

Hokejowa sensacja w Nagano

Czesi pokonali Kanadę!



Tak cieszyli się Czesi w Pradze ze zwycięstwa swej drużyny hokejowej w meczu z Kanadą o awans do finału turnieju olimpijskiego w Nagano. PAP/CAF-EPA

W Nagano tym razem najciekawiej było na hokejowej tafli. W półfinale doszło do sensacji. Czesi pokonali Kanadę 2-1, a rozstrzygnięcie padło dopiero w karnych. Bohaterem meczu był czeski bramkarz Haszek.

W czasie transmisji z meczu ulice Pragi były puste. Zapelnily się po ostatniej, zwycięskiej interwencji Haszka. Wiwatom, owacjom nie było końca.

W finale Czesi zmierzają z Rosją, która pokonała Finlandię 7-5. W tym meczu aż pięć goli strzelił rosyjski napastnik Bure. Finał odbędzie się w niedzielę. W meczu o brązowy medal zagrają Kanada i Finlandia.

Natomiast hokeiści USA, żegnając Nagano, zdemolowali pomieszczenia, w których mieszkali. Straty oszacowano na 3 tysiące dolarów.

Korespondencja „Dziennika” z Nagano i informacje olimpijskie - str. 24-26.

Misja ostatniej szansy

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan w Bagdadzie

Z misją ostatniej szansy przybył wczoraj wieczorem do Bagdadu Kofi Annan. Sekretarz generalny ONZ spotka się dziś z wicepremierem Tarikiem Azizem, ale nie wiadomo, czy dojdzie do rozmów z samym Saddamem Husajnem.

Annan oświadczył bezpośrednio po przylocie, że jest „umiarkowanym optymistą”. Nie przybył do Bagdadu, by prowadzić tam negocjacje, ale by skłonić władze irackie do pełnego podporządkowania się rezolucjom Rady Bezpieczeństwa. W niedzielę wieczorem Annan opuści Bagdad, a w poniedziałek zda relację członkom Rady Bezpieczeństwa.

Agencje przypominają, że w 1991 r. z podobną misją do Bagdadu przybył ówczesny sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar. Misja ta zakończyła się niepowodze-

niem ze względu na nieustępliwość Saddama Husajna.

Wczoraj Rada Bezpieczeństwa przedyskutowała brytyjski projekt rezolucji o znacznym zwiększeniu dopuszczalnego irackiego eksportu ropy naftowej. Do tej pory Irak mógł eksportować ropę o wartości 2 mld dolarów w ciągu półrocza. Na mocy przyjętej rezolucji sumę tę podwyższono do 5,2 mld dolarów. W zamian za te wpływy dewizowe Irak będzie mógł kupować żywność.

Członkowie Rady Bezpieczeństwa wyjaśniają, że nie chodzi tu o złagodzenie stanowiska ONZ w sporze o dopuszczenie inspektorów Narodów Zjednoczonych do pałaców Saddama Husajna. Rada - jak twierdzi - kieruje się wyłącznie względami humanitarnymi; chodzi jej o to, by nie pogarszać i tak już bardzo trudnej sytuacji ludności irackiej.

Irak przestrzega, że nawet ograniczony atak amerykańskiego lotnictwa bardzo łatwo może zniszczyć urządzenie do przepompowywania ropy i wtedy eksport tego surowca całkowicie ustanie. Tymczasem prezydent USA Bill Clinton zarejestrował radiowe przemówienie do mieszkańców krajów arabskich. Zostało ono nadane natychmiast po zwiększeniu przez Radę Bezpieczeństwa dopuszczalnego eksportu ropy irackiej.

Clinton wyjaśnia Arabom, że sankcje nałożone na Irak są skierowane przeciwko „maszynie wojennej tego kraju”, a nie przeciwko ludności cywilnej.

Ogłoszono właśnie sondaż, z którego wynika, że 68 procent Amerykanów aprobuje sposób, w jaki Bill Clinton prowadzi politykę wobec Iraku.

„Wojenne nastroje” - str. 4

Rejestracja „mrówek”

Celnik zdecyduje, kto będzie wypełniać deklarację

Od wtorku, 24 lutego, osoby, które według celników często przenoszą przez granicę alkohol, będą musiały wypełnić specjalną deklarację, wpisując ilość alkoholu i oświadczając, że przez ostatni miesiąc kalendarzowy nie przywoziły alkoholu bez cła więcej niż dwa razy i nie więcej niż maksymalne ilości, określone przez ministra finansów - poinformował wczoraj prezes Głównego Urzędu Ceł Janusz Paczocha.

Celnicy będą zawracali z granicy osoby wnoszące zbyt dużo alkoholu i konfiskowali alkohol przenoszony w nadmiernej ilości, a policja będzie wszczyniała śledztwa o przemyt. Ponadto osobom tym grożą grzywny na podstawie ustawy karno-skarbowej w wysokości do

10-krotnej kwoty nie pobranego cła lub wartości towaru.

Prezes zapowiedział, że codziennie na każdym przejściu granicznym celnicy będą rejestrowali kto i ile alkoholu wnosi bez cła. Co tydzień informacje będą przekazywane do GUC, a co miesiąc - zestawiane w skali całego kraju. Urzędy celne są zobowiązane co kwartał wymieniać dane o osobach przenoszących alkohol. Ma to - według prezesa - zapobiec wnoszeniu alkoholu przez te same osoby różnymi przejściami granicznymi.

W ciągu miesiąca wolno wwieźć z zagranicy: 2 razy po: 5 l piwa, 2 l wina oraz 1 l wódki czystej lub alkoholu markowego oraz 2 razy po 250 szt. papierosów. (PAP)

Po burzy w Senacie
Wojskowa ustawa

Senat przyjął wczoraj bez poprawek ustawę o zasadach użycia sił zbrojnych poza granicami RP w 1998 r. Głosowało za tym 58 senatorów, 19 było przeciw, a 8 wstrzymało się od głosu. Niewykluczone, że prezydent podpisze ustawę jutro, a ukaże się ona w Dzienniku Ustaw w poniedziałek.

Mimo że Konwent Seniorów ustalił, iż nie będzie dyskusji wokół ustawy o zasadach użycia sił zbrojnych poza granicami RP w 1998 r., sprawa wywołała wczoraj w Senacie czterogodzinna burzliwą debatę.

Podziały poszły w poprzek klubów. Marian Żenkiewicz (SLD) uznał, „mamy do czynienia z agresją zaplanowaną przez Stany Zjednoczone przeciw suwerennemu państwu” i zgłosił wniosek o odrzuceniu ustawy.

Piotr Andrzejewski (AWS) przekonywał, że ustawa „utrzymuje standardy praworządności”, a ewentualne wysłanie do Iraku polskiej jednostki wojskowej wiązałoby się nie z agresją przeciw suwerennemu państwu, ale oznaczałoby udział w przywoływaniu do porządku agresora, który może zagrażać całemu światu bronią chemiczną i bakteriologiczną. (PAP)

„Weekend z Dziennikiem”
- str. 29-44

O włos od tragedii

13 osób rannych w wyniku zderzenia autobusu z cysterną

(INF. WL.) 13 osób zostało rannych w wyniku zderzenia autobusu PKS z autocysterną przewożącą ropę naftową w Miejscu Piastowym koło Krosna. Poszkodowani zostali kierowca cysterny i jego dysponent oraz 11 pasażerów autobusu, w tym 3,5-letnie dziecko.

Wypadek wydarzył się wczoraj o godz. 10.20 na trasie Krosno - Sanok. Na tył autobusu krośnieńskiej PKS, jadącego z Iwonicza Zdroju do Krosna, najechała autocysterna przewożąca 18 ton

ropy naftowej. Z wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną wypadku było wyprzedzanie „na trzeciego” przez kierowcę taksówki, który zbiegł z miejsca wypadku. Gdy taksówkarz wyprzedzał samochody, najprawdopodobniej kierowca autobusu, chcąc uniknąć zderzenia, zahamował. Wtedy na tył autosanu wpała cysterna.

W wyniku zderzenia zniszczony został przód cysterny, a w autobusie wyrwało wszystkie fotele. Na szczęście nie nastąpił wyciek ropy. (BH)

Zginęła w chlebie...

Mieszkanka Iwanowic przyniosła do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie chleb, w którym zapieczona była mysz. - *Kobieta prawdopodobnie zjadła kawaleczek jej ucha. Powiedziała, iż zgryzła chleb i zdążyła przełknąć - nim się zorientowała, że coś nie jest w porządku - powiedziano nam w sanepidzie.*

Zarządzono „pobranie zmiotek” w piekarni, by zbadać, czy nie ma w nich śladów odchodów

gryzoni. Sprawdzana ma być także tzw. myszoszczelność obiektu. Piekarnie zazwyczaj bywają odporne na ataki szczerów, natomiast przez niewielkie szpary myszy mogą się czasami wcisnąć. Na razie nie wiadomo, w jaki sposób gryzoń dostał się do chleba. Pod uwagę brane jest podobno także to, iż „był to sabotaż i ktoś złapał mysz i wgniół ją do chleba”.

W ubiegłym roku pobrano w województwie krakowskim

495 prób sanitarnych w piekarniach; zakwestionowano sporo, gdyż około 140 próbek, w których stwierdzono m.in. „wydaliny szczerów lub myszy”. Siedem piekarni trzeba było zamknąć. Jednak nie tylko w chlebie znajduje się „dziwne rzeczy”. W parówkach znaleziono bowiem „łapki z opuszkami”, a w kiełbasie zielonogórskiej natknięto się na całą mysz.

Szerzej - str. 11



25 lutego NBP wprowadza do obiegu kolejne monety kolekcjonerskie, upamiętniające igrzyska w Nagano, o dwóch nominatach: 10 zł i 2 zł. PAP/CAF Andrzej Rybczyński

Porachunki czy próba pogromu Romów?

Bez związku z tysiącą

(INF. WL.) Czy w Kętach doszło do „próby pogromu Romów”, czy też do „porachunków dwóch grup młodzieży” - próbowała wczoraj ustalić oświęcimska policja. W czwartek po południu 30-osobowa grupa uzbrojonych w kije wyrostków - większość świadków twierdzi, że byli to skini - zaatakowała kamienicę w Kętach Podlesiu, gdzie od wielu lat mieszkają Romowie.

Napastnicy wybili okna i próbowali się wdrzeć do budynku, w którym jadło obiad kilka kobiet i kilkanaścioro dzieci. Młodzi ludzie tukulki kijami w drzwi i objali tyłki krzycząc: „Czarnuchy wyłazić!”, „Bambusy won!” itp. Wypłoszyła ich wezwana przez sąsiadów policja.

Nazajutrz po zajęciu pod starym domem przy ul. Partyzantów stoi kilka samochodów, w tym część na niemieckich numerach. - *Ściągnęliście posiadki? - pytam kilkunastu Romów, którzy wyskoczyli z domu na widok obcego. Odpowiadają niechętnie. Boją się. Wolą nie zaogniać sytuacji. Kobiety, które pojawiają się za ich plecami, nie wytrzymują. - Czegoś takiego nigdy nie było! - twierdzą. - To się pojawiło dopiero kilka lat temu, razem ze skunami. Strach wyjść z domu. Dzisiaj nikt do sklepu nie poszedł. W ogóle za ogrodzenie nie wychodzimy - mówi czterdziestolatka, która - podobnie jak większość pozostałych - wychowała się w tym domu.*

Dokończenie - str. 3

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0602) 238-000

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.
Taxi bagażowe.
Nabór taksówkarzy.

KRAK
96-65
267-67-67
RADIO TAXI

Taxi osobowe, bagażowe,
meblowóz, mikrobusy.
Pomoc drogową.

Sięgnij
po więcej



Szczegóły wewnątrz

Kraj

■ **ODNALEZIONO ZWŁOKI TRZECH OFIAR KATASTROFY ŚMIGŁOWCA.** Zwłoki trzech osób - polskiego pilota i dwóch kobiet - odnaleźli pletwonurkowie prowadzący akcję poszukiwawczą ofiar niedzielnego wypadku na jeziorze Śniardwy śmigłowca Mi-2. Trwają poszukiwania ciał dwóch pozostałych ofiar katastrofy.

■ **PODEJRZANI O RZUCANIE KAMIENIAMI.** Policjanci z Dzierżoniowa w Wałbrzyskiem zatrzymali pięciu podejrzanych o obrzucenie kamieniami w ub. niedzielę pociągu Kraków-Jelenia Góra i zranienie maszynisty. Najmłodszy ma 16, a najstarszy 21 lat. Postawiono im zarzut „spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy”, za co grozi pozbawienie wolności do 8 lat. Wobec trzech z nich prokurator rejonowy zastosował dozór policyjny.

■ **RODZINNY NAPAD.** W Głogowie dwoje młodych kurs zaatakowało taksówkarza, raniąc go nożem w szyję. Mężczyźni udało się uciec i zawiadomić policję, która wkrótce ujęła sprawców napadu - siostrę i brata z Bytomia Odrzańskiego. Oboje byli pijani. 52-letni taksówkarz, po opatrzeniu rany w szpitalu, wrócił do domu.

■ **4 LATA DLA PEDOFILA.** Na karę 4 lat pozbawienia wolności skazał Sąd Wojewódzki w Łodzi 57-letniego Jarosława S., oskarżonego o to, że „działając w warunkach przestępstwa ciągłego od listopada do grudnia 1996 przemocą i groźbą czterokrotnie doprowadził 8-letniego Krzysztofa K. do poddania się czynom nierządnych”.

■ **100 DZIAŁEK AMFETAMINY.** 100 gotowych działek amfetaminy, niewielkie jej ilości przygotowywane do tzw. rozdziału oraz tabletki psychotropowe znaleźli policjanci w jednym z białostockich mieszkań. W obserwowanym od dłuższego czasu mieszkaniu zatrzymano mężczyznę, który - decyzją sądu - został tymczasowo aresztowany. Był on prawdopodobnie szefem grupy młodocianych handlarzy narkotyków.



Goszczący w Warszawie naczelny dowódca Sił Zbrojnych NATO w Europie, gen. Wesley Clark (na zdjęciu z ministrem spraw zagranicznych Bronisławem Geremekiem) podziękował za polskie stanowisko w sprawie kryzysu irackiego.

Pomoże aplikantom?

Minister Suchocka obiecała zrobić „wszystko, co w jej mocy”

(INF. WL.) - Ministerstwo Sprawiedliwości uczyni wszystko, co tylko możliwe, aby rozwiązać problem zatrudnienia aplikantów - powiedziała wczoraj w Krakowie minister Hanna Suchocka przedstawicielom krakowskich aplikantów. Minister Suchocka przyjechała wczoraj do Krakowa na uroczystość otwarcia Szkoły Prawa Niemieckiego na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Szefowa resortu sprawiedliwości czytała wczorajszą publikację „Dziennika Polskiego”, w której informowaliśmy m.in. o niedotrzymaniu obietnic złożonych aplikantom dwa lata temu

przez kierownictwo prokuratury; aplikanci, którzy zaliczyli egzamin na ocenę pozytywną mieli zostać zatrudnieni w prokuraturze. Przed trzema miesiącami - z braku etatów - otrzymali wypowiedzenia, których termin upływa za tydzień.

Minister Suchocka zapewniła, że jeszcze wczoraj zleciła swoim służbom zbadanie możliwości jak najszybszego zatrudnienia aplikantów. - *Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby Wam pomóc, a równocześnie nie stanę przed Trybunałem Stanu za naruszenia prawa* - powiedziała pani minister krakowskim aplikantom.

(KOS)

Na Uniwersytecie Jagiellońskim

Prawo po niemiecku

(INF. WL.) Wczoraj na Wydziale Prawa i Administracji UJ rozpoczęła działalność Szkoła Prawa Niemieckiego. W uroczystej inauguracji w Collegium Maius uczestniczyli m.in. minister sprawiedliwości RP Hanna Suchocka, minister sprawiedliwości RFN Edzhard Schmidt-Jorzig, rektorzy Uniwersytetów w Moguncji i Heidelbergu (we współpracy z którymi powstała Szkoła Prawa Niemieckiego), krajowy minister sprawiedliwości Nadrenii-Palatynatu Peter Caesar i ambasador RFN w Polsce Johannes Bauch.

Niemieccy goście podkreślali zdecydowane poparcie dla dążeń Polski do integracji ze strukturami europejskimi. Równocześnie zwracano uwagę na konieczność dalszej harmonizacji prawa polskiego ze standardami europejskimi. Takie inicjatywy jak Szkoła Prawa Niemieckiego UJ będą te działania ułatwiać. W trakcie uroczystości władze rektorskie trzech uniwersytetów podpisały porozumienie o współpracy naukowej.

(MK)

Sondaż Demoskopu

Polacy chcą do NATO

Za przystąpieniem Polski do NATO opowiada się 76 proc. ankietyowanych, przeciw przystąpieniu do Sojuszu jest 11 proc. - wynika z sondażu przeprowadzonego przez Demoskop 4-9 grudnia ub.r. na próbie 983 osób w wieku od 15 lat.

Zdaniem Demoskopu, jest to wynik wyraźnie niższy niż rezultaty uzyskane w badaniach prowadzonych w Polsce przed zaproszeniem naszego kraju do Sojuszu. Wynika to z tego, że kwestia Polski

w NATO przestała być trudnym do osiągnięcia celem politycznym. W tej sytuacji większego znaczenia może nabierać problem kosztów uczestnictwa, czy pozycja Polski w Sojuszu.

W ewentualnym referendum w sprawie NATO wzięłoby udział 70 proc. badanych (więcej niż w ewentualnych wyborach parlamentarnych). Wśród nich poparcie dla przystąpienia Polski do NATO deklaruje 90 proc.

(PAP)

Premiera w operze

Teatralna Łucja

(INF. WL.) „Łucja z Lammermoor” Gaetano Donizettiego to drugi po „Don Giovannim” spektakl, jaki przygotował w tym sezonie zespół Opery i Operetki w Krakowie. Premiera odbędzie się jutro w Teatrze im. Słowackiego. Podczas spektaklu, na elektronicznej tablicy umieszczonej nad sceną, będzie wyświetlane polskie tłumaczenie libretta.

- *Zdecydowaliśmy się na przygotowanie „Łucji z Lammermoor” nie tylko dlatego, że właśnie w tym roku przypada 200-lecie śmierci Donizettiego, ale przede wszystkim ze względu na szczególną urodę tego dzieła; opera ta jest zaliczana do stylu bel canto, wymagającego od artystów wielkiego kunsztu śpiewaczego* - mówi Jerzy Noworol,

dyrektor Opery i Operetki w Krakowie.

Na ogół reżyserzy traktowali „Łucję z Lammermoor” jedynie jako pretekst do wokalnych popisów artystów. Laco Adamik, reżyser krakowskiej inscenizacji, zerwał z tą tradycją. - *Chciałem temu dziełu przywrócić wartości przez lata odrzucone. Mam nadzieję, że udało nam się stworzyć inscenizację bardziej kompletną* - mówi reżyser „Łucji z Lammermoor”.

Spektakl jest zrealizowany w klasycznej konwencji, nie będzie w nim więc żadnych scenicznych eksperymentów. Scenografia zaprojektowana przez Barbarę Kędzierską - mroczna i posepna - oddaje charakter dramatu, który rozgrywa się na przełomie XVI i XVII wieku.

Aby otrzymać miękkie brzmienie, Tadeusz Kozłowski, kierownik muzyczny spektaklu i dyrygent, zdecydował się obniżyć o pół metra poziom podłogi w kanale orkiestrowym. - *Zmieniłem też miejsca muzyków: grupa dęta blaszana, została rozdzielona i zajęła miejsca po bokach orkiestry* - mówi Tadeusz Kozłowski.

Partię tytułowej Łucji będą wykonywać za zmianą aż trzy śpiewaczki: Monika Swarowska, Krystyna Tyburowska i Joanna Woś - łódzka artystka, która występowała już w „Czarodziejskim flecie” wystawianym w Krakowie. Wystąpią również: Andrzej Biegun, Rafał Songan, Janusz Dębowski, Adam Zdunikowski, Imeri Kawsadze, Tomasz Kuk, Przemysław Firek, Wiesław Nowak.

(AMS)



Prognoza pogody



Temperatura (min./max)

Bielsko	5	18	Nowy Sącz	5	18
Częstochowa	3	17	Przemyśl	2	14
Kasprowy Wierch	-2	6	Rzeszów	1	15
Katowice	4	17	Tarnów	3	18
Kraków	3	16	Zakopane	-3	14
Krosno	2	14	Warszawa	2	14



Sytuacja baryczna: Polska jest w obszarze wyżu z centrum nad Bałkanami i Morzem Czarnym. Nad Polskę napływa ciepłe powietrze z południowo-zachodu.

Prognoza pogody: W dzień pogodnie. Temperatura maksymalna od 14 do 18 st., na Podhalu od 12 do 14 st., wysoko w Tatrach 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w rejonach podgórskich okresami dość silny, porywisty, południowy i południowo-zachodni. W nocy pogodnie. Temperatura minimalna w nocy od 1 do 5 st., na Podhalu od -3 do 0 st., wysoko w Tatrach -2 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w rejonach podgórskich okresami dość silny, porywisty, południowy i południowo-zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: W dzień początkowo pogodnie, wieczorem wzrost zachmurzenia do dużego. W nocy ponowne przejaśnienia. Wieczorem i w nocy okresami opady przelotne deszczu, w Tatrach śniegu. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna w dzień od 13 do 16 st.,

minimalna w nocy od 1 do 5 st. Wysoko w Tatrach temperatura od 5 st. w dzień do -5 st. w nocy. Wiatr umiarkowany, południowy, skręcający na zachodni.

Uwaga kierowcy: Widzialność i warunki drogowe dobre.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00): 1004 hPa, tj. 754 mm Hg, niewielki spadek ciśnienia.

Prognoza pogody do 26 lutego: Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami opady deszczu. Lokalne mgły. Temperatura minimalna od -3 do 3 st. Temperatura maksymalna 23 i 24.02 od 2 do 7 st., potem ciepłej od 7 do 12 st. Wiatr umiarkowany, na północy chwilami dość silny, północno-zachodni i zachodni.

Temperatura z 20 lutego - Polska: Białystok 6,0, Gorzów Wlk. 8,0, Kasprowy Wierch 2,7, Kraków 6,3, Lesko 6,0, Poznań 6,6, Suwałki 4,4, Szczecin 8,8, Tarnów 7,9, Warszawa 5,5, Zamosć 5,1.

Europa: Bruksela 12,7, Budapeszt 12,0, Londyn 12,3, Moskwa -1,9, Paryż 11,4, Sofia 13,1, Wilno 4,8.

Horoskop codzienny

BARAN: Trudności, drobne, lecz dokuczliwe - mogą Ci dzisiaj towarzyszyć. Zanim urośniesz w siłę, musisz jeszcze poćwiczyć.

BYK: Ładnie położona Wenus wstaje powódzenie - talent dekoracyjny, zmysł estetyczny - wszystko to jest w cenie.

BLIŹNIĘTA: Kiepsko. Kłopoty z koncentracją, problemy do rozwiązania - za wiele spraw naraz. Porządkuj swe działania.

RAK: Pełna dynamika, wyostrzona inteligencja, zmysł do załatwiania interesów. Idzie świetnie...

LEW: Już dobrze... teraz mogą wyłazić emocje. Postaraj się znaleźć postawę pionową i działaj roztropnie.

PANNA: Trudności i kłopoty ewidentne, trudno im zapobiec. Trzeba spokojnie i sumiennie...

WAGA: Nieźle, ale są opory. Trzeba się zmagać z materią. Pojedy serio do życia - a odpowie serio.

SKORPION: Pięknie. Przed Tobą szerokie przestrzenie - wolne i niepodległe. Jedziesz - wokoło tętni zieleń. Ptak przecina powietrze.

STRZELEC: A męczyć się trochę trzeba - ale nie nad miarę. Za proś przyjaciół, zdejmiij ze ściany gitarę.

KOZIOROŻEC: I dobrze, spokojnie, stylowo. A najważniejsze - z głową!

WODNIK: Przeleciało, przeminęło - samo życie. Zakończone dzieło...

RYBY: Dużo bodźców równocześnie. Chce się żyć, choć intensywność męczy. Jednak idziesz - dnieje!

ASTROLOGUS

Wojewoda czy starosta?

Odpowiedzialni za bezpieczeństwo

Za stan bezpieczeństwa na terenie województwa powinien odpowiadać wojewoda – powiedział wczoraj minister Michał Kulesza na spotkaniu z Radą Konsultacyjną Komendanta Głównego Policji.

Według członków rady, odpowiedzialność za bezpieczeństwo na terenie powiatu w konsekwencji powinna spaść na starostę. W dyskusji nie rozstrzygnięto podstawowej kwestii – jakiego rodzaju wpływ miałby starosta i wojewoda na obsadę stanowisk komendanta wojewódzkiego i powiatowego policji. (PAP)

Wymuszone przeprosiny nie są uchybieniem

Sędziemu zabrakło wyczucia

(INF. WL.) – Od strony proceduralnej wszystko było dopięte na ostatni guzik. Podniesione przez pana Aleksandra Łyska zarzuty nie stanowią uchybienia procedury karnej. Praktyka przeproszenia porrzywanego podczas rozprawy jest powszechnie stosowana i w postępowaniach w sprawach nieletnich bardzo pożądana – stwierdził wczoraj podczas konferencji prasowej sędzia Andrzej Almert, rzecznik prasowy Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. Przyznał jednak, że forma przeprosin Aleksandra Łyska przez zabójców jego syna Michała nie była najwłaściwsza.

Podobnej treści odpowiedź otrzymał Aleksander Łysek, który na początku miesiąca złożył protest na ręce prezesa Sądu Rejonowego dla Krakowa Podgórze.

W piśmie skierowanym do sądu oskarżył sędziego, przewodniczącego rozprawy o zmuszenie go do udziału „w ponurej farsie”, jaką było przesłuchanie go w charakterze świadka. – Najpierw rozkazującym tonem sędzia polecił mi odwrócić się do oskarżonych, a potem zwrócił się do zabójców mego syna: „A teraz chłopcy zróbcie to, co obiecaście”. I usłyszałem od oskarżonych wymuszone słowo „przepraszam”. Nie wiem, czemu miało to służyć. Czy miało to być wystarczające zadośćuczynienie morderców za zamordowanie mego syna, czy też sędzia postanowił mnie upokorzyć, nie bacząc na fakt, że jestem ofiarą, a nie oskarżonym, czy też było to wynikiem zwykłej bezudusności – zastanawiał się ojciec zamordowanego.

– Przewodniczącemu rozprawy zabrakło zręczności i wrażliwości, ale wynikało to z ogromnej presji opinii publicznej, która domagała się dla sprawców zabójstwa Michała Łyska jak najsurowszej kary. Tymczasem procedura karna pozwalała jedynie na zastosowanie środków poprawczych. Z protokołu rozprawy wynika, że oskarżeni sami zadeklarowali chęć przeproszenia pana Łyska. Forma tych przeprosin zależała od wyczucia sędziego, któremu zabrakło wrażliwości i doświadczenia. Pan Łysek mógł sobie nie życzyć tych przeprosin. Został zaskoczony przez sędziego, ale nie można tego traktować w kategoriach uchybień proceduralnych – wyjaśniał wczoraj sędzia Almert. (EK)

Usiłowali okraść PPABank

Ochroniarze na lewych papierach

(INF. WL.) W Sądzie Wojewódzkim w Krakowie trwa proces pięciu mężczyzn oskarżonych o usiłowanie kradzieży z Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku SA dewiz o wartości 5,2 mln zł. Trzej oskarżeni to pracownicy poznańskiej firmy Security Service System, która do października 1996 r. ochraniała krakowski oddział PPABanku. Pozostali dwaj oskarżeni – według prokuratury – zadbali o zdobycie trzech karabinów maszynowych oraz pomagali zorganizować skok na konwoj.

Po 20 września zostali poinformowani przez poznańską dyrekcję firmy o przystąpieniu do Krakowa 3-osobowej grupy z Poznania. Mieli u nas pracować około tygodnia i konwojować gotówkę na lotniska w Okęciu i w Pyrzowicach. Zdecydowali, że przy każdym konwoju będzie dodatkowo pracownik krakowskiego oddziału. Poznaniacy nie byli z tego zadowoleni i prawdopodobnie interweniowali w dyrekcji. Dostali tele-

fon od dyrektora NT., którzy żądał, by wysłać ich samych – zeznał wczoraj w sądzie Kazimierz B., dyrektor krakowskiego oddziału SAS.

Trzej oskarżeni ochroniarze zatrudnili się w poznańskiej agencji SSS 20 września 1996 r., posługując się fałszywymi dokumentami. Sekretarka firmy zeznała wczoraj w sądzie, że nie dostarczyli kserokopii swoich dokumentów i nikt nie sprawdzał wiarygodności podanych przez nich danych. Dokumentów fałszywych ochroniarzy nie sprawdzał też dyrektor krakowskiego oddziału SSS.

Zatrudnieni ochroniarze nie znali perspektywicznego harmonogramu konwojów. Polecenie zorganizowania konwoju otrzymywałem w przeddzień wyjazdu. Przekazywał mi je upoważniony pracownik banku – zapewnia dyrektor krakowskiego oddziału SSS. Tymczasem w wyjaśnieniu oskarżonych wynika, że termin wyjazdu na warszawskie Okęcie – z dewizami o wartości 5,2 mln zł – był im znany co najmniej kilka dni wcześniej. (EK)

Elektronika w więzieniach

Polskie zakłady karne będą chronione przez nowoczesne elektroniczne systemy zabezpieczające. Wczoraj zaprezentowano nowy kompleksowy system zabezpieczeń w areszcie śledczym w Lublinie. – Takie urządzenia mają na razie pojedyncze zakłady, ale będzie ich coraz więcej – poinformował dyrektor generalny Służby Więziennej gen. Włodzimierz Markiewicz.

Lubelski areszt śledczy wyposażony został m.in. w system alarmów wykorzystujących promienie podczerwone i mikrofalę, a teren całego zakładu i jego otoczenie monitorowany jest przez zespół kamer telewizyjnych. Wchodzących kontrolują bramki wykrywające metale; wewnętrzne drzwi i kraty zaopatrzone w elektroniczne blokady, a zewnętrzne mury chronią specjalne druciane siatki, które oplatają uciekających. Na te urządzenia wydano w ciągu ostatnich 3 lat 700 tys. zł.

Gen. Markiewicz stwierdził, że nie może określić, kiedy wszystkie więzienia będą wyposażone w nowe systemy, ponieważ brakuje pieniędzy. – Programy poprawy stanu zabezpieczeń finansowane są ze środków na wydatki bieżące, nie stać nas na zakupy inwestycyjne w tej chwili i stąd nie spodziewamy się gwałtownej poprawy – podkreślił. (PAP)

Bez związku z łysiną

Dokończenie ze str.1

– Wczoraj o czternastej trzech wygolonych zaczęło mnie w sklepie – mówi jej młodsza siostra. – Wyzywali mnie od czarnuchów, radzili, żebym się wyniosła z Polski. Uciekłam do domu. Chwilę potem przyszli pod dom z dwóch stron. – Było ich ponad trzydziestu, mieli pałki i noże – twierdzi mężczyzna, który był wtedy w środku.

– Wystaliśmy dziś do Kęt grupę, która bada okoliczności. Ze wstępnych ustaleń wynika, że atak miał podtekst kryminalny – mówi Jan Kajdas, zastępca komendanta policji w Oświęcimiu. – Chodziło o porachunki między Cyganek a grupą młodych ludzi.

Zupełnie odmiennego zdania jest Roman Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia Romów w Polsce, którego zaatakowani (są wśród nich jego bliscy) prosili o pomoc. – Jak można utrzymywać, że chodzi o zwykły zatarg, skoro skini o wiadomej ideologii atakują niewinne kobiety i dzieci, pod hasłami wybitnie rasistowskimi! – oburza się. – Wśród kęckich Romów wybuchła prawdziwa psychoza strachu!

Prezes Kwiatkowski podkreśla, że nie jest to pierwszy tego typu przypadek w ostatnich latach: – W zeszłym roku mieliśmy utrapienie w Żywcu. Tydzień w tydzień dochodziło do pobić. Dopiero dzięki wybitnie dobrej woli władz miasta udało się unormować sytuację i jest spokój. Ale burmistrz Jerzy Widzyk – dziś minister ds. powodzi – wykazał się nie lada determinacją, przeprowadzając m.in. ostre rozmowy z policją. Bo policja w kółko się tłumaczyła, że nie ma ludzi, nie ma benzyny i w ogóle nic nie może. Nagle się okazało, że może.

Sąsiedzi boją się mówić. O mieszkających za płotem Romach nie powiedzą złego słowa. Żyją z nimi bardzo dobrze, choć raczej obok. O napastnikach nie powiedzą nic, w obawie przed zemstą. – Chłopaki grozili, że za współpracę z „obcym narodowo elementem” też można stracić szyby, albo i coś więcej – mówi właściciel pobliskiego warsztatu. Policji tego nie powie...

– Tępiły ich, bo są zarazą dla narodu – mówi krótko wystrzyżony chłopak, którego spotykam na przystanku PKS kilometr od domu Romów. Pokazuje gazetkę narodowców – „Szczerebiec” i dwie czterostronnicowe „bibuły”, w których w formie komiksu wyrażono ideę „lania obcych”. Do udziału w ataku na Romów się nie przyznaje. – Ale pochwałam – ucina.

Policja nieoficjalnie wie, kto zajmuje się kolportażem szowinistycznych i rasistowskich piemek wśród młodych ludzi i szkoleniem młodzieży pod tym kątem; kluczową postacią jest tutaj jeden z radnych z sąsiedniego miasteczka. Prokuratura prowadziła nawet w ubiegłym roku postępowanie wyjaśniające w sprawie „namawiania do waśni na tle rasowym”. Bez efektów.

– Czy fakt, że grupa skiniów atakuje Romów pod hasłami rasistowskimi nie świadczy o tym, że i motyw był czysto rasistowski? – pytam miejscowego policjanta. – Z ustaleń wynika, że ten atak nie miał związku z łysiną napastników – ocenia policjant, ale na razie nie jest w stanie podać szczegółów.

ZBIGNIEW BARTUŚ

„Skandalista Larry Flint” w sądzie

Wolność naruszona plakatem

(INF. WL.) Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie toczy się proces o naruszenie dóbr osobistych 36-letniego prawnika Mirosława L. przez Mieczysława M. prowadzącego „Filmotechnikę”, która na przełomie lutego i marca ubiegłego roku rozpowszechniała w Krakowie plakat do filmu Miłocha Formana „Skandalista Larry Flynt”. Wczoraj sąd wysłuchał powoda i pozwanego.

Plakat przedstawia odwórcę głównej roli Woody'ego Harrelsona z rękami rozpiętymi na wzór Chrystusa na krzyżu; aktor jest „ukrzyżowany” na łonie kobiety w skąpym bikini. Zdaniem powoda, plakat ten naruszył jego dobra osobiste, tj. wolność sumienia i wyznania. Pozew do sądu był więc formą protestu przed

„agresywnym, prostackim i pobawionym skrupułów przekazem”, który wielokrotnie, wbrew swej woli, zmuszony był oglądać w centrum Krakowa. Mirosław L. domaga się zamieszczenia przez Mieczysława M. przeprosin w radiu i telewizji oraz zapłacenia 10 tys. zł na rzecz jednej z gmin poszkodowanej przez powódź.

Mirosław L. nie był wczoraj w stanie opisać dokładnie plakatu, które go zbulwersowały. Nie pamiętał ich formatu ani tego, czy były czarno-białe, czy kolorowe. Przypominał sobie jedynie, że oklejono nimi słupy ogłoszeniowe i billboardy w centrum Krakowa. Na pytanie sądu, dlaczego tak późno złożył swój pozew odparł, że kiedy oglądał plakaty, czuł się bezsilny. Do złożenia pozwu skłoniła

go dopiero papieska homilia w Zakopanem. Jan Paweł II wskazywał na krzyż na Giewoncie i prosił: „Brońcie krzyża i nie pozwólcie, aby imię Boże było znieważone w waszych sercach, rodzinach i życiu społecznym”.

Mieczysław M. przyznał, że w nocy z 24 na 25 lutego ub. roku, na zlecenie kina „Filmotechnika” rozlepiła w centrum miasta 40 plakatów. Miały reklamować film przez 10 dni, ale wisiały zaledwie dwa dni. Niektórzy zrywali je na pamiątkę, inni niszczyli. By zapobiec niszczeniu przy okazji innych plakatów, „Filmotechnika” z własnej inicjatywy zdjęła pozostałe plakaty do filmu Formana. Mieczysław M. stwierdził też, że „Filmotechnika” nie umieszczała reklam na billboardach. (OLA)

„Przerzut” do USA za 7 tysięcy dolarów

Na studenckich paszportach

(INF. WL.) Wydział ds. Zwalczenia Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie zakończył wczoraj śledztwo przeciwko zorganizowanej grupie przestępczej trudniącej się organizacją nielegalnych wyjazdów do USA przez Niemcy i Kanadę. Jacek B., Jerzy N., Jan M. i Artur Sz. zostali oskarżeni m.in. o pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy oraz fałszowanie i posługiwanie się sfałszowanymi dokumentami.

Proceder trwał od września 1995 do maja 1996 r. „Mózgiem” przedsięwzięcia był 41-letni Jacek B., który ma obywatelstwo Polski i USA. Na jego polecenie Jerzy N. i Jan M. nawiązywali kontakty z osobami, które mogły bez problemu uzyskać kanadyjską wizę. Byli wśród nich m.in. studenci II i III roku. Na podstawie dostarczonych im przez gang sfałszowanych zaproszeń do Kanady, występowali o wize wyjazdowe, które uzyskiwali bez trudu. Za odsprzedaż paszportów z wbitą

wizą kanadyjską studenci otrzymywali po 1000 zł. Organizator przerzutu inkasował od każdego klienta 7 tysięcy dolarów.

Fałszerze wklejali do paszportów zdjęcia osób, które chciały nielegalnie wyjechać do USA. Klienci kupowali bilety lotnicze do Toronto, gdzie na lotnisku zgłaszały się po nich kurierzy, którzy zorganizowali przerzut przez zieloną granicę kanadyjsko-amerykańską. Najczęściej przepływali przez jezioro, na łódce albo pontonie.

Fałszerzom grozi kara do 7,5 roku pozbawienia wolności. Akt oskarżenia w tej sprawie został wczoraj skierowany do Sądu Rejonowego w Krakowie Śródmieściu. Materiały przeciwko osobom, które wyłudziły wize kanadyjskie i sprzedały swoje paszporty, a także osobom, którym nie udało się nielegalnie przekroczyć granicy z USA, zostały wyłączone do odrębnych postępowań. Śledztwo przeciwko kurierom ma natomiast prowadzić strona amerykańska. (OLA)

24 godziny

■ **WOJSKO Z JACKSONEM.** Agencja Mienia Wojskowego planuje podpisanie w pierwszej połowie marca listu intencyjnego z Michaeliem Jacksonem w sprawie budowy Rodzinnego Parku Rozrywki na terenie warszawskiego lotniska Bemowo. Do końca lutego br. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji określi obszar lotniska niezbędny dla własnych potrzeb.

■ **ŚMIERĆ W WYKOPIE.** W Lublinie robotnik pracujący w wykopie poniósł śmierć w wyniku osunięcia się ziemi. Ściana wykopu przysięgnęła dwóch robotników. Jeden, który ugrzązł w ziemi po kolana wyszedł z wypadku bez szwanku. Drugi – znajdujący się niżej – uduśił się pod zwalami ziemi.

■ **SPRAWA OJCA RYDZYKA UMORZONA.** Prokuratura Rejonowa w Toruniu umorzyła śledztwo przeciwko o. Tadeuszowi R., wobec uznania, że zarzucany mu czyn nie stanowi przestępstwa, bowiem jego społeczne niebezpieczeństwo jest znikome. Rzecznik odmówił komentarzy. Z przytoczonych w jednozdaniowym komunikacie przepisów Kodeksu karnego wynika, że śledztwo dotyczyło znieważenia funkcjonariusza publicznego i podżegania do naruszenia nietykalności cielesnej.

■ **ZAJĄC UNIEWINNIONY.** Po ponad 6 latach procesu, Ryszard Zajac, oskarżony i skazany za znieważenie NSZZ „Solidarność” został uniewinniony. Postanowienie jest prawomocne. Sędziowie potwierdzili orzeczenie Sądu Najwyższego w tej sprawie, który stwierdził, że uznawane za obraźliwe określenia „palanty” i „pseudozwiązkowcy” w kontekście publikacji, na podstawie której Zajac został oskarżony, nie odnoszą się do NSZZ „S” jako związku zawodowego.

■ **NARKOTYKI W POLICYJNYM BIURKU.** Dwaj policjanci z Wydziału ds. Narkotyków Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie przechowywali narkotyki w biurku, w miejscu pracy. Wobec starszego aspiranta M.M. i starszego sierżanta P.K. wszczęto postępowanie dyscyplinarne i zawieszono ich w czynnościach służbowych. Po wewnętrznej kontroli w wydziale stwierdzono, że policjanci, przetrzymując w miejscu do tego nie przeznaczonym prawie 1,5 grama amfetaminy, naruszyli zasady postępowania z dowodami rzeczowymi.

■ **NAPAD NA JUBILERA.** Radomska policja poszukuje sprawców zuchwałego napadu rabunkowego na sklep jubilerski w samym centrum miasta. Łupem dwóch uzbrojonych bandytów padły wyroby ze srebra i złota wartości około 40 tys. zł. Policja dysponuje portretami pamięciowymi obu mężczyzn, sporządzonymi na podstawie zeznań świadków. Rabusie weszli do sklepu i poprosili o pokazanie złotej bransolety. Jeden z nich wyjął pistolet z tłumikiem i kazał sprzedawcom położyć się na podłodze. Napastnicy w ciągu kilku minut opróżnili gabloty i opuścili sklep.

■ **W BLACHOWNI ZNÓW GŁODÓWKA.** Pacjent Aleksander Mazurski wznowił protest głodowy. Zapowiedział, że będzie prowadził go do skutku, czyli cofnięcia decyzji o zamknięciu oddziału płucnego w miejscowym szpitalu.



Wojenne nastroje

63 proc. Amerykanów popiera atak na Irak

Eksperti rozbrojeniowi ONZ z komisji UNSCOM weszli wczoraj do tzw. obiektów prezydenckich w Iraku. Towarzyszyły im ekipy techniczne, których zadaniem jest sporządzenie planów tych obiektów – poinformował przedstawiciel ONZ. Ekipy ONZ korzystają z pełnej swobody poruszania się – dodał wspomniany przedstawiciel. Dotychczas Irak odmawiał inspektorom ONZ prawa do bezwarunkowego dostępu do obiektów, nazywanych też pałacami prezydenckimi. Tymczasem w USA rośnie poparcie dla ewentualnej inwazji na Irak.

Najnowszy sondaż dziennika „The Washington Post” i telewizji ABC News wskazuje, że społeczeństwo amerykańskie daje się przekonać argumentom administracji za użyciem siły przeciwko Saddamowi Husajnowi. Mijający tydzień wypełniła seria przemówień prezydenta Clintona i członków jego gabinetu, w których przekonywali oni o potrzebie ataku lotniczego na Irak, jeśli nie uda się rozwiązać konfliktu środkami dyplomatycznymi.

Według sondażu, 63 proc. Amerykanów deklaruje poparcie dla kampanii bombardowań lotniczych, jeżeli Irak nie przestanie ograniczać inspektorom ONZ dostępu do swych broni chemicznej i biologicznej. 68 proc. aprobuje sposób, w jaki prezydent Clinton radzi sobie z irackim kryzysem, a 58 procent uważa, że Clinton „posiada jasną politykę w sprawie Iraku”. 49 proc. społeczeństwa jest zdania, iż „dyplomacja może jeszcze odnieść skutek”, a drugie tyle uważa, że należy jej zaprzestać i USA „powinny podjąć akcję wojskową”.

Jeszcze niespełna tydzień temu, sondaż CNN i Instytutu Gallupa wykazywał odmienne nastroje – tylko 41 proc. Amerykanów popierało użycie siły przeciw Irakowi, a ponad 50 proc. było temu przeciwnych. Wielu ekspertów na łamach prasy nadal krytykuje administrację za brak – ich zdaniem – wyraźnej, dalekosiężnej strategii wobec Iraku.

(PAP)

Nowy kardynał z Polski

Znak uznania

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

– Z ucałowaniem ręki i stóp Waszej Świątobliwości, z głęboką wdzięcznością przyjmuję ten znak zaufania, a przede wszystkim jako znak uznania dla każdego prostego misjonarza służącego z woli Bożej Kościołowi oraz biednym, a nie znającym Ojca braciom i siostram. Nauuczono mnie, co to znaczy być zakonikiem jezuitą, nauuczono mnie potem, co to znaczy być kapłanem, a teraz muszę się nauczyć jeszcze, co to znaczy być kardynałem, bo tego mnie nie nauuczono – napisał, wyniesiony dzisiaj do godności Księcia Kościoła, kardynał Adam Kozłowiecki, w liście do Jana Pawła II.

Nowy kardynał nie ukrywał swojego zaskoczenia, dziękując serdecznie papieżowi za włączenie do Kolegium Kardynalskiego.

Adam Kozłowiecki urodził się w 1911 r. w Hucie Komorowskiej koło Kolbuszowej, skończył gimnazjum w Poznaniu, a studia na Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Lata „trzeciej probacji” spędził we Lwowie. Przyjął święcenia kapłańskie w 1937 roku, a sakrę biskupią we wrześniu 1955 roku. W latach wojny był więźniem w Dachau. Obecnie pracuje jako misjonarz w Afryce. Ze względu na to, iż przekroczył już 80. rok życia, nie ma prawa do udziału w konklawe.

ANNA T. KOWALEWSKA

Superpiraci?

Korespondencja „Dziennika” z Sofii

Prawie 2 mln pirackich płyt kompaktowych dostarczyła do Rosji prywatna firma „Multigroup” – poinformował kierujący Krajową Służbą Bezpieczeństwa płk Atanas Atanasow.

Związana z rosyjskim „Gazpromem” firma „Multigroup” zajmuje się m.in. pośrednictwem w dostawach rosyjskiego gazu ziemnego i od kilku lat uchodzi w Bułgarii za swojego rodzaju „państwo w państwie”, uzyskuje ogromne dochody i próbuje wpływać na scenę polityczną.

W wyniku dochodzenia kontrwywiadu okazało się, że jedna z firm kompanii w ub.r. wyprodukowała i dostarczyła na rynek rosyjski prawie 2 mln pirackich płyt kompaktowych. Do ich przewozu służyły samoloty „Gazpromu”, lecz – jak poinformował szef kontrwywiadu – działo się to za plecami szefów.

Dwóm osobom z kierownictwa „Multigroup” postawiono zarzut posługiwania się szantażem. Przedstawiciel firmy „Hardland”, która w ub.r. pośredniczyła w dostawach rosyjskiego gazu ziemnego, był nakłaniany za pomocą gróźb do złożenia oświadczenia w mediach, iż za firmą tą kryje się premier Kostow i jego żona. Szantażowany złożył skargę na policji, iż dawano mu do zrozumienia, że może „zostać zlikwidowany”. Policja zapewniła ochronę biznesmenowi i jego najbliższemu.

W obu sprawach wszczęto dochodzenie. Na specjalnej konferencji prasowej, szefowie „Multigroup” kategorycznie zaprzeczyli stawianym im zarzutom. Ich zdaniem potrzeba wskazywania społeczeństwu wroga sprawia, że rząd przedstawia „Multigroup” jako wcale nie wszelkiego zła.

PAWEŁ JANOWSKI



Projektant Luigi Colani siedzi na dworcu kolejowym w Lipsku, przed stworzonym przez siebie w zeszłym roku sportowym samochodem „Horch”. W samochodzie tym Colani chce ustanowić w Stanach Zjednoczonych nowy światowy rekord prędkości. Auto Colaniego ma 16-cylindrowy silnik o mocy 900 KM. Fot. PAP/CAF

Argument pałki

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

W czwartek 250 robotników z miasta Taras w Kazachstanie siadło na torach, oświadczaając, iż nie ruszą się z nich dopóki władze miasta nie wypłacą im zaległych pensji. Pertraktacje władz z uczestnikami nie odniosły skutku. W ciągu doby, 13 transportów pociągów towarowych i 8 pociągów osobowych, zmierzających do Alma Aty i Biszkeku, trafiło na bocznicę.

W piątek, w południe, przeciwko robotnikom skierowanemu specjalny oddział milicji – OMON, w sile tysiąca ludzi. Manifestantów bito pałkami, niektórzy odnieśli rany. Aresztowano wiele osób, przeciwko dziesięciu rozpoczęto sprawy karne. Jest wielce prawdopodobne, że obarczy się robotników kosztami, jakie pociągnęła za sobą, prowadzona przez nich akcja.

Podobne akcje niejednokrotnie miały miejsce na terenie Rosji, nigdy jednak nie uciekano się tu do tak radykalnej odpowiedzi. Przeciwnie – na ogół manifestujący – prędzej czy później – otrzymywali należne im wypłaty.

KRYSTYNA KURCZAB-REDLICH

Plan zagłady Nowego Jorku

Zamachowcy z węglikiem

Korespondencja „Dziennika” z USA

Czy Nowy Jork jest przygotowany na wypadek zamachu terrorystycznego z użyciem broni biologicznej? – to pytanie zadano wczoraj władzom miasta, po dramatycznie brzmiącym w uszach mieszkańców metropolii komunikacie, że agenci Federalnego Biura Śledczego w Nowadzie aresztowali dwóch białych mężczyzn, podejrzanych o planowanie rozprzestrzenienia śmiertelnej substancji, jaką jest węglik – bakteria atakująca w normalnych warunkach jedynie bydło i owce. Jeden funt bakterii może spowodować śmierć milionów ludzi – poinformowano, dodając, że pierwsze objawy choroby wywołanej węglikiem przypominają zwykłe przeziębienie.

Larry’ego Wayne Harrisa, pochodzącego z Lancaster w Ohio i Williama Job Leavitta, z Logandale w Nowadzie – obu z zawodu mikrobiologów, obu sympatyzujących z rasistowskim i antyrządowym ugrupowaniem Aryan Nations, zatrzymano dzięki informacji, otrzymanej w środę rano od lokalnego naukowca. Oświadczył on, że skontaktował się z nim dwóch mężczyzn, którzy poprosili go, aby im udostępnił swoje laboratorium na przeprowadzenie testów z węglikiem, innymi bakteriami oraz z bakterią E coli.

Informator, którego nazwiska nie podano, kilka lat temu uznany winnym wymuszenia, zgodził się współpracować

z władzami i zaaranżować z dwoma mężczyznami spotkanie na późniejsze godziny wieczorne. W tym czasie eksperci, specjaliści z FBI i armii (w sumie ponad 100-osobowy zespół) przygotowali się do aresztowania, które nastąpiło po 12 godzinach, jakie upłynęły od telefonu naukowca.

Harrisa i Leavitta zatrzymano w laboratorium w Henderson, na przedmieściach Las Vegas. Skonfiskowano kontener, 40 „talerzyków petriego” oraz beżowego mercedesa, w którego bagażniku miało się znajdować od 8 do 10 worków czarnych skórzanych toreb z nalepkami mogącymi wskazywać, że w bagażu znajdują się substancje biologiczne.

Jak podano w czwartek, Harrisa aresztowano już raz w 1995 r. i znaleziono wówczas u niego w domu trzy fiolki zawierające zarazki dżumy. Zatrzymano go za sfalszowanie dokumentów, na podstawie których otrzymał z laboratorium w Maryland przesmyki z zarazkami. Posiadanie takiego materiału nie jest nielegalne, jeśli się posiada nań stosowne zezwolenia. Harrisa skazano na 18 miesięcy nadzoru sądowego. Także w 1995 roku, agenci mieli znaleźć przy Harrisie mapy systemu nowojorskiego metra.

Jak stwierdzono we wstępnym oskarżeniu, Harris miał powiedzieć w lecie minionego roku „członkom nie zidentyfikowanej grupy”, że planuje rozbić

pakunek z zarazkami dżumy w systemie nowojorskiej kolejki podziemnej (miał na niego najechać pociąg) i upozorować, że sprawcą zamachu jest rząd Iraku.

Ku zaskoczeniu burmistrza Nowego Jorku, Rudolpha Giulianiego, FBI do czwartku nie poinformowało władz miasta o ewentualnych zamierzeniach Harrisa. W 1996 roku z Harristem przeprowadził ponaddwugodzinny wywiad profesor dziennikarstwa na uniwersytecie w Ohio, James Neff, przygotowujący dokumentację do pracy na temat antyrządowego ruchu w Stanach Zjednoczonych, do którego należy Aryan Nations. Wtedy też Harris powiedział profesorowi, że stał się posiadaczem węglika, którego kolonie założył w warunkach laboratoryjnych, a którego otrzymał z miejsca pochówku zainfekowanego bydła. Harris wytłumaczył również profesorowi, w jaki sposób przygotować zabójczy gaz, który rozpylony nawet w małej ilości pod ciśnieniem wywołuje śmierć setek tysięcy ludzi.

Giuliani i władze miasta poinformowały, że specjalne ekipy, oraz wszystkie miejskie służby, okresowo poddawane są praktycznym ćwiczeniom na wypadek akcji ratunkowej w warunkach zatrucia miasta śmiertelnymi substancjami czy innej tragedii. Ostatnie ćwiczenia odbyły się w listopadzie 1997 r.

ELŻBIETA RINGER

Cena prezydentury

Korespondencja „Dziennika” z Wilna

26 lutego w Wilnie odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie nowego prezydenta Litwy, Valdas Adamkusa. Zastąpi on, kończąc pięcioletnią kadencję, Algirdasa Brazauskasa. Ceremonia zaprzysiężenia prezydenta będzie kosztowała 321 tysięcy litów (ok. 80 tys. dolarów). Środki, przyznane prezydentowi na cele reprezentacyjne, wynoszą ok. 175 tys. dolarów rocznie.

Zaprzysiężenie Valdas Adamkusa rozpocznie się od nadzwyczajnego posiedzenia Sejmu, podczas którego nowa głowa państwa złoży przysięgę. Następnie, w wileńskiej arcykatedrze, zostanie odprawiona msza święta za jedność narodu, po której głowie państwa i nowemu dowódcy sił zbrojnych zostanie symbolicznie przekazane zwierzchnictwo nad wojskiem. W sercu Wilna, na placu Katedralnym, Valdas Adamkus wygłosi przemówienie do narodu. Przy gmachu prezydenckim, ulokowanym w pobliżu Uniwersytetu Wileńskiego, zaplanowana jest ceremonia przekazania władzy prezydenckiej – opuszczenie sztandar

dar Algirdasa Brazauskasa i podniesienie sztandar Valdas Adamkusa.

Wieczorem nowa głowa państwa zorganizuje pierwsze oficjalne przyjęcie, w którym wezmą udział dyplomaci i zaproszeni goście. Przyjęcie będzie jednocześnie odbywało się w kilku salach Wilna, bo gmach prezydencki nie zmieści wszystkich zaproszonych gości. Na największe przyjęcie, odbywające się w wileńskim Pałacu Kultury i Sportu, zaproszono 800 gości. Wilnian i gości przywitają salwy armatnie i orkiestry dęte.

Odchodzący prezydent, Algirdas Brazauskas, będzie dożywotnio otrzymywał około 6 tys. litów (1,5 tys. dolarów) miesięcznej emerytury państwowej. W myśl decyzji rządu, wynosi ona 50 proc. średniej, dotychczasowej płacy prezydenta. Emeryturę wypłaca się po ukończeniu kadencji prezydenta, jeśli osiągnął on wiek emerytalny lub jeśli został inwalidą 1 lub 2 grupy. Dożywotnią emeryturę, dla byłego prezydenta, wypłaca się bez względu na jego późniejsze dochody.

JADWIGA BIELAWSKA

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZĘDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 380

Zdaniem analityka

Koniec igrzysk?

Wbrew obawom wywołanym wyhamowaniem wzrostów, do którego doszło w poprzednim tygodniu, ostatnie pięć sesji ponownie stało pod znakiem hossy. WIG rósł początkowo nieśmiało - o 0,3 i 0,1 proc. w poniedziałek i środę - by następnie przyspieszyć i czwartkowym skokiem o 3,4 proc. przełamać poziom lokalnego szczytu koniunktury sprzed tygodnia (16 656 pkt). W rezultacie pięciu kolejnych zwyżek indeksu bilans tygodnia zamknął się 5,6-proc. wzrostem. Był to więc już piąty z rzędu tygodniowy wzrost WIG-u. Poprzedni raz tak długi okres dobrej koniunktury zdarzył się na GPW ponad roku temu, w okresie od grudnia '96 do stycznia '97.

Tygodniowe obroty na rynku podstawowym już trzeci raz z rzędu przekroczyły miliard złotych, choć tym razem nie padł nowy ich rekord. W dalszym ciągu zdecydowanymi liderami rynku pozostawały spółki o największej kapitalizacji (WIG 20 zyskał 6,8 proc.) czemu towarzyszył całkowity marazm panujący na rynku równoległym. Choć wydaje się to nieprawdopodobne, WIRR znajdował się w ostatni piątek na poziomie wciąż niższym niż na początku stycznia, zyskując od 12 stycznia zaledwie 13,5 proc. w porównaniu do 34,9-proc. zwyżki reprezentującego największe spółki indeksu WIG 20. Tego typu rozbieżność zwykle jest zjawiskiem towarzyszącym początkowym fazom każdego cyklicznego ożywienia rynku

i zapowiada kontynuację wzrostów. Równocześnie ponadprzeciętne wzrosty spółek o dużej wartości rynkowej, zapewniających największą płynność obrotu, wskazują na zakupy dokonywane przez inwestorów zagranicznych.

O tym, że „zagranica” decyduje o kierunku koniunktury na naszej giełdzie, ostatni niedowiarzowie przekonali się pod koniec minionego roku. Nie oznacza to bynajmniej, że majątni inwestorzy zagraniczni zawsze „mają rację”. Te same blue chipy, które w ostatnich tygodniach podrożały o kilkadziesiąt procent, w równie spektakularny sposób traciły na wartości w okresie pomiędzy październikiem, a styczniem. Po prostu na naszym ciągle mikroskopijnym, według międzynarodowych standardów, rynku kapitałowym pojawiają się lub też ucieczka inwestorów, operujących sumami rzędu kilkudziesięciu milionów dolarów nieodparcie wywołuje wrażenie obecności słonia w składzie porcelany.

Nie zmienia to faktu, że moje formułowane na początku roku, gdy WIG przebywał niewiele powyżej poziomu 13 000 pkt, założenie, zgodnie z którym „w kilkumiesięcznej perspektywie stosunkowo naturalny wydaje się powrót WIG-u w okolice 18 000 pkt” w chwili obecnej zaczyna wyglądać na zbyt asekuranckie. Do tego poziomu pozostało już bowiem zaledwie 5 proc.

Najnowsze statystyki makroekonomiczne świadczą o tym,

że optymistyczne założenie o odwracaniu się niekorzystnych trendów w polskiej gospodarce, które można było czynić na podstawie danych publikowanych w okresie poprzednich 2 miesięcy było nieco przedwczesne. Pomijając wywołany podwyżkami podatków pośrednich 3,2-proc. skok wskaźnika inflacji w styczniu, niepokoić należy się przede wszystkim zanotowanym w ostatnim miesiącu 1997 r. deficytem handlowym w wysokości 1233 mln USD, o 29 proc. wyższym od tego sprzed roku. Większy deficyt pojawił się tylko w styczniu '97 (1474 mln USD). Tak znaczne ujemne saldo w handlu zagranicznym było rezultatem rekordowej wartości miesięcznego importu, który w grudniu wyniósł 3841 mln dolarów. Po okresie sierpień - listopad, kiedy to proporcje pomiędzy roczną dynamiką eksportu i importu wydawały się całkiem przyzwoite, grudniowe relacje były już znacznie mniej atrakcyjne i wyniosły +6,6 proc. (eksport) wobec +12,8 proc. (import). W świetle ostatniego raportu RCSS na temat obserwowanego w styczniu spadku obrotów na największych polskich bazarach, będącego skutkiem restrykcji granicznych wprowadzonych przez ustawę o cudzoziemcach, trudno tutaj oczekiwać wzrostu i tak już spadającego dodatniego salda tzw. obrotów niesklasyfikowanych. Jest to o tyle niepokojące, że ta pochodząca głównie z handlu przygranicznego nadwyżka redukuje o połowę ujemne saldo w oficjalnym handlu zagranicznym.

Jakkolwiek zabrzmi to dziwnie, głównym potencjalnym powodem rozpoczęcia nieuniknionej korekty jest zakończenie Igrzysk Olimpijskich w Nagano. Po prostu całkiem realna staje się znowu perspektywa wszczęcia przez Stany Zjednoczone „walki o pokój” w Iraku. Dla światowych rynków finansowych kwestia tego, czy iracki dyktator rzeczywiście posiada wymagające zniszczenia arsenały broni masowego rażenia, nie jest aż tak istotna jak fakt, że ewentualny początek działań militarnych w Zatoce Perskiej oznaczać będzie prawdopodobnie wzrost cen ropy naftowej. Całkiem nietypowo, wzrost ceny ropy, która w styczniu spadła do najniższego od 4 lat poziomu, byłby zjawiskiem bardzo pożądanym przez wiele krajów. Można tu wymienić choćby same Stany Zjednoczone, w których ceny hurtowe zanotowały w styczniu największy od ponad 4 lat spadek, o 0,7 proc., odnawiając wyrażane wcześniej obawy przed nadejściem nie widzianej od lat 30. deflacji. Wzrostu ceny ropy oczekuje z utęsknieniem również taki znaczący eksporter tego surowca, jak Meksyk, będący drugim rynkiem eksportowym dla Stanów Zjednoczonych. Kryzys finansowy, który dotknął ten kraj przed ponad 3 laty i wymagał wtopienia wien 50 mld USD nowych kredytów, był w jakiejś mierze wywołany właśnie niskimi w owym czasie cenami ropy...

WOJCIECH BIAŁEK
Dział Doradztwa DM Magnus

Tydzień na skrót

Tydzień naprawdę ciekawy. Na początek przypomnijmy kilka informacyjnych hitów makroekonomicznych. Główny Urząd Statystyczny podał, że inflacja w styczniu wyskoczyła na bardzo wysoki poziom - 3,2 proc. We wtorek późnym popołudniem po raz pierwszy obradowała Rada Polityki Pieniężnej. W czwartek Sejm ponownie wybrał Hannę Gronkiewicz-Waltz na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego.

Polskie Stronnictwo Ludowe protestuje przeciwko wspomnianej w tej rubryce tydzień temu prywatyzacji Domów Towarowych Centrum. W ocenie PSL sprzedaż tej sieci sklepów „nosi cechy darowizny”, a wartość gruntu pod warszawskimi sklepami sieci przekracza cenę uzyskaną za całą sieć handlową. Zapowiedziano zwrócenie się do NIK o wyjaśnienie tej sprawy.

W poniedziałek na rynku równoległym zadebiutowały akcje wrocławskiej spółki TIM. Kurs wejścia - 9 zł 80 gr - był o ok. 7 proc. niższy od ceny emisyjnej (10 zł 60 gr). - Nie jestem zadowolony z ceny debiutu, ale sądzę, że wkrótce inwestorzy naborzą do naszej firmy zaufania i cena ta wzrośnie - komentował prezes Krzysztof Folt. Na następnych sesjach rynek spełniał życzenia prezesa - kurs akcji pisał się w górę, choć w piątek nieco spadł.

We wtorek, także na rynku równoległym po raz pierwszy notowane były akcje spółki Medicines. Kurs debiutu - 33 zł 60 gr był o ok. 12 proc. wyższy od ceny emisyjnej. W następnych dniach było jeszcze lepiej.

Wyduża się nie tylko lista spółek notowanych na GPW. Systematycznie rośnie także rynek pozagiełdowy (CTO). We wtorek na Centralnej Tabeli Ofert po raz pierwszy notowano akcje spółki Izolacja Jarocin.

Tymczasem szykują się kolejne oferty na rynku pierwotnym. Jak pamiętamy, w grudniu akcjonariusze Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku podjęli uchwałę o podwyższeniu kapitału akcyjnego poprzez publiczną emisję 625 tys. akcji serii F o wartości nominalnej 2 zł, czyli o 1 mln 250 tys. zł oraz w drodze publicznej emisji 740 tys. akcji zwykłych na okaziciela serii G, czyli o 1 mln 480 tys. zł, z jednoczesnym wyłączeniem dotychczasowych akcjonariuszy od prawa poboru do akcji serii G i zaofiarowaniem ich belgijskiemu General Bank po cenie emisyjnej 16 zł 30 gr za akcję. W tym tygodniu poinformowano, że zarząd PPABanku oferuje swoim akcjonariuszom objęcie akcji serii F po cenie emisyjnej nie niższej niż 14 zł i nie wyższej niż 15 zł 50 gr za akcję. Ostateczna cena emisyjna zostanie ustalona i podana do publicznej wiadomości nie później niż na dwa dni przed terminem otwarcia subskrypcji. Dniem ustalenia prawa poboru akcji serii F wyznaczono 2 marca br., a rozpoczęcie zapisów na akcje serii F - 9 marca br.

W KGHM Polska Miedź związkowcy spirali się z zarząd-

dem. Chodzi przede wszystkim o wzrost wynagrodzeń. Zarząd stwierdził, że postulaty związkowców nie są podstawą do wszczęcia sporu zbiorowego. Tymczasem podpisaniem protokołu rozbieżności zakończył się etap mediacji w sporze zbiorowym pomiędzy organizacjami związkowymi działającymi w PBK a pracodawcą.

Zakłady Metali Lekkich Kęty zapowiedziały, iż w ciągu najbliższych trzech lat zainwestują 100 mln zł. Jak wyjaśniano, w br. na inwestycje wydanych zostanie 60 mln zł. - Ok. 30 mln zł spółka przeznaczy w br. na zakup środków trwałych. Połowę pochłonie koszt zakupu urządzenia do laminowania i powlekania metodą ekstruzji. Pozostałe pieniądze firma przeznaczy na inwestycje kapitałowe, prawdopodobnie w branżach motoryzacyjnej i budowlanej - pisała PAP.

Notowany na CTO Rafamet (zresztą pionier polskiego rynku pozagiełdowego) pochwalił się, że w ub.r. o blisko 300 proc. w stosunku do 1996 r. wzrósł jego zysk netto. Jak podała PAP, aktualnie największym problemem w planowaniu sprzedaży spółki jest to, czy Polskie Koleje Państwowe zdecydują się na zakup obrabiarek, umożliwiających profilowanie zestawów kół bez konieczności ich demontażu. Ewentualny kontrakt z PKP wart byłby, wraz z remontem starych obrabiarek, ok. 6 mln zł. Jak wyjaśniano, Rafamet specjalizuje się w produkcji obrabiarek do kół pojazdów kolejowych.

Blisko 9,5 mln zł zamierza przeznaczyć na inwestycje w latach 1998-99 zarząd Zakładu Elektroniki Górniczej ZEG. W br. będzie to 4,1 mln zł, pozostała część w przyszłym - poinformował Wojciech Miszczyk, prezes spółki, którego zapowiedzi relacjonowała PAP.

Rada Nadzorcza VII Narodowego Funduszu Inwestycyjnego im. Kazimierza Wielkiego, w porozumieniu z zarządem funduszu wstrzymała procedurę przetargową na wyłonienie nowej firmy zarządzającej majątkiem tego funduszu. Jak podano, przedstawiona przez radę nowa koncepcja zarządzania funduszem zyskała aprobatę departamentu funduszy inwestycyjnych w Ministerstwie Skarbu. Tymczasem Jerzy Drygalski - dotychczasowy prezes V NFI Victoria - został nowym przewodniczącym Rady Nadzorczej PZU. Jednym z nowych członków rady PZU została Henryka Pieronkiewicz, prezes BPH.

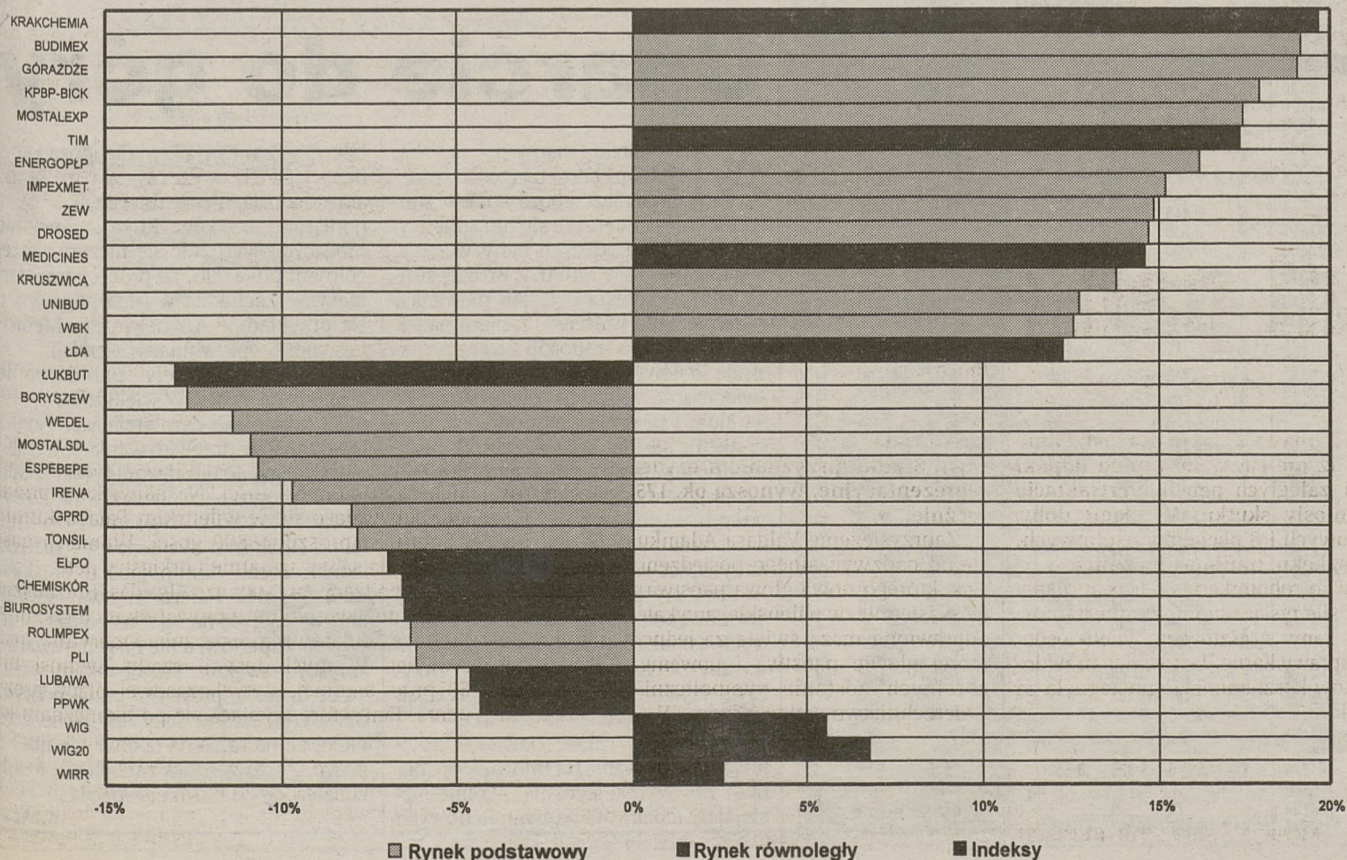
Komisja Papierów Wartościowych i Giełd dopuściła do publicznego obrotu akcje spółki Premedia, a do regulowanego publicznego obrotu dopuszczone zostały walory Ster-Projekt. Komisja zgodziła się na przyjmowanie zleceń i umarzanie jednostek uczestnictwa funduszy powierniczych w sieci bankowej Banku Śląskiego.

(L.K.)

Powyższe podsumowanie przygotowano w oparciu o informacje własne oraz serwis Polskiej Agencji Prasowej.

Zmiany kursów akcji spółek

Największe wzrosty, najgłębsze spadki (bez akcji NFI) - od 13 do 20 lutego 1998 r.



NOTOWANIA GIELDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1255-1259)

Kurs 26 tyg.		AKCJE	Kurs (zł) 20.02	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji				
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	16.02 (zł)	17.02 (zł)	18.02 (zł)	19.02 (zł)
AKCJE - Rynek podstawowy																		
50,00	106,00	Agros	90,00	5,9	82 670	14 881	0,75	2,71	38,80	990,00	S	5 078	5 078	12 971	80,00	80,00	83,00	85,00
16,00	24,00	AmerBank	20,40	2,0	15 186	620	0,27	0,95	7,60	116,28	S	19 254			20,00	19,70	19,70	20,00
55,00	77,00	Amica	64,50	-1,5	11 188	1 443	0,13	2,57	18,70	563,57	S	3 927	100		65,00	65,00	64,50	65,50
6,25	12,30	Animex	8,20	2,5	308 763	5 064	1,25	1,63	13,30	202,15	S	5 968	5 968	129 208	7,35	7,40	7,55	8,00
4,00	7,90	Atlantis	4,85	0,0	31 544	306	0,25	1,36	18,60	60,14	S	4 244	4 244	56	4,60	4,60	4,70	4,85
2,90	4,90	BIG BG	4,60	-1,1	1 197 879	11 020	0,28	1,39	38,80	1953,12	S			241 500	4,15	4,20	4,25	4,65
10,50	27,50	BKomunalny	11,50	0,0	28 079	646	0,86	0,88	5,20	37,65	K	5 911	5 911	1 989	11,60	11,50	11,50	11,50
13,80	43,60	Boryszew	13,80	-3,5	38 417	1 060	1,71	0,80	7,40	30,97	S			12 960	15,00	14,80	14,80	14,30
34,20	48,00	BOS	48,00	0,0	16 028	1 539	0,15	1,51	7,10	513,60	S	148	148	4 132	46,00	45,40	47,00	48,00
150,00	270,50	BPH	268,00	-0,9	7 524	4 033	0,07	2,22	8,90	2776,48	S	1 784	1 784	384	243,00	239,50	246,00	270,50
53,50	115,00	BPE	95,00	0,0	41 761	7 935	0,22	1,88	12,30	1805,00	K	17 901	2 169		91,00	92,00	93,00	95,00
172,00	365,00	BSK	275,00	5,4	19 233	10 578	0,21	1,98	13,30	2546,50	K	8 496	3 695		250,00	250,00	251,00	261,00
10,80	36,00	Budimex	16,80	0,0	170 011	5 712	1,60	1,02	12,40	178,51	S	19 590	19 590	7 207	14,70	14,60	15,30	16,80
2,50	4,00	BWR	2,85	0,0	26 635	152	0,09	0,74	66,70	81,04	S	6 911			2,85	2,80	2,85	2,85
14,30	33,20	Bytom	14,50	-1,4	3 355	97	0,45	0,56	x	10,88	K	125	125	2 070	15,20	15,00	15,00	14,70
16,20	21,50	Celuloza	21,10	2,9	88 779	3 746	0,18	1,45	20,30	1055,00	K	12 640	12 640	12 189	19,10	19,10	19,00	20,50
47,00	107,00	ComputerLand	70,00	0,0	40 725	5 702	0,71	4,90	34,40	401,84	K	14 941	14 941	1 577	62,00	63,00	65,50	70,00
63,00	114,00	Debica	97,00	0,0	40 673	7 891	0,29	2,70	17,70	1338,87	S	5 903	5 903	225	90,00	90,00	95,00	97,00
34,80	99,00	Drosed	44,50	1,1	13 953	1 242	0,76	1,58	23,50	81,88	S			2 991	39,60	41,00	43,20	44,00
37,10	71,00	Elektrobudowa	44,20	0,5	16 183	1 431	0,36	2,30	11,90	198,84	S	1 206	1 206	5 807	41,60	42,20	43,00	44,00
23,90	42,00	Elektrim	42,00	0,0	251 936	21 163	0,38	5,57	54,10	2809,80	K	13 691	8 412		39,00	39,50	41,00	42,00
4,30	7,80	Elektroex	5,60	-4,3	11 435	128	0,11	1,60	39,00	59,73	S	3 820	3 820		5,60	5,65	5,75	5,85
3,50	9,50	EmotWar	4,60	0,0	45 809	421	0,53	1,09	16,90	39,49	S	15 974	15 974	1 500	4,50	4,50	4,60	4,60
54,00	75,50	Energopid	75,5	4,1	15 015	2 267	1,37	1,57	13,60	83,05	K	17 086	3 290		65,00	65,00	68,00	72,50
3,35	9,70	Espebepe	3,35	-9,5	12 599	84	0,59	x	x	7,20	S	419	419		3,80	3,70	3,65	3,70
28,40	43,00	Exbud	39,80	0,0	68 147	5 425	0,45	3,15	35,00	597,00	S	4 057	4 057	10 175	36,20	35,00	36,20	39,80
23,00	59,50	Farmfood	27,00	-1,8	16 143	872	0,47	0,97	13,00	93,47	K	383	383		23,20	24,80	25,00	27,50
6,85	12,90	Ferrum	7,45	-2,0	34 902	520	0,48	0,42	10,90	54,49	S	1 705	1 705	21 389	7,40	7,65	7,75	7,60
8,90	19,70	Fortie	9,90	-1,0	14 794	293	0,09	1,52	12,40	171,35	S			778	10,20	10,50	10,20	10,00
74,00	150,00	Górzdzice	125,00	9,2	32 908	8 227	0,44	2,21	15,20	925,00	S	289	289	13 792	110,00	105,00	108,00	114,50
7,00	18,00	GPRD	8,00	-9,6	23 739	380	0,32	1,31	9,50	60,00	S				9,10	9,00	9,00	8,85
121,00	180,00	Grajewo	178,00	-0,6	2 704	963	0,10	2,94	19,00	473,48	K	38 274			177,00	175,00	176,00	179,00
37,90	55,00	Handlowy	52,00	-1,9	66 076	6 872	0,10	1,29	5,90	3380,00	S	660	660	10 670	52,00	51,00	52,00	53,00
28,00	36,70	Hutmen	33,70	1,2	2 628	177	0,09	0,87	29,80	95,84	K	1 298	500		32,90	32,20	32,50	33,30
17,90	43,00	Impexment	31,10	2,3	25 251	1 571	0,24	1,03	16,80	330,61	K	3 202	3 202	8 938	27,50	28,00	27,70	30,40
18,00	40,00	Indykpol	20,50	1,5	8 370	343	0,27	1,53	18,10	64,05	K	2 174	2 174	1 950	20,80	20,50	20,50	20,20
12,20	19,80	Irena	13,00	-5,1	11 518	299	0,18	1,26	10,40	83,20	S			3 118	14,50	14,40	14,20	13,70
161,00	274,00	Izolacja	250,00	1,0	2 940	1 470	0,26	3,18	17,70	287,50	K	2 140	2 000		245,50	243,00	245,00	247,50
50,50	102,50	Jelfa	98,50	-3,0	4 374	862	0,06	2,18	18,70	669,80	S	178	178	1 294	93,00	93,50	95,00	101,50
57,00	91,50	Jutrzenka	67,50	-0,7	11 671	1 576	0,33	2,09	16,10	241,19	S	1 652	1 652	2 302	69,00	68,00	68,00	68,00
18,00	37,00	KabelBPK	31,40	-2,8	59 597	3 743	0,23	3,64	21,10	824,30	S	636	636	24 070	28,50	29,10	30,30	32,30
24,40	58,00	Kable	43,00	-3,4	1 665	143	0,08	1,68	48,90	86,00	K	67	67	88	43,00	43,90	43,90	44,50
45,00	75,50	Kety	65,00	0,0	22 395	2 911	0,22	2,97	21,10	650,05	S	1 961	1 961	6 032	60,00	60,00	61,00	65,00
10,20	24,50	KGHM	12,80	-0,8	479 818	12 283	0,24	0,64	5,10	2560,00	S	39 038	39 038	70 887	13,30	13,30	13,40	12,90
16,80	21,70	ZM Kolo	18,60	2,2	17 266	642	0,47	0,79	10,00	67,89	S			852	17,90	18,00	18,00	18,20
14,70	31,40	KPBP-BICK	21,70	3,8	12 245	531	0,68	1,51	15,20	39,06	S			3 500	18,30	19,00	19,50	20,90
7,15	11,80	Kredyt Bank PBI	11,50	0,0	370 359	8 518	0,60	1,15	9,80	707,00	S	1 362	1 362	71 868	10,90	10,70	11,00	11,50
17,00	64,50	Krosno	21,50	-0,9	45 061	1 938	1,36	0,56	9,50	71,28	S	2 806	1 961		21,30	21,00	21,30	21,70
11,70	31,90	Kruszwica	16,50	0,6	17 302	571	0,26	1,33	x	108,90	S			2 133	15,90	15,90	16,20	16,40
28,20	57,00	Lentex	49,00	3,2	44 588	4 370	0,74	2,34	18,00	294,00	K	14 491	14 491	5 939	45,70	45,90	46,40	47,50
7,10	14,30	LG PetroBank	8,10	-1,8	3 458	56	0,02	0,75	12,10	180,28	K	2 422	312		8,10	8,10	8,25	8,25
6,90	14,10	Mostalexp	10,10	0,0	331 104	6 688	0,72	2,51	11,20	463,59	K	120 654			8,80	9,00	9,50	10,10
12,00	23,90	Mostalgd	19,60	3,7	29 993	1 176	0,75	1,60	17,50	78,40	K	81 079	9 840		18,50	18,30	18,50	18,90
10,40	25,60	Mostalkrk	12,80	3,2	62 083	1 589	0,67	2,15	18,80	119,30	S	12 436	12 436	6 426	12,10	12,20	12,20	12,40
19,50	28,00	Mostalsdl	20,50	-1,0	10 242	420	0,14	3,68	17,90	147,60	S			3 000	23,00	22,40	21,00	20,70
16,80	31,90	Mostalwar	27,20	2,3	4 627	252	0,08	2,39	18,60	163,20	K	985	280		25,60	25,30	26,20	26,60
15,60	24,00	Mostalwab	22,00	0,0	21 960	966	0,17	3,49	22,30	288,11	S			1 900	20,00	20,90	21,50	22,00
6,65	21,80	Novita	7,60	-3,8	38 960	592	1,00	0,51	14,60	29,52	S			20 421	7,70	7,70	7,65	7,90
14,80	30,10	Okocim	30,10	2,0	86 779	5 224	0,39	1,99	24,40	662,20	S			31 021	29,00	29,00	29,00	29,50
11,30	15,80	Oława	13,50	-3,6	26 970	728	1,00	1,64	7,60	36,45	K	6 698	6 698	2 957	12,90	13,20	13,80	14,00
54,50	130,00	Optimus	95,00	-3,1	10 884	2 068	0,17	3,21	22,50	615,99	S	3 163	3 163	50	96,00	94,00	95,00	98,00
15,40	24,00	Orbis	23,40	-2,5	33 951	1 589	0,09	1,35	25,40	877,50	K	3 012	3 012	584	23,00	24,00	24,00	24,00
5,60	14,10	Paged	6,20	-1,6	18 856	234	0,19	0,69	9,90	62,59	S	1 770	1 770	1 430	6,30	6,20	6,20	6,30
69,00	88,00	PBK	86,00	-2,3	70 299	12 091	0,33	1,50	6,80	1857,60	K	999	999	15 171	79,00	80,00	82,00	88,00
12,50	22,50	PBR	17,10	-1,7	4 338	148	0,03	0,77	8,70	240,64	S			1 000	16,70	17,00	17,20	17,40
12,60	27,50	Pekpol	14,															

Czysta produkcja

Instal-Lublin SA

Instal-Lublin SA jest kolejną zmierną na parkiet spółką z grupy Mostostal Export. Od 23 do 27 lutego br. w ramach oferty publicznej przyjmowane będą zapisy na 1 200 000 jej akcji. Każdy inwestor może złożyć zapis na minimum 20 akcji, jednak nie więcej niż 290 000.

Spółka akcyjna Instal-Lublin zawiązana została w listopadzie 1991 r. przez pracowników Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal” w Lublinie. Firma świadczy usługi budowlano-montażowe (instalacje sanitarne, oczyszczalnie ścieków, stacje pomp, systemy wentylacyjne itp.). Z tego typu usług pochodzi blisko 70 proc. przychodów. Szacuje się, że udział Instal w krajowym rynku wykonawstwa instalacji sanitarnych wynosi ok. 6 proc.

Spółka zajmuje się również produkcją zbiorników (na paliwa, wodę, ścieki), prefabrykatów do systemów wentylacji oraz kominów i konstrukcji hal. Udział wyrobów własnych w ogólnej sprzedaży spółki wynosi ok. 11 proc. Około 8 proc. wpływów pochodzi z usług pomocniczych świadczonych przy wykorzystaniu posiadanych maszyn i środków transportu. W pewnym zakresie lubelski Instal zajmuje się także handlem. Sprzedaje materiały instalacyjne oraz części samochodowe. Z tego tytułu uzyskuje ok. 11 proc. wszystkich wpływów.

Omawiana firma działa głównie na rynku krajowym. Za granicą realizuje niewiele ponad

Wskaźnik	Spółka	INSTAL LUBLIN			średnia giełdowa branży budowlanej		
		1995	1996	1997	1995	1996	1997
Przyrost sprzedaży	%	39,0	57,1	27,7	64,7	47,9	60,3
Przyrost zysku netto	%	262,3	161,1	83,9	118,3	278,1	83,3
Stopa zysku netto	%	1,3	2,2	3,2	3,4	4,1	4,4
Stopa zwrotu ROA	%	2,8	6,9	10,5	7,9	9,1	9,2
Stopa zwrotu ROE	%	8,2	12,9	19,0	21,2	16,9	16,0
Wsk. struktury majątku	%	37,8	30,6	23,9	38,4	34,0	43,5
Wskaźnik kosztów	%	84,5	86,4	93,9	86,3	82,8	87,8
Wskaźnik inwestycji	%	11,2	8,6	32,8	45,1	13,7	41,8
Zadłużenie aktywów	-	0,30	0,44	0,46	0,43	0,41	0,40
Zadłużenie majątku trwałego	-	1,32	1,44	1,91	1,59	0,94	1,0
Zadłużenie kapitału własnego	-	1,00	0,78	0,84	0,90	0,93	0,84
Wsk. spłaty odsetek	-	3,2	6,5	17,0	50,9	22,7	26,9
Wsk. spłaty zadłużenia	-	8,0	3,8	2,8	7,7	4,9	4,7
Wsk. płynności bieżącej	-	1,82	2,10	1,94	1,74	2,18	1,78
Wsk. płynności szybkiej	-	1,25	1,64	1,50	1,34	1,78	1,45
Cykl obrotu należności	dni	69	62	70	98	96	95
Cykl obrotu zobowiązań	dni	85	55	55	109	107	115
-Cykl obrotu zapasów	dni	39	22	23	38	32	25
Cykl obrotu aktywów	dni	170	124	121	289	271	282

6 proc. sprzedaży, głównie w niektórych krajach byłego Związku Radzieckiego. Do wzrostu eksportu usług budowlano-montażowych przyczyni się niewątpliwie uzyskanie licencji na bezpośrednie wykonywanie prac na terenie Ukrainy.

Do publicznego obrotu Instal zamierza wprowadzić 6 073 450 akcji. Na tę liczbę

składa się 4 873 450 akcji z czterech starych emisji oraz ostatnia emisja serii E, licząca 1 200 000 akcji. Papiery tej serii będą przedmiotem publicznej emisji. Głównym akcjonariuszem lubelskiej spółki jest giełdowy konglomerat Mostostal Export, który posiada 86,6 proc. wszystkich jej akcji. Po sprzedaży walorów nowej serii E w ofer-

cie publicznej udział ten spadnie do 69,5 proc.

Pieniądze ze sprzedaży akcji Instal zamierza przeznaczyć wyłącznie na inwestycje. Ok. 60 proc. środków pójdzie na remonty i modernizację posiadanych budynków oraz na zakupy sprzętu pomocniczego. Resztę pieniędzy pochłonią zakupy maszyn i urządzeń.

Z roku na rok Instal poprawia swoje wyniki finansowe. Najgorszym okresem był 1994 r. Spółka funkcjonowała wówczas głównie dzięki zaciągniętemu kredytowi. Struktura finansowania majątku nie była zbyt korzystna. Bardzo duży udział w pasywach miały zobowiązania. Było to wynikiem umowy ze skarbem państwa o odpłatne korzystanie z majątku byłej firmy państwowej. Zobowiązania wobec skarbu państwa w 1994 r. stanowiły aż 65 proc. ogółu zobowiązań. W kolejnych latach, dzięki sukcesywnym spła-

tom, uległy one blisko czterokrotnemu zmniejszeniu.

W roku ubiegłym umowa o odpłatne korzystanie z majątku byłej firmy państwowej zamieniona została na umowę kupna-sprzedaży. Mimo ciągle jeszcze sporych kwot odprowadzanych do skarbu państwa sytuacja finansowa Instal jest dobra. Przychody i zysk dynamicznie rosną, a wskaźniki rentowności mają niezłe wartości, jak na branżę budowlaną.

W strukturze aktywów zwraca uwagę dość wysoki udział należności w kapitale obrotowym. W 1995 r. stanowiły one 65 proc. majątku obrotowego, rok później 71 proc. a w ub.r. - blisko 76 proc. Spora ich część może być trudna do odzyskania, bowiem wielu kontrahentów Instal znajduje się w trudnej sytuacji płatniczej. Niektórzy są w trakcie likwidacji lub postępują upadłościowych. Z postępowań upadłościowych

firma ma zamiar odzyskać 0,9 mln zł. Postępowaniami układowymi i sądowymi objęte jest łącznie 0,3 mln zł.

Plan na ub.r. przewidywał zysk netto o wartości 2 mln zł. Został jednak przekroczony o 0,5 mln zł. Przy takim zysku i przykładowej cenie 7 zł za akcję, wskaźnik C/Z wynosi 13,6. W br. przewidziano wypracowanie 3 mln zł zysku. Dla takiej wartości wskaźnik wyniesie 14,1. Średnia dla giełdowej branży budowlanej wynosi obecnie ok. 16. Najwyższą wartość wykazuje Elektromontaż Export (powyżej 40), a najniższą Beton Stal (ok. 7). Dla rynku równoległego, na który zmierza Instal, przeciętny wskaźnik wynosi 15.

Rok ubiegły lubelski Instal zakończył ze wskaźnikiem C/WK o wartości 2,3 przy cenie 7 zł za akcję. Po zarejestrowaniu podwyższonego kapitału akcyjnego wskaźnik ten wyniesie ok. 1,8. Dla spółek budowlanych obecnych na parkiecie giełdowym, średnia wartość C/WK wynosi ok. 2. Mostostal Siedlce cechuje wartość rzędu 3,8; najniższy wskaźnik - około 1,4 - ma Energomontaż Południe.

MARIAN CHOLEWIŃSKI

Eksportowe żakiety

Delia SA

Od 23 do 27 lutego br. można będzie kupić akcje spółki Delia. Ta mieszcząca się w Zamościu firma z branży odzieżowej należy do grupy Mostostal Export. W ofercie publicznej zamierza sprzedać po 3,1 zł 1 milion akcji nowej emisji.

Delia jako przedsiębiorstwo państwowe funkcjonowała od 1982 r. Przekształcenie jej w spółkę akcyjną nastąpiło w 1991 r.

Delia jest dużym krajowym producentem odzieży. Jej udział w polskim rynku odzieżowym wynosi 1 proc. Nie jest to wcale mało, zważywszy, że ten sam wskaźnik w przypadku największych krajowych firm - Vistuli, Wólczanki, Bytomia, Próchnika - sięga ok. 3 proc. Na dodatek wszystkie wymienione wyżej spółki produkują odzież przeznaczoną dla mężczyzn. Jeżeli chodzi o odzież damską, Delia należy do krajowych liderów. Wśród jej wyrobów dominują żakiety, kostiumy i płaszcze.

Tylko niewielka część produkcji Delii pozostaje w Polsce. W ujęciu ilościowym jest to mniej niż 25 proc., natomiast wartościowo - 46 proc. Reszta wyrobów wędruje do krajów zachodnich. Nie jest to jednak typowy eksport, lecz tzw. „eksport przerobowy”, zwany również „przerobem uszlachetniającym”. Firma szyje odzież według wzorów zamawiającego, który dostarcza również wszelkie materiały. Towar wędruje na rynki zachodnie pod zupełnie inną marką. Wykonawca pozostaje bezimienny.

Dotychczasowy kapitał akcyjny spółki tworzy 1 750 000 akcji z trzech emisji na okaziciela, a ich wartość nominalna wynosi 2 zł. Pierwsza z emisji, założycielska, licząca 750 000 sztuk, została objęta przez skarbu państwa. W lutym 1993 r. sprzedał on 80 proc. posiadanych akcji spółce Mostostal Export, a w kwietniu tego roku pracownicy Delii na preferencyjnych zasadach objęli dalsze 14,6 proc. akcji. Za jeden walor zapłacili wówczas po 1,66 zł (po denominacji). Kolejne dwie emisje akcji przeszły w całości w ręce Mostostal Export po cenie nominalnej. Obecnie spółka ta posiada aż 91,4 proc. akcji Delii. Po sprzedaży wszystkich akcji czwartej emisji w ofercie publicznej Mostostal Export będzie nadal posiadaczem większościowego pakietu (58,1 proc.).

Decyzja o wprowadzeniu Delii na parkiet ma pomóc Mostostalowi w realizacji zysków z tej

inwestycji. Delia nie jest bowiem bynajmniej spółką pasującą do profilu działalności grupy kapitałowej Mostostal Export. W skład tej grupy wchodzi m.in. Elektromontaż Warszawa, KPBP Bick, Budopol Wrocław, Instal-Lublin oraz ZEG. Zapewne faktyczny właściciel Delii wcześniej czy później zechce spieniężyć jej akcje.

Na razie Delia zostanie wzmocniona kapitałowo. Temu celowi ma służyć czwarta emisja akcji w ofercie publicznej.

zaopatrującą sieć dużych domów towarowych, zamojska spółka uzyskała pełne obłożenie mocy produkcyjnych na 1998 r.

Zadłużenie Delii utrzymuje się na bezpiecznym poziomie, a wskaźniki rentowności są nieco lepsze od tych, jakie wykazują inni przedstawiciele branży odzieżowej. Vistula, Wólczanka i Elpo wypracowały łączny zysk o wartości 19,3 mln zł, suma strat Bytomia i Próchnika wynosi 27 mln zł. W takiej sytuacji średnie wartości

Wskaźnik	Spółka	DELIA			średnia giełdowa branży odzieżowej		
		1995	1996	1997	1995	1996	1997
Przyrost sprzedaży	%	35,9	46,5	21,4	21,6	11,1	17,2
Przyrost zysku netto	%	124,3	-95,9	2630	-6,7	11,8	-15,7
Stopa zysku netto	%	3,3	0,1	2,1	5,5	5,3	-0,8
Stopa zwrotu ROA	%	4,0	0,2	3,9	8,5	6,7	-1,3
Stopa zwrotu ROE	%	5,9	0,2	5,8	17,5	8,1	-9,2
Wsk. struktury majątku	%	54,9	52,1	43,9	36,7	33,1	33,2
Wskaźnik kosztów	%	71,2	73,5	71,2	74,5	78,9	76,3
Wskaźnik inwestycji	%	19,3	10,7	13,5	21,8	6,5	9,9
Zadłużenie aktywów	-	0,29	0,29	0,35	0,34	0,24	0,22
Zadłużenie majątku trwałego	-	0,54	0,56	0,80	0,97	0,81	0,54
Zadłużenie kapitału własnego	-	0,42	0,41	0,55	0,78	0,38	0,42
Wsk. spłaty odsetek	-	4,3	3,7	2,9	65,9	87,1	92,5
Wsk. spłaty zadłużenia	-	3,8	6,5	3,9	3,1	12,2	3,2
Wsk. płynności bieżącej	-	1,53	1,65	1,59	3,62	4,34	4,64
Wsk. płynności szybkiej	-	0,74	1,13	0,88	2,35	3,01	3,22
Cykl obrotu należności	dni	64	67	64	54	63	73
Cykl obrotu zobowiązań	dni	86	60	76	66	81	65
Cykl obrotu zapasów	dni	95	42	76	76	102	96
Cykl obrotu aktywów	dni	294	206	216	227	339	421

Uzyskane pieniądze pozwolą stworzyć nowoczesną sieć dystrybucji wyrobów oraz sfinansować modernizację parku maszynowego.

Ogólna sytuacja w krajowym przemyśle odzieżowym jest, delikatnie mówiąc, nie najlepsza. Na tym tle Delia wyróżnia się pozytywnie. Przychody oraz zyski rosną w tempie przewyższającym inflację. Wyjątkiem był 1996 r., w którym mimo wzrostu przychodów o 46 proc., zysk netto spadł prawie do zera. W tym feralnym dla spółki okresie wzrosł znacznie wskaźnik kosztów produkcji oraz kosztów zarządzania. Wystąpił także skokowy wzrost kosztów finansowych. W wyniku tych zmian zysk netto z 627 tys. zł w 1995 r. spadł do zaledwie 26 tys. w 1996 r. W roku ubiegłym wartość zysku wzrosła do 710 tys. zł.

Bieżący rok zapowiada się bardzo dobrze. Dzięki kontraktowi podpisanemu niedawno z firmą Canda International&Co,

wskaźników rentowności są ujemne.

Delia w pełni zrealizowała plan za rok ubiegły. Zysk netto wyniósł 710 tys. zł. Przy takim zysku i cenie 3,1 zł za akcję wskaźnik C/Z wynosi 7,7. Na br. planowany jest zysk rzędu 1 mln zł, co daje wskaźnik wartości 8,5. Vistula i Wólczanka, notowane na giełdowym rynku podstawowym, mają wskaźnik rzędu 5, a Elpo z rynku równoległego nieco powyżej 8.

Delia ubiegać się będzie o dopuszczenie akcji do obrotu na rynku wolnym. Obecnie notowane są tam cztery spółki. Najwyższy wskaźnik C/Z posiada Ampli - ok. 40, a najniższy Energoaparatura - blisko 14.

Przy ubiegłorocznym wyniku finansowym wskaźnik C/WK dla Delii wynosi 0,43. Przy uwzględnieniu nowej emisji akcji sięgnie on ok. 0,59. Vistulę cechuje obecnie wartość 0,59, Wólczankę 0,50. Średnia dla rynku wольnego wynosi 1,8. (M.CH.)

Sięgnij po więcej w GBG Banku

CERTYFIKAT DEPOZYTOWY

- * oprocentowanie stałe w okresie trwania depozytu nawet do **22%**, a w pakiecie depozytowym do **22,5%**
- * certyfikat imienny gwarantowany przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny
- * nominal 500 zł i więcej
- * okres wykupu do 12 miesięcy

ŁÓTA LOKATA GBG

- * oprocentowanie stałe lub zmienne, nawet do **22,5%**
- * odsetki uzyskane co miesiąc, tym wyższe im dłużej utrzymywana jest lokata
- * złożone pieniądze są do dyspozycji każdego dnia umowy

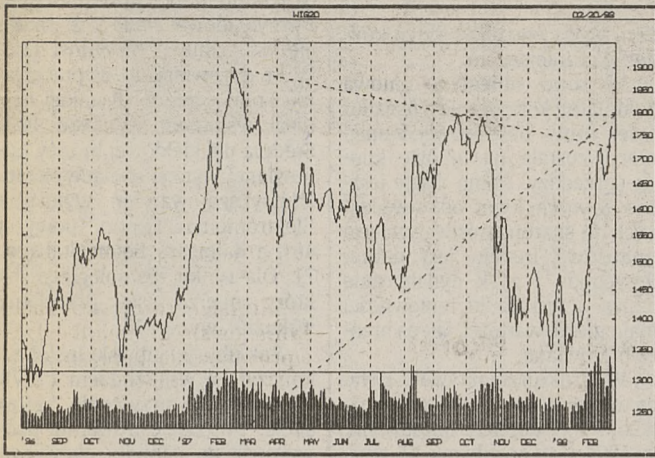
ŁOKATA TERMINOWA

- * oprocentowanie stałe lub zmienne, nawet do **22,5%**
- * odsetki naliczane po okresie umowy

Przekonaj się, że warto oszczędzać z GBG Bankiem
 Bezplatna infolinia: 0 800 630 49

GÓRNOŚLĄSKI BANK GOSPODARCZY SA
 Grupa PBK
 Oddział Kraków, tel. (12) 429 26 00,

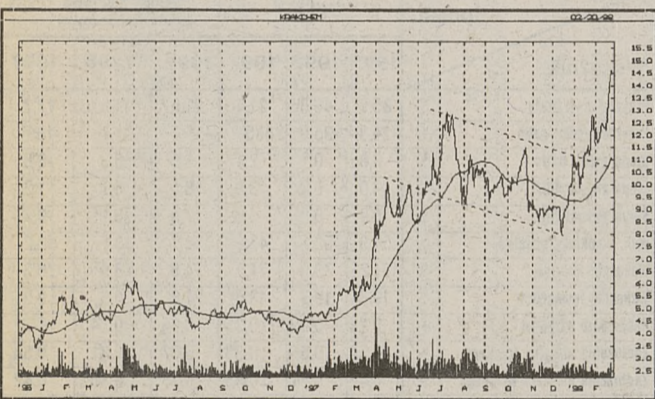
Analiza techniczna



Znowu udany tydzień na naszej giełdzie. Zwłaszcza dla inwestujących w spółki reprezentujące branżę budowlaną. Budimex, Górażdże, KPBP BICK, Mostostal Export i Energomontaż Południe ze wzrostami rzędu prawie dwudziestu procent utworzyły czołową liderów rynku podstawowego, co było niewątpliwie pozytywną reakcją rynku na dobre wyniki finansowe za styczeń, kiedy to łaskawa aura pozwoliła na prowadzenie robót budowlanych. Dobra postawa dużych banków i Elektrimu, mimo przeciągającej się korekty w przypadku KGHM, dała w rezultacie wzrost WIG 20 o 6,8 proc. w skali tygodnia. Większość spółek o mniejszej kapitalizacji była jednak wyraźnie słabsza, kończąc często tydzień na minusach, co spowodowało nieco mniejszy wzrost WIG-u, o 5,6 proc.

Podążając uparcie do góry WIG 20 przebił zniżkującą linię trendu prowadzoną po wierzchołkach z lutego i października 1997 r., co potwierdziło jego siłę. Tym samym wszedł do strefy znaczących oporów, zlokalizowanej w przedziale pomiędzy 1740 pkt (pokonana linia podażowa), a 1800 pkt (poziom szczytów 1997 r. i jednocześnie linia trendu wewnętrznego). Zgodnie z klasyką, indeks powinien za pewien czas przetestować nowo powstałe wsparcie, aby móc nabrać sił do dalszego marszu na górę. Wyraźnie uformowana pięcioczołowa struktura impulsu rosnącego, potwierdzająca jego falowy charakter, zapowiada także zbliżającą się korektę średniego rzędu. W praktyce oznaczać to może zmniejszenie impetu wzrostów i na przykład bardziej horyzontalny przebieg wykresów w nadchodzącym tygodniu. Wnioski z analizy metod czasowych także sugerują zmianę tendencji pod koniec przyszłego tygodnia. Najprawdopodobniej sygnały płynące z obszaru dużej polityki zdeterminują zachowanie głównych rynków światowych, a za nimi także naszej giełdy.

KrakChemia SA



Indeks rynku równoległego WIRR zdołał poprawić swą wartość w minionym tygodniu zaledwie o 2,6 proc., co jest miernym osiągnięciem w porównaniu z rynkiem podstawowym. Za to niezaprzeczalnym liderem wszystkich walorów, z aprecjacją +19,7 proc. został właśnie reprezentant rynku równoległego, niewielka spółka z Krakowa – KrakChemia SA, kontynuująca wzrosty rozpoczęte w grudniu ubiegłego roku. Firma ta weszła na giełdę na początku jesiennej bessy 1994 r. i jej notowania spadły z 15 zł na poziom ok. 4 zł. Dwa lata konsolidacji w przedziale 4-6 zł to długi okres na wymianę akcjonariatu i należyłą akumulację akcji, poparty rozszerzeniem wachlarza działalności spółki i widocznym, zwłaszcza dla krakowian, jej rozwojem. Fala hossy z pierwszej połowy 1997 r. wyniosła cenę tych akcji od 4 zł do 13 zł, osiągniętych na początku lipca. Po prawie półrocznej korekcie zakończonej tuż przed świętami na poziomie 8 zł rozpoczęła się kolejna, trwająca nadal, fala rosnąca, przerywana dwoma niewielkimi zniżkami. Jej zasięg możemy wstępnie wyznaczyć na ok. 16 zł, co dałoby 100 proc. wzrostu od początku impulsu. Po konsolidacji, a następnie przebicciu tego poziomu, w bardziej odległym terminie prognozowane docelowe zasięgi mogą być jeszcze wyższe.

**DZIAŁ REKOMENDACJI MAKLESKICH
BM ARABSKI I GAWOR
TEL. 421-02-52**

BGŻ na plusie

Bank Gospodarki Żywnościowej osiągnął w 1997 r. 402,1 mln zł zysku netto. O 7,9 proc. więcej niż w 1996 r.

Suma bilansowa banku wzrosła do kwoty 14,6 mld zł i była wyższa o 5,2 proc. od sumy z 1996 r. W formie depozytów BGŻ zebrał w ub.r. 8,5 mld zł. Były one o 19 proc. większe niż

w 1996 r. Depozyty osób prywatnych wzrosły o 28,5 proc. Suma kredytów udzielonych w ubiegłym roku przez BGŻ spadła o 0,1 proc. do kwoty 7,4 mld zł. W styczniu br. BGŻ osiągnął wynik finansowy brutto w wysokości 55,7 mln zł, o ponad 64 proc. więcej niż w analogicznym okresie 1997 r. (PAP)

Ospała dematerializacja

**Wolne tempo wymiany
Powszechnych Świadczeń Udziałowych na akcje NFI**

Do czwartku zdematerializowano ok. 19 mln 359 tys. Powszechnych Świadczeń Udziałowych. Wczoraj liczba ta wzrosła o 10 tys. – dowiedzieliśmy się w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych. Tempo dematerializacji nie zachwyca, ale jeszcze gorzej jest z zamianą zdematerializowanych już świadczeń na akcje NFI. Dotychczas konwersji poddano tylko ok. 7 mln 963 tys. PŚU. Tu jednak wahanie inwestorów można zrozumieć – ewentualne transakcje akcjami NFI obciążane są zwykle znacznie wyższymi, niż w przypadku świadczeń, prowizjami maklerskimi.

Do odbioru Powszechnych Świadczeń Udziałowych uprawnionych było ok. 28 mln osób. Popularność programu przeszła wcześniejsze oczekiwania. Swoje świadczenia odebrała znakomita większość uprawnionych. Pomimo iż tempo dematerializacji jest obecnie słabe, to dotychczas na rachunkach inwestycyjnych znalazło się ok. 60 proc. odebranych świadczeń.

- Powszechne Świadczenia Udziałowe muszą zostać zdematerializowane do końca 1998 r., gdyż po upływie tego terminu stracą ważność - przypomina ulotka dystrybuowana w punk-

tach obsługi klientów jednego z domów maklerskich.

Świadczenia nie można trzymać w szufladzie dla potomności. W przyszłym roku PŚU w formie papierowego dokumentu będą miały wyłącznie wartość kolekcjonerską, a nie o to chodzi w programie NFI.

Dotychczas na akcje Narodowych Funduszy Inwestycyjnych wymieniono mniej niż połowę ze zdematerializowanych PŚU. W tym przypadku sprawa jednak niekonięcznie wynika z opieszałości inwestorów. Pod uwagę trzeba bowiem wziąć wysokość prowizji maklerskich pobieranych przy transakcjach świadczeniami i handlu akcjami piętnastu funduszy. Zlecając sprzedaż PŚU na giełdzie, zapłacimy w CBM Pekao SA 0,5 proc. prowizji (przy transakcjach o wartości poniżej 50 tys. zł). Wymieniając świadczenia na akcje piętnastu NFI i zlecając ich sprzedaż, zostaniemy obciążeni we wspomnianym biurze maklerskim znacznie wyższą, bo 2-proc. prowizją (stawka podstawowa). Zlecenia na sprzedaż akcji każdego z funduszy traktowane są oddzielnie.

- Przed podjęciem decyzji o zamianie PŚU na akcje NFI i ewentualną ich sprzedaż na giełdzie należy przeanalizować wysokość kosztów, jakie będą

się z tym wiązać. Szczególnie w przypadku niewielkiej liczby posiadanych świadczeń – radzi wspomniana wcześniej ulotka dla inwestorów.

Czy to oznacza, iż posiadacze np. jednego czy kilku świadczeń muszą zrezygnować z udziału w programie NFI z uwagi na wysokie koszty? Niekoniecznie. Istnieje sposób pośredniego uczestniczenia w inwestowaniu w NFI. Pieniądze ze sprzedaży świadczeń można przekazać jednemu z funduszy powierniczych, specjalizujących się w Programie Powszechnej Prywatyzacji. Ważne jednak, by przed podjęciem takiej decyzji przeczytać materiały informacyjne takiego funduszu, w tym prospekt i regulamin. Wiedząc, czym jest fundusz, jaka jest jego polityka inwestycyjna i z jakim ryzykiem wiąże się nabywanie jego jednostek uczestnictwa, unikniemy w przyszłości rozczarowań.

(Ł.K.)

Redaguje
Adam Rymont
tel. 422-25-79

Powszechne Świadczenia Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	117 zł	124 zł
kantory	118-120 zł	123-130 zł
Indeks NIF	118,60	

Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

Kursy w kantorach – w złotych

■ KRAKÓW – dolar, skup: 3,525, sprzedaż: 3,555-3,560, marka, skup: 1,940, sprzedaż: 1,955-1,960, funt, skup: 5,750-5,780, sprzedaż: 5,820, frank fr., skup: 0,578, sprzedaż: 0,588-0,590, frank szw., skup: 2,400, sprzedaż: 2,430, szyling, skup: 0,2755, sprzedaż: 0,2775-0,2780.

■ TARNÓW – dolar, skup: 3,535-3,540, sprzedaż: 3,545-3,552, marka, skup: 1,935-1,940, sprzedaż: 1,950-1,953, funt, skup: 5,680-5,760, sprzedaż: 5,790-5,820, szyling, skup: 0,2720-0,2750, sprzedaż: 0,2740-0,2770, frank fr., skup: 0,576-0,582, sprzedaż: 0,580-0,586, frank szw., skup: 2,395-2,400, sprzedaż: 2,410-2,420.

■ NOWY SĄCZ – dolar, skup: 3,545, sprzedaż: 3,575, marka, skup: 1,940, sprzedaż: 1,972, frank fr., skup: 0,583, sprzedaż: 0,595, szyling, skup: 0,2760, sprzedaż: 0,2800, fr. szw., skup 2,390, sprzedaż: 2,450, funt, skup: 5,760, sprzedaż: 5,830, korona czeska, skup: 0,100, sprzedaż: 0,104, korona sł. skup: 0,098, sprzedaż: 0,101.

(RYM), (JT), (EM)

Gazprom naciska dłużników

Litwa zamierza bez zwłoki zapłacić rosyjskiemu koncernowi Gazprom karę w wysokości 17,4 mln dolarów naliczoną za długi i nieterminowe opłaty za dostawy gazu w latach 1992-1993, gdyż, jak poinformował dziennik „Nowyje Izwiestija”, kierownictwo Gazpromu zagroziło zmniejszeniem o 50 proc. dostaw gazu do tej republiki. Gazprom naciska swoich dłużników także na Ukrainie.

Niewykluczone, że tym razem przebywającemu w Kijowie premierowi Rosji Wiktorowi Czernomyrdinowi nie uda się pomóc gazowemu koncernowi w odzyskaniu długów gwarantowanych przez byłego ukraińskiego ministra stanu Anatolija Minczenkę. Jak poinformował „Interfax”, powołując się na wypowiedź ukraińskiego premiera Walerija Pustowoitki, jego gabinet nie zamierza rozmawiać w tej sprawie, ponieważ gwarancji udzielono niezgodnie z prawem. Pustowoitko stwierdził, że sprawa długów należy wyłącznie do odbiorców hurtowych, którym Gazprom dał gaz i Rosjanie u nich powinni domagać się uregulowania należności. (PAP)

20 lutego 1998 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 36/98 Kurs średni zmiana w %

		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,3996	0,25
Austria	1 ATS	0,2780	0,00
Belgia	100 BEF	9,4782	0,04
Dania	1 DKK	0,5130	-0,04
Finlandia	1 FIM	0,6444	-0,11
Francja	1 FRF	0,5836	0,02
Hiszpania	100 ESP	2,3083	-0,04
Holandia	1 NLG	1,7358	0,01
Irlandia	1 IEP	4,8647	0,10
Japonia	100 JPY	2,7927	-0,96
Kanada	1 CAD	2,5070	0,72
Luksemburg	100 LUF	9,4782	0,04
Norwegia	1 NOK	0,4695	0,09
Portugalia	100 PTE	1,9112	0,02
RFN	1 DEM	1,9575	0,05
USA	1 USD	3,5600	0,04
Szwajcaria	1 CHF	2,4237	-0,10
Szwecja	1 SEK	0,4409	0,27
W. Brytania	1 GBP	5,8227	-0,04
Włochy	100 ITL	0,1983	-0,05
ECU	1 XEU	3,8658	0,00

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1255-1259)

Kurs	Min (zł)	Max (zł)	AKCJE	Kurs (zł) 20.02	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	P/E C/WK (C/Z) (a)	Kapita-lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji				
						Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)				K/S	Oferta (sz.)	Real (sz.)	Dogr. (sz.)	16.02 (zł)	17.02 (zł)	18.02 (zł)	19.02 (zł)
AKCJE – Narodowe Fundusze Inwestycyjne																		
6,30	10,70	01NFI	6,70	4,3	54 927	736	0,18	0,49	15,50	206,17	K	48 613	48 613	7,10	6,90	7,00	7,00	
6,00	12,60	02NFI	9,05	-1,1	1 077	19	0,00	0,61	57,00	278,48	K	4 805		9,35	9,05	9,10	9,15	
8,15	10,90	03NFI	8,15	-3,0	1 644	27	0,01	0,70	10,90	250,78	K	49 816		8,40	8,40	8,45	8,40	
7,65	13,70	04PRO	9,90	0,5	30 428	602	0,10	0,74	5,40	304,63			8 001	9,50	9,50	9,60	9,85	
4,90	8,70	05VICT	5,65	-0,9	31 288	354	0,10	0,56	15,70	173,86	K	11 412	11 412	7 151	5,70	5,65	5,70	5,70
5,35	11,20	06MAGNA	6,55	-1,5	51 092	669	0,17	0,55	5,00	201,55			31 300	6,45	6,40	6,50	6,65	
5,10	9,00	07NFI	6,35	4,1	22 117	281	0,07	0,50	9,60	195,40	S	557	557	6,10	6,00	6,10	6,10	
5,80	10,80	08OCTAVA	6,55	3,1	5 422	71	0,02	0,56	9,90	201,55	S	4 975		6,75	6,60	6,70	6,35	
8,00	12,50	09KWIAK	9,15	0,5	7 363	135	0,02	0,71	11,00	281,56	S	153	153	50	9,00	9,00	9,05	9,10
6,50	12,90	10FOKAL	7,00	-4,1	11 500	161	0,04	0,46	15,40	215,40			1 905	7,60	7,30	7,30	7,30	
8,70	12,30	11NFI	10,20	1,0	13 634	278	0,04	0,71	4,40	313,87			7 597	9,80	9,70	9,95	10,10	
7,60	13,10	12PIAST	8,80	0,6	57 585	1 013	0,19	0,68	15,70	270,79			40 500	8,85	8,75	8,60	8,75	
7,05	13,50	13FORTUNA	8,05	-1,8	6 955	112	0,02	0,49	9,30	247,71	K	46 734		8,40	8,15	8,20	8,20	
7,55	14,00	14ZACH	8,40	-3,4	10 376	174	0,03	0,66	4,60	258,48	S	962	962	3 103	8,90	8,65	8,70	8,70
7,20	14,40	15HETMAN	8,10	-1,2	29 615	480	0,10	0,58	8,60	249,25	K	724	724	18 072	8,25	8,15	8,20	8,20

OBLIGACJE

Min (zł)	Max (zł)	Śred. tygodnia (zł)	max-min (zł)	NAZWA	Data wykupu	Kurs aktualny (zł)	Zmiana (%)	Odsetki (zł)	Cena rozl. (zł)	Obrót		Kursy obligacji			
										(sz.)	(tys.)	16.02 (zł)	17.02 (zł)	18.02 (zł)	19.02 (zł)
97,6	99,4	98,7	1,8	IR0698	98-06-04	99,4	0,7	7,75	107,15	463	99	97,6	98,6	99,0	98,7
93,9	96,0	94,8	2,1	IR0998	98-09-03	96,0	1,0	4,52	100,52	5 006	1 006	93,9	94,5	94,7	95,0
92,0	94,0	92,9	2,0	IR1298	98-12-03	93,4	0,4	2,97	96,37	1 022	197	92,0	92,0	94,0	93,0
99,0	99,3	99,2	0,3	TZ0200	00-02-06	99,0	-0,3	1,03	100,03	90	18	99,1	99,2	99,3	99,3
101,3	101,7	101,4	0,4	TZ0299	99-02-06	101,7	0,3	1,06	102,76	630	129	101,3	101,4	101,4	101,4
98,9	99,3	99,1	0,4	TZ0500	00-05-06	99,2	-0,1	1,03	100,23	138	28	99,0	98,9	99,2	99,3
100,8	100,9	100,9	0,1	TZ0598	98-05-09	100,9	0,0	0,85	101,75	673	137	100,8	100,9	100,8	100,9
100,9	101,4	101,1	0,5	TZ0599	99-05-06	101,2	0,2	1,06	102,26	745	152	101,4	100,9	101,2	101,0
99,0	99,4	99,2	0,4	TZ0800	00-08-06	99,3	0,0	1,03	100,33	1 228	246	99,0	99,2	99,4	99,3
100,7	101,0	100,8	0,3	TZ0898	98-08-06	100,8	0,1	1,06	101,86	760	155	100,7	101,0	100,7	100,7
99,0	99,4	99,2	0,4	TZ0899	99-08-06	99,2	-0,1	1,03	100,23	1 473	295	99,0	99,2	99,4	99,3
99,0	99,2	99,1	0,2	TZ1100	00-11-06	99,0	0,0	1,03	100,03	3 791	758	99,0	99,2	99,2	99,0
100,9	101,2	101,0	0,3	TZ1198	98-11-06	101,2	0,0	1,06	102,26	262	54	100,9	100,9	100,9	101,2
98,8	99,0	98,9	0,2	TZ1199	99-11-06	99,0	0,1	1,03	100,03	14 809	2 963	98,8	99,0	99,0	98,9

DZIENNIK Na zagrodzie

nr 108

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 48 (Proszowice) do 55-60 (Myślenice); żyto - od 39 (Proszowice) do 40-45 (Skała); jęczmień - od 42 (Słomniki) do 50 (Krzeszowice); owies - od 38 (Skała) do 45-50 (Myślenice); kukurydza - od 52 (Skała) do 60-65 (Myślenice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 30-32 (Słomniki) do 40-45 (Myślenice)

Prosięta (w zł za parę): od 220 (Proszowice) do 240-250 (Krzeszowice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1300 (Krzeszowice) do 1500 (Proszowice)

Ceny na placu targowym na Rybitwach (z dn. 19.02)

(w zł za kilogram): ziemniaki - 0,40, kapusta biała - 0,35, czerwona - 0,40, włoska - 0,80, kiszona - 0,80, marchew - 0,40, pietruszka - 1,50, buraki - 0,60, cebula - 2, czosnek - 4,50, pieczarki - 4, boczniak - 10, pomidory - 3,30, ogórki (folia) - 5, kiszona - 2,50, papryka - 8, seler - 1, jabłka - 0,60-1,30, natka pietruszki (pęczek) - 0,70, sałata (główka) - 1,90, rzodkiewka (pęczek) - 1,50, koperek (pęczek) 0,70, szczypiorek (pęczek) - 0,50, brukselka - 2,70, jajko - 0,25-0,30 (MAT)

Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 50 (Tarnów) do 57 (Bochnia); jęczmień - od 43 (Szczucin) do 50 (Tarnów); żyto - od 37 (Szczucin) do 48 (Bochnia); owies - od 35 (Szczucin) do 50 (Bochnia)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 40 (Tarnów) do 50 (Bochnia)

Krowy (w zł za sztukę): od 1150 (Tuchów) do 1250 (Szczucin)

Prosięta (w zł za parę): od 210 (Pilzno) do 240 (Dębica)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzow - od 3,70 (Szczucin) do 4,00 (Pilzno); wołowy - od 2,70 (Pilzno) do 2,90 (Tuchów)

Spółdzielnie mleczarskie płaciły za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,54 zł (Lapanów) do 0,57 zł (Bochnia); dla pozostałych - od 0,52 zł (Marcinkowice) do 0,56 zł (Tarnów) (JT)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 59 (Limanowa) do 62 (N. Sącz); żyto - od 50 (Limanowa) do 54 (N. Sącz); owies - od 50 (Limanowa) do 59 (N. Sącz); jęczmień - od 50 (Limanowa) do 55 (N. Sącz)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 50 (Limanowa) do 52 (N. Sącz)

Żywiec (w zł za kilogram): wołowy - 2,90 (Limanowa); wieprzow - 4,10 (Limanowa)

Prosięta (w zł za parę): od 210 (Limanowa) do 230 (N. Sącz)

Krowy (w zł za sztukę): 1100 (Limanowa)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,50 wiejskie (Limanowa) 0,35 fermowe (Limanowa) (EM)

Od targowiska do giełdy

Rozmowa z WOJCIECHEM JANOWSKIM, prezesem spółki Giełda Rolna Ekorol

- Plan rozwoju firmy, który przedstawił pan radzie nadzorczej, jest dość ogólnikowy. Zresztą przewodniczący rady Wojciech Skibiński przyznaje, że to nie plan, a dotychczasowe dokonania i bezpośrednia rozmowa zadecydowały o wyborze Pana na to stanowisko. Kiedy jednak doczekamy się szczegółowych rozwiązań dla Ekorolu?

- W niektórych dziedzinach mam już plany szczegółowe, w innych będą się z czasem krystalizowały. Muszę się dokładnie zapoznać z możliwościami firmy. Prowadzona działalność musi być oparta o zasady zdrowego rozsądku i wzbogacać firmę finansowo.

- Po kilku tygodniach zapoznał się Pan na pewno na tyle z funkcjonowaniem i stanem firmy, by ocenić możliwości rozwoju. Jak ma np. wyglądać system atesta-

cji produktów czy przejścia targowiska w kierunku giełdy parkietowej, o której mówi Pana program?

- Jeśli chodzi o atestację, to chciałbym utworzyć laboratorium w celu badania produktów żywnościowych, w pierwszym okresie, być może, tylko na zawartość metali ciężkich, później innych substancji szkodliwych. Docelowo chciałbym nawiązać współpracę z organizacjami mającymi uprawnienia do wydawania atestów producentom żywności ekologicznej. Giełda parkietowa to perspektywa nieco dalsza.

- Wiele mówiono również o prowadzeniu przez nią działalności przetwórczej. Tutaj również jak dotąd efekty były miżerne.

- Pierwszym krokiem powinno być wykorzystanie części zboża, które skupujemy,

do produkcji prostych pasz. Chcemy produkować gnieciony owies, prasowaną, śrutowaną kukurydzę. Następnie tworzyć z tego zestawy do samodzielnego mieszania przez rolników.

- Dziś Ekorol to głównie targowiska, na których handluje się w dość prymitywnych warunkach. Tymczasem to właśnie płacone przez nich opłaty eksploatacyjne stanowiły jak dotąd główne źródło dochodów giełdy. Od kiedy można liczyć na poprawę warunków handlu?

- Myślmy o poprawie tutejszej infrastruktury. Najpotrzebniejszą rzeczą wydaje mi się dokończenie hali targowej przy ul. Królewskiej. Chcemy też poszerzyć ofertę o jeden dodatkowy dzień handlowy w tygodniu. Najpierw będzie to poniedziałek, później być może czwartek.

Rozmawiał: ALG

(PAP)

Rolnik na trzech arach

■ Jeśli przechowujemy przez zimę mączne rośliny pelargonii (w temp. 6 - 8 stopni), musimy co jakiś czas sprawdzać wilgotność ziemi w doniczkach, a także usuwać liście i części pędów z objawami chorobowymi.

■ Jeśli mamy na działce rośliny okryte na zimę liśćmi lub gałązkami drzew iglastych, obecnie powinniśmy sprawdzić stan okrycia, a nawet zwiększyć nieco warstwę zabezpieczającą, gdyż w tym czasie zdarzają się - szczególnie groźne dla roślin zimozielonych - okresy mroźne i bezśnieżne.

■ Odwiedzając działkę zimą pamiętajmy, aby nie deptać przysłoniętych śniegiem grzą-

dek z krokusami, tulipanami i innymi roślinami cebulowymi, ponieważ jeszcze w zeszłym roku wykształciły one nowe pąki kwiatowe, które teraz znajdują się tuż pod powierzchnią ziemi; są więc narażone na uszkodzenie, zwłaszcza w cieplejsze dni, gdy ziemia mięknie.

■ O ile nie zrobiliśmy tego w styczniu, w lutym należy koniecznie powtórzyć białenie pni i nasad konarów tych drzew owocowych, z których deszcze zmyły wapno. W lutym bowiem często występują duże różnice temperatur między dniem i nocą, a ponadto dużym mrozom często towarzyszy silne nasłonecznienie.

(1)

Komunikat KRUS

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Krakowie uprzejmie informuje, iż zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 25.10.1996 r. o waloryzacji emerytur i rent, z dniem 1 marca 1998 r. zostanie przeprowadzona waloryzacja emerytur i rent przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji określonego w ustawie budżetowej na 1998 r. w wysokości 105,25 proc. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w IV kwartale 1997 r. wyniosło 1.182,77 zł. Wobec powyższego, od dnia 1 marca 1998 r. kwota bazowa stanowiąca 97 proc. przeciętneho wynagrodzenia w IV kwartale 1997 r. wynosi 1.147,29 zł.

Kwoty najniższych świadczeń i dodatków po waloryzacji o 5,25 proc. od 1 marca 1998 r. wynoszą:

394,30 zł - najniższa emerytura rolnicza, renta inwalidzka rolnicza i renta rodzinna,

101,10 zł - dodatek (zasitek) pielęgnacyjny, dodatki: kombatancki, za tajne nauczanie, dla sieroty zupełnej, maksymalny dodatek dla byłych żołnierzy górników oraz maksymalne świadczenie pieniężne za pracę przymusową,

151,65 zł - dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego,

2.365,54 zł - zasiłek pogrzebowy.

Kwoty dochodu równe 60 proc. i 120 proc. ostatnio ogłoszonego przeciętneho wynagrodzenia wynoszącego 1.132,77 zł, obowiązujące od 1 marca 1998 r. wynoszą odpowiednio 709,70 zł oraz 1.419,40 zł. Kwota zmniejszenia emerytury lub renty w przypadku osiągnięcia dochodu od 80 proc. do 120 proc. wynosi 275,35 zł.

Waloryzacja emerytur i rent zostanie dokonana z urzędu w marcowych terminach płatności.

Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa (5)

Pieniądze pod kontrolą

Warunkiem przyznania środków pomocowych na realizację konkretnych projektów w ramach Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa będzie nie tylko spełnienie celów programu, ale także właściwa ich realizacja. Wybór wykonawcy projektu musi być dokonany według ściśle określonej procedury, a późniejsza realizacja musi się odbywać pod kontrolą.

Wybór wykonawcy

Wybór wykonawcy musi się odbyć w drodze przetargu, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, ale bez zastosowania preferencji krajowych. Wszystkie kontrakty, których szacowana wartość przekroczy 50 tys. ecu, muszą być zawarte po przeprowadzeniu przetargu nieograniczonego (nie wolno dzielić kwoty na podprojekty, by ominąć ten wymóg). Każdy z przetargów musi być ogłoszony w Biuletynie Zamówień Publicznych, w prasie o zasięgu wojewódzkim oraz anglojęzycznej prasie ogólnopolskiej. Dodatkowo zarząd MPRWiR przekaże infor-

macje o przetargu do ambasad państw członkowskich Unii Europejskiej. Komisja przetargowa powinna sporządzić raport (w wersji polskiej i angielskiej) i przesłać go do zarządu MPRWiR. Ten w ciągu 7 dni sprawdzi dokumentację i zatwierdzi decyzję komisji. Potem zostanie zawarta umowa ryczałtowa, zawierająca wartość robót i obowiązujący podatek VAT; kwota podana w ecu musi być wartością stałą i nie można jej aneksować.

Realizacja i finansowanie

Zgodnie z procedurami obowiązującymi przy finansowaniu projektów z funduszy MPRWiR, przelewy na konto inwestora będą dokonywane tylko po przedstawieniu oryginału faktur lub noty księgowej. Inwestor może z własnych środków wypłacić wykonawcy 10-procentową zaliczkę. Zarząd MPRWiR ma prawo do delegowania swojego przedstawiciela do komisji, która odbierze wykonanie wszystkich prac i sporządzi protokół odbioru. Na podstawie tego protokołu powstanie

raport końcowy, a musi się w nim znaleźć m.in.: zestawienie planowanych i rzeczywistych kosztów, harmonogram prac planowanych i zrealizowanych, opis stanu po zrealizowaniu prac.

Kontrola

Zarząd MPRWiR jest zobowiązany do bieżącej kontroli całego programu. Pracownicy biura MPRWiR muszą być w stałym kontakcie z inwestorem i wykonawcą, a w przypadku opóźnień lub odstępstw od zatwierdzonego projektu - powinni powiadomić o tym Komitet Sterujący. Ten, w szczególności w przypadkach, może zarządzić kontrolę konkretnego projektu w trakcie jego realizacji; w razie potwierdzenia niezgodności MPRWiR może ograniczyć lub wstrzymać finansowanie projektu, a nawet zażądać zwrotu kwot już wypłaconych. Po zebraniu wszystkich sprawozdań oraz po sporządzeniu raportu końcowego Komitet Sterujący przekaże dokumenty Delegacji Komisji Unii Europejskiej w Warszawie.

(GEG)

Pani Sąsiadka się martwi

Grzebanie w galaretkce

- Pamięta pani, jakem mówiła, kiedy królowa angielska do Polski przyjechała, żeby ją dobrze zrewidować, co by jakiej wścieklej krowy nie przemyciła? Królową widocznie upilnowali, ale swoich ani rusz nie mogą. Bo my taki naród sprytny, że jak już całej krowy się nie da, to chociaż kości przez granicę przewieziemy - komentowała Pani Sąsiadka ostatnie komunikaty w sprawie afery żelatynowej.

- Niech pani nie żartuje; a co będzie, jak ktoś zje taką zarażoną galaretkę? Przecież to i owocowa może być, i w pomadkach, a nawet w jogurtach...
- U mnie takich świństw nikt nie je. Jak mam ochotę na galaretkę, to sobie gotuję świńskie różki albo kurczaka. A na słodko, to w lecie przygotowuję w słodkach galaretkę z malin albo z jabłek czy porzeczek. I wszyscy aż się obliżują, tak im smakuje. To po co bym jakieś sztuczne, farbowane paskudztwa kupowała?
- Ale nie wszystkie gospodynie są takie zapobiegliwe jak pani, nie każda ma takie możliwości...

- To i widać, że ludzie coraz bardziej chorują. Bo każdy chce tylko szybko i łatwo coś na ruszt

przygotować. Zupka z proszku, jarzynki z mrożonki, mięso od razu zmielone. A wiadomo przecie, że w fabrykach do wszystkiego świństw różnych napychają nie od dziś. Człowiek nie wie, z czego tyje...

- Jednak dawniej to by taka sprawa na jaw nie wyszła i dalej byśmy tę żelatynę wcinali, ani by nikt nie wiedział.

- Pewnie tak. Za to teraz się tym sam rząd zajmuje. Zapracowane chłopiska tak, że aż żal patrzeć. A jak se pomyślę, że tyle jeszcze może być afer - i budyniowa, i kisielowa, i czekoladkowa, i nie wiadomo jaka jeszcze, to mi się serce kraje - przecie oni się nigdy z tych „galaretek” nie wygrzebią! No, ale przynajmniej nie będą się wtedy mieszać do innych spraw i może łatwiej będzie ludziom żyć na tym padole - zakończyła optymistycznie Pani Sąsiadka.

(BAR)

Redaguje
Barbara Matoga
tel. 422-16-48

W drugą rocznicę przedwczesnej śmierci
naszego nieodżałowanego Przyjaciela i Współpracownika
inż. BOGDANA STRZELECKIEGO
o wspomnienie i chwilę zadumy proszą

Przyjaciele

Mężowi i rodzinie z głębi serca płynące wyrazy współczucia
z powodu nieodżałowanej śmierci
mojej ukochanej koleżanki z lat szkolnych

LUCYNY SZYMOŃSKIEJ

składa

Maria Nytko Niemiec z Tarnowa

Wszystkim bliskim i przyjaciołom,
którzy tak licznie uczestniczyli w uroczystościach
ostatniego pożegnania i odprowadzenia
na miejsce wiecznego spoczynku

ś t p

CZESŁAWY RÓŻAŃSKIEJ

oraz za okazane serce, wyrazy współczucia i pomoc
w ciężkich chwilach
serdeczne podziękowania składa

Rodzina

„Przyszedłem od światła
i wracam do światła”

ś t p

JÓZEF KUBAS

Urodzony 17 września 1925 roku odszedł w Panu
w dniu 19 lutego 1998 roku.
Doktor Farmacji, Podpułkownik WP w stanie spoczynku,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi,
Członek Polskiego Klubu Ekologicznego Collegium Medicum UJ,
Członek Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego,
Członek Zarządu PTTK Oddział Skawina,
Członek Zarządu - były Prezes Towarzystwa Przyjaciół Skawiny.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 lutego 1998 roku.
Wyprowadzenie Zmarłego z kościołka przy ulicy Korabnickiej
o godzinie 14.30

Żona, Córka, Syn i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lutego 1998 r.
po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzonej św. Sakramentami, zmarł w wieku 68 lat
Nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadzio i Brat

ś t p

ANTONI SŁOWICKI

Msza święta żałobna przy Zmarłym
odprawiona zostanie w poniedziałek
dnia 23 lutego o godz. 10.20
w kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku. Pogrzeźni w smutku

Żona, Dzieci, Wnuki, Siostra i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ś t p

JÓZEF LUBIŃSKI

nasz najdroższy Tatuś, Dziadzio, Pradziadzio i Brat,
wieloletni pracownik Politechniki Krakowskiej,
żołnierz Armii Krajowej ps. „Jodła”,
więzień polityczny okresu stalinowskiego,
nagrodzony wieloma odznaczeniami kombatanckimi,
przeżywszy lat 73, opatrzonej św. Sakramentami, zasnął w Panu
dnia 18 lutego 1998 r.

Msza św. żałobna przy Zmarłym
odprawiona zostanie we wtorek, dnia 24 lutego 1998 r.
o godz. 11.40 w kaplicy na cmentarzu Batowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają,
pogrzeźni w głębokim żalu i smutku

Syn, Córka z Mężem, Wnuczki, Prawnuk, Siostra i Rodzina

„Gdyby nasze myśli mogły czynić cuda,
a nasze łzy mogły Cię obudzić...”

W piątą rocznicę śmierci

ś t p

KAZIMIERZA RZYMEK

w kościele oo. Bernardynów w Krakowie, 23 lutego (poniedziałek),
o godz. 18.30, zostanie odprawiona msza święta w Jego intencji.
Zawiadamiają życzliwych Jego pamięci

Dzieci

W pierwszą rocznicę śmierci

OLGI BURDY

lekarza psychiatry

zostanie odprawiona msza święta
w kaplicy akademickiej Bazyliki Ojców Dominikanów,
we wtorek 24 lutego 1998 r., o godz. 16.00, na którą zapraszają
Przyjaciele

W dniu 13 lutego 1998 roku w wieku 86 lat
zmarł nagle

ś t p

**JERZY ZBIGNIEW
KOŁODZIEJSKI**

Msza święta żałobna przy Zmarłym
odprawiona zostanie w poniedziałek
dnia 23 lutego 1998 o godz. 11.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pogrzeźni w głębokim smutku

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lutego 1998 r.
przeżywszy lat 70, opatrzonej św. Sakramentami zmarł

ś t p

inż. MIECZYSLAW CZARNOTA

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie
w poniedziałek, dnia 23 lutego 1998 r. o godz. 13.00
w kaplicy na cmentarzu w Borku Fałęckim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pogrzeźni w głębokim smutku

Żona z Rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

FIRMA POGRZEBOWA

KARAWAN s.c.

Adamek - Baran & Gawlik

PROFESJONALNA OBSŁUGA POGRZEBÓW

ul. Rakowicka 33a, tel. 412-89-83 (8.00 - 16.00)
ul. Bieżanowska 24, tel. 658-21-11 (całą dobę)
ul. Dolnych Młynów 3, tel. 632-33-23 (8.00 - 15.00)
Nowa Huta, Cmentarz Grębałów, tel. 645-19-87 (8.00 - 16.00)

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI W RAMACH

ZASIŁKÓW ZUS, KRUS i inne

WYPŁATA RÓŻNICY OD „RĘKI”

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 658-21-11 ☎ 412-89-83

DO DYSPOZYCJI KARAWANY:**MERCEDES, CHEVROLET, CITROEN.**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1998 r.,
odszedł od nas Najukochańszy Mąż, Tatuś, Brat i Dziadziuś,
przeżywszy lat 75

ś t p

JULIAN CZERNEK

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie
w poniedziałek, dnia 23 lutego 1998 r., o godz. 12.00,
w kościele parafialnym św. Judy Tadeusza w Czyżynach, po czym
nastąpi odprowadzenie Zmarłego na cmentarz w Grębałowie.

Pogrzeźni w głębokim smutku

Żona, Córka, Syn, Synowa, Wnuki,
Siostra, Brat i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 19 lutego 1998 r.,
opatrzonej świętymi Sakramentami zmarła w wieku 84 lat
nasza ukochana Mamusia i Babcia

ś t p

WŁADYSŁAWA WABIK**z d. Lipiarz**

Nabożeństwo żałobne oraz pogrzeb odbędą się
24 lutego 1998 r., o godz. 14.00 na cmentarzu Podgórskim.

Pogrzeźni w smutku

Córka i Syn z Rodzinami.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 411-47-76

cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę

również w niedziele i święta, tel. 411-35-26

cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

Z głębokim żalem żegnamy

ś t p

KAZIMIERZA BRONISZEWSKIGO

wieloletniego pracownika Krakowskiego
Wydawnictwa Prasowego i Wydawnictwa Jagiellonia SA.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w dniu 23 bm., o godz. 12.20,
na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

W zmarłym tracimy uczynnego Kolegę,
Człowieka wielkiej dobroci
i znakomitego fachowca w dziedzinie telekomunikacji.

Zarząd i pracownicy
Wydawnictwa Jagiellonia SA w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 18 lutego 1998 r.
zmarł nagle nasz drogi
Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

KAZIMIERZ BRONISZEWSKI

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w poniedziałek, dn. 23.02.1998 r., o godz. 12.20,
w kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
a potem nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w smutku

Żona, Córki, Zięć i Wnuki

KRONIKA KRAKOWSKA

Heroina w zasadzce

Zarekwirowano narkotyk o wartości 140 tys. złotych oraz 10 tys. dolarów

Od kilku tygodni Wydział Narkotyków Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie (we współpracy z delegaturą Urzędu Ochrony Państwa) zajmował się sprawą przetrzymania do Polski heroiny, która miała być sprzedawana przez Polaków mieszkających w Krakowie - poinformował wczoraj nadkomisarz Dariusz Nowak, rzecznik prasowy krakowskiej policji. Narkotyk szedł tzw. szlakiem tureckim. Policja ustaliła, iż kilka dni temu „heroina dotarła do celu”.

Ponieważ uzyskano informację, iż ma się rozpocząć sprzedaż heroiny - pod lupę wzięto miejsce, w którym spodziewano się handlarzy i przez wiele godzin obserwowano je. W pewnej

chwili w miejscu zasadzki pojawiły się dwa samochody (zachodnich marek) i sfinalizowano transakcję. Wtedy zatrzymano trzy osoby zamieszane w handel.

Policja znalazła przy zatrzymanych pół kilograma heroiny o wartości rynkowej około 140 tysięcy złotych; zarekwirowano ponadto 10 tysięcy dolarów USA. Jak podała policja - wszyscy zatrzymani (w tym kobieta) są „w średnim wieku”. Nadkomisarz Nowak poinformował wczoraj, iż w tej sprawie „trwają dalsze czynności procesowe i operacyjne pod nadzorem Wydziału PZ Prokuratury Wojewódzkiej”.

(J.ŚW)

Zginęła w chlebie

Kobieta zgrzyła kawałeczek ryja i ucha i zdążyła przełknąć - nim zorientowała się, że coś nie jest w porządku - powiedziano nam w sanepidzie

- Kobieta prawdopodobnie zjadła kawałeczek ryja i ucha. Z badań laboratoryjnych wynika bowiem, że ryj jest nacięty na mniej więcej dwa milimetry, podobnie jest z uchem i brakuje tych fragmentów. Natomiast reszta jest zapieczona w chlebie. Kobieta powiedziała, iż te kawałeczki zgrzyła i zdążyła przełknąć - nim się zorientowała, że coś nie jest w porządku - powiedziano nam w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. W chlebie rzeczywiście widać było mysie zwłoki, nieboszczka wyszczerzyła nawet małe ząbki.

Mieszkanca Iwanowic przyniosła do sanepidu chleb, w którym zapieczona była (prawie) cała mysz. - Raz widziałem całą mysz w piwie, w chlebie jeszcze nigdy - powiedział nam Stanisław Kalita, dyrektor sanepidu. - Zarządzone zostało pobranie zmiotek w piekarni, by zbadać, czy nie ma w nich śladów odchodów gryzoni. Sprawdzana ma być także „myszoszczelność” obiektu. Kontrolowane jest zabezpieczenie piekarni przed dostaniem się do wnętrza gryzoni (np. niektóre miejsca wzmacniane są blachą). Zazwyczaj bywają one odporne na ataki szczurów, natomiast przez niewielkie szpary myszy mogą się czasami wślizgnąć.

Na razie nie wiadomo, w jaki sposób mysz dostała się do chleba. Czy była w mące, której nie przesiano? (to uznano za bardzo mało prawdopodobne). Pod uwagę brano jest podobno także to, iż „był to sabotaż i ktoś złapał mysz i wgniół ją do chleba”. Podobno i takie przypadki się zdarzają - ze względu na konkurencję i osobiste waśnie. Służby sanitarne wszczęły dochodzenie w tej spr-



Fot. Anna Kaczmarz

wie. Jeśli stwierdzone zostaną zaniedbania w zakładzie - piekarnia zostanie natychmiast unieruchomiona.

Stanisław Pawlus, kierujący działem higieny żywności, żywienia i przedmiotów użytku sanepidu, powiedział nam, że w ubiegłym roku pobrano w województwie krakowskim 495 prób sanitarnych w piekarniach, by sprawdzić, czy nie grasują tam gryzonie (zwykle zmiotki brane są spod podestów). Zakwestionowano sporo, gdyż około 140 próbek, w których stwierdzono m.in. „wydaliny szczurów lub myszy”. Kończyło się to decyzjami o natychmiastowym wykonaniu dezynsekcji i deratyzacji, w siedmiu przypadkach piekarnie trzeba by-

ło zamknąć. - Ta ostateczna decyzja zapada, gdy istnieją obawy, że stan sanitarny obiektu może stwarzać zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzi - konsumentów - mówi kierownik Pawlus.

Nie tylko w chlebie znajdują się „dziwne rzeczy”. W ubiegłym roku znaleziono bowiem „łapki z opuszkami” w parówkach. Łapki nie miały pazurów i nie ustalono, do kogo należały. Z pewnością nie do cieląt, choć parówki były cielęce. W kielbasie zielonogórskiej natknięto się natomiast na całą mysz. Jak ustalono - nim trafiła do kielbasy (i jelita) była żywa - na co wskazywały ślady, które pozostawiła w kielbasie - obok siebie.

JANUSZ ŚWIEŚ

Notujemy

■ **POJAWIŁY SIĘ SZPAKI.** Jak poinformowali nas przedstawiciele Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego - w Krakowie pojawiły się szpaki, które przylatują m.in. z południa Europy. Ptaki te pokazują się zwykle w marcu, wyjątkowo w końcu lutego. Prawdopodobnie stosunkowo wysoka temperatura skłoniła je do wcześniej-szych wędrówek. (jś)

■ **RAZEM Z ZAWARTOŚCIĄ.** Z ul. Wielickiej skradziono fiata wraz ze znajdującym się w środku towarem (sprzętem rtv). Straty wynoszą 58 tys. zł. Z ul. Słomianej zniknął natomiast fiat duca to o wartości 50 tys. zł, z ul. Aleksandry nissan maxima ceniony na 30 tys. zł, z ul. Kurczaba ford sierra za 19 tys. zł, a z ul. Prądyńskiego cinquecento za 16 tys. zł. (jś)

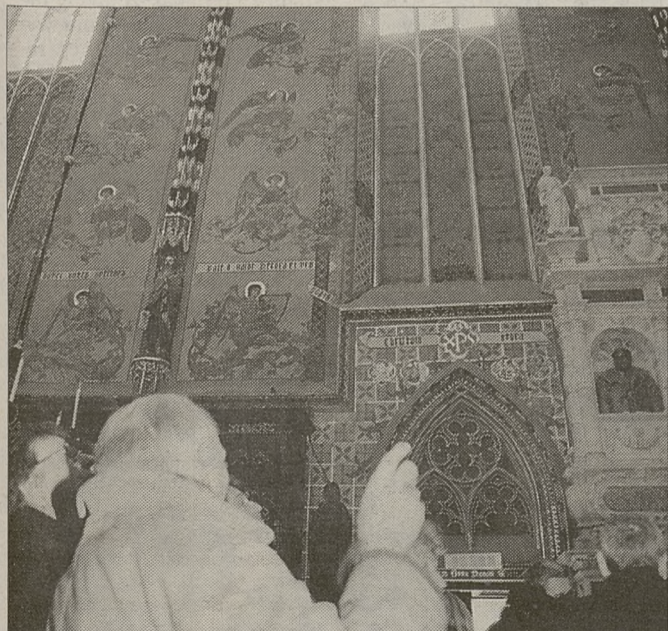
■ **SKRADZONE FUTRA.** Włamywacze dostali się do jednego z mieszkań przy ul. Mogilskiej. Zabrali m.in. futra i pieniądze. Straty oszacowano na ok. 30 tys. zł. Z zakładu usługowego przy ul. Malborskiej wyniesiono narzędzia o wartości ponad 11 tys. zł. 25 tys. zł wynoszą straty właścicieli domu we wsi koło Liszek. Zrabowano sprzęt rtv oraz złotą biżuterię. Sprzęt rtv o wartości 10 tys. zł padł łupem złodzieja, który włamał się do domu w Zielonkach. Policjanci zatrzymali dwóch młodzieńców (w wieku 17 i 18 lat), którzy włamywali się do sklepu przy ul. Miodowej. Znaleziono przy nich kilof i brzeszczot, które służyły do włamania. W hipermarkecie przy ul. Witosa złapano mężczyznę, który ukradł rzeczy o wartości 370 zł (wody toaletowej i nożyce fryzjerskie). (jś)

Potrójna trudność

- Jakiś ornament może schodzi minimalnie z tonu pierwotnej barwy, ale wizja całości jest Matejkowska - zapewniono

Problemom aktualnej konserwacji prezbiterium kościoła Mariackiego poświęcona była wczorajsza sesja naukowa zorganizowana przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki. Uczestnicy sesji naocześnie mogli się przekonać, jak wygląda prezbiterium Bazyliki Mariackiej po odnowieniu polichromii. W miejsce przyciemnionych, zakurzonych malowideł zastali mieniące się kolorami i złoconymi ścianami prezbiterium.

Prace przy renowacji polichromii trwały od 1993 roku. Brało w nich udział kilka zespołów konserwatorskich. - Polichromia była w bardzo złym stanie. My napotkaliśmy na potrójną trudność. Zastaliśmy sypiące się warstwy podłoża i warstwy malarskie. Był problem usunięcia przemalowań, które deformowały kolorystykę dekoracji Matejkowskich. Były tu też poważne błędy technologiczne naszych poprzedników - związane z użyciem środków do utrwalania. Te przyciemnione miejsca



Fot. Anna Głód

to przecież nie zamiar Matejkowski. Ich nie da się po prostu wywabić. W odnowionej polichromii mamy więc takie fragmenty, które uszanowaliśmy ze względów historycznych - jako dokument dawnej konserwacji. W 90 procentach usunęliśmy przemalowania, dogrzebaliśmy się do kolorystyki Matejkowskiej i taka została tu zaprezentowana - wyjaśnił nam prof. Józef Nykiel. Niektóre fragmenty polichromii wymagały całkowitej rekonstrukcji. - Jakiś ornament może schodzi minimalnie z tonu pierwotnej barwy, ale wizja całości jest Matejkowska - zapewnił prof. Nykiel.

Wraz z polichromią spod rąk konserwatorów wyszły także nagrobki i epitafia znajdujące się w prezbiterium, a także łuk tęczy i krucyfik. Prof. Nykiel jest bardzo zadowolony z różnicy złotości kolorów i profilowań, jaka powstała obecnie na łuku tęczy, oddzielającym prezbiterium od nawy - w porównaniu z pierwotną barwą. W prezbiterium czeka jeszcze na odnowienie ołtarz Wita Stwosza i stalle. Jak przyznał wczoraj ks. Bronisław Fidelus, archiprezbiter Bazyliki Mariackiej, ołtarzowi głównemu trzeba będzie poświęcić odrębną sesję naukową. Dokończenie prac prowadzonych przy renowacji średnio-wiecznych witraży zajmie jeszcze ponad rok. (MAŁ)

Pobity kierowca MPK

Pięć argumentem w dyskusji o pierwszeństwie

Brak zdecydowania co do prawa pierwszeństwa przejazdu zmusił, w piątkowy rano, kierowców taksówki i autobusu MPK linii 130 - do zatrzymania się i próby uzgodnienia stanowisk.

Niestety, nie zabezpieczony peugeot taksówkarza stoczył się i uderzył w stojący autobus. Taksówkarz rzucił się na kierowcę MPK, wyciągnął go z autobusu i bił po twarzy, a następnie uderzył jego głową o asfalt (gdy pracownik MPK przewrócił się). Pobitego kierowcę z urazami twarzy i podejrzeniem wstrząsu mózgu odwieziono na pogotowie ratunkowe, za kierownicą autobusu zasiadł kierowca rezerwowi, a dochodzenie w całej sprawie prowadzi policja.

Jest to już trzecie w tym roku pobicie kierowcy MPK w czasie służby, co czyni ten zawód jednym z bardziej niebezpiecznych w Krakowie. (A.Z)

Turyści bez blokad?

Skuteczność prawna wezwania pozostawionego za szybą samochodu jest żadna...

W ub. roku krakowska Straż Miejska ujawniła blisko 50 tys. wykroczeń. Prawie 84 proc. interwencji dotyczyło nieprawidłowego parkowania. Wykroczenia przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu, bezpieczeństwu osób i mienia stanowiły margines działalności strażników.

- Co się dzieje, gdy kierowca nieprawidłowo zaparkowanego samochodu lekceważy wezwanie (do stawiennictwa w SM) pozostawione za szybą auta. Jaka jest skuteczność prawna takiego wezwania? - zastanawiali się radni podczas posiedzenia Komisji Praworządności RM Krakowa. - Skuteczność tych wezwań wynosi 50 proc. Do tych, którzy się nie zgłaszają wysyłamy wezwania listowne. Nowa ustawa daje nam prawo prowadzenia postępowań i kierowania wniosków do kolegiów ds. wykroczeń - zapewniał Witold Krupiarz, komendant SM. Prawda jednak leży pośrodku. Do chwili uchwalenia ustawy o strażach gminnych podobne postępowania mogła prowadzić jedynie po-

licja i jej przekazywano te sprawy. - Niestety, skuteczność prawna wezwania pozostawionego za szybą samochodu jest żadna. Jeśli kolegium ukarze kierowcę, a on się odwoła do sądu, mamy przegraną sprawę - rozwiął wszelkie wątpliwości insp. Antoni Kowalczyk, z-ca komendanta krakowskiej policji.

Społe protesty członków komisji wzbudziły blokady zakładane na koła samochodów należących do przyjeżdżających do Krakowa turystów: - Straż Miejska przesładuje turystów. To działania na szkodę miasta i trzeba zastanowić się, czy cudzoziemców nie należy traktować łagodniej. - Ogromna liczba cudzoziemców spotyka się jedynie z naszym upomnieniem. Ale jeśli zakładamy blokady w pięciu samochodach z krakowskimi rejestracjami, to nie możemy pominąć szóstego, zaparkowanego równie nieprzepi-sowo, tylko dlatego, że ma on obcą rejestrację. Obowiązuje nas równość wobec prawa - bronił strażników komendant Krupiarz.

Dyskutowano również o nielegalnym handlu na placach tar-

gowych. Okazuje się, że od 1993 r. Straż Miejska nie tropi handlarzy „Royalu” na placach. - W przeszłości podejmowaliśmy takie działania, ale pracowaliśmy po cywilnemu, bo inaczej nie sposób udowodnić transakcji. Spotkaliśmy się jednak z zarzutem prokuratury, że takie działania są niedozwolone, gdyż jesteśmy służbą mundurową. Od tej pory handlarzy spirytusu ścigają jedynie policjanci - mówił komendant Krupiarz.

- Przepisy są niezyciowe. Przed kolegium nierządno stają staruszki, które dorabiają do 250-złotowej renty, handlując na poboczu placu garnuszkami czosnku. Ich zarobek dzienny wynosi ok. 5 zł, a opłata placowa - 10 zł. Na skutek wniosku strażnika taka osoba trafia przed kolegium i trzeba ją ukarać, tylko w jaki sposób? - zastawali się członkowie komisji, rozważając równocześnie wniosek o wyznaczenie na placach targowych miejsc dla osób handlujących „z ręki”, dla których opłaty byłyby znacznie niższe. (EK)

Decyzja za kilka dni

Wszystkie trasy budzą sprzeciw

Rada Dzielnicy VIII ponownie zażądała od Rady Miasta rezygnacji z wariantu C trasy Zwierzynieckiej i przystąpienia do realizacji wariantu B. Radni dzielnicowi zaapelowali do władz samorządowych Krakowa o podjęcie negocjacji z władzami państwowymi w celu uzyskania dofinansowania z budżetu centralnego na realizację wariantu B. Według RD VIII wszystkie argumenty, poza kosztami, przemawiają za budową połączenia ul. ks. Józefa z Grota Roweckiego, bardziej odsuniętego od centrum, niż za połączeniem ks. Józefa z Monte Cassino. Dłuższa trasa Zwierzyniecka, z dwoma pasami w każdym kierunku i mostem o długości 420 m, ma kosztować ok. 90 mln zł, krótszy wariant, z jedną jezdnią i 190-metrowym mostem - to koszt rzędu 63 mln zł.

W przedstawianiu swoich racji nie ustają także przeciwnicy trasy Bagrowej. Ostatnio zorganizowali seminarium „Przeszłość, dzień dzisiejszy i przyszłość Prokocimia”, które zakończyło się podpisaniem przez 100 osób przesłania o dogłębną analizę rozwiązań komunikacyjnych i postawienie ochrony zabytków (w tym zespołu pałacowo-parkowego im. E. i A. Jerzmanowskich) „ponad wszystkimi, różnymi interesami”. Podczas kilku ostatnich sesji Rady Miasta członkowie komitetu protestacyjnego przekonywali w kularach pojedynczych radnych do rezygnacji z trasy Bagrowej i opowiedzenia się za Płaszowską B lub A. Najprawdopodobniej sprzeciw Prokocimia okaże się skuteczny - może o tym świadczyć projekt rezolucji, podpisany przez blisko 40 radnych, by linię

szybkiego tramwaju realizować w jej pierwotnym wariancie, czyli wzdłuż trasy Płaszowskiej A.

Coraz głośniejszy jest także sprzeciw wobec budowy trasy Kotlarskiej, która wcześniej nie wywoływała dużych kontrowersji. W proteście przeciwko tej trasie zorganizowali się mieszkańcy Grzegórzek, którzy sprzeciwiają się nie tylko poszerzeniu drogi i budowie mostu w tym miejscu, ale chcą ograniczenia ruchu w tym rejonie miasta. Protestujący w tej sprawie są w nieco gorszej sytuacji, bo nie mogą wskazać zastępczego wariantu (przebieg kolejnej trasy planowany jest dopiero na granicy Śródmieścia i Nowej Huty).

Decyzja o wyborze tras mostowych, przeznaczonych do realizacji w najbliższych latach, nastąpi najprawdopodobniej w najbliższą środę. (GEG)

5 procent dochodu narodowego

Uzmysłowić pracodawcom, że bezpieczeństwo w zakładzie pracy opłaca się wszystkim - to według Tadeusza Fica, okręgowego inspektora pracy, główny cel organizowania konkursu „Pracodawca - Organizator Bezpiecznej Pracy”. W skali kraju straty spowodowane wypadkami przy pracy pochłaniają rocznie blisko 5 proc. dochodu narodowego. Tracą na tym także pracodawcy, a przede wszystkim poszkodowani pracownicy, pozostając nieraz kalekami na całe życie. Dlatego też ochrona warunków pracy winna stać się integralnym elementem nowoczesnego systemu zarządzania w gospodarce.

W kategorii dużych zakładów pracy pierwsze miejsce za rok ubiegły (w Polsce południowej) zajęła Fabryka Maszyn „Glinik” z Gorlic, a drugie krakowskie MPK, które przed rokiem było w tej rywalizacji na miejscu trzecim. Wręczając dyrektora MPK zdobyty puchar inspektorzy pracy i przedstawiciel Urzędu Miasta podkreślali, że dbałość o bezpieczeństwo pracy w komunikacji miejskiej, to również bezpieczeństwo podróży tysięcy pasażerów.

Spotkanie w MPK było też okazją rozstrzygnięcia wewnętrznego konkursu bhp w MPK, w którym rywalizują zajezdnie. Zwycięzcy, oprócz pucharu i dyplomu, otrzymali też nagrody pieniężne, które przeznaczone mają być na dalszą poprawę warunków pracy. (A.Z)

Kultowy Kazik

Kilkaset osób bawiło się wczoraj na koncercie zespołu „Kult” w „Klubie 38” przy ulicy Budryka 4. Na kilka godzin przed imprezą wszystkie bilety były już wyprzedane. Kazik Staszewski, lider „Kultu”, zaśpiewał swoje największe przeboje, m.in.: „Baranka”, „Pasażera”, „Dziewczyne o perłowych włosach”. Kilkadziesiąt osób, którym nie udało dostać się na koncert, stało przed klubem i pijąc piwo śpiewało piosenki „Kultu”. (AM)

Radio Taxi „GROSİK”



tel. 6-333-444
lub 96-69

30% zniżki!!! Zapraszamy

Zagospodarowany dziedziniec i nowy dach

Maksymalnie ożywić zamek

Wszystko wskazuje na to, że do najbliższych Dni Niepołomic (przełom maja i czerwca) tutejszy zamek, niegdyś letnia rezydencja Jagiellonów, doczeka się nowego pokrycia dachowego i zagospodarowanego dziedzińca. - Remont utrudnia działalność kulturalną zamku. Chcemy doprowadzić do takiego stanu, aby poszczególne instytucje znalazły tutaj już na stałe swoje siedziby. Zamek trzeba maksymalnie ożywić - powiedział nam Marek Mosurski, kierownik Działu Inwestycji Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach.

Obecnie w niepołomickim zamku działa Miejsko-Gminne Centrum Kultury, a okazjonalnie, w piwnicach, odbywają się imprezy kulturalne. - Najpilniejsze prace związane są z pokryciem dachu. Do końca maja ma być gotowy dach, nawiązujący do tzw. dachu polskiego, dwuspadowego, z zewnętrznymi lukarnami. W przyszłości na poddaszu powstanie hotel. Również do końca maja na dziedzińcu skończona będzie posadzka. Dziedziniec znacznie tętnić życiem - stwierdził M. Mosurski. Równolegle toczyć

się będą prace wewnątrz obiektu, związane m.in. z generalną wymianą zasilania energetycznego. Do końca maja prowadzone będą prace w salach na parterze, które zostaną później zagospodarowane na potrzeby sal wystawowych, sali koncertowej oraz zaplecza gastronomicznego. - Zajmiemy się też ogrzewaniem zamku. Będzie to ogrzewanie ekologiczne - pompy ciepła z gruntu. Pomieszczenia wewnątrz będą miały ogrzewanie podłogowe, wodne. Rozwiązanie to kupiliśmy od Austriaków, którzy nie policzyli sobie nic za technologię, doradztwo i projekt - poinformował kierownik Działu Inwestycji.

Trudno oszacować koszty zaplanowanych robót. - Na początku mówiło się o 10 mln zł, za które zamek byłby w „stanie zamkniętym”. Koszty jednak cały czas się zmieniają. Plany związane z powstaniem muzeum przyrodniczego, historycznego, centrum konferencyjnego czy winiarni i piwiarni w piwnicach zamku są aktualne - powiedział M. Mosurski. (MAŁ)

Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

„Zazdrość to słowo, które doskonale oddaje stan mojego ducha, gdy zobaczyłem jak wygląda załatwianie spraw w Urzędzie Miasta Krakowa” - tak rozpoczyna swój artykuł „System dla miasta” Przemysław Gamdyk w specjalistycznym czasopiśmie COMPUTERWORLD z 16 lutego tego roku. I dalej: „Dla mnie - warszawiaka - wizyta w urzędzie gminy nieodmiennie kojarzy się z nieprzyjemnym poczuciem niedoinformowania, kogo należy zapytać, na jakim etapie utknęła moja sprawa”. Autor dowodzi, iż wcale tak być nie musi, twierdząc, że dobrym przykładem jest Urząd Miasta Krakowa, gdzie wdrażany jest zintegrowany System Wspomagania Zarządzania Miastem „Ratusz”. W żadnym z innych miast polskich nie zrealizowano systemu zintegrowanego z wykorzystaniem tak dużych baz danych jak w Krakowie. I choć Urząd Miasta mieści się w ośmiu różnych budynkach, rozrzuconych po całym mieście, to wszystkie one połączone są w jedną wspólną sieć. Jak twierdzi wiceprezydent Krzysztof Pakoński, współtwórca koncepcji systemu i nadzorujący te prace, „Každą gmina, podobnie jak przedsiębiorstwo, musi być przedmiotem zarządzania”. Aby to osiągnąć trzeba mieć wizję działania takiej organizacji - jaką jest urząd miejski - i wiedzieć, jaką rolę powinna pełnić informatyka w zarządzaniu miastem. Specyfiką tego urzędu są znacznie częstsze, niż w administracji rządowej, kontakty z mieszkańcami, jako pentami, jak również realizacja ogromnej liczby zadań z dziedziny usług publicznych oraz zadań inwestycyjnych. System musi być z jednej strony otwarty, z drugiej z kolei niewrażliwy na wprowadzane zmiany organizacyjne, personalne i prawne. Dzięki systemowi rejestracji i śledzeniu spraw w urzędzie - mieszkaniec Krakowa może w każdej chwili sprawdzić, co dzieje się z jego sprawą i który urzędnik się nią zajmuje.

Efekty zostały także dostrzeżone na zewnątrz, gdyż Urząd Miasta został finalistą konkursu „Lider Informatyki 1997” w kategorii administracji państwowej. Natomiast w urzędzie liderem jest p. Jacek Neumann, który z 25 informatykami dokonuje nie tylko zmiany obrazu urzędu, a wręcz skoku cywilizacyjnego.

WASZ JÓZEF LASSOTA

Nie połączą się

Na posiedzeniu Komisji Edukacji i Kultury Fizycznej RMK dyskutowano o planowanej reorganizacji szkół na os. Bronowice Nowe. Zgodnie z koncepcją Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta miałyby tam powstać zespoły placówek składający się z dwóch szkół podstawowych (153 i 145) oraz XVIII Liceum Ogólnokształcącego.

Przyczyną zmiany jest konieczność przeniesienia do innego budynku dzieci z przedszkola nr 38, które również mieści się na os. Bronowice Nowe, w tzw. fińskim budynku, który powinien być eksploatowany tylko przez 15 lat. Termin ten minął 5 lat temu.

Radni uznali, że w związku z planowaną reformą systemu oświaty, nie ma na razie sensu podejmowania decyzji o przeniesieniu dzieci z przedszkola nr 38. Autorzy pomysłu tłumaczyli, że planowane zmiany opracowano wtedy, kiedy jeszcze nikt nie słyszał o reformie nowego ministra edukacji.

Lech Gawryłow, wicedyrektor Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta, powiedział, że dalsze funkcjonowanie przedszkola nr 38 wymaga nakładów gminy. W ciągu tego roku powinno przeznaczyć się na ten cel 20 tys. zł. (AM)

Z kroniki wypadków

Na ulicy Płaszowskiej, około godziny 8.30, doszło do zderzenia samochodów „Renault” i „Fiat 126p”. Wskutek wypadku ogólnych obrażeń ciała doznała kierująca renaultem kobieta i kierowca fiata. W Karniowicach, z powodu pęknięcia przewodu paliwowego, zapalił się i całkowicie spłonął polonez truck. Straty oceniono na 5 tysięcy złotych. Strażacy wyjeżdżali wczoraj ponad 40 razy do pożarów traw. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 121 pacjentom. Policja Drogowa, do godzin wieczornych, interweniowała w 1 wypadku, 12 kolizjach i zatrzymała 6 nietrzeźwych kierowców. (BAR)

EXPRES TAXI

6-444-111

96-29

TANIEJ 40%

Nie tylko kółka

- Domy kultury dostosowują się do zmieniających się zainteresowań młodzieży - powiedziała dyr. Ewa Czekaj

- Młodzieżowe domy kultury kojarzone są tylko z kółkami zainteresowań. Tymczasem to tylko połowa naszej działalności. Organizujemy imprezy kulturalne, sesje pedagogiczne, realizujemy międzynarodowe programy, współpracujemy z zagranicą - mówi Ewa Czekaj, wicedyrektor Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana. W Krakowie istnieje 11 placówek wychowania pozaszkolnego. Wczoraj przedstawiciele około stu takich instytucji z całej Polski spotkali się na V Ogólnopolskim Sejmiku Placówek Wychowania Pozaszkolnego, który odbywa się w Krakowie.

- Młodzież najchętniej korzysta z zajęć komputerowych i Internetu. Dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia plastyczne i taneczne. Młodzieżowe domy kultury dostosowują się do zmieniających się zainteresowań młodzieży - powiedziała wicedyrektor Ewa Czekaj. W młodzieżowych domach kultury w Krakowie można zapisać się do takich sekcji jak: bilard, kolarstwo górskie, ju-jitsu, poznawanie historii Żydów, szkoła przetrwania, dziennikarstwo prasowe, a także na kursy językowe i inne.

Na sejmik wpadła na chwilę Joanna Wnuk-Nazarowa, minister kultury. - Właśnie odbywam podróż po południowej części Pol-

ski. Jeżdżę nie tylko po dużych miastach, ale także po małych miejscowościach. Chcę zobaczyć jak w dobre przemian wygląda współpraca z samorządami w zakresie kultury - poinformowała pani minister. - Byłam w Tarnowie, który okazał się prawdziwym zagłębiem kulturalnym. Niestety, nie jest tak w całej Polsce. Minister Wnuk-Nazarowa zapewniła przedstawicieli placówek wychowania pozaszkolnego, że zajmują poczesne miejsce w polityce kulturalnej państwa.

Głównym tematem tegorocznego sejmiku jest miejsce młodzieżowych domów kultury w przyszłym zreformowanym (administracyjnie i edukacyjnie) państwie. - Nie chcemy, aby o nas zapomniano przy realizacji reform - mówi wicedyrektor Ewa Czekaj. Przedstawiciele placówek wychowania pozaszkolnego chcieliby, aby te instytucje pozostały w systemie edukacji narodowej oraz, żeby je uwzględniono w zapowiadanych reformach. Domagają się również, aby wspierano gminy, które przejęły lub chcą przejąć bezpośrednie prowadzenie placówek, a także, aby do zadań samorządu powiatowego wprowadzono obowiązek prowadzenia placówek wychowania pozaszkolnego. (AM)

Czy naruszono zasady?

Zmaterializowana złośliwość

Komisja Dyscyplinarna RM odrzuciła skargę na radnego Stanisława Z., któremu kilkunastu członków jednej ze spółdzielni mieszkaniowych zarzucało stronniczość w sprawach dotyczących tej spółdzielni. Komisja uznała, że radny Z. - jako członek tej SM - ma prawo do zajmowania stanowiska, które uważa za słuszne. Równocześnie KD zwróciła się do przewodniczącego Rady Miasta o wyznaczenie rzecznika dyscyplinarnego do rozpatrzenia skarg na radnego Ryszarda B. i Stanisława H., przewodniczącego rady. - To dość śmieszne, ale wyznaczę rzecznika do obu spraw, będzie to najprawdopodobniej osoba, która już raz pełniła taką rolę, bezstronna, z kim nie zadzierająca - powiedział nam przewodniczący RM. Obie skargi dotyczą wypowiedzi

dzi, jakie padły z ust „oskarżanych” podczas jednej z sesji, a miały one urazić adresatów.

Komisja nie znalazła dowodów na to, że radny Zbigniew K. nadużył swojego mandatu w konflikcie ze swoimi sąsiadami. Zwróciła się jednak do radnego, by usunął z drogi płyty żelbetowe i umożliwił przejazd swoim sąsiadom. W trakcie dyskusji członkowie komisji byli zgodni co do tego, że radny nie złamał prawa (odpowiedni wydział UM wydał zgodę na czasowe zamknięcie przejazdu), ale naruszył zasady dobrych obyczajów, które „dotyczą zwłaszcza radnego jako osoby publicznej”. - Pozostawienie tych płyt na drodze to złośliwość ewidentna, bo zmaterializowana - podsumował dyskusję jeden z sześciu sprawiedliwych RM. (GEG)

Krakdent

DZIENNIK POLSKI
DODATEK TARGOWY

- najnowocześniejsza aparatura
- preparaty
- techniki dentystyczne

Redakcja Magazynów Specjalnych
Kraków, ul. Wielopole 1, tel. (012) 422-08-33,
422-75-88 w. 114



Mamy przyjemność poinformować Państwa 5 marca ukaże się Dodatek Targowy „Dziennika Polskiego” KRAKIDENT. Wydawnictwo to, towarzyszące Targom Krakdent '98 (organizator: „Targi w Krakowie”) odbywającym się w dniach 6 - 8 marca przy ul. Rakowickiej 26-29, zaprezentuje najnowsze osiągnięcia techniki dentystycznej. Dodatek ten ukaże się w formacie „Dziennika Polskiego”. Cena reklamy o powierzchni 1 modułu wynosi 50 zł. Szczegółowe informacje można uzyskać w Biurze Reklam i Ogłoszeń w Krakowie; tel. (012) 422-08-87, 422-75-88 w. 194, 422-03-32, oraz w Oddziałach „Dziennika Polskiego”.

80 zł za metr kw. „Maxima”

Bard nie podniósł ręki

Takiego tłoku, jak na ostatnim przetargu, dawno nie było podczas licytacji stawek za najem komunalnych lokali użytkowych. Ponieważ sala (ok. 45 miejsc siedzących) nie mogła pomieścić wszystkich zainteresowanych, przetarg trzeba było przeprowadzić w dwóch turach.

Najwyższą stawkę czynszową, bo aż 80 zł za metr kwadratowy, ustalono podczas licytacji 542-metrowego lokalu po „Maximie” przy ul. Floriańskiej 32. Do walki o to (wymagające bardzo kosztownego remontu) miejsce przystąpiło 7 oferentów. Oprócz firm handlowych i gastronomicznych o możliwości ulokowania się w tym miejscu starała się również Fundacja „Ars Longa” Mieczysława Świącickiego ze współnikiem. Gdy jednak okazało się, że gra idzie o aż tak wysokie stawki (cena wywoławcza - 35 zł od metra), znany krakowski bard ani razu nie podniósł ręki podczas licytacji, rezygnując na rzecz zasobniejszych konkurentów. Ostatecznie lokal przypadł firmie Sunset Suits Men's Fashion, handlującej elegancką odzieżą męską. Gdy do zaproponowanej przez zwycięzcę stawki doliczyć obowiązkowy VAT, okaże się, że sam czynsz (nie licząc innych świadczeń) wyniesie ok. 52 tys. zł miesięcznie. Jeśli zwycięski oferent po namyśle zrezygnuje z podpisania umowy najmu, straci wadium w wys. 5,5 tys. zł.

Również 7 amatorów miał 105-metrowy (z czego 40 m kw. w piwnicy, a reszta na parterze) lokal przy ul. Czarnowiejskiej 97a. Gdy jednak okazało się, że stawka wywoławcza wynosi 20 zł, czynny udział w licytacji wzięło tylko dwóch oferentów. Wygrała firma, która zaproponowała 45 zł od metra i zamierza w tym miejscu handlować artykułami przemysłowymi. Taką samą ilość oferentów miał 28-metrowy garaż przy ul. Garnarskiej 3. Wygrała go - proponując 23 zł za metr - kancelaria adwokacka, która zamierza przerobić garaż na swoje biuro.

8 osób ubiegało się 92 metry kw. na parterze pawilonu handlowego przy ul. Kurczaba 3, rozpoczynając licytację od 12 i kończąc na 32 zł. Szczęście przypadło pani z numerem 13, reprezentującej firmę handlującą artykułami przemysłowymi i chemicznymi. Stawka w wys. 23 zł została ustalona podczas przetargu na 70-metrowy lokal (do remontu) przy ul. Friedleina 10a. Zwycięzca nie zdecydował się jeszcze, czy będzie tam prowadził galerię sztuki, naprawę sprzętu agd, czy raczej wykorzystywał powierzchnię na magazyn. Na jeden z podanych celów zamierza wykorzystać również drugi wygrany przez siebie na tym przetargu lokal - 14 m kw. przy ul. Augustańskiej 3; w tym przypadku stawka jest o złotówkę niższa. Z kolei zwycięzca

przetargu na 17-metrowy punkt przy ul. Augustańskiej 19 oraz 27-metrowy przy Wrocławskiej 46 zostało prywatne studio języka włoskiego. W przypadku pierwszego lokum stawka ustalona została na 24 zł (do pokonania było 4 innych oferentów), zaś drugiego, na które nie było innych amatorów - tylko 3 zł.

Garaż przy ul. Królewskiej 69 poszedł za 16 zł od metra, a stawka za miejsce w boksie garażowym na os. Albertyńskim 27 ustalona została na 3 zł. Lokal o pow. 36 m kw. (parter, front) przy ul. Zakopiańskiej 97 zostanie wynajęty (ze stawką 12,5 zł) na gabinet lekarski, a o metr mniejszy przy Bujwida 1 - na usługi tapicerskie (stawka - 8 zł).

Równocześnie odbył się też przetarg celowy na najem lokalu o pow. 26,5 m kw., na parterze od frontu przy ul. Józefa 16. W miejscu tym najemca zobowiązany będzie prowadzić jeden lub kilka z następujących rodzajów działalności: galerię sztuki, sklep z przedmiotami o charakterze artystycznym, rękodzielniczym, pracownię artystyczno-modelarską bądź pracownię rekonstrukcji i renowacji strojów historycznych i kostiumów teatralnych. Zgłosiło się 5 oferentów, którzy podbijali stawkę od 11 aż do 60 zł. Zwycięzca zadeklarował chęć otwarcenia przy Józefa pracowni artystyczno-modelarskiej i galerii ubioru. (WES)

Warto wiedzieć i skorzystać...

- ✓ **MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ORNITOLOGICZNE** zaprasza mieszkańców na wycieczkę bulwami wiślanym. Tym razem będzie można obserwować ptaki wodne oraz wiosenne przeloty. Spotkanie 22 bm. o godz. 9 koło mostu Dębickiego (od strony „Jubilata”).
- ✓ **Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA PRZEWODNIKA TURYSTYCZNEGO** - Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych w Krakowie zaprasza na zwiedzanie wystawy „Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego” (Celestat przy ul. Lubicz 16). Zbiórka dziś w godz. 10 - 11 przed wejściem do Celestatu w parku Strzeleckim. Zwiedzanie jest bezpłatne (jest to prezent stowarzyszenia dla krakowian).
- ✓ **W „DOMU HARCERZA”** przy ul. Lotniczej 1 - dziś w godz. 9 - 12 Dziecięca Giełda Kolekcjonerska. Wstęp wolny.
- ✓ **W KLUBIE ROTUNDA ORLIK** (ul. Oleandry 1) - dziś o godz. 20 „Ostatki w Rotundzie - Rock Party”.
- ✓ **W FILHARMONII KRAKOWSKIEJ** - 22 bm. o godz. 18 wystąpi Kaja Danczowska oraz Orkiestra Kameralna „Ostinato”. W programie „Cztery pory roku” Vivaldiego.
- ✓ **KONCERT ORGANOWY** w wykonaniu Bartłomieja Banka - 22 bm. o godz. 15 w kościele M. Kolbego w Mistrzejowicach.
- ✓ **W „PIWNICY POD WYRWIGROSEM”** (ul. św. Jana 30) - dziś o godz. 20 wieczór tańczący z Boba Jazz Band.
- ✓ **KLUB MUZYKI WSPÓLCZESNEJ** (ul. Dobrego Pasterza 6) zaprasza dziś o godz. 18 na koncert Jazz - Marek Bałata Quartet. Bilety w klubie w godz. 14 - 20 lub przed koncertem.
- ✓ **RESTAURACJA ŻYDOWSKA „ARIEL”** (ul. Szeroka 18) zaprasza dziś i 22 bm. o godz. 20 na koncert muzyki żydowskiej w wykonaniu zespołów: „Kroke”, „Zwierciadło” oraz Ireny Urbańskiej.
- ✓ **FITNESS CLUB** (ul. Stradom 11) zaprasza w soboty o godz. 11.15 (do 21 marca) na bezpłatne, wspólne ćwiczenia z finalistką Mistrzostw Polski Fitness.
- ✓ **W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (ul. Meiselsa 17) - 22 bm. o godz. 18 koncert pieśni i arii w wykonaniu Danuty Savy-Wysocckiej (Boston).
- ✓ **W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY** (pl. Centralny) - 22 bm. o godz. 17 koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Nowa Huta”.
- ✓ **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) - dziś o godz. 21 koncert grupy „Ryszard Styła Spectrum Session” (R. Styła, R. Kubiszyn, S. Berny, L. Szczerba, T. Leśniak).
- ✓ **ZAKŁAD PORÓWNAWCZYCH STUDIÓW CYWILIZACJI** Instytutu Socjologii UJ zaprasza dziś o godz. 14 (aula Collegium Novum) na wykład prof. Henryka Paprockiego pt. „Prawosławie i Rosja”, inaugurujący działalność Krakowskiego Towarzystwa Naukowego.
- ✓ **W AULI KLASZTORU** przy ul. Reformackiej 4 - dziś o godz. 15 bioenergoterapeuta Kazimierz Borowski przeprowadzi seans leczniczy. Wstęp wolny, datki na cel charytatywny.
- ✓ **W 20 ROCZNICĘ ŚMIERCI** twórcy i dyrektora Teatru Rapsodycznego Mieczysława Kotlarczyka - 22 bm. o godz. 12 zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Krzyża. Do udziału w modlitwie zapraszają aktorzy i przyjaciele.
- ✓ **W CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26) - 22 bm. o godz. 19 koncert Trii Fortepianowego „Artemus” (M. Szlezer - skrzypce, M. Bielawski - wiolonczela, D. Mroczek-Szlezer - fortepian). W programie: Chopin, Kamata, Areński.

Szukali Atlantydy

Pod dowództwem „Ryczących Dwudziestek”



Fot. Anna Głód

„Śpiewną szantą tak jak chlebem z serca zawsze się dzielimy” - śpiewano podczas wczorajszego koncertu „Atlantyda - kraina marzeń niespełnionych” - odbywającego się w ramach XVII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej Shanties '98. Pod dowództwem nieustraszonych i niezastąpionych nawigatorów - „Ryczących Dwudziestek” - publiczność ruszyła w rejs w poszukiwaniu mitycznej Atlantydy - raj, który po dziś dzień istnieje w marzeniach żeglarzy. W rejsie, w czasie którego przemierzano nie mile, lecz tysiące lat - uczestniczyli: „Atlantyda”, Andrzej Korycki, „Broken Fingers Band”, „Cztery Refy”, „EKT Gdyńia”, „Klang”, „Mietek Folk”, „Poszedłem na Dziób”, „Qftry”, Ryszard Muzaj, Marek Siurawski, Jurek Porębski, „Zejman i Garkumpel”. Zanim koncert rozkręcił się na dobre, publiczność

przeciwicyła wydawanie „dźwięku otworem paszczowo-gardłowym” - „Aaaaaa...”. Wspólne śpiewanie i okrzyki w hali KS „Korona” słycać było wczoraj jeszcze wiele razy. W piosenkach roilo się od wilków morskich, fal, pomyślnych wiatrów i latorń. Niektórzy nawet strojem dostosowali się do muzycznej żeglugi, ubierając pasiaste podkoszulki i zawiązując na głowie chusty. Widownia oczywiście cały czas falowała w rytm szant i ballad żeglarskich.

Dzisiaj, o godz. 11, miejsce na scenie w hali KS „Korona” zajmą zespoły dziecięce. O godz. 16 rozpocznie się tutaj Koncert Piosenki Żeglarskiej i Koncert Debiutów, zaś o godz. 21 Koncert Szanty Klasycznej i Pieśni Kubryku. Jutro czekają nas koncerty finałowe - część I o godz. 11, część II - o godz. 17 (również hala KS „Korona”). (MAŁ)

Dokąd po szkole?

✓ **STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY** (ul. Wietora 15, tel. 656-01-54 i 656-16-35) informuje, że dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na zajęciach: tańca nowoczesnego (dzieci 7 - 14 lat), tańca nowoczesnego (młodzież), Eksperymentalnego Studia Tańca (młodzież) oraz jiu-jitsu i aerobiku.

✓ **WOJEWÓDZKI OŚRODEK KULTURY** (Rynek Główny 25, tel. 421-80-99) prowadzi zajęcia w Studium Wiedzy o Sztuce, Teatrze Promocji Poezji, kursy tańca towarzyskiego dla dzieci, a także cykle spotkań „Astronomia inaczej”, „Tybet - legenda i rzeczywistość”, „Podróż do własnego wnętrza”.

✓ **NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY** (al. Jana Pawła II 232, tel. centr. 644-02-36 i 644-02-66) zaprasza do pracowników: ceramiki, rysunku i malarstwa, krawieckiej, komputerowej, mechaniczno-lotniarskiej, modelarstwa lotniczego i elektronicznej, a także na kursy języków obcych (angielski, niemiecki, francuski i włoski) oraz kursy: rysunku i malarstwa, lotniowy, narciarskie, pilotażu modeli latających. Ponadto NCK prowadzi m.in.: naukę gry na instrumentach, zajęcia z zakresu fotografii i filmu, tańca towarzyskiego, rytmiki, trening twórczego myślenia, walki wschodu (jujitsu), muzyczny klub przedszkolaka; przyjmuje również zapisy do zespołów artystycznych: baletowego, tańców góralskich, eksperymentalnego teatru muzycznego.

Nagroda dla Mariana Stali

Znalezisko profesora Wyki



Fot. Anna Kaczmarz

- Marian Stala łączy dokładność i wnikliwość w przyglądaniu się tekstom, z wyrazistym systemem wartości, z którym przystępuje do analizowania literatury - powiedział wczoraj prof. Stanisław Balbus na uroczystości wręczenia Nagrody im. Kazimierza Wyki Marianowi Stali, krytykowi literackiemu i wykładowcy na kierunku filologii polskiej UJ.

Nagroda im. Kazimierza Wyki, finansowana przez wojewodę i prezydenta Krakowa, wynosi w tym roku 7 tys. zł. Przyznawana jest od 1980 roku. Poprzednimi laureatami są m.in.: prof. Jan Błofski, prof. Franciszek Ziejka, prof. Stanisław Burkot, Zbigniew Herbert i prof. Włodzisław Maciąg. Marian Stala, który niedawno wydał książkę „Druga strona: notatki o poezji współczesnej” otrzymał

nagrodę za całokształt twórczości krytycznej i eseistycznej.

- Marian Stala kończył studia, kiedy w 1975 roku zmarł profesor Kazimierz Wyka. Mimo to można zaliczyć go do najmłodszych uczniów profesora. Marian Stala jest znaleziskiem profesora Wyki. Okrył go na finale olimpiady polonistycznej i wrócił zachwycony. Tegoroczny laureat wie o wszystkim, co się dzieje we współczesnej poezji polskiej począwszy od twórczości uznanych już autorów, po dopiero debiutujących - mówi prof. Stanisław Balbus. - Nie chciałbym demonizować swojej znajomości z profesorem Wyką. Mogę tylko powiedzieć, że kiedyś w młodości, minąłem się z kims wyjątkowym. To zdarzenie pozostało we mnie i pewnie będzie tkwiło, aż do końca - powiedział laureat. (AM)

Żydzi w Krakowie

W niedzielę, w ramach cyklu „Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa”, Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczki „Dawne i współczesne place Krakowa” (spotkanie przed Domem Turysty w godz. 9.00 - 9.30) i „Żydzi w Krakowie” (spotkanie na Kazimierzu przy ul. Szerokiej przed Muzeum Judaistycznym w godz. 9.45 - 10.15). (K)

Filmowy maraton

10 tygodni z klasyką

Jutro w Centrum Kultury „Rotunda” rozpoczyna się Festiwal Klasyki Filmowej „Film Klasyczny '98” - 10-tygodniowe spotkanie z filmową klasyką. Organizator - Dyskusyjny Klub Filmowy działający przy „Rotundzie” chce nawiązać do tego rodzaju imprez odbywających się na całym świecie. Zamierza wracać nie tylko do tego, co w tradycji filmowej zajmuje pozycję wysoką, ale także do tego, co wpłynęło na kształt kultury popularnej. Impreza ma się odbywać corocznie.

W programie tegorocznego festiwalu znajdują się zarówno fil-

my niekwestionowanych klasyków, takich jak Friedrich W. Murnau, Ingmar Bergman i Michelangelo Antonioni, jak i twórców, którzy byliby zapewne zaskoczeni, że zalicza się ich do klasyki filmowej. Na dobry początek czeka nas jutro Dzień Wernera Herzoga z projekcją filmów „Cobra Verde” (godz. 18) i „Fitzcarraldo” (godz. 20). Pojutrze natomiast rozpoczyna się Dni Romana Polańskiego, które potrwać do 1 marca. Zobaczymy wtedy m.in. filmy: „Nóż w wodzie”, „Gorzkie gody”, „Matnia”. (MAŁ)

Centrum rozwoju służb

Gdyby służby umiały ze sobą współpracować, to prawdopodobnie mogłyby zaoszczędzić więcej pieniędzy

Wczoraj w Krakowie zainaugurowało działalność Międzynarodowe Centrum Demokratycznego Rozwoju Służb Społecznych przy Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zdaniem jego twórców, konieczne jest istnienie instytucji badawczo-edukacyjnej, w ramach której współpracują ze sobą akademicy oraz praktycy, naukowcy i pracownicy różnego rodzaju służb społecznych, takich jak edukacja, policja, straż miejska etc.

- Są trzy główne cele Centrum: kształceniowy, badawczy i informacyjny - mówi dr hab. Adam Niemczyński, dyrektor Centrum. - Instytucja ta będzie prowadzić kursy z zakresu zarządzania oświatą i kooperacji między nią a innymi służbami oraz badania nad rozmaitymi aspektami funkcjonowania

służb społecznych. Będzie też gromadzić, opracowywać i udostępniać społeczeństwu informacje o tych służbach.

Założenie Centrum było wynikiem kilkuletniej współpracy UJ z uniwersytetami w Oxfordzie (Wielka Brytania), Halle (Niemcy) i Leuven (Belgia) w ramach programu TEMPUS DSDE. - Każda służba społeczna w każdym kraju ma swój budżet i swoje priorytety, a niektóre problemy próbuje przerzucać na inne służby, często unikając współpracy z nimi - mówi prof. John Sayer z Uniwersytetu w Oxfordzie, jeden ze współpracowników Centrum. - Gdyby natomiast służby umiały ze sobą współpracować, to prawdopodobnie mogłyby zaoszczędzić więcej pieniędzy. Problemy te istnieją w niemal wszystkich krajach, są więc międzynarodowe i centrum ma je rozwiązywać. (PAD)

W związku z artykułem pt. „Koleżki Lewinsky?” pragnę wyjaśnić, że informacja - jakoby koleżki przeznaczone przez prezydenta Krakowa na aukcję podczas VI Balu Królewskiego Charytatywnego Miasta Krakowa były prezentem od pani Hilary Clinton i miały cokolwiek wspólnego z Moniką Lewinsky - była tylko żartem. W imieniu organizatorów Balu przepraszam prezydenta Józefa Lassotę i Czytelniczek „Dziennika Polskiego” za ten niestosowny i niesmaczny żart. Krzysztof Smolarski

21**lutego**
sobota**Eleonory, Roberta****Dyżury aptek****Ul. Grodzka 26**, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81.CAŁODOBOWE: **ul. Mogilska 21**, tel.: 411-01-26; **ul. Duna-jewskiego 2**, tel.: 422-65-04; **os. Centrum A bl. 3**, tel.: 644-17-36; **os. Albertyńskie 22a**, tel.: 648-24-48; **ul. Na Błonie 1**, tel.: 636-16-99; **ul. Prądnicka 85/87**, tel.: 633-93-01; **ul. Wielicka 79**, tel.: 655-93-80; **Rynek Podgórski 9**, tel.: 656-46-91; **ul. Kalwaryjska 94**, tel.: 656-18-50.**KRZESZOWICE**, ul. Legio-nów Polskich 30; **MYŚLENICE**, os. 1000-lecia 1; **PROSZOWICE**, ul. Królewska 84 (sobota), 3 Maja 7 (niedziela); **SKAWINA**, ul. Ks. Popiełuszki 8; **WIELICZKA**, ul. Zamkowa 3.**Szpital**● **Sobota: CHIRURGII OGÓLNEJ** - Trynitarska 11 (Szpital Zakonu Bonifratrów św. J. Grande-go), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Modrzewiowa 22 (Krak. Centrum Rehabilitacji), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY** - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CM UJ), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Krak. Szpital Okulistyczny), **UROLOGICZNY** - Sieroszewskiego 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.● **Niedziela: CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **OKULISTYCZNY** - Kopernika 38 (Klinika Okulistyki CM UJ), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.**Pogotowia**Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 422-29-99, Centrala: 422-36-00, Lotnisko Balice: Alarmowy: 285-68-99, 285-68-98; **Telegi 8**: 658-59-99, 658-59-79; **Rynek Podgórski**: 656-59-99; **Nowa Huta**: 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32**: 633-39-80, Alarmowy: 633-39-99, Białoprądnicka 8: 415-61-15, Alarmowy: 415-09-99; **Skawina**: 999, tel.: 276-14-44; **Wieliczka**: 278-12-89, Alarmowy: 999; **Myślenie**: 999; **Jerzmanowice**: 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: 381-19-99; **Iwanowice**: 388-40-99 (alarmowy), 388-41-99; **Krzeszowice**: 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego **Słomniki**, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice**: 999, **Zachorowania i przewozy**: 386-21-35; **Woje-wódzka Kolumna Transportu Sanitarnego** - transport chorych: 421-71-58.**FALCK** - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych 636-61-10, 636-46-11.**ABC LEKARZY SPECJALI-STÓW, EKG**, tel. 658-56-64.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów, internistów i laryngologów, EKG - codziennie 8 - 22, tel.: 658-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 411-13-78.

Krakowska antena**Sobota****TV HBO**

8.20 „Boisko szczęścia” - komedia USA (1995), reż. Holly Goldberg Sloan, wyk. Steve Guttenberg, Olivia D'Abo 10.00 „Ucieczka przed prawem” - angielski dramat (1996), reż. Chuck Bowman, wyk. Chris Noth, Loryn Locklin 11.30 „Widmo” - horror USA (1986), reż. Mike Marvin, wyk. Charlie Sheen, Nick Cassavetes 13.05 „Granica” - polski dramat (1977), reż. Jan Rybkowski, wyk. Krystyna Janda, Andrzej Seweryn 14.40 „Tak trzymaj doktora” - angielska komedia (1968), reż. Gerald Thomas, wyk. Frankie Howerd, Kenneth Williams 16.15 „Quiz Show” - dramat USA (1994), reż. Robert Redford, wyk. John Turturro, Ralph Fiennes 18.25 „Mój tata harcerz” - film familijny USA (1994), reż. Richard Michaels, wyk. Bob Saget, Brian Bonsall 20.00 „Duma kibica” - komedia USA (1996), reż. Tom DeCerio, wyk. Dan Aykroyd, Damon Wayans 21.30 „Zabójcy” - film sensacyjny USA (1995), reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone, Antonio Banderas 23.40 Seksykon cz. 7 - film dokumentalny USA (1996) 0.10 „Chybiony cel” - film akcji USA (1995), reż. Sidney Furie, wyk. Thomas Ian Griffith, Tia Carrere 1.55 „Jeffrey” - dramat USA (1995), reż. Chris Ashley, wyk. Patrick Stewart, Sigourney Weaver

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godz. od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop w tym 12.30 powieść w odcinkach 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop w tym 17.30 Powieść w odcinkach 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

Radio BLUE FM 97,7 MHZ

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance)

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinie i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 - program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Skróty wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 13.30, 16.30 (serwis motoryzacyjny),

Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel.: 421-71-41

18.30 (z życia Kościoła) **Wiadomości lokalne**: 6.30, 8.30, 10.30, 14.30 **Wiadomości sportowe**: 8.04, 20.04 **Komunikaty drogowe**: 7.45, 8.456.00 - 9.00 **Zacznij od Plusa** - ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacje i rekomendacje kulturalne 9.00 - 15.00 **Eteryjne rendez-vous**, w tym: ciekawe konkursy, Radiowe Graffiti, Muzyczny Kalendarz 15.00 - 19.00 **Labirynty Plusa**: muzyczne ciekawostki, konkursy 22.15 **Dobre Słowo** 22.20 **Poczuj Plusa** 24.00 - 6.00 **Nocny odcień Plusa****Radio RAK**Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę **Wiadomości sportowe**: 23.00 **Serwisy drogowe**: 7.20, 8.20, 9.20 **Serwisy informacji kulturalnych**: 8.40, 12.40, 16.40 **Powerplay „polski”**: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 **Powerplay „zagraniczny”**: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 **Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna**: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 **Wieczorny Konkurs Muzyczny**: 20.016.00 - 9.00 **Klub Rannych Ptasek** - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 **Klasyka Racka** - muzyka 10.00 - 11.00 **Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów** 11.00 - 15.00 **RAKTime** - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. 15.00 - 18.00 **kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie)** - omówienie wydarzeń minione go tygodnia 18.00 - 20.00 **Nowości z RAKlisty** 20.00 - 23.00 **Lista Przebojów Piosenki Studenckiej** 23.00 - 24.00 „Hay” - **Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych** 24.00 **Janosik** 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka**Radio Wanda**Serwis informacyjny zawsze o pełnej godzinie **Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy**: 200-40006.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.10 **Koncert życzeń** 12.10 **Gotujemy razem z Wandą** 14.10 **Sobotnie granie** 16.10 **Niezapomniane przeboje** 18.00 **Serwis RFI** 19.10 **Filmowe klimaty** 21.10 **Dancing** 22.00 **Muzyczny lot Radia Wanda** 24.00 **Noc z melodią****Jazz Radio**

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 **Jazz** 20.00 - 21.00 **Lista przebojów** 21.00 - 22.00 **Koncert** 22.00 - 24.00 **Jazz dance** 24.00 - 3.00 **Ballady jazzowe** 3.00 - 6.00 **Jazz****Niedziela****TV HBO**8.20 **Łowcy ze Srebrnych Wybrzeży** - angielski film przyrodniczy (1996) 9.15 „Sommersby” - dramat USA (1993), reż. Jon Amiel, wyk. Jodie Foster, Richard Gere 11.05 „La Bamba” - dramat biograficzny USA (1987), reż. Luis Valdez, wyk. Lou Diamond Phillips, Esai Morales 12.55 „Anioł stróż” - komedia romantyczna USA (1996), wyk. Tim Curry, Bill Campbell 14.20 „Biały Kieł 2, Legenda o białym wilku” - film familijny USA (1994), reż. Ken Olin, wyk. Scott Bairstow, Charmaine Craig 16.05 „Silverado” - western USA (1985), reż. Lawrence Kasdan, wyk. Kevin Kline, Scott Glenn 18.15 „Liberator” - film sensacyjny USA (1992), reż.Andrew Davis, wyk. Steven Seagal, Tommy Lee Jones 20.00 „Nowa zasadzka” - komedia USA (1993), reż. John Badham, wyk. Richard Dreyfuss, Emilio Estevez 21.50 „Niebezpieczna strefa” - film akcji USA (1995), reż. Allan Eastman, wyk. Billy Zane, Ron Silver 23.20 „Sommersby” - dramat USA (1993), reż. Jon Amiel, wyk. Jodie Foster, Richard Gere 1:10 „Furia” - film akcji USA (1995), reż. Joseph Mehi, wyk. Kenneth Tigar, Peter Jason 2.45 **Crack: Kraj w stanie oblężenia** - film dokumentalny USA (1989)**Radio ALFA**

Serwisy informacyjne co godz. od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 19.00 Muzyka non stop, w tym: 12.30 Powieść w odcinkach 15.15 CHIP komputerowy 17.30 Powieść w odcinkach 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykajne 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00 W krainie muzyki 23.05 - 4.00 **Noc Kolibra** - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka non stop**Radio BLUE FM 97,7 MHZ**8.00 - 12.00 **Po Wszystkim** (soul miłosny) 12.00 - 18.00 **Niedzielnego artysty** (nasz faworyt) 18.00 - 20.00 **Twój ruch** (nasze płyty „wasza muzyka”) 20.00 - 24.00 **Blue Fm Extra** (bez poręczy)**Radio ŁAN**Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne**: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Informacje kulturalne**: 8.45, 14.456.00 **Wstawaj! Twoje Radio Gra** - poranny blok muzyczny 10.00 **Regionalny Tygodnik Radiowy** - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 **FUN Program Radia Łan** 15.00 **Koncert życzeń** 18.00 **Moje radio** - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 **Program dla zakochanych** 22.00 **VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu** - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 **VOA Europe** „Music & More”**Radio Plus**Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) **Wiadomości sportowe**: 8.04, 20.04 **Komunikaty drogowe**: 17.45, 19.456.00 **Plus na dzień dobry** 10.25 **Lot do Ameryki** 11.45 „600 sekund dla klasyki” 13.00 - 14.00 **Z życia Kościoła** - magazyn informacyjno-publicystyczny 14.00 - 18.00 **Cztery z Plusem**: Piosenki pełne witamin, Lot do Ameryki 18.00 - 19.00 **Karnet** - magazyn kulturalny 24.00 - 6.00 **Nocny odcień Plusa****Radio Wanda**Serwisy informacyjne zawsze o pełnej godzinie **Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy**: 200-40006.00 **Wstawaj**, szkoda dnia 9.10 **Przedpołudnie z konkursem** 12.10 **Radiowym flashem** 12.10 **Hity dawnych lat** 18.10 **Serwis RFI** 20.10 **Tic - tac** 21.10 **Muzyka z przytupem dla ucha** 22.00 **Nie tylko pop** 24.00 **Muzyczna noc z Wandą****Jazz Radio**6.00 - 11.00 **Bułka z funkiem** 11.00 - 12.00 **Jam(nik) session** 12.00 - 18.00 **Jazz** 18.00 - 19.00 **Ten stary dobry jazz** - Ryszard Wolański 19.00 - 21.00 **Blue train** - Tomasz Źmudzki 21.00 - 22.00 **Koncert CD** 22.00 - 24.00 **Rock live** - Zbigniew Holdys 24.00 - 3.00 **Ballady jazzowe** 3.00 - 6.00 **Jazz****Telefony****ZAUFANIA**TELEFON ZAUFANIA: 633-71-37 (16 - 22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 656-24-24 (9 - 18). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOŁU I ICH RODZIN**: 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). **TELEFON SAFO DLA KOBIET**: 0-601-466-896, czwartek - sobota (18 - 20). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 421-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII**: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW**: tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIĄŻY** - 411-47-66 (pon. i piątek godz. 10 - 12, środy godz. 16 - 18). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH**, Skawina - 276-17-44 (czw. pt. godz. 16 - 19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jakających się (ul. Duna-jewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 - 20. **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i mediacyjne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 423-10-91 (poniedziałek - piątek 15 - 20). **STOWARZYSZENIE PRZECIWIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr Jadwigi Beaufre - AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.**INTERWENCYJNE****URZĄD OCHRONY PAŃSTWA** tel.: 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA**: tel. anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myślenie - tel. 272-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 411-26-81, Śródmieście - 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 655-51-08, 655-44-77 (czynne całodobowo). **STRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 422-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 421-77-72, 421-26-85, fax. 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel.: 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.**INFORMACJNE****BIURO NUMERÓW** - 913. **INFORMACJA PKP**: komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa - 422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. **PKS** - 936. **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (kształcenie, bezrobocie, wypoczynkowe, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia, różne informacje praktyczne), ul. Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w. 34, telefon komórkowy 0601-46-50-43, poniedziałek, piątek (10 - 14), wtorek, środa, czwartek (13 - 17). **PRZYTLUSKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - tel.: 421-77-87 (pn. - pt. godz. 10 - 19, sb. godz. 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA**, tel.: 421-91-20, od pon. do piątku 10 - 18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA**, tel.: 939, (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIEDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE**, tel. 423-16-76 (pon. - pt. 9 - 18, sob. godz. 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA**, tel.: 422-54-88, 423-09-10 (pon. - pt. 9.30 - 18, sob. 9.30 - 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 644-55-55.**AWARYJNE****STRAŻ POŻARNA** - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę), 423-67-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** (N. Huta) - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** (Krowodrza) - 633-06-97, (N. Huta) - 644-12-10, (Podgórze) - 656-21-55, (Śródmieście) - 421-27-49. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11 (N. Huta) - 648-28-61, (Podgórze) - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** - 993.**POMOC DROGOWA****CAŁODOBOWA**: 421-18-21. **CAŁODOBOWA**: 267-21-02, (0-90)31-96-93. **CAŁODOBOWA**, autoserwis: 415-01-90, 645-71-27. **CAŁODOBOWA**: 644-55-99.**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW****UL. REYMONTA 22**: 637-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY**: ul. Piastowska 20, 637-12-55. „WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602634088 „WEGA”: ul. Żmudzka 10a, 411-00-34. „CARO”, ul. Bielskiego 2a, 658-44-84.**USŁUGI POGRZEBOWE****PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.**

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 411-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 632-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 423-50-39. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8 - 14. Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.

Kina

Sobota

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „G.I. Jane” (USA, 15 l.) - 13.30, 18.15, 20.30, „Kamasutra” (ind./ang./jap./niem., 18 l.) - 16, „Tamta strona czyści” (niem. 15 l.) - 22.45 (przedpremierą); **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 11.30, 19, „Bracia Witmanowie” (węg./fr./pol., 15 l.) - 13.15, „W pogoni za Amy” (USA, 15 l.) - 15, „Słodkie jutro” (kanad., 15 l.) - 17, „Drżące ciało” (hiszp./fr., 15 l.) - 20.45, Kino nocne: „Sekrety i kłamstwa” (ang., 15 l.) - 22.45.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 16, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 17.45, „Szakal” (USA, 15 l.) - 20. **ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Anastazja” (USA, b.o.) - 11.30, „Flubber” (USA, b.o.) - 13.15, „Kiler” (pol., 12 l.) - 15, „Szakal” (USA, 15 l.) - 17, „Goło i wesoło” (ang., 15 l.) - 19.15, „Dobermann” (fr./amer., 21 l.) - 21, 23; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6):** „Kiler” (pol., 12 l.) - 16.15, „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 18.15, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 20, „Kiler” (pol., 12 l.) - 22.15; **SZTUKA (ul. św. Jana 6):** „Anastazja” (USA, b.o.) - 10, „Flubber” (USA, b.o.) - 11.40, „Koszmarnie minione lata” (USA, 15 l.) - 13.20, „Młode wilki 1/2” (pol., 15 l.) - 15.10, „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 17, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 18.45, 23, „Kiler” (pol., 12 l.) - 21.

KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Titanic” (USA, 15 l.) - 16, 19.45, 23.15; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** Dobranocka wszech czasów: „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” (pol. b.o.) - 11.30, „Teoria spisków” (USA, 15 l.) - 13, „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 15.30, „Przełamując fale (fr./duń./szw., 18 l.) - 17.30, „Cop Land” (USA, 15 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Basquiat. Taniec ze śmiercią” (USA, 15 l.) - 16, 20, „Caravaggio” (ang., 18 l.) - 18.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Alex sam w domu” (USA, 12 l.) - 9.45, „Faceci w czerni” (USA, 12 l.) - 11.45, „Tajemnice Los Angeles” (USA, 15 l.) - 13.45, „Piąty element” (USA, 15 l.) - 16.15, „Mój chłopak się żeni” (USA, 15 l.) - 18.30, „Twin Town” (ang., 18 l.) - 20.30.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16): „Titanic” (USA, 15 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 10.30, 14, 16, „Flubber” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 14.15, 16.15, „Szakal” (USA, 15 l.) - 17.45, 20, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 18, 20.15.

SFINKS (os. Górali): „Alex sam w domu” (USA, 9 l.) - 15, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 17, „Części intymne” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA (ul. Praska 52): „Miś Colargol i cudowna walizka” (pol., b.o.) - 15, „Kiler” (pol., 12 l.) - 16.15, 18.15.

WRZOS (ul. Zamojskiego 50): „Pułapka” (pol., 15 l.) - 15.45, „Kiler” (pol., 12 l.) - 17.30, „Speed II” (USA, 15 l.) - 19.15.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., 94’) - 16.30, „Amarcord” (wł., 120’) - 18.10, „Clerks - Sprzedawcy” (92’) - 20.20.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): nieczynne.

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „G.I. Jane” (USA, 15 l.) - 13.30, 18.15, 20.30, „Kamasutra” (ind./ang./jap./niem., 18 l.) - 16; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Pinokio” (dubbing, b.o.) - 11.30, „Bracia Witmanowie” (węg./fr./pol., 15 l.) - 13.15, „W pogoni za Amy” (USA, 15 l.) - 15, „Słodkie jutro” (kanad., 15 l.) - 17, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 19, „Drżące ciało” (hiszp./fr., 15 l.) - 20.45.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 16, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 17.45, „Szakal” (USA, 15 l.) - 20.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Anastazja” (USA, b.o.) - 11.30, „Flubber” (USA, b.o.) - 13.15, „Kiler” (pol., 12 l.) - 15, „Szakal” (USA, 15 l.) - 17, „Goto i wesoło” (ang., 15 l.) - 19.15, „Dobermann” (fr./amer., 21 l.) - 21, 23; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (stereo, ekran perłkowy):** „Kiler” (pol., 12 l.) - 16.15, „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 18.15, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 20, „Kiler” (pol., 12 l.) - 22.15; **SZTUKA (ul. św. Jana 6):** „Anastazja” (USA, b.o.) - 10, „Flubber” (USA, b.o.) - 11.40, „Koszmarnie minione lata” (USA, 15 l.) - 13.20, „Młode wilki 1/2” (pol., 15 l.) - 15.10, „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 17, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 18.45, 23, „Kiler” (pol., 12 l.) - 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 10, 14, „Spice World” (USA, 10 l.) - 12, „Titanic” (USA, 15 l.) - 16, 19.45, 23.15; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Obcy: Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 13, „Teoria spisków” (USA, 15 l.) - 15, „Przełamując fale (fr./duń./szw., 18 l.) - 17.30, „Cop Land” (USA, 15 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Basquiat. Taniec ze śmiercią” (USA, 15 l.) - 16, 20, „Caravaggio” (ang., 18 l.) - 18.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Alex sam w domu” (USA, 12 l.) - 9.45, „Faceci w czerni” (USA, 12 l.) - 11.45, „Tajemnice Los Angeles” (USA, 15 l.) - 13.45, „Piąty element” (USA, 15 l.) - 16.15, „Mój chłopak się żeni” (USA, 15 l.) - 18.30, „Twin Town” (ang., 18 l.) - 20.30.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16): „Titanic” (USA, 15 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 10.30, 14, 16, „Flubber” (USA, b.o., dubbing) - 12.15, 14.15, 16.15, „Szakal” (USA, 15 l.) - 17.45, 20, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 18, 20.15.

SFINKS (os. Górali): „Alex sam w domu” (USA, 9 l.) - 15, „Nic do stracenia” (pol., 15 l.) - 17, „Części intymne” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA: „Miś Colargol i cudowna walizka” (pol., b.o.) - 15, „Kiler” (pol., 12 l.) - 16.15, 18.15.

WRZOS: „Pułapka” (pol., 15 l.) - 15.45, „Kiler” (pol., 12 l.) - 17.30, „Speed II” (USA, 15 l.) - 19.15.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „La Strada” (wł., 107’) - 16.30, „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., 94’) - 18.25, „Clerks - Sprzedawcy” (92’) - 20.10.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1): I Festiwal Klasyki Filmowej „Film Classic 98” - Inauguracja - Dzień Wernera Herzoga: „Cobra Verde” - 18, „Fitzcarraldo” - 20.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Szakal” (USA, 15 l.) - 15.30, 17.30, 19.30.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): Podziemna Trasa Turystyczna I - III poziom, Kaplice solne: bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barączka, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych - (8 - 16);

MUZEUUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA PODZIEMNA: Wyst. stała: *Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze*; Wyst. czas.: *Gorzki smak polskiej soli* - (8 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: *Dzieje Wieliczki, Solniczki*; **SRODKOWY:** wyst. czasowa: *Warsztat szewski* - (9 - 15) codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli;

MUZEUUM NIEPOŁOMICKE (Niepołomice, Zamek): wyst. czasowa: *Anna Szaleńcowa: Mozaika turecka*; Adam Gryczyński: *Adampol* (do 27 lutego) - wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: Wyst. czas.: *Sztuka cenniejsza niż złoto...* - (10 - 15, wejście o pełnej godzinie, jednorazowo do 10 osób); **poniedziałek - nieczynne; TIEPOLO I TIEPOLESCHI w zbiorach polskich. Rysunki, ryciny, obrazy** - codziennie (10 - 15) (nieczynne od 16.02. do 2.03.);

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne;

SKARBIEC I ZBRZOJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: nieczynna; **KATEDRA:** poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUUM NARODOWE - SUKIENNIC: wtorek - sobota (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), niedziela, poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOLAJSKICH (pl. Szczepański 9): nieczynne do odwołania;

MUZEUUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-83-37, 422-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: *Creo, Create, Creator* - wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria sztuki polskiej XX w.; Broń i barwa w Polsce* - wtorek, czwartek, piątek, niedziela (10 - 15.30, sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum); **środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17.30), poniedziałek nieczynne (niedziela dniem wolnego wstępu);**

MUZEUUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Piłsarska 8): Wyst. czas.: *Bernardino Luini - pokaz transferu malowidła „Trzy święte”* (czynna do 1 marca) - poniedziałek - nieczynne, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15), piątek (10 - 17), niedziela - wstęp bezpłatny;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - *Wieczór w Domu Mehoffera* - wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), **środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;**

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): Wyst. st.: **Hall Główny:**

Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie - kolekcja Feliksa Jasieńskiego; **Galeria 2: Współczesna grafika japońska** - poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkownicza 25): wtorek - czwartek (10 - 15), poniedziałek, piątek, sobota, niedziela - nieczynne (nieczynny do końca lutego);

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): **GÓRNY:** *Uratować fortunę Estreicherów dla Krakowa i Polski* (część odzyskanych zbiorów) - codziennie (10 - 17);

MUZEUUM UBEZPIECZEŃ (ul. Dunajewskiego 3): Wyst. stała: *Z dziejów ubezpieczeń w Polsce* - wtorek - piątek (9 - 11); możliwość zwiedzenia także w innych godzinach (oraz w soboty) po telefonicznym uzgodnieniu, tel. 422-88-11 w. 75, wstęp bezpłatny;

MUZEUUM GEOLOGICZNE ING PĄŃ (ul. Senacka 3): Wyst.: *Budowa geologiczna obszaru krakowskiego* - wtorek (10 - 17.30), **środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;**

MUZEUUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa* - poniedziałek (10 - 18), **środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, (ul. Krakowska 46): Teatry Azji (czynna do 30 kwietnia) - poniedziałek (10 - 18), **środa, czwartek, piątek (10 - 15), wtorek - nieczynne, sobota, niedziela (10 - 14);****

MUZEUUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Starożytny Egipt; Starożytność i średniowiecze Małopolski; Pradzieje Nowej Huty; Kraków przed 1000 lat; Lalki świata*; wyst. czas.: *Gotfryd Ossowski 1835 - 1897: człowiek - archeolog - geolog* - poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 422-71-00 (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14) - wstęp wolny;

MUZEUUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16):

Teatry

Sobota
MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Mary Stuart”.
STARY (ul. Jagiellońska 1) - 18: „Burza”.

KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Cena”.
SCENA PRZY ŚLAWKOWSKIEJ - 19.30: „Listy miłosne”.
BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.

TEATR DIALOG na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 19: „Rozmowy z katem” wg K. Moczarskiego (premiera prasowa).
TEATRZYK KROPKA na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki” (po przedstawieniu ostatki z niedźwiadkami wraz ze słodkim poczęstunkiem).

PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Główny) - 22: „Nateżenia świadomości” - koncert poetycko-multimedialny do wiesz i w reżyserii Michała Zablockiego.

JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45) - 20: „Jutro będzie lepiej”.

SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 17: „Opis obyczajów” cz. I.
LOCH CAMELOT (ul. św. Tomasza 17) - 19: „Piosenka o Złotej Krainie” (koncert pieśni żydowskich).

Filharmonia
Godz. 10, 12, 16: Koncerty dla dzieci „Co dziś będzie w koncercie”; **godz. 18.30:** Koncert symfoniczny: orkiestra i chór Filharmonii

Wyst. czas.: *On i oni* - wtorek (12 - 17.30), **środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;**

COLLEGIUM MAIUS (ul. Jagiellońska 15): Ekspozycja stała: poniedziałek - piątek (11 - 14.30), **sobota (11 - 13.30)** (wstęp wolny); **niedziela - nieczynne, Ekspozycja czasowa: Silva Rerum - wystawa pamiątek akademickich ze zbiorów Muzeum UJ;** czynna do 15 marca - codziennie (10 - 15);

SYNAGOGA IZAAKA (ul. Kupa 18): Zwiedzanie i projekcje (non stop) filmów pt. „Kazimierz krakowski 1936”; „Przeprowadzki do getta w Krakowie” - niedziela - czwartek (9 - 19), piątek (od 9 do zmroku), **sobota i dni świąt żydowskich - nieczynne;**

MUZEUUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa* (nieczynna do odwołania) - poniedziałek - piątek (9 - 17), **sobota, niedziela (10 - 16);**

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): *Maska tradycyjna i współczesna* - wystawa pokonkursowa - czwartek, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30); **środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek - nieczynne;**

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): nieczynny do odwołania.

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): **środa, piątek, sobota** (wstęp wolny), **niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek** oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wystawa stała: *Z dziejów i kultury Żydów*; Wyst. czasowa: *Historia na dzień dzisiejszy* - przygotowana przez Dom Anny Frank w Amsterdamie (do 6 marca) - **środa, czwartek, sobota** (wstęp wolny), **niedziela (9 - 15), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek** oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

CELESTAT (ul. Lubicz 16): *Dzieje krakowskiego Bractwa Kurkowego*; **środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek** oraz III sobota i niedziela miesiąca - nieczynne.

Niedziela
SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Łucja z Lammermor” (premiera).
MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Mary Stuart”.
STARY (ul. Jagiellońska 1) - 18: „Burza”.

KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Cena”.
SCENA PRZY ŚLAWKOWSKIEJ - 19.30: „Listy miłosne”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.
TEATRZYK KROPKA na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 11.30, 13.30: „Wesołe niedźwiadki” (po przedstawieniu ostatki z niedźwiadkami wraz ze słodkim poczęstunkiem).

„CHIMERA” NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI (ul. św. Anny 3) - 12: „Przygody kotki Frylki”.

„PARAWAN” PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA (Kino Wrzos, ul. Zamojskiego 50) - 12: „Co się przysniło Czerwemu Kapturkowi?”.

SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 17: „Audycja II i V”.

TEATR BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 18: „Minne”.
ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (ul. Mikołajska 2) - 11: Niedziela z Tącią „Szkolne przygody Pimpusia Sadełko”.

Galerie

GALLERY STARMACH (ul. Węgierska 5): Kolekcja własna. Wystawa prac Jerzego Nowosielskiego pt. „Abstrakcje” (do 20 marca). Czynna: pn. - pt. 11 - 18.

GALERIA RZEŻBY ZWIĄZKU ARTYSTÓW RZEźBIARZY (ul. Bracka 15): Mała forma rzeźbiarska - wystawa zbiorowa. Czynna (do 31 marca): pon. - pt. 11 - 18.

GALERIA „SUKIENNIC” ZPAP (Rynek Główny - Sukiennice): Kolekcja własna. Czynna: pn. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): „Artyści Krakowa”. Malarstwo na szkle - Krzysztof Okoń: pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. **Filia w restauracji „Wierzynek” (Rynek Główny):** Malarstwo Edwarda Kopaczewa. Czynna: codziennie 9 - 23.

GALERIA PRZEDMIOTU BB (ul. Skaleczna 5): Wystawa „Karnawałowy Pokaz Ubiorów Osobliwych Doroty Morawetz »Recyklaże«”. Czynna (do 20 lutego): pon. - sb. 11 - 16, niedz. 12 - 15.

GALERIA MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM KULTURY (Rynek Główny 5, I p.): Wystawa „Maria Helena Vieira da Silva - grafiki”. Czynna (do 23 marca): wt. - sob. 11 - 17, niedz. 11 - 16.

GALERIA „ARTEMIS” (ul. Floriańska 23): Pokaz prac Stasysa Eidrigевичiusa (do 6 marca). Kolekcja galerii - malarstwo, rzeźba, grafika. Czynna: pon. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

GALERIA FUNDACJI ŚW. WŁODZIMIERZA (ul. Kanonicza 15): Salon „różowy” - polichromia z przełomu XVIII i XIX wieku. Kaplica wg projektu Jerzego Nowosielskiego. Ikony z XVII - XIX wieku. Artyści ukraińscy w Polsce w latach 1947 - 1997, malarstwo, rzeźba, grafika. Czynna: czw., pt., sob., niedz. 12 - 16.

PIANO NOBILE (Rynek Główny 33, I p.): Salon Zimowy - malarstwo, grafika, rzeźba. Czynna: wt. - pt. 11 - 18, sob. 11 - 14.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa „Ekslibris w sztuce polskiej. Temat filmowy w ekslibrisie”. Czynna (do 18 marca): wt. - pt. 11 - 13 i 15 - 18.

FOTO GALERIA (NCK, al. Jana Pawła II 232): Wystawa Jerzego Baranowskiego pt. „Piękno zakłete w krajobrazie” (do 8 marca). Czynna: pn. - sb. 9 - 21.

GALERIA SZTUKI LOGOS (ul. J. Szujskiego 5): Wystawa malarstwa Teresy Świeży-Klimek pt. „Pejzaże polskie od Bieszczad do Bałtyku”. Czynna (do 28 lutego): codziennie 9 - 18.

GALERIA AUSTRIACKIEGO KONSULATU GENERALNEGO (ul. Cybulskiego 9, sala I piętra): Wystawa fotograficzna Klausa Fritscha „Jakby tu już gdzie było” (do

Szczypiornistki Cracovii grają z wicemistrzem

Wyjść z twarzą

Szczypiornistki Cracovii, zamykające tabelę ekstraklasy, podejmować będą zespół wicemistrza Polski - EB Start Elbląg.

Mówi trener Cracovii, Edward Surdyka: - Będziemy się starać wyjść z twarzą z tej rywalizacji. Wiadomo, że rywalki przewyższają nas umiejętnościami i są zdecydowanymi faworytkami tego dwumeczu. Dodatko-

wym problemem jest absencja trzech zawodniczek. Od pewnego czasu nie występuje u nas środkowa Tiemczenko, która ma kłopoty z wymianą paszportu i w związku z tym nie może przekroczyć granicy. Rozchorowały się ponadto Piwowarska i Gawłowicz, ich występ stoi pod dużym znakiem zapytania.

(PAN)

Szczyt w Tarnowie

Wydarzeniem pierwszej rewanżowej kolejki spotkań w II lidze piłkarzy ręcznych będzie pojedynek w Tarnowie pomiędzy miejscową Unią a liderującym Hutnikiem Kraków.

Mówi trener Hutnika, Zbigniew Podolski: - Hutnik i Unia wyraźnie górują umiejętnościami nad pozostałymi drużynami. W ostatnim meczu pucharowym z ChKS Łódź nie bronili Szmala, ponieważ doznał lekkiego urazu, liczę jednak, że pomoże nam w Tarnowie. Nie wystąpi kontuzjowany Kierczak, pozostali są zdrowi i gotowi do walki.

(PAN)

Krakowskie różnorodności

PODGÓRZE W IZRAELU. W kobiecej reprezentacji Polski w piłce nożnej, która rozegra w Izraelu dwa mecze z drużyną narodową tego kraju, znalazły się dwie zawodniczki krakowskiego Podgórze - Izabella Kachnowicz i Beata Bąk.

MALIK ZWOLNIONY. Z funkcji trenera badmintonistów Armatury zwolniony został Józef Malik. Pracował on

w klubie 8 lat, w ubiegłym roku wprowadził drużynę do ekstraklasy, gdzie wygrała tylko jeden mecz i spadła do I ligi.

PORAŻKI HOKEISTÓW CRACOVII. Młodzi hokeiści Cracovii (do lat 16) stracili szansę na medal podczas rozgrywanej w Opolu Zimowej Olimpiady Młodzieży, przegrywając 2-4 z MOSiR Sosnowiec i 4-7 z Unią Oświęcim.

(PAN)

Początek siatkarskich barażów

Kwartet z aspiracjami

Dzisiaj rozpoczyna się pierwszy etap siatkarskich barażów o awans do II ligi. Do walki przystępują Wisła II i Armatura wśród kobiet oraz Hutnik i Wanda Intro-Dajwór wśród mężczyzn. Rywalami krakowskich siatkarek będą Zelmer Rzeszów i MKS Łańcut, a siatkarzy - Wisłok Krościenko i MOS Jasło.

W szeregach Armatury mobilizacja. - Byliśmy na tygodniowym zgrupowaniu w Suchoj Beskidzkiej i mam nadzieję, że wykonana podczas niego praca zaprezentuje - powiedział trener Armatury Marek Mizerek. - Uważam, że jesteśmy w stanie pokonać zarówno Zelmer, jak i Jasło, naszą ambicją jest gra w II lidze. Problem w tym, że aż pięć zawodniczek zdaje w tym roku maturę i co zrozumiale stawiają one bardziej na naukę niż na sport.

- Nie spodziewaliśmy się, że jako najmłodszy zespół w lidze awansujemy do barażów - mówi trener Wisły II, Leszek Knapik. - Apetyt rośnie w miarę jedzenia, teraz naszym marzeniem jest gra w II lidze. Razem z trenerem

pierwszej drużyny Jerzym Matlakiem ustaliliśmy, że teraz zagramy składem, który wywalczył mistrzostwo III ligi. W razie ewentualnego awansu do bezpośrednich gier o II ligę niewykluczone, że skorzystam z usług doświadczonych zawodniczek Lucji Barbarskiej, Anny Wojno lub Angeliki Niechwiej.

Siatkarzom Wandy Intro-Dajwór rok temu się nie powiodło, teraz ponawiają próbę awansu. - Życzeniem sponsora jest, abyśmy wywalczyli awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Mamy korzystny bilans spotkań z lokalnym rywalem Hutnikiem, to daje nam przewagę. Myślę, że powinniśmy sobie poradzić w pierwszym etapie barażów - powiedział szef klubu Wandy, Janusz Nowiński.

Hutnik, dawna potęga krajo-wa, dopiero na samym finiszu zapewnił sobie awans do barażów. - Nasz zespół to juniorzy, a przyjdzie nam grać z ekipami doświadczonymi. Będziemy jednak walczyć do końca - stwierdził trener Hutnika, Mirosław Janawa.

(PAN)

Kalendarzyk sportowy

KOSZYKÓWKA
I liga kobiet: Wisła-Cristal - Ślęza Wrocław (s. 16)
II liga kobiet: AZS AWF - Glińsk Gorlice (s. 15)
II liga mężczyzn: Wisła-Polfa - AZS Lublin (s. 18)
PIŁKA NOŻNA
Międzynarodowy Halowy Turniej Młodzików im. Adama Grabki (s. 9.30-19, n. 9.30 - finały)

Mecz sparingowy: Hutnik - Olimpia Tarnów (s. 12)
SIATKÓWKA
II liga kobiet: AZS AWF/Wanda - Sandecja Nowy Sącz (s. 17, n. 11)
II liga mężczyzn: Wawel - SMS Rzeszów (s. 17.30, n. 12 - hala przy ul. Głowackiego)

Baraże o awans do II ligi kobiet: Wisła II - MKS Łańcut (s. 11), Wisła II - Zelmer Rzeszów (n. 11), Armatura Kraków - Zel-

mer (s. 17.30), Armatura - MKS Łańcut (n. 11)

TENIS STOŁOWY
Mistrzostwa Krakowa (s. 10.15 i 15.15, n. 10 - hala Bronowianki)
PIŁKA RĘCZNA
I liga kobiet: Cracovia - Start Elbląg (s.14.30, n. 9)
II liga kobiet: AZS AWF - MKS Jelenia Góra (s.17)

TKKF zaprasza
Sobota: Turniej szachowy dla dzieci do lat 15, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 10; Instruktaż ćwiczeń siłowych dla początkujących, ul. Pilotów 62, godz. 11-12; Badminton dla wszystkich, ul. Zakopiańska 74 d (Armatura), godz. 16; Spróbuj zagrać w nihoca, ul. Krowoderska 8, godz. 16.30.
Niedziela: Bieg po zdrowie w parku Jordana, godz. 8; Biegasz? - Biegaj!, KS Zwierzyniecki, al. Focha, godz. 8.

(PAN)

Informator Medyczny

INFORMACJA MEDYCYNĄ
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI

coit

(012)653-22-02
0-602-68-97-99
(012) 634-30-20
632-34-12

całodobowe
pon. - pt. 9-18

internet <http://www.coit.com.pl>

INFORMACJA MEDYCYNĄ
HANDEL
USŁUGI

c.b.i.t.

telefony 412-18-49
całodobowe 411-20-60
413-04-22

internet: <http://www.cb.it.com.pl>

WIZYTY DOMOWE

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

„ABA”. Choroby dzieci, wizyty. Tel. (012) 633-42-95.

„ABACUS”: INTERNIŚCI EKG, kropłówki, cewnikowanie, diagnostyka laboratoryjna. (012) 654-52-04; (0602) 76-29-47.

ABC LEKARZY - SPECJALISTÓW wizyty pediatrów, internistów, + EKG, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów, odtruwanie - pielęgniarki. Tel. 658-56-64.

ABC SPECJALISTÓW PEDIATRÓW. Doktor. (012) 636-45-91, cały tydzień.

ABC SPECJALISTÓW PEDIATRII - pon.-niedz. 8.00-21.00. Szczepienia (012) 423-79-68.

BADANIE EKG, wizyty lekarskie, odtrucia poalkoholowe, L4, leczenie bólu - laseroterapia, 267-26-82.

CHOROBY dzieci - specjalista: 267-48-97, /0601/ 520-082

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurgi. Badanie i leczenie. 636-27-91.

DOMOWY PEDIATRA. 422-43-40.

EKG, wizyty specjalistyczne. 411-28-79.

FIZYKOTERAPIA, masaż. (012) 634-26-32.

INTERNISTA EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 632-92-11.

INTERNISTA EKG - Krzysztof Marzec. 0601-423-100.

LEKARZ rehabilitacji. 425-64-01.

LARYNGOLOG, gabinet, wizyty, Grażyna Król-Kisiel, (012) 413-51-16.

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

LOGOPEDA. (012) 655-61-69.

MASAŻ kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja. (012) 633-62-22, (0601)45-32-03.

OKULIŚCI. (012) 266-47-19.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA 648-78-41.

PEDIATRA 012/643-45-63.

PEDIATRA. (012) 647-57-34.

PEDIATRA. Gabinet, wizyty domowe, L-4, 7 dni w tygodniu. Tel. (012) 635-93-05, 0601-43-65-04.

REHABILITACJA, masaż. (012) 414-11-97.

SPECJALISTA chirurg naczyński. Doppler - 647-59-52.

ZDROWIE odchudzanie. (012) 412-34-98.

PIELĘGNIARKA. 643-73-49.

PIELĘGNIARKI, położne - 657-85-95.

PIELĘGNIARSKIE usługi - 422-08-18.

ZASTRZYKI, BAŃKI - 648-95-33.

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

• MEDYCYNĄ OGÓLNA • PEDIATRIA
LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA

• ODTRUCIA POALKOHOLOWE,
DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE
CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO • CEWNIKI DOŻYLNIE.

Tel. 637-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA,
☎ 655-61-69, (do 24)
EKG - USG - L4
testy zawałowe - wątrobowe -
- nerkowe, cukier, moc, grypa

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,
chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

MAXI-MED
wizyty domowe

- psychiatra
- ODTRUCIANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- opieka pielęgniarska
- internista + EKG

tel. 421-75-27 całą dobę
421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰

„LEKARZ”
658-49-59
WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatrów
- Internistów - EKG
- Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- BADANIA OKRESOWE
- BADANIA KIEROWCÓW
- ODTRUCIANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU

L4
647-43-18
649-14-70
codziennie 9-22

MEDICUS
Zgłoszenia z całego Krakowa

SPECJALISTYCZNE WIZYTY LEKARSKIE „ALFA-MED”

- medycyna ogólna • pediatria
- chirurgia-urologia • laryngologia
- neurologia • onkologia • EKG
- odtrucia poalkoholowe • L4

☎ 266-36-46, 633-95-17
codziennie do godz. 23.00

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,
ODTRUCIANIE POALKOHOLOWE
tel. 412-12-79

GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, (012) 422-17-75.

CHOROBY WĄTROBY, USG, L-4, lek. Słowińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psychodolży, internista, seksuolog, logopeda.

DERMATOLOG. (012) 413-46-84, 634-00-17.

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Irena Nowak, psychiatra. 0602-270-252.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. 413-79-07.

GABINET leczenia schorzeń: internistycznych, układu pokarmowego, EKG, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 633-14-75.

GABINET neurologii. Tel. 423-71-65, 0601 43-65-06.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY, Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

GINEKOLOGIA, CYTOLOGIA, - dr Zbigniew Skolicki: 411-91-71, 413-32-14.

GINEKOLOGIA (012) 412-69-94.

GINEKOLOGIA, i położnictwo codziennie, dr n. med. Mieczysław Hetnał, (012) 656-38-35.

GINEKOLOGIA-Onkologia dr Jerzy Jakubowicz., (012) 423-05-11, 632-00-68, 0-602-211-449.

GINEKOLOGIA. 0-601-45-47-47 Kraków.

GINEKOLOGIA. 0-90-367-503 Kraków.

GINEKOLOGIA. 090-215-991, Kraków.

GINEKOLOGICZNO-Polożniczy, specjalistka Lidia Jończak. (012) 655-05-30.

GINEKOLOGIA. 0601-428-158, Kraków.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

„HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 633-79-85, 632-14-22.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza, 633-12-03, 633-72-16.

KTŚM Gabinety Lekarskie. Kraków, Starowińska 13, (012) 422-78-08.

LARYNGOLOG. (012) 644-27-08, 425-81-30.

LEKARZ specjalista, wady rozwojowe, wcześniaki, mózgowe porażenia dziecięce. (012) 637-32-68.

LOGOPEDA certyfikowany. (012) 421-07-86.

LOGOPEDA-PEDAGOG, zaburzenia mowy, dysleksja. Jolanta Rybska. (012) 412-25-02.

LOGOPEDA. (012) 411-71-42.

MASAŻ, akupresura. (012) 632-52-25 wieczorem.

OKULISTYCZNA pomoc, poradnia, wizyty, 266-55-46.

OKULISTA - soczewki. 658-76-98.

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

PSYCHOLOG - Wanda Kwiecińska. 423-80-90.

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr M. Dubińska - 422-06-50.

PSYCHOLOG - hipnoza, nerwice, alkohol, 421-62-01.

PSYCHOLOGI, konsultacje, terapia. 8.00-15.00 (012) 437-61-46, 15.00-19.00 (012) 421-70-06.

PSYCHOTERAPIA nerwic, mgr Agnieszka Kurek. (012) 633-08-72.

PORADNIA Psychologiczna Polskiego Towarzystwa Dysleksji. Mogińska 80, rejestracja. 643-16-75, 655-24-00.

PSYCHOLOGI, psychiatry: dzieci, młodzież, osoby dorosłe, starsze. Madalińskiego 5, (012) 266-15-14.

PSYCHOLOG, psychoterapeuta Jadwiga Litwin. (012) 267-43-46.

PANACEUM RUCHU, rehabilitacja, fizykoterapia, masaż. (012) 634-26-32.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe - 636-74-13, (po 15) 422-05-61.

SPECJALISTYCZNE gabinety: psychiatra, laryngolog. (012) 421-15-77.

SPECJALISTA chirurgii ogólnej i onkologicznej. (012) 413-51-16.

SEKSUOLOGIA, depresje, nerwice, uzależnienia. PRO-VITA, Kraków, ul. Majora 5/1, (012) 413-80-47.

TRANSPLANTACJA włosów. 0-800-370-60. Rejestracja (012) 633-21-11.

TRANSPLANTACJA włosów. 0-800-370-60. Rejestracja (012) 633-21-11.

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA

cndo sono

Kraków, ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 421-63-63

ENDOSKOPIA ■ gastroskopia ■ helicobacter pylori ■ rektoskopia ■ sigmoidoskopia ■ kolonoskopia ■ chirurgia ogólna. USG ■ OKULISTA ■ laryngologia ■ ortopedia.

Specjalistyczny Gabinet Larngologiczny

Kraków, ul. Kobierzyńska 100
(obok apteki), czynny pn.-pt. 16-17
Zgłaszanie wizyt domowych w godz. 14-20:
tel. (012) 267-25-64
(0602) 621-254, (0602) 306-821

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)

- PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO głowica EV
- ECHOKARDIOGRAFIA
- USG BIODER-PROFILAKTYKA+ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE • ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI

rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰
(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW
Medicina®

Z dniem 5.01.1998 r. zostaje przeniesiona z ul. Krzywiej 8 na ul. Rzeźniczą 2.
Tel. 422-41-06, 421-79-27

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

FALCK

636-61-10
636-46-11

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARSKIE
Interniści, pediatrzy, EKG

badania analityczne w domu pacjenta
TRANSPORT CHORYCH
Badania wstępne i okresowe
Z ABONAMENTEM TANIEJ

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG - aparat najnowszej generacji

- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE - choroby żołądka, wątroby, dróg żółciowych
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE
- Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźnej”

KARDIO MEDIC
Kraków,
ul. Lubicz 25,
tel. 423-08-30

ECHO + DOPPLER
EKG, EKG WYSIŁKOWE, KONSULTACJE

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.

USG jamy brzusznej.

AR-MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

LIPOPLASTYKA

- odsąszenie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
- powiększanie i ujednolicenie piersi
- usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
- przeszczepianie włosów
- nieoperacyjne leczenie żylaków

chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 656-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

ORTOTRA Gabinet
Ortopedyczno-Urazowy
dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰

Kraków, ul. Skarbowska 4,
rejestracja: tel. 633-34-00 w. 311

SUPER NOWOŚĆ

- TWÓJ WIZERUNEK WPISANY W KOMPUTER
- ZOBACZYSZ SIĘ W GOTOWYCH OKULARACH
- OCENIASZ! DECYDUJESZ!

- LEKARZ OKULISTA
- REALIZACJA RECEPT

WKOPTYK
WIESŁAW KOCZOROWSKI
os. Niepodległości 3
649-66-66, 649-48-88
10-18, soboty do 14
www.wkoptyk.com.pl

CHOROBY SKORY

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacie łysienia
- grzybice
- łuszczycyca
- inne

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

AR-MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 633-18-67, 423-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA: próby wysiłkowe - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA: onkologiczna, naczyniowa, ortopedyczno-urazowa - PSYCHIATRIA - HYPERTERMIA - nieoperacyjne, niebolesne leczenie chorób prostaty - CHIRURGIA PLASTYCZNA - korekty nosa, uszu, piersi, blizn itp. - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE - diagnostyczne i lecznicze. - NIEPŁODNOŚĆ KOBIET I MEŻCZYŹN - pełna diagnostyka i leczenie. - KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie dolegliwości okresu przekwitania. - MEDYCYNĄ NATURALNA - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja. - USG - pełna diagnostyka, m.in.: narządy jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycy, piersi, kolana. - EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA, SONDY ŻOŁĄDKOWE. - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIĄŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - BADANIA MIKROBIOLOGICZNE I IMMUNOLOGICZNE.

OL MED 624-36-15
422-90-29
ul. Pawia 9 (9-19)

**LASER CHIRURGICZNY
ZABIEGI DERMATOLOGICZNE
LASER BIOSTYMULACYJNY
LASEROAKUPUNKTURA**

- ENDOKRYNOLOG ● NEUROLOG
- PSYCHIATRA ● AKUPUNKTURA
- CHIRURG NACZYNIOWY ● NIEOPERACYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW ● KOSMETYKA LECZNICZA ● KARDIOLOG ● ORTOPEDA
- REUMATOLOG ● LARYNGOLOG ● UROLOG
- LASER ● PSYCHOLOG ● INTERNIŚCI - EKG
- DERMATOLOG ● HEPATOLOG - LECZENIE CHOROÓB WĄTROBY
- HOLTER ● ECHO ● USG ● EEG ● GASTROSKOPIA
- OZONOTERAPIA

w chorobach naczyni, neurologii, okulistyce, laryngologii, tomograf komputerowy
BADANIA OKRESOWE I BADANIA KIEROWCÓW

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Kraków, Madalińskiego 10,
tel. 266-66-57 w godz. 8.00-19.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista, neurolog, psychiatra, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog.

USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciążowe, biocenoza, analityka, rehabilitacja lecznicza.

Kraków, Pl. Inwalidów 3
tel. 632-46-58,
tel./fax 633-88-86

LABORATORIUM
badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony)
oraz pełny zakres badań krwi i moczu

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczycyca i inne

- KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- ONKOLOGIA także choroby sutka
- OKULISTYKA szkła kontaktowe
- ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

RYNEK GŁ. 34 421-95-83

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.

KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE

PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKORY

al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 633-01-75
632-00-44, pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11

PRACOWNIA ANALITYCZNA

tel. 634-17-84 do 21⁰⁰
Krowoderskich Zuchów 23/31
6³⁰-9³⁰ każda sobota 8⁰⁰-9³⁰

Wyniki w tym samym dniu, także wizyty domowe

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębniłki) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55

- konsultacje wszystkich specjalistów
- ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne)
- ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp.
- USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe
- ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE I ORTOPEDYCZNE
- GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA
- RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne
- USG - pełny zakres (tarczycyca, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze)
- leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie
- mrożenie zmian skórnych - brodawki itp.
- szczepienia ochronne - grypa, kleszcza, wzw i inne
- EEG - z opisem u dzieci i dorosłych
- GABINET leczenia zeza - ortoptysta
- TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe
- BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T₃, T₄ i inne)
- BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów
- BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy
- BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków
- GABINET medycyny sportowej
- LOGOPEDA
- SEKSUOLOG

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

CENTRUM MENOPAUZY I ANDROPAUZY

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”

ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 9-20, sobota 9-14

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog-położnik
- endokrynolog
- dermatolog
- chirurg/ortopeda
- kardiolog, internista
- gastrolog
- onkolog
- reumatolog
- laryngolog
- neurolog
- medycyna pracy
- Uprawnienia L4
- OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
- HORMONY ● ANALITYKA
- CYTOLOGIA ● czystość pochwy
- bakteriologia (posiewy) ● próby ciążowe
- krioterapia ● LASER ● EKG z opisem
- biopsja tarczycy i sutka

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 C, tel. 648-20-22 w. 296

- CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka, żylaki),
- PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
- ORTOPEDIA - dr W. Mierniczek (leczenie laserem bólow stawowych i korzonkowych)
- CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar (rekonstrukcje zniekształceń ręki)
- UROLOGIA - dr P. Maciukiewicz
- GINEKOLOGIA
- LECZENIE LASEREM wrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

BIONIX - STUDIO
Kraków, ul. Kasprzycza 3/1
tel. 412-35-26

GABINET LEKARSKI LECZENIE BIOREZONANSEM I POLEM MAGNETYCZNYM
Pierwszy w Polsce Południowej Aparat VEGA-SELECT

- Alergie: katar, zmiany skórne - bezbolesne testy alergiczne - ponad 400 alergenów - możliwość skutecznego odczulania - badania spirometryczne.
- Przewlekłe stany zapalne, nadciśnienie, świąd skóry i inne
- Terapie przeciwbólowe: nerwobóle, bóle mięśni i stawów, migreny.
- Nerwice
- Diagnostyka obciążeni metalami ciężkimi i grzybicami, odtruwanie.

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA OPTIMA
Kraków, ul. Radzikowskiego 29,
tel. 636-96-49

ŻYLAKI, PRZEPUKLINY CHOROBY SUTKA, CUKRYCYA
USG, gastroskopia, ginekolog

PEŁNY ZAKRES USG

OSTEOMED Kraków
ul. Kazimierza Wielkiego 57
tel. 423-40-43, 632-79-72
rejestr. telefoniczna
od poniedziałku do piątku 8-20, sobota 9-14

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyński, psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym
- 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne

HORMON - DIA LABORATORIUM

- BADANIA HORMONALNE
- MARKERY NOWOTWOROWE
- CHOROBY ZAKAŻNE
- PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,
(012) 633 44 55 w. 20-06

MEDICINA „CERMED”
ul. Barska 12,
tel. 266-50-62, 266-96-65

**JERZY FRIEDIGER
WITOLD TURCZYŃSKI**
Specjaliści chirurgzy

Chirurgia ogólna oraz choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbytu, zabiegi chirurgiczne.

OKULISTYKA

Nieвозмо ліше!
Треба чекати!
ДЗВОНІТЬ ШВИДЬКО
ДО НАС!!!

Rafał Koczorowski
opł. dyplomowany
Kraków, ul. Pilotów 6
("KrakChemia"),
tel. 413-54-42

OKULISTYKA
pon.-czw. 11⁰⁰-18⁰⁰, pt. 9³⁰-15⁰⁰
OPTYKA
pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-18⁰⁰

SOCZEWKI, OKULARY ANTYALERGICZNE
RECEPTY, RATY

UNIwersyteckie CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
KLINIKI COLLEGIUM MEDICUM UJ

Informacja i rejestracja:

- Chirurgia 618-86-22 (8⁰⁰-14⁰⁰)
- Endokrynologia 421-05-06
- Interna, choroby metaboliczne 421-37-82

Czynniki ryzyka choroby wieńcowej 421-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 618-86-49

- Badania diagnostyczne RTG 618-81-14, 618-84-12
- Hormonalne, ginekologiczne, cytologiczne 421-41-02
- USG i biopsja 421-92-22 w. 205
- Diag. wirusy zapal. wątroby C i B 421-92-22 w. 255
- cytomegalii 421-92-22 w. 255
- Helicobacter pylori metodą testu oddechowego 618-86-47 (13-15)
- Gastroskopia 618-86-47 (13-15)

- Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 618-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰), 618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵))

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW, UL. JÓZEFITÓW 19B

EEG Z OPISEM DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOGI
NEUROLOGI
NEURODIAGNOSTYKI
PSYCHIATRY
PSYCHOLOGI

TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
INTERNISTA, DERMATOLOG,
EKG.

ul. Czysta 8, tel. 633-46-62
czynne 14.00 - 19.00

Ośrodek Diagnostyki i Terapii

ZDROWIE

- Choroby kręgosłupa i stawów
- Przewlekłe choroby dróg oddechowych
- Choroby skóry
- Choroby kobiece

Ponadto przyjmują lekarze wszystkich specjalności
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 656-25-57, 656-36-84

LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 37
założona w 1952 roku

tel. (0-12) 422-88-21, 422-29-33, 422-29-53, tel./fax 422-31-38

- PORAD UDZIELAJĄ - profesorowie, docenci, ordynatorzy, lekarze szpitali krakowskich.
- RTG, USG, EKG, leczenie łuszczycy - PUVA
- ZABIEGI CHIRURGICZNE, WSZYWANIE ESPERALU
- BIOPSJA CIENKOIGŁOWA PIERSI I INNYCH NARZĄDÓW
- PEŁNA DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA
- BADANIE SKUTECZNOŚCI STERYLIZACJI TESTEM „DUO SPOR”
- GINEKOLOGIA (KOLPOSKOPIA, CYTOLOGIA)
- PRACODAWCY: BADANIA LEKARSKIE PRACOWNIKÓW - WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE
- BADANIA KIEROWCÓW
- Druki L-4

ULGA PODATKOWA - na świadczenia zdrowotne w 1998 r. - 252,52 zł.
WYDAWANIE RACHUNKÓW

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

RENTGEN USG

KRZYŻOTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

MEDYCYNĄ NATURALNA z DALEKIEGO WSCHODU

AKUPUNKTURA - AKUPRESURA

LECZENIE SKUTECZNE
ul. Kąciak 2, tel. 423-53-53
Rej. pon., środa-piątek 15-18

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE
Prażmowski 26 b
411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGOLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ

Rejestracja w godz. 8-19

ANALIZY

KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 656-20-94

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE
W SUROWICY KRWI.

CHIRURG:
leczenie żylaków, „pajaczków”,
hemoroidów, ch. odbytu

GINEKOLOG,
UROLOG,
INTERNISTA } USG
również
DERMATOLOG LARYNGOLOG } dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

USG ECHO

JAMY BRZUSZNEJ KARDIOGRAFIA
TARCZYCY DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15
(OBOK APTEKI) 644-10-49

BADANIA PRACOWNICZE
wszystkie • lekarze z uprawnieniami
RENTGEN - małoobrazkowy
klatki piersiowej, zębów, kręgosłupa
ANALIZY, EKG,
USG REHABILITACJA,
SPECJALIŚCI

Przychodnia Lekarska, Teatralne 16
rejestr. 644-37-32, 644-61-07

SZPITAL ZAKONU BONIFERÓW
56. Jana Grzegorz w Krakowie

**OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY
CHIRURGIA JEDNEGO DNIA**

30-061 Kraków, ul. Trynitarska 11; tel. 656-00-55 w. 193, 423-52-74

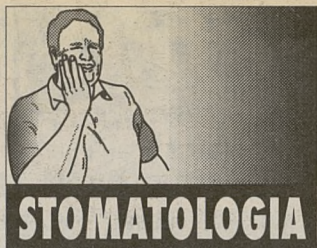
doc A. Cencora prof. J. Grys dr M. Sliwiński
prof. A. Cenciola dr J. Kulikowski dr R. Walkiewicz
doc R. Gajdosz dr R. Madry dr A. Widawski

Operacje laparoskopowe, gabinet chirurgii kolana i ręki,
chirurgia naczyniowa, zespoły bólowe, choroby przewodu pokarmowego, wątroby i dróg żółciowych - otętość, urologia, pełny zakres badań laboratoryjnych, badania diagnostyczne, szczepienia przeciwko żółtacze typu B

Ciąg dalszy na następnej stronie

KRI MED
GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE
 * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
 * GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
 * NEUROLOG * AKUPRESURA * KOLONOSKOPIA
 * specjalista chorób zakaźnych
 Kraków, Friedleina 8, tel. 33-82-82

Podgórska Poradnia Lekarska
 Kraków, Rynek Podgórski 14
 tel. 656-27-51, 656-24-90
 pon.-pt. 8-20, sob. 8-13
 D-9886
 Specjaliści - również wizyty domowe, bad. laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, gastroskopia, cytologia, testy, badania okres. kierowców, osteoporoza - leczenie; zwolnienia lekarskie

STOMATOLOGIA


GLOBUS
 PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
 specjalizacja:
 LECZENIE CHOROÓB DZIAŁEJ ORAZ BŁONY SŁUŻOWEJ, JAMY USTNEJ, KONSULTACJE PROFESORSKIE, LASEROTERAPIA
 WĘGIERSKA 4/1
 656-30-56
 9-14
 15-20 pon.-pt.
 sob. 9-14

POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
DentAmerica
 KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3.
 Tel. 421 89 48
NOWOCZESNOŚĆ ♦ PROFESJONALIZM ♦ RZETELNOŚĆ
 ● pełny zakres usług ● narkoza ● RTG punktowy i panoramiczny
 Pn - pt 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

DELTA - INTERLAB
 KRAKÓW Basztowa 24
 7³⁰-10 | 15-17
 ANALITYKA
 CYTOLOGIA
 BAKTERIOLOGIA
 także HELICOBACTER
 421 17 52
 Analizy dla zakładów pracy

**ALERGIA, ASTMA
 KATARY-ODCZULANIE**
 alergologia - testy skórne i z krwi, pulmonologia - spirometria, inhalacje, pediatria, interna - konsultacje
ŚRODKI DLA ALERGIKÓW
CENTRUM MEDYCZNE abcMED
 Kraków, Lea 114, 637-63-70
 rejestracja 15³⁰ - 18⁰⁰

„ABA-DENT” stomatologia, protetyka, narkoza. Zniżka dla studentów. Czarnowiejska 73, (012) 423-44-91.

ANNIDENTAL - stomatologia, protetyka, ortodoncja. Grzegorzewska 12, tel. 411-36-62. Protezy nielamliwe.

ALEJA Słowackiego 54, tel. 632-23-89, leczenie, usuwanie, protezy natychmiastowe.

A-Z stomatologia protetyka - pełny zakres usług. Gwarancje. Lotnicza 3, tel. 412-87-80, pn.-pt. 10-19.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezklamrowe (zatraskowe, zasuwowe), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wkłady), IMPLANTY. Józefitów 3/10, 634-43-00.

GABINET stomatologiczny: poniedziałek - piątek 9-19, sobota 9-14. Ul. Stachlewicza 3 (Azory), 637-14-41.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Kilińskiego 5A. Tel. 266-37-25.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

LEKARZ stomatolog Wichowska Ewa: przegląd zębów gratis, nowoczesna ortodoncja. (012) 467-31-11.

PROIMED - ul. Na Błonie 3B/34, 637-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen. Pn.-sob. 9-20, NIEDZIELA 9-15.

POGOTOWIE stomatologiczne. 090-25-29-34.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 632-89-70.

PRACOWNIA protetyczna, gabinet, ul. Krakowska 6, (012) 422-39-24.

STOMATOLOGIA-PROTEZYKA. Os. Zgody 7/35, (Świat Dziecka), (012) 644-29-70.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 421-49-56.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82. Friedleina 8.

RENTGEN ZĘBÓW
 PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 421-92-72.

Gabinet Stomatologiczny

 Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87
 ● stomatologia zachowawcza
 ● protetyka w pełnym zakresie
 ● chirurgia (zabiegi w narkozie)
 ● ortodoncja (aparaty ruchome)
 Możliwość kredytu na wykonanie usługi

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
 dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak
 SPECJALISTA Z PROTETYKI I STOMATOLOGII OGÓLNEJ
 Kompleksowe leczenie stomatologiczne
 Wybielanie zębów metodą NITE WHITE,
 Implanty (wszczepy) STRAUMANN'A - autoryzacja Instytutu Straumann'a Waldenburg-Szwajcaria
 Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
 Gwarantujemy naszym pacjentom bezbolesne, bezstresowe leczenie na najwyższym poziomie z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ
 dr med. Andrzej Bobrzyński.
 Kraków, ul. Szlak 20, tel. 634-40-32
 Operacje laparoskopowe: pęcherzyka żółciowego, przepuklin. Diagnostyka: gastroskopia, kolonoskopia, ultrasonografia.

ERGOMED
 Kraków, ul. Rydlówka 8 (rondo Mateczny)
 tel. 656-08-44, godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
BADANIA LEKARSKIE
ZDOLNOŚCI DO PRACY
 pełny zakres, lekarze specjaliści, badania laboratoryjne, Rtg kl. piersiowej, badania dla kierowców

STOMATOLODZY (CAŁY ZESPÓŁ) z rozwiązanego PROMEDU
 zapraszają do:
PORADNI STOMATOLOGICZNEJ S.c.
 os. Widok, Bałicka 14a (od ul. Na Błonie) tel. 638-02-02
 Pełny zakres usług, rentgen

KARDIODENT
 ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.
 rej. tel. pon.-pt. 9-19
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
 pełny zakres usług.
ORTODONCJA

POLSKO-AMERYKAŃSKIE CENTRUM ORTODONCJI DLA DOROSŁYCH I DZIECI
 TEL. 421-75-11
 Serdeczni, pełni zrozumienia lekarze stomatolodzy oferują Państwa rodzinie PEŁNĄ OPIEKĘ STOMATOLOGICZNĄ W POGODNEJ I CIEPLEJ ATMOSFERZE
 pl. Szczepański 3, winda w podwórzu II piętro

APARATY SŁUCHOWE
 wysoka jakość • niskie ceny • raty • laryngolog • dobór również w domu pacjenta
 „dor-MED”, Gertrudy 19
 Kraków, tel. (012) 421-15-77

CENTRUM REHABILITACJI ZDROWIE
 pełny zakres zabiegów
 w schorzeniach:
 ■ kregostupa i układu kostnego
 ■ mięśni i stawów
 ■ układu krążenia
 ■ układu oddechowego
 ■ skóry
 ■ osteoporozy
 ■ zespołów przecięciowych i nerwicach
 Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28 (od strony Plant), tel. 429-53-99

ORTODONCJA
Gabinet Specjalistyczny
 Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowalnymi
Tel. 633-83-53,
ul. Urzędnicza 17

STOMATOLOGIA
 PROTETYKA
 ORTODONCJA
BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM
 UL. AUGUSTIAŃSKA 13
 tel. 656-56-44

NAPRAWA PROTEZ
 na poczekaniu
 korony, mosty z porcelany.
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
 Łokietka 13, 633-97-88.
 8.30-20.00.

PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA
 dziennego pobytu
ZDROWIE
 Kraków, ul. Krakowska 30,
 tel. 656-25-57, 656-36-84

Małopolskie Centrum Osteoporozy
 reumatolog, reumatolog dziecięcy, ginekolog-potożnik, ginekolog-endokrynolog, internista, ortopeda, kardiolog
 diagnostyka i leczenie osteoporozy, badania laboratoryjne, EKG z opisem
 USG: pełny zakres, biopsje
 ul. Karmelicka 55, tel. 633 36 07, 634 17 37
 czynne pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

Pol Dent
 Centrum stomatologii
 Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 633-44-42
 - bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
 - bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
 - bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
 - chirurgia stomatologiczna implanty
 - stomatologia dziecięca
 - leczenie protetyczne
 - stomatologia zachowawcza
 - profilaktyka próchnicy - lakierowanie
 - protezy natychmiastowe
 - najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
 - bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
 - rekonstrukcja złamanych zębów
 - wkłady koronowo-korzeniowe
 - laser - ortodoncja - aparaty stałe
 Usługi ratalne Codziennie 9-21
Niedziele i święta 9-20

CZYNNY CODZIENNIE!!!
GABINET STOMATOLOGICZNY
 Zabiegi w narkozie:
 * leczenie zębów
 * usuwanie zębów
 * leczenie dzieci
 * nowoczesne leczenie protetyczne
 Kraków, ul. Powstańców 32/92, tel. 412-59-28
 Rejestracja w godz. 8-13, 20-22

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PROTETYCZNE
 oś. Złoty Wiek 77,
 tel. 649-92-10
 ● pełny zakres usług
 ● wysokiej jakości korony porcelanowe wykonywane w technologii niemieckiej
 pon. - pt. 9 - 12, 15 - 20 **RATY**

LAPAROSKOPIA
 operacje: przepuklin pęcherzyka żółciowego
 GASTROSKOPIA } w znieczuleniu
 HELICOBACTER }
 KOLONOSKOPIA }
 Dr med. Kazimierz Rembiasz
 tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19
 tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

USG **ECHO**
 jamy brzusznej kardiografia
 tarczycy, piersi dopplerowska
 Kraków, ul. Kamedulska 70,
 pon.-pt. 8-18, ☎ 422-67-60
 www.gablek.com.pl

PRODENT
 os. Niepodległości 3 (pawilon)
 czynne codziennie od godz. 10.00-18.00
 soboty 10.00-14.00
 ● stomatologia ● protetyka
 Informacja całodobowa 0601 50 28 35
30% zniżka emeryci i renciści

PROTEZY naprawy
 ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211
 czynne: 9-19, SOB. 10-13
tel. 266 25 22 wew. 241
tel. 266 85 87
EXPRESS

APARATY SŁUCHOWE
 tel. 422-22-91
 tel./fax 422-52-13
 31-025 Kraków
 ul. M. C. Skłodowskiej 4
 Pełny zakres usług



Przychodnia Stomatologiczna
 ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73
 ■ leczenie zachowawcze
 ■ leczenie protetyczne
 ■ zabiegi chirurgiczne
 ■ LECZENIE ORTODONTYCZNE
 Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 10-15

ARMA DENT
 PORADNIA STOMATOLOGICZNA
 • stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
 • chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
 • protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)
 Pon.-Pt. 10 - 19
 ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97
 (krótkie terminy, możliwość sfinansowania usługi w nieoprocentowanych ratach)

EXPROM
 protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez
SUPEREKSPRES!
 Pon.-Pt. 10-18, Sob.-Nd. 10-16
 ul. Kurasia 26, tel. 266-01-18,
 Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług

GABINET STOMATOLOGICZNY
DENT
 RATY PEŁNY ZAKRES USŁUG
PROMOCJA! RABAT DO 25%
 ul. DOBREGO PASTERZA 16
 tel. 412-32-03 pon-pt 10-18

APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA
 ♦ bezpłatne badania słuchu
 ♦ nowoczesne rozwiązania
 ♦ technika cyfrowa
 ♦ miniaturowe modele
 ♦ indywidualne dopasowanie
 ♦ naprawy i regulacje
 ● sprzedaż ratalna
 ● niskie ceny
 ● zniżki dla stałych Klientów
"FONMED" S.c. KRAKÓW, UL. ŚW. KATARZYNY 4
 (wejście od Augustiańskiej)
 Informacja i zapisy:
 TEL. 656-18-06

14 UL. SIENNA
Doktor K
 Kraków, ul. Sienna 14
 USG
Ultrasonografia
 Mammografia
 0-12 422-41-59
 0-12 422-68-24
 Rejestracja od poniedziałku do piątku w godzinach 9⁰⁰-20⁰⁰, soboty 9⁰⁰-14⁰⁰

EuroDent
 CENTRUM DENTYSTYKI
 Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny
 Konsultacje profesorskie
 Choroby przyzębia i błon śluzowych
 Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
 tel. 634-58-93, 634-24-09

KRAK-DENTAL
 polsko-niemieckie
 Laboratorium Techniki Dentystycznej
 Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY
 • specjalistyczne leczenie zachowawcze
 • bezbolesne usuwanie zębów
 • protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
 Usługi na raty
 pon.-pt. 9 - 20, ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

STOMATOLOGIA
 PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
 godz. 15 - 20
tel. 632-32-32

Gabinet Stomatologiczny
 Kraków, ul. Łobzowska 35/2
 Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych, niskie ceny, rabat 10% dla studentów, emerytów i rencistów.
 Czynny pon., wt., czw.: 15-21, śr.: 9-12, pt.: 16-19.
 Tel. (012) 632-88-81, 64-92-630, (0601) 46-41-58

STOMATOLOGIA PROTETYKA
 Kraków, ul. Zamojskiego 36
 tel. 656-13-59
 pon.-pt.: 10-19
POLECA PEŁNĄ GAMĘ USŁUG NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE
Protezy 1 dzień
PROMOCJA NOWOCZESNA

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ "DENTINA"
 Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 423-54-45

Informator medyczny
 ukazuje się codziennie.
 Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.
Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców: tel. 421-99-77
Zapraszamy

Podgórska Poradnia Lekarska
 Kraków, Rynek Podgórski 14
 tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13
 Specjaliści - również wizyty domowe, bad. laborat., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, gastroskopia, cytologia, testy, badania okresowe, badania kierowców.
 zwolnienia lekarskie; rabaty do 20%

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
 Kraków, ul. Grzegorzewska 81
 Dr n. med. Stawomir MROZICKI
 nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej oraz najnowszą techniką operacyjną TUNA
 tel. 411-04-95

MEDICINA
 usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowe.
 al. Pokoju 3,
412-68-20, 412-24-59.

STOMATOLOGIA VADENT
 LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA
 ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

Różne

ŚLEDZIÓWKA

W RESTAURACJI I WINIARNI HOTELU ELEKTOR

zapraszamy 24 lutego 1998 od godz. 18.00.

Rezerwacja stolików
Kraków, ul. Szpitalna 28, tel./fax (012) 421-80-25, 421-86-89

Zarząd Miasta,
34-400 Nowy Targ, ul. Krzywa 1, pok. 56,
tel. 26-624-11 w. 275, fax 26-623-12

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie koncepcji lokalizacji

sieci kanalizacyjnej

na os. Ibisor wschodni, Ibisor I, Ibisor II.

Termin realizacji - 30 czerwca 1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 10 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 56 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Krzysztof Iskra, pok. 56, w godz. 10.00 - 13.00.

Termin składania ofert upływa dnia 30.03.1998 r., godz. 11.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30.03.1998 r., godz. 12.30, w siedzibie zamawiającego, pok. 51.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miejski
w Sułkowicach
ogłasza

PRZETARG USTNY OGRANICZONY

na przekazanie w użytkowanie wieczone nieruchomości nie zabudowanej, położonej w Sułkowicach przy ul. Wolności, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 3365/1 o pow. 0,2576 ha, stanowiącej własność Gminy Sułkowice, objętej KW 49397.

Warunki przetargu.

- Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne, które prowadzą działalność gospodarczą i są zainteresowane budową zakładu przemysłowego zatrudniającego osoby z naszego terenu.

- Cena wywoławcza gruntu wznosi 25146 PLN.

- Wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w dniu przetargu do godz. 11.30.

Przetarg odbędzie się dnia 13 marca 1998 o godz. 12.00 w budynku Urzędu Miejskiego - Rynek 1.

Wadium zwraca się natychmiast po zakończeniu przetargu (tj. po podpisaniu protokołu przez komisję przetargową).

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy wadium przepada na rzecz zbywającego.

Szczegółowych informacji udziela UM w Sułkowicach - Referat Geodezji i Gospodarki Gruntami, Sułkowice, Rynek 1, pok. 9, w godz. 8.00 - 15.00, tel. (012) 273-25-84.

Zarząd Gminy Rytró

33-343 RYTRO,

tel./fax (018) 446-90-40

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego GMINY RYTRO

Termin realizacji - 30.06.1999 r.

Wadium - 4000 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 15 zł) odebrać można w siedzibie zamawiającego, pok. nr 6 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Zbigniew Gądek.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 6.

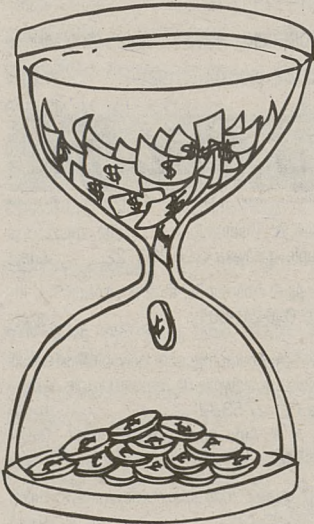
Termin składania ofert upływa dnia 26 marca 1998 r. o godz. 13.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 marca 1998 r. o godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego, pok. nr 6.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniający wymogi zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.



DZIENNIK POLSKI

W CZWARTKI PRACA TANIEJ!

W odpowiedzi na sugestie naszych Reklamodawców i Czytelników, zdecydowaliśmy się przenieść dział poświęcony pracy z wydania wtorkowego do wydania czwartkowego.

Od 19 lutego w KAŻDY CZWARTEK

w „Giełdzie Pracy” znajdziecie Państwo oferty Urzędów Pracy, ogłoszenia pracodawców, a także ciekawe artykuły i informacje o sytuacji na rynku pracy w naszym regionie.

Reklamy o wymiarze co najmniej 2 modułów będą przyjmowane do czwartkowych wydań Dziennika Polskiego po promocyjnej cenie:

20% taniej niż na stronie ogłoszeniowej, tzn. 40 zł/moduł.

Dla stałych Reklamodawców dodatkowe rabaty.

Szczegółowa informacja: (012) 422-08-87, 422-75-88 w. 194

Zapraszamy do naszych Biur Reklam i Ogłoszeń.

LINIA SERC®

ZAWRZYJ NOWE ZNAJOMOŚCI - MOŻE NA DŁUŻEJ!

Bezpłatne nadawanie ogłoszeń!



JAK ODPOWIEDZIEĆ, I JAK ODSŁUCHAĆ ODPOWIEDZI?



(0-22) 629-95-70

Codziennie. 8⁰⁰ - 21⁰⁰

0-700-71-631

24 godziny na dobę!

Zadzwoń i podyktuj operatorce tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera. Dostaniesz też tajny kod dostępu umożliwiający odsłuchanie wiadomości dla Ciebie nagranych.

UWAGA: Z przyczyn bezpieczeństwa nie akceptujemy ogłoszeń z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, oraz treści mogących ranić uczucia osób trzecich.

Zadzwoń pod powyższy numer (4,22 PLN/min z VAT) i podaj numer skrytki głosowej interesującego Cię ogłoszenia. Komputer odtworzy żądane nagranie, na które możesz odpowiedzieć podając swoje nazwisko, adres lub numer telefonu. Ogłoszeniodawca, po wprowadzeniu tylko sobie znanego kodu dostępu wysłuchuje Twoją wiadomość i gdy wiadomość Twoja przypadnie mu do gustu może natychmiast nawiązać z Tobą kontakt.

Pani pozna Pana

♥ **Atrakcyjna brunetka po 30**, pozna przystojnego Pana z klasą, materialnie niezależnego, biznesmena z Krakowa. Skrytka głosowa: 9954

♥ **Młoda**, wysoka dziewczyna, z poczuciem humoru, pozna Pana w wieku 23-30 lat. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 9967

♥ **26-letnia panna**, 178 cm, wesoła, wrażliwa, troszkę samotna, uwielbiona wyprawy rowerowe, pozna wysokiego, interesującego chłopaka z Częstochowy lub okolic. Skrytka głosowa: 9973

♥ **Młoda dziewczyna z Krakowa**, elegancka, wysoka, z poczuciem humoru, o spokojnym usposobieniu, nawiąże kontakt z wysokim mężczyzną, w wieku 25-32 lata. Skrytka głosowa: 9975

♥ **28-letnia blondynka**, z okolic Krakowa, w separacji, syn, materialnie niezależna, pozna Pana z poczuciem humoru, do 35 lat. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 1111

♥ **Niebanalna krakowianka po 40**, szczupła, średniego wzrostu, pozna wolnego Pana na poziomie, w wieku do 53 lat. Skrytka głosowa: 1138

♥ **Krakowianka**, 49/162/52, własne M, wyksz. średnie, pracująca, subtelna, wrażliwa i zrównoważona osobka, czeka na kulturalnego, zadbanego, przystojnego partnera, pow. 175 cm, do 55 lat. Skrytka głosowa: 1149

♥ **Atrakcyjna 40-latką**, z Krakowa, wyższe wykształcenie, blondynka, wysoka, szczupła, pozna miłego, mądrego Pana, do lat 50. Skrytka głosowa: 1162

♥ **Zodiakalny Skorpion**, 31/176, kawaler, pozna Panią do lat 30, uczciwą, wierną, dla której życie jest źródłem przyjaźni, miłości i obopólnego zaufania. Dziecko nie stanowi przeszkody. Skrytka głosowa: 1176

♥ **Bardzo kobieca**, kulturalna, niepaląca wdowa po 50-let, nieco puszysza, pozna Pana o pogodnym usposobieniu, kulturalnego, do 65 lat. Skrytka głosowa: 1179

♥ **20-latką**, brunetka, o niebieskich oczach i miłym usposobieniu, pozna odpowiedzialnego, uczuciowego i kulturalnego chłopca do 23 lat, z wyksz. średnim Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 1200

♥ **47-lata**, interesująca, krakowianka, wolna, zamiłowania: narty, rower, wycieczki i podróże, pozna wolnego, zaradnego, sympatycznego i niepalącego Pana do lat 55. Skrytka głosowa: 9782

♥ **44-letnia Waga**, miła, wrażliwa i pogodna, ceniąca wierność i odpowiedzialność, wykształcenie wyższe, pozna Pana, wolnego, o dużej kulturze osobistej, bez nałogów. Skrytka głosowa: 9825

♥ **Sympatyczna**, inteligentna, drobnej sylwetki 47-latką z Krakowa, bez zobowiązań, własne M, pragnąca ciepła, czułości, pozna miłego Pana w wieku powyżej 47 lat. Skrytka głosowa: 9827

♥ **Wolna**, 34 lata, mieszkająca w Krakowie, jedno dziecko, pozna Pana, wolnego, w stosownym wieku. Skrytka głosowa: 9779

♥ **Wdowa**, lat 50, romantyczka, wesoła, towarzyska, niezależna finansowo, bardzo dobra kucharka, pozna wesołego, towarzyskiego Pana bez nałogów, do lat 55. Woj. krakowski i okolice. Skrytka głosowa: 9780

♥ **Atrakcyjna wdowa**, lat 40, ceniąca trwałą związek, pozna opiekuńczego, z poczuciem humoru, dobrze sytuowanego, lubiącego seks Pana, w wieku do 55 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 9787

♥ **Wdowa lat 34/162**, blondynka, szczupła, tolerancyjna, z poczuciem humoru, 2 dzieci, pozna Pana wolnego, o miłej prezencji, uczciwego, w wieku 36-40 lat, najchętniej z Małopolski. Skrytka głosowa: 9872

♥ **Wdowa lat 45**, pozna inteligentnego Pana, z poczuciem humoru, do lat 50, z Krakowa, chętnie z mieszkaniem. Skrytka głosowa: 9793

♥ **Przedsiębiorczy student**, z Krakowa (25/175), pozna sympatyczną i kulturalną studentkę z Krakowa, w wieku 20-25 lat, najchętniej brunetkę. Skrytka głosowa: 9804

♥ **39-latek**, kawaler, z nowosądeckiego, niezależny finansowo, pozna Panią do 35 lat (może być z dzieckiem), w celu zawarcia stałego związku. Skrytka głosowa: 9784

♥ **Chłopak z południa**, 25/172, niepoprawny romantyk niezależny finansowo, lubiący sztukę w każdym wydaniu oraz dobrą zabawę, pozna uczciwą, inteligentną i niebrzydka Panią do 27 lat. Skrytka głosowa: 9840

♥ **Przystojny**, wysoki, 183 cm, wysportowany, z temperamentem, niezależny finansowo, o rozległych zainteresowaniach 60-latek pozna Panią z wykształceniem wyższym, kulturalną, ładną. Skrytka głosowa: 9839

♥ **25-letni średniego wzrostu**, brunet wyksz. średnie szuka przyjaciółki na dobre i złe, z woj. warszawskiego, jego okolic, lub z południa. Cel matrymonialny niewykluczony. Skrytka głosowa: 9845

♥ **Elegancki**, z klasą, z poczuciem humoru, lubiący egzotyczne podróże, solidny, 35-letni biznesmen, pozna reprezentacyjną dziewczynę, celem wspólnego trwania fortuny. Skrytka głosowa: 9868

♥ **Wolny**, lat 49/180 z Bydgoszczy, bez zobowiązań, czuły, z temperamentem, niepalący, bardzo samotny. Czeka na miłą, sympatyczną w miarę ładną Panią do 55 lat. Chętnie z mieszkaniem. Skrytka głosowa: 9874

♥ **Miły**, kulturalny 40-latek, 165 cm wzrostu, dotrzyma towarzystwa sympatycznej, rozsądnej, pełnej uroku krakowiance. Nie pytam o metrykę. Skrytka głosowa: 9875

♥ **Ciemny blondyn**, oczy zielone, niezależny finansowo, własne mieszkanie, pozna przyjaciółkę z Krakowa. Skrytka głosowa: 9879

♥ **Sympatyczny 27-latek**, pozna w celach towarzyskich Panią z Krakowa lub okolic. Wiek bez znaczenia. Skrytka głosowa: 9881

♥ **Przystojny brunet**, romantyczny, czuły, bardzo przedsiębiorczy, posłubi delikatną, subtelną, uśmiechniętą blondynkę 20-30 lat (168-172 cm), która będzie jego księżniczką. Skrytka głosowa: 9890

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin**, wysoki, 184 cm, szczupły, chętnie pozna dziewczynę, w wieku do 25 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 1121

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1150

♥ **Pan po 40**, przystojny, wysoki, blondyn pozna i pomoże interesującej i sympatycznej Pani z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1145

♥ **23-letni wysoki brunet**, o miłej aparycji, pozna Panią w wieku od 20 do 35 lat, najchętniej z województwa katowickiego (ale również ościennych). Skrytka głosowa: 1154

♥ **21-letni student z Krakowa**, 175 cm wzrostu, pozna miłą i wesołą dziewczynę w wieku 19-23 lata. Skrytka głosowa: 1135

♥ **38-latek**, wysoki, wyparty, pozna bezprudernej Panią z Nowej Huty lub Krakowa, w wieku 35-45 lat. Skrytka głosowa: 1178

♥ **Finansowo niezależny 35-latek**, poszukuje eleganckiej partnerki, stan cywilny obojętny. Skrytka głosowa: 9792

♥ **26-latek**, brunet 183/80, z katowickiego, dyspozycyjny, pozna Panią w wieku 20-45 lat, z okolic województwa katowickiego. Skrytka głosowa: 9803

♥ **Przedsiębiorczy student**, z Krakowa (25/175), pozna sympatyczną i kulturalną studentkę z Krakowa, w wieku 20-25 lat, najchętniej brunetkę. Skrytka głosowa: 9804

♥ **39-latek**, kawaler, z nowosądeckiego, niezależny finansowo, pozna Panią do 35 lat (może być z dzieckiem), w celu zawarcia stałego związku. Skrytka głosowa: 9784

♥ **Chłopak z południa**, 25/172, niepoprawny romantyk niezależny finansowo, lubiący sztukę w każdym wydaniu oraz dobrą zabawę, pozna uczciwą, inteligentną i niebrzydka Panią do 27 lat. Skrytka głosowa: 9840

♥ **Przystojny**, wysoki, 183 cm, wysportowany, z temperamentem, niezależny finansowo, o rozległych zainteresowaniach 60-latek pozna Panią z wykształceniem wyższym, kulturalną, ładną. Skrytka głosowa: 9839

♥ **25-letni średniego wzrostu**, brunet wyksz. średnie szuka przyjaciółki na dobre i złe, z woj. warszawskiego, jego okolic, lub z południa. Cel matrymonialny niewykluczony. Skrytka głosowa: 9845

♥ **Elegancki**, z klasą, z poczuciem humoru, lubiący egzotyczne podróże, solidny, 35-letni biznesmen, pozna reprezentacyjną dziewczynę, celem wspólnego trwania fortuny. Skrytka głosowa: 9868

♥ **Wolny**, lat 49/180 z Bydgoszczy, bez zobowiązań, czuły, z temperamentem, niepalący, bardzo samotny. Czeka na miłą, sympatyczną w miarę ładną Panią do 55 lat. Chętnie z mieszkaniem. Skrytka głosowa: 9874

♥ **Miły**, kulturalny 40-latek, 165 cm wzrostu, dotrzyma towarzystwa sympatycznej, rozsądnej, pełnej uroku krakowiance. Nie pytam o metrykę. Skrytka głosowa: 9875

♥ **Ciemny blondyn**, oczy zielone, niezależny finansowo, własne mieszkanie, pozna przyjaciółkę z Krakowa. Skrytka głosowa: 9879

♥ **Sympatyczny 27-latek**, pozna w celach towarzyskich Panią z Krakowa lub okolic. Wiek bez znaczenia. Skrytka głosowa: 9881

♥ **Przystojny brunet**, romantyczny, czuły, bardzo przedsiębiorczy, posłubi delikatną, subtelną, uśmiechniętą blondynkę 20-30 lat (168-172 cm), która będzie jego księżniczką. Skrytka głosowa: 9890

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin**, wysoki, 184 cm, szczupły, chętnie pozna dziewczynę, w wieku do 25 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 1121

♥ **Pan po 40**, przystojny, wysoki, blondyn pozna i pomoże interesującej i sympatycznej Pani z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1145

♥ **23-letni student z Krakowa**, wysoki, lubiący góry, sport, pozna miłą i sympatyczną dziewczynę do 24 lat, aby razem spędzić wolny czas. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin**, wysoki, 184 cm, szczupły, chętnie pozna dziewczynę, w wieku do 25 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 1121

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1150

♥ **Pan po 40**, przystojny, wysoki, blondyn pozna i pomoże interesującej i sympatycznej Pani z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1145

♥ **23-letni student z Krakowa**, wysoki, lubiący góry, sport, pozna miłą i sympatyczną dziewczynę do 24 lat, aby razem spędzić wolny czas. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin**, wysoki, 184 cm, szczupły, chętnie pozna dziewczynę, w wieku do 25 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 1121

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1150

♥ **Pan po 40**, przystojny, wysoki, blondyn pozna i pomoże interesującej i sympatycznej Pani z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1145

♥ **23-letni student z Krakowa**, wysoki, lubiący góry, sport, pozna miłą i sympatyczną dziewczynę do 24 lat, aby razem spędzić wolny czas. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin**, wysoki, 184 cm, szczupły, chętnie pozna dziewczynę, w wieku do 25 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 1121

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1150

♥ **Pan po 40**, przystojny, wysoki, blondyn pozna i pomoże interesującej i sympatycznej Pani z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1145

♥ **23-letni student z Krakowa**, wysoki, lubiący góry, sport, pozna miłą i sympatyczną dziewczynę do 24 lat, aby razem spędzić wolny czas. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin**, wysoki, 184 cm, szczupły, chętnie pozna dziewczynę, w wieku do 25 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 1121

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1150

♥ **Pan po 40**, przystojny, wysoki, blondyn pozna i pomoże interesującej i sympatycznej Pani z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1145

♥ **23-letni student z Krakowa**, wysoki, lubiący góry, sport, pozna miłą i sympatyczną dziewczynę do 24 lat, aby razem spędzić wolny czas. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin**, wysoki, 184 cm, szczupły, chętnie pozna dziewczynę, w wieku do 25 lat, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 1121

♥ **Pan lat 63**, rozwiedziony, bezdzietny, pracujący, własne mieszkanie, bez zobowiązań, pozna Panią również bezdzietną, bez zobowiązań z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa: 1150

♥ **Pan po 40**, przystojny, wysoki, blondyn pozna i pomoże interesującej i sympatycznej Pani z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 1145

♥ **23-letni student z Krakowa**, wysoki, lubiący góry, sport, pozna miłą i sympatyczną dziewczynę do 24 lat, aby razem spędzić wolny czas. Skrytka głosowa: 1115

♥ **24-letni krakowianin</**

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. Agencja przyjmie panie zakwaterowanie. 090-319-572. 475779

A. Agencja zatrudni panie. /012/421-29-18. 480739

A. Agencja zatrudni panie - zakwaterowanie. (012)656-24-63. 486850

AGENCJA zatrudni panie. /012/656-24-77. 487829

PRACA W DOMU

Adresowanie kopert i rozsyłanie reklam firmowych - praca przy regeneracji kasety barwiących (urządzenia gratis), wprasowywanie nadruków na odzież, montaż bramofonów, konsygnacja nawilżaczy. Dostawa i odbiór w oparciu o ogólnokrajową sieć zaopatrzenia i zbytu. Materiały + umowa 29,80 zł przy odbiorze. Zgłoszenia pisemnie. Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości „Współpraca”, Elżbieta Cedrowska, 30-631 Kraków, ul. Na Kozłowiec 5/46. 240047

AGENTÓW ubezpieczeniowych, kandydatów poszukuję. 0602/76-83-79. 486787

AKWIZYTOROM zlecimy sprzedaż rajstop. (014)612-69-74, 0602-753-280. 485345

ASYSTENTKA - sekretarką zostaniesz po ukończeniu Jednorocznego Studium dla Absolwentek, wyrażona praca. Informacje - Szkoła Biznesu i Języków Obcych (uprawnienia szkoły publicznej). Krupnicza 6 (012)421-75-19, Kasprzowicza 32 (012)411-78-33. 484176

AUTOKONSERWACJA, myjnia, zatrudni młodego po wojsku. Kraków, Lea 122. 488454

CHAŁUPNICTWO. /012/ 648-88-25, /012/ 643-63-84. 136734

DUŻA firma elektroniczna zatrudni pracowników na stanowiskach: monter podzespołów elektronicznych (wymagane praktyka w lutowaniu obwodów drukowanych i ogólna wiedza elektroniczna) i samodzielny pracownik do spraw kooperacji i zaopatrzenia. /012/ 637-40-00. /012/ 637-44-16 wewn. 119, 135. 487645

FIRMA zatrudni: fryzjerkę, kosmetyczkę, wizazystkę, pon.-pt. 8.00-15.00. /012/644-63-96. 486798

KELNERA zatrudni. Restauracja „Mistral”, Wązewskiego 17, Opatkowiec. 487127

MASZYNISTĘ zatrudni - Romayor. Oferty 484301 Kraków, Starowiślna 2. 484301

Z.H.U. „SŁOTWINY”

zatrudni
OPERATORA
„Ostrówek” i „Białoruś”
Łazany 42,
32-041 Biskupiec,
tel. 090-69-15-12. 239872

OPIEKUNKĘ do dziecka przyjmę. /012/636-69-24. 485851

OPIEKUNKĘ do dziecka, Kozłówek. /012/657-69-31. 486448

PILNIE zatrudnimy rencistkę emerytkę do obsługi (godziny nie normowane) stoisk firmowych w Rossmannie i Bilii. /042/679-18-01, /042/37-19-25 wieczorem. 487642

PRACA w Anglii w przetwórnicy warzyw od zaraz dla osób do lat 30. Tel. (090)378-910. 487030

PRZYJMĘ do pracy młodą lekarkę, najchętniej internistkę. /012/423-02-38, 0601/43-96-11. 137928

REJON Utrzymania i Budowy Dróg Sp. z o.o. w Krakowie, ul. Rydla 57, zatrudni: operatora zespołu kruszącego, operatora otaczarki, rozkładaczy mas asfaltobetonowych. 487761

SKLEP sportowy „Ikatu” zatrudni sprzedawcę. Wymagania: znajomość branży rowerowej i narciarskiej, prawo jazdy, podstawy komputera. Kontakt: Kraków, Dietla 29, /012/421-26-04, 10.00 - 18.00, pon - pt, 10.00 - 14.00 sobota. 487191

SPRZEDAWCZYNIĘ przyjmie piekarnia Kraków, Garbarska 12. 487632

SZUKASZ pracy? Zaczynaj od c.v. 070061061. 484447

TEATRZYK Skrzat zatrudni aktorów. /012/647-49-72. 487804

WYDAWNICTWO zatrudni grafika komputerowego. /012/636-55-38. 484300

ZATRUDNIĘ operatorów koparek. /012/653-11-68 (wieczorem), 0601-40-77-45. 137889

ZATRUDNIĘ osobę odpowiedzialną z doświadczeniem w handlu do prowadzenia komis samochodowego przy stacji obsługi. /012/657-44-00 (8.00 - 16.00). 488358

ZATRUDNIĘ osobę z doświadczeniem w handlu do pracy w sklepie motoryzacyjnym. /012/657-44-00 (8.00 - 16.00). 488356

Szukam pracy

FORD Transit, szukam pracy. /012/278-17-60, wewn.401. 485614

KAMAZY, wywrotki poszukują pracy. 0601-439-406. 488355

KOSZTORYSY, nadzór robót elektrycznych, szukam pracy. 0602-370-169. 484617

SZUKAM pracy chałupniczej także szyć. 0601-46-67-38. 487763

ŻUK, podejmę transport. /012/266-73-26. 138022

Nauka

A. A. Polsko-Niemiecka Szkoła Podstawowa, bliższe informacje tel. /012/422-91-93, 422-91-61. 486597

AMERICAN Spoken English, indywidualnie, male grupy, niedrogo. /012/633-07-96. 133396

ANGIELSKI. /012/632-01-47. 136748

CHEMIA, biologia. /012/658-47-75. 137379

GITARA. /012/267-49-09. 485712

HISTORIA - nauczyciel. /012/643-23-05. 488352

„ITALIANO Facile” Studium Języka Włoskiego, kursy. Basztowa 1. /012/421-34-15. 483758

KOMPUTER dla kobiet: kursy dla początkujących i zaawansowanych. Male grupy. „Centrum Kobiet”, Podzamcze 20/6. /012/421-93-64. 137539

KOMPUTER indywidualnie, 0602-35-15-27. 484518

KURS tańca. /012/634-44-25. 484730

MATEMATYKA (012)657-70-20. 485144

MATEMATYKA, chemia. /012/634-49-92. 137623

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/644-26-54. 482492

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/421-38-09. 483753

NIEMIECKI. /012/269-18-59. 484236

NIEMIECKI. /012/653-02-31. 487217

NIEMIECKI, germanistka, pedagog. /012/637-03-08. 136853

NIEMIECKI: korepetycje, tłumaczenia. Magister germanistyki. /012/642-11-48. 486709

PIERWSZA Prywatna Szkoła Złotnicza zaprasza na kursy złotnicze. /012/421-05-73, /012/637-46-34. 137650

POLSKI. /012/269-18-59. 484239

POLSKI, chemia. /012/636-17-43. 486529

POLSKI do matury, nauczyciel liceum. /012/644-44-34. 487743

POLSKI, każdy poziom. /012/412-02-31. 137259

PRAWO jazdy. (012)647-74-68. 484564

PRYWATNE Szkoły Podstawowe w Krakowie: Nr 5, ul. Michałowskiego 10, /012/633-97-39, Nr 6, ul. Lęcarska 3, /012/632-60-62, III Prywatne LO, ul. Kochanowskiego 23, /012/632-53-54 informują rodziców że trwają już zapisy na rok szkolny 98/99. 487439

SAMOOBRONA. /012/266-07-40. 486202



ANGIELSKI * FRANCUZI
NIEMIECKI * WŁOSKI
II semestr 1997/98
dzieci, młodzież, dorośli
przygotowanie do matury
zadzwoń 644 09 39 zapytaj

TANIEC. 0602/727-005. 131690

TWÓJ sukces narodzi się u nas! W lutym rusza Jednoroczne Studium Menedżerskie o specjalizacjach: menedżering, hotelarstwo i turystyka zagraniczna socjologiczno-psychologiczna przy Szkole Biznesu i Języków Obcych - uprawnienia szkoły publicznej - bezpłatna nauka zawodu w pierwszym semestrze - zgłoszenia Krupnicza 6 (012)421-78-33, Kasprzowicza 32 (012)411-78-33. 484177

WŁOSKI Instytut Kultury w Krakowie - zapisy na kursy języka włoskiego 16-27 lutego 1998, pn, śr, czw - godz. 10.00 - 14.00, wt, pt - 14.00 - 16.00 w bibliotece Instytutu ul. Grodzka 49, tel. 012/421-89-43. 488042

Matrymonialne

BIURO „Anna”. /012/637-12-16. 483522

TELEFONOSWATKA. /012/411-59-73. 479981

Kupno

A. Antyki, aukcje, komis, skup, wycena Desa - Stolarska 17 (012)422-08-23. 486405

A. Komis meblowy, Starowiślna 71. /012/429-26-07. Meble, starocie, wyposażenie mieszkań. 485818

magma
SZCZAWNICA FH Tel. (018) 26-224-32 26-230-96
SKUPUJEMY SKÓRY
CIEŁĘCE I BYDLĘCE
CENY EKSPORTOWE

A. Skup, komis, RTV. (012)411-55-75. 482894

ANTYCZNE obrazy kupi salon „Connaisseur”, Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 133038

ANTYKI: malarstwo dawne, rzeźby, porcelana, szkło, srebro, zegary itp. na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny „Rempex” przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a, tel. (012)421-88-62 czynne pon.-pt. 12.00-17.00. 134341

ANTYKI: obrazy, meble, srebro, biżuteria. /012/632-71-97, /01/647-80-50. 481098

ANTYK ul. Smoleński 22, tel. /012/422-26-32 kupi natychmiast obrazy, meble stylowe, srebro. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. Wycena, transport bezpłatnie. 137216

ZŁOM, makulatura, Sińoma. /012/425-96-96. 132491

Sklepy

FLAGI. /012/423-71-16. 481422

WYPOSAŻENIE szwalni, komis. (012)411-05-13. 487328

Sprzedaż

AUTORENOLAKI, lakiery samochodowe, barwienie farb i lakierów, parkiet, mozaika, kleje, „Krupol”, Zwierzyniecka 26, /012/421-89-68. 135834

BIURKO secesyjne z krzesłem, po renowacji. Tel. /012/423-06-76. 138021

BRAMY wjazdowe, drzwi garażowe, podnoszone. /012/276-12-61. 136164

DALMATYŃCZYKA /odchowanego/. /012/644-00-15. 137956

DREWNO kominkowe. (012)285-30-32. 486397

DREWNO bukowe, kłocowe. /012/645-05-74. /18.00-22.00/. 488008

FORME do kręgów, 10 podkładów, wielkość 100. /012/28-50-187. 487580

GROBOWIEC, 5 miejsc, Batowice. /012/388-50-85. 486415

GROBOWIEC, miejsca. /012/411-05-55. 480853

GROBY, grobowce. /012/421-38-41. 479593

GSM aktywację, telefon najtaniej. 0-602-27-80-36. 135865

GSM - Plus - Wielka Promocja. Specjalne nagrody tel. (012)421-86-97, 0601-41-07-13. 484566

HERBALIFE. /012/270-31-53. 483985

HERBALIFE! 0602-79-44-98. 487927

JAMNIKI. /012/648-53-97. 486550

JAMNIKI długowłose. /012/387-14-61. 487509

KIOSK, lokalizacja. /012/411-45-55. 487787

KOTKA syjamskiego. /012/422-27-79. 485502

LAS 0,35 ha w okolicy Grybowa. Tel. (018)445-02-71. 486489

MASTINO napoletano, błękitne szczenięta. /012/411-25-01, 0602-249-053. 485305

NUMER telefoniczny. /012/42-32-063. 487737

PARKIET, boazeria, produkcja, szeroki wybór, ceny konkurencyjne. Usługi w tym zakresie. /012/388-12-84, 090-37-98-01. 486409

PARKIETY. Producent. Szeroki wybór. /012/636-61-66. 482747

PIANINO. /012/412-79-89. 487840

PILY tarczowe, frezarki, wiertarki, tokarki stolowe inne do metalu. Tel. 0602-633-594, tel/fax. /012/642-01-78. 485960

PROMOCJA - taniej niż myślisz garaże blaszaki - faktury VAT (012)412-64-65, 090-314-885. 487334

PRZYCZEPĘ bagażową. /012/411-45-55. 487788

PUSTAKI, kręgi, rury betonowe. /012/267-45-80. 479877

ROTTWEILERY rodowodowe. /012/285-06-77, 0602/299-340. 133952

ROŻNA gazowe i elektryczne do pieczenia kurczaków, przyczepy gastronomiczne na zamówienie wykonują. /052/814-598, 343-30-12. 476516

SALON secesyjny po renowacji. Tel. /012/423-06-76. 138020

SIDING USA. Hurtownia. Promocyjna cena. Kraków, Koberzyńska 23A /Stara Tandeta/, pawilon 61, montaż, transport gratis. Tel. /012/266-93-32 w.49. 459937

SPRĘŻARKĘ spalinową DK-661, 1980. /012/643-61-81. 486843

SZNAUCERKI miniaturowe, białe, z rodowodem. 0601-49-31-53, /012/654-26-80 (wieczorem). 486961

WIĘŻBY dachowe, tarcica sezonowana. /012/273-17-75. 473091

WORECZKI foliowe. /012/423-95-03. 485976

ZIEMIĘ (090)14-14-193. 484664

A. A. A. Absolutnie, auta rozbite, zniszczone, kupię, gotówka. 0-90-290-722. 481825

A. A. A. Absolutnie, auta powypadkowe, kupię. 090-241-605. 487623

A. A. A. Absolutnie auta powypadkowe, osobowe i dostawcze do remontu kupię. Gotówka. 090-27-53-72. 477204

A. A. A. Auta powypadkowe, kupię. 0601-624-184. 477209

A. A. Auta rozbite zniszczone, spalone, kupię. 090-290-721. 477211

A. A. Pokrowce, plandeki, tapicerstwo. Nałkowskiego 19, /012/423-71-16. 481418

ABC zabezpieczeń antykradzieżowych, zestawy głośno mówiące. Raty! Konopnickiej 82. /012/423-67-68. 481797

ALARM, autoblokady, immobilisery, autordia GSM. Największy wybór. Promocja. /012/634-09-01. 471562

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autordia. Zestawy GSM. montaż. (012)411-15-33, 413-13-33. 471886

AUTOGAZ, Cystersów 21, raty. /012/412-57-05. 481280

AUTOSZYBY /012/412-41-66, Dobrego Pasterza 122, całodobowo. 482445

AUTO szyby, al. 29 Listopada. /012/413-10-27 całodobowo. 470672

AUTOSZYBY, Zygmunowska. /012/636-17-30. 474350

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta Autorobot. /012/657-76-76. 469593

BLACHARSTWO samochodowe. /012/423-54-68. 478835

CINQUECENTO 900, 1993, czerwony, sprzedam. /012/648-35-28. 487224

CINQUECENTO 704, 1992, sprzedam. /012/634-10-16. 137982

CITROEN ZX 1,4i z salonu, 1996, sprzedam. /012/425-10-18 po 16.00. 137941

FAVORIT kupię. /012/274-17-06. 485467

FAVORIT kupię. /012/274-18-10. 485597

FAVORIT sprzedam. /012/278-36-17. 136915

FIAT Siena 1.6 - niebieski, metalik + dodatki - 34.000 zł. Tel. 014/70-86-87. 488049

FIAT Temptra, 1994. /012/415-09-14. 486757

FIESTA 1.4, 1989/90 sprzedam. (012)284-27-60. 487755

FORD Mondeo 1993/94, kupiony w salonie, sprzedam. /012/278-29-65 po 17.00. 484554

FORD Sierra 2,0i kombi, 1991, sprzedam. /012/656-12-70 486913

FORD Transit 1979, tania sprzedam. /012/267-17-00. 487253

FSO 1500, 1988. (012)647-87-30 (po 19.00). 486348

POSZUKUJĘ mieszkania. /012/422-01-10. 486743

POSZUKUJĘ mieszkania jednopokojowe. 090-388-191. 487209

POŚREDNICTWO poszukuje lokali, mieszkań, domów, parcel, Wielicka 24. /012/656-40-98. 486340

SEWERYNA - ładne jednopokojowe 26m² na parterze sprzeda Jamar. (012)266-19-06. 483106

SPRZEDAM trzypokojowe, 60 m², parter, Śródmieście. /012/636-12-91. 137447

STARE Miasto - 2-, 3-pokojowe potrzebujemy. /012/643-58-21. 488237

SUPERKOMFORTOWE, dwupokojowe, 48 m², z telefonem, rejon Kazimierza Wielkiego, sprzedam. /012/634-40-55, po 20.00. 487781

TRYJAŃSKI Nieruchomości, kupno, sprzedaż, wynajem. (012)421-77-11. 483439

TRZYPKOJOWE, do wynajęcia. /012/658-26-33. 486247

WYDZIERŻAWIĘ lokal 68 m², w N. Hucie na biuro, lekkie usługi lub gabinet rehabilitacji/aerobik, siłownia/. /012/647-36-33, 0601-50-42-82. 485762

WYNAJMĘ szeregowiec 110 m², 4 pokoje, garaż, piwnica, telefon, ogrzewanie własne. Tel. /014/81-41-92. 488443

WYNAJMOWANIE. /012/647-16-65. 487996

ZAMIENIĘ 37 m², bez komfortu, na garsonierę, Kozłówek lub większe zadłużone. /012/657-55-54. 487175

Nieruchomości

ADMINISTROWANIE nieruchomości. /012/423-13-12. 137753

APARTAMENTY narciarskie w Zakopanem - Kościelisku sprzeda spółka akcyjna. Termin zasiedlenia maj br. Możliwość przeniesienia własności od razu. Ceny ostateczne 1.500-2.000 zł/1m² w zależności od lokalizacji w budynku. Informacji udziela i sprzedaż prowadzi pośrednictwo Zieliński. Tel. (012)429-24-74 w godz. 10-18. 486932

BOCHNIA! Pawilon handlowy 100m² sprzedam. (014)612-69-74. 487756

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie kupię. /012/269-23-03. 481719

DZIAŁKI w Tropiu Gmina Gródek sprzedam. Tel. (032)219-45-73 tel. kom. 0602-22-17-26. 486846

GRAND - nieruchomości. Wrocławska 13a, /012/632-16-90, /012/633-79-08. 481320

KROŚCIENKO nad Dunajcem! Okazja! Dom wolno stojący: stan surowy, otwarty, 200 m², 20 a, atrakcyjnie położony nad Dunajcem, na pograniczu Parku Pienińskiego. /012/ 657-20-53 /18.00-22.00/. 137997

KURDWANÓW, ul. Miarowa, działka 8,5 ara sprzeda Jamar, tel. (012)266-19-06. 482914

ŁADNĄ działkę budowlaną, 44 a, k/ Morawicy, sprzedamy. /012/632-92-59. 484945

OKAZJA - piękny pensjonat Tokarnia sprzeda Jamar, tel. (012)266-19-06. 482917

OPATKOWICE - atrakcyjny dom 260 m², budynek warsztatowo-garażowy 110 m² na działce 8-arowej sprzeda Jamar. Tel. (012) 266-19-06. 484035

OS. Lubocza 2000m² - 3 hale magazynowo - produkcyjne tanio wynajmie Jamar, tel. (012) 266-19-06. 482921

POSZUKUJEMY kamienicy. (012)656-49-20. 482885

POŚREDNICTWO, Wielicka 24. /012/656-40-98. 486339

SPRZEDAM działkę rekreacyjno-ogrodową, 300 m od morza, Dźwierzyno k. Kołobrzegu. /094/ 35-85-597. 485827

SPRZEDAM działki, osiedle Mogiła. /012/ 653-00-25. 487183

TANIO sprzedam działkę rekreacyjną z budynek gospodarczym, na Mazurach. 087/28-52-98. 137676

Zguby

BLADA Katarzyna zgubiła legitymację AE. 486193

LEGITYMACJA studencka PK: Artur Czopaniowski. 137803

MAGDALENA Bielecka zgubiła legitymację szkolną VI LO. 487484

MONIKA Stefańczyk zgubiła legitymację VI LO. 486634

STUDZIŃSKI Jerzy zgubił legitymację i książeczkę zdrowia PK. 486249

ZGUBIONO legitymację MSZ, Szelaż Ewa. 487275

Usługi

„ABARD”. Czyszczenia Karcherem. /012/655-13-35. 485240

ALARMY. /012/423-67-68. 481798

ANTENY. /012/648-30-42. 483553

ARCHITEKTONICZNE projekty i pozwolenia budowlane. Tel. /012/421-10-30, 0602/62-95-77. 136008

BUDOWY, tynki, wylewki. /012/281-89-25. 137910

C. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. (012)644-25-41. Gwarancja. 484485

C. Cyklinowanie. (012)643-36-90. 485013

CIECIE drzew „Cetus”. /012/632-95-71. 485940

CYKLINUJĘ osobiście. /012/643-26-97. 488378

CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywanów, tapicerki. 480399

CZYSZCZENIA Karcherem, najtaniej. 0602-66-90-79. 480501

CZYSZCZENIA Karcherem, 1,5 zł m². 090-325-772. 482908

DOCIEPLANIE budynków. Siding, panele. Raty. 0602-290-657. 461121

DODATKOWE roboty hydrauliczne przyjmę. 0601-46-67-38. 487760

DRZWI rozsuwane do szaf wnękowych, nietypowe zabudowy, szafy, szafka. Zakład Stolarski „Ram-Szaf”. 0602-623-114. 485375

ELEKTROINSTALACJE. /012/277-44-47. 482360

ELEKTROINSTALACJE. 0601-48-01-62. 482362

ELEKTROINSTALACJE. /012/632-91-16. 482632

ELEKTROINSTALACJE. 0602-701-924. 484801

ELEKTRYCZNE. /012/653-12-85. 488097

ELEKTRYK domowy. /012/645-02-38. 483887

FLIZOWANIE. /012/636-36-48. 137311

FLIZOWANIE. (012)637-86-40. 484776

FLIZOWANIE. (012)637-86-40. 485037

FLIZOWANIE. 0601-467-967. 486580

FLIZOWANIE. 090-685-655. 487159

FLIZOWANIE. Solidnie. /012/412-27-93. 485647

FLIZOWANIE, boazeria, 15 zł/m². /012/655-99-96. 487850

FLIZOWANIE, hydraulika, malowanie, remonty. Solidnie. 0602-365-877. 486898

FLIZOWANIE, hydraulika, remonty. /012/415-31-87, /012/27-21-940. 487313

FLIZOWANIE, panele. Tel. 0601-43-46-77, /012/636-36-91. 486383

GAZ. Awaria. Bojlery. Piecyki. /012/653-24-49. 480879

GAZ. Awaria, hydraulika, piecyki. /012/425-90-57. 479343

HYDRAULICZNE. /012/414-18-30. 486762

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 486644

HYDRAULIKA, miedź. 0602-259-961. 479740

KOMINKI kaflowe, grzewcze. /012/657-47-31. 486332

KOSZTORYSOWANIE i nadzory. 0602-788-632. 136944

MALOWANIE. (012)637-86-40. 484778

MALOWANIE. /012/649-31-36. 137814

MALOWANIE. Solidnie. /012/262-17-29. 483500

MALOWANIE, gładź gipsowa. Referencje. Tania. /012/656-11-46, 0602-356-943. 484937

MALOWANIE, gładź, lakierowanie, VAT. /012/637-23-52. 484681

MALOWANIE, natrysowe tapety. /012/636-18-49, 090-26-97-28. 485172

MALOWANIE, tapety natrysowe. /012/ 643-56-32. 485135

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. /012/649-17-15. 482443

MALOWANIE, tapetowanie. (012)649-32-34. 485347

MALOWANIE, tapetowanie, VAT. (012)657-38-02. 486855

MALOWANIE, tapetowanie. /012/415-65-11. 486880

MALOWANIE, tapetowanie, raufaza. (012)658-76-47. 487461

NAPRAWA lodówek, pralek. /012/648-00-30. 482174

NAPRAWA przestrajanie RTV, dojazd gratis. „Sony”, „Sanyo” /012/285-92-75. 483530

OBŚLUGA ogrodów: koszenie, ścinanie, porządkowanie. /012/425-21-83. 137429

PANELE, boazerie, siding, ocieplanie. 0602-290-657. 461124

PANELE, montaż. 0601-467-967. 486581

PANELE, siding, ocieplanie. /012/647-06-09. 133968

PRZEPISUJEMY. 090-21-44-00. 482991

PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 477957

PRZEPISYWANIE. /012/423-59-73. 487204

PRZEPROWADZKI. /012/656-29-48. 478712

PRZEPROWADZKI. /012/643-46-83. 480185

PRZEPROWADZKI, Avia. /012/644-88-03. 137368

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 485116

REMONTY tanio, solidnie. Hydraulika, elektryka, flizy, malowanie, usuwanie awarii, montaż. /012/274-71-66. 487086

SZKLARSKIE pogotowie /VAT/. /012/413-69-26, 0602-322-943. 483899

SZKLARSTWO całodobowe. /012/425-71-20. 481305

ŚCINANIE drzew. (012)285-30-32. 486395

ŚLUSARSTWO, VAT. 09032-7765. 484006

TANI transport. /012/266-73-26. 137586

TANI transport. /012/267-60-82. 137658

TAPICER, /012/423-71-16. 481415

TAPICERKA, zabezpieczenia drzwj. /012/421-83-06. 485449

TRANSPORT. /012/643-47-60. 480439

TRANSPORT. /012/656-37-99. 475862

TRANSPORT. /012/657-54-04. 483562

TRANSPORT 1-10 t, 8-41 m³. 18 europalet. /012/656-37-99, 0602-239-370. 475864

TRANSPORT Starem. /012/658-28-33. 473450

WIDEOFILMOWANIA. /012/632-33-46. 136017

WYMALUJĘ mieszkanie, tanio. /012/648-56-48 po 20.00. 487262

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolokasety, rolety tekstylne. /012/633-04-55. 136889

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. /012/634-20-60. 136888

Usługi budowlane

ALPINISTYCZNE usługi. /012/636-25-66, 0602-38-75-47. 134989

BOAZERIE, panele, ocieplanie ścian. /012/267-59-27. 461120

BRUKARSKA firma ułoży kostkę. /012/658-02-93 /8.00- 16.00/; 90-33-23-90. 482778

DACHY, rynny. Tel. /012/644-72-45. 486109

DOCIEPLANIE budynków „Siding”. /012/413-41-13 wieczorem. 485889

DOMY, murowanie, wykonywanie fundamentów, stropów, dachów. /012/654-92-73. 481725

ELEKTROINSTALACJE. 0602-370-169. 479290

FLIZOWANIE. /012/632-16-44. 485669

FUNDAMENTY, ściany, stropy. /012/269-23-03. 481722

HYDRAULIKA. /012/273-17-15. 137860

MALOWANIE. (012)547-10-37. 486540

PROWIZJA za zlecenia robót malarskich. 0602/770-137. 137502

REMONTY kompleksowo. /012/636-25-66, 0602-38-75-47. 136885

SIDING, panele. Ocieplanie budynków, solidnie. Raty. /012/267-59-27. 461123

TYNKI, wylewki, remonty, VAT. 090-24-83-87. 484316

USŁUGI geodezyjne. /012/657-71-54. 137905

Biznes

DORADCA podatkowy w biurze rachunkowym „Compendium” zapewni pełną obsługę księgową i podatkową. Kraków os. Złota Jesień 6/73 (012)648-78-66 w. 342. 484502

OBŚLUGA prawna osób i firm. /012/421-93-18. 135967

PORADY prawne. Tel. /012/421-10-30, 0602/62-95-77. 135994

PROFIT, usługi rachunkowe. /012/413-40-41. 135592

Pożyczki

A. A. A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. /012/411-55-75. 482730

A. A. A. Pożyczki „Desa”, (012)421-89-87, wyłącznie pod zastaw antyków, malarstwa i biżuterii; niski procent. Floriańska 13 (w podwrocu). 136259

ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. (012)422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 463949

BANKOWE pożyczki. „Dukał”, Łazarza 13, II p. /012/421-82-21. 487087

DLUGA 76, lombard. (012)632-43-66. 463951

„KERAM”. Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup-komis, sprzedaż. Starowiślna 12. /012/429-42-61. 481591

KORZYSTNY lombard. Kalwaryjska 18. Naprzeciw „Korony”. /012/65-65-150, 0-601-56-51-50. 471429

LOMBARD, Teatralne 10 (budynek kina Świt), /012/644-58-44. 481168

Różne

ARCHITEKTONICZNE projekty i pozwolenia budowlane. Tel. /012/421-10-30, 0602/62-95-77. 136007

BANKIETY, wesela, restauracja. /012/656-08-93. 485634

HERBALIFE produkty. /012/282-37-77. 483418

„HERBALIFE”, schudłem taak, spytaj mnie jak. /012/636-94-38, 0602-616-883. 483491

KARNAWAŁOWE wieczorki - restauracja „Kmita”, rezerwacja. (012)648-36-04. 483676

PRZYJMĘ gruz. /012/267-5927. 477139

UNIEWAŻNIAM pieczętkę o treści: „Kierownik Działu Technicznego Joanna Fryc”. 487851

WESELA, 012/266-86-86, po 19.00. 486446

WESELNE przyjęcia. /012/648-36-04 (12-17). 481312

WRÓŻBY Sybilla. /012/421-58-84. 479580

WRÓŻKA. /012/637-43-16. 487322

ZDROWIE odchudzanie. /012/412-34-98. 483099

Turystyka

BILETY autobusowe. Cała Europa. „Mega-Art”. /012/632-08-16. 481257

MIKROBUSY. /012/657-59-60. 483563

NARTY - sobota, niedziela. Słowacja 18,00 PLN. Tel. (012)421-89-59. 485158

WCZASY na morzem, ceny ubiegłoroczne, czerwiec, wrzesień oferta specjalna, Dźwierzyno k. Kołobrzegu. /094/35-85-597. 485826

Towarzyskie

A. Agencja. Promocja. /012/637-24-22. 485925

A. „Boa”. /012/421-29-18. 486698

A. Caiodobowa, Warszawska 14. /012/423-34-48. 135014

A. „Eden”. /01

Różne

KURS ANIMACJI

Lubisz rysować - zostań animatorem filmów rysunkowych. Możliwość pracy w profesjonalnym studio.

tel. 422 65 75
LukaFilm
STUDIO

STUDIO
Tel. 655-97-73
ul. GROMADY
GRUDZIAŁ 5
Kraków
-WOLA DUCHACKA

SOLARIA - TURBO
GIMNASTYKA
• rekreacyjna • odchudzająca
SIŁOWNIA
MASAŻE



W CZWARTKI PRACA TANIEJ!

W odpowiedzi na sugestie naszych Reklamodawców i Czytelników, zdecydowaliśmy się przenieść dział poświęcony pracy z wydania wtorkowego do wydania czwartkowego.

Od 19 lutego w KAŻDY CZWARTEK

w „Giełdzie Pracy” znajdziecie Państwo oferty Urzędów Pracy, ogłoszenia pracodawców, a także ciekawe artykuły i informacje o sytuacji na rynku pracy w naszym regionie.

Reklamy o wymiarze co najmniej 2 modułów będą przyjmowane do czwartkowych wydań Dziennika Polskiego po promocyjnej cenie:

20% taniej niż na stronie ogłoszeniowej, tzn. 40 zł/moduł.

Dla stałych Reklamodawców dodatkowe rabaty.

Szczegółowa informacja: (012) 422-08-87, 422-75-88 w. 194

Zapraszamy do naszych Biur Reklam i Ogłoszeń.

INSTYTUT MATEMATYKI POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

organizuje

KURS PRZYGOTOWAWCZY Z MATEMATYKI

28.02. - 3.05.1998 r. (soboty i niedziele)

72 godz. lekc. - 500 zł.

Zapisy do 26.02.1998 r. - Instytut Matematyki PK, tel. (012) 634-22-03.

Sędzia - Komisarz zawiadamia, że w sekretariacie Sekcji Upadłości Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, ul. Przy Rondzie 7, pok. 623 postanowieniem z dnia 10 lutego 1998 r. został wyłożony

**II plan podziału masy upadłości
Przedsiębiorstwa Budowlano-Produkcyjnego „RenKon” Sp. z o.o.
w Krakowie sygn. akt U-36/95/S,**

z którym to dokumentem każdy zainteresowany może się zapoznać i w terminie 14 dni od ukazania się obwieszczenia wnieść zarządy.

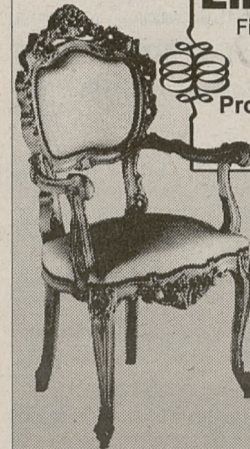
Limex

Firma produkcyjno-usługowo-handlowa

Rudnik 594, poczta 32-440 Sulkowice
woj. krakowskie tel./fax (012) 273-26-35

Produkcja mebli
oraz

bezpośredni import z Włoch



- MEBLE STYLowe
- JADALNIE, KUCHNIE
- SYPIALNIE
- POKOJE DZIENNE
- SALONY
- MEBLE SKÓRZANE
- MEBLE HOTELOWE
- MATERIAŁY OBICIOWE
- GABINETY

SKLEP FIRMOWY godz. otw. 9⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości
Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie

zaprasza rzeczoznawców majątkowych
posiadających państwowe uprawnienia zawodowe
w zakresie szacowania nieruchomości
do udziału w postępowaniu mającym na celu
wstępną kwalifikację wykonawców operatorów szacunkowych
sporządzanych dla celów:
zwrotów nieruchomości, wywłaszczeń nieruchomości,
uwłaszczeń osób prawnych,
regulacji stanów prawnych nieruchomości,
nabywania gruntów na cele wywłaszczeń nieruchomości
pod autostrady.

Zakwalifikowani wykonawcy będą zaproszeni do udziału w postępowaniu o zamówienie publiczne w przypadku konieczności wykonania operatorów szacunkowych niezbędnych w postępowaniach administracyjnych prowadzonych w wydziale.

Formularze do wstępnej kwalifikacji można uzyskać w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, ul. Basztowa 22, w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości, pok. 366 (III p.), IV skrzydło.

Deklarację współpracy wraz z wypełnionym formularzem wstępnej kwalifikacji należy składać w zapieczętowanych kopertach oznaczonych napisem „Operaty szacunkowe”, w sekretariacie Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 369 (III p.), IV skrzydło, w terminie do dnia 16 marca 1998 r.

Otarcie kopert odbędzie się dnia 18.03.1998 r. o godz. 9 w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22 - Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości, pok. 369.

K-723

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w "Dzienniku Polskim"

423-02-40
423-02-16
422-89-00

Telefoniczna Agencja Informacyjna
<http://www.tai.com.pl>

Z.W.D. przyjmuje zamówienia na:

- PISKLETA INDYCZE

typ ciężki Hybrid ze Słowacji
łężone w woj. krakowskim
cena ok. 5 zł w hurcie

- PISKLETA KURZE

jednodniowe i odchowane
z pełnym programem szczepień
ras nieśnych i mięsnych.

Ceny detaliczne i hurtowe
Kraków N.Huta os.Lubocza 59

☎ (012) 645-36-81, 090-33-41-78

RUCH
ODDZIAŁ W KRAKOWIE

1918 - 1998
osiemdziesiąt lat tradycji

**Do końca lutego
w Marketach RUCH:**

Kraków, ul. Morawskiego 5,
Kraków, ul. Worcella 6,
Kraków, ul. Józefińska 20,
Kraków, ul. Andersa 9,

można kupić
po promocyjnej cenie:

Proszek VIZIR 2,4 kg (biały, kolor)	14,70 zł	13,39 zł
Pampers Baby Dry Plus (4 rodzaje)	17,38 zł	15,49 zł
Chusteczki higieniczne Tempo (pakiet)	2,68 zł	2,39 zł
Płyn Lenor 1l (3 rodzaje)	4,76 zł	4,29 zł
Podpaski Always Ultra (3 rodzaje)	4,42 zł	4,19 zł

UWAGA!
taka okazja
już się nie powtórzy:
DO KOŃCA LUTEGO
w Marcecie RUCH
przy ul. Morawskiego 5
JESZCZE TANIEJ !!!

KUPON RABATOWY

uprawniający do jednorazowego
zakupu towarów

TERAZ TWÓJ z 5%
RUCH BONIFIKATĄ

w Marcecie RUCH
Kraków, ul. Morawskiego 5

ważny do 28.02.1998 r.



Zarząd Miasta,
34-400 Nowy Targ, ul. Krzywa 1, pok. 56,
tel. 26-624-11 w. 275, fax 26-623-12

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie kanalizacji sanitarnej
w ul. Solidarności - Boczna.

Termin realizacji - rozpoczęcie 4 maja 1998 r.
- zakończenie 30 czerwca 1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 15 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 56 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Krzysztof Iskra, pok. 56, w godz. 10.00 - 13.00.

Termin składania ofert upływa dnia 26.03.1998 r., godz. 11.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26.03.1998 r., godz. 12.30, w siedzibie zamawiającego, pok. 51.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

593NT

Rodzinie naszego Ucznia i Kolegi
ROBERTA DUBASA
 wyrazy głębokiego współczucia po śmierci SYNA
 składają
 Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Młodzież
 XI Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie

Rodzinie
 ś. p. **KAZIMIERZA
 BRONISZEWSKIEGO**
 składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia
 Koledzy i Koleżanki
 z Wydawnictwa Jagiellonia SA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 lutego 1998 r.
 zmarł tragicznie w Tatrach

ś t p

Ks. PIOTR JANCZY

wikariusz parafii św. Jana Chrzciciela w Krakowie.
 Nabożeństwo pogrzebowe zostanie odprawione
 w parafii św. Jana Chrzciciela w Krakowie,
 dnia 23 lutego, w poniedziałek, 1998 r. o godz. 16.00.
 Msza święta pogrzebowa i odprowadzenie na cmentarz
 parafialny w Maniowach k. Nowego Targu
 - we wtorek, 24.02. o godz. 14.00.

Zespół Duszpasterski
 i Kss. Kondekanalni

W czwartą rocznicę śmierci
mgr. JÓZEFA PAWLIKA
 i pierwszą rocznicę śmierci
mgr. ANDRZEJA PAWLIKA
 dnia 23 lutego 1998 r., w poniedziałek, o godz. 15.00, w kościele
 NMP z Lourdes, ul. Misjonarska 37, zostanie odprawiona msza święta,
 na którą zaprasza bliskich i znajomych

Rodzina

Uprzejmie informujemy,
 że Biuro Ogłoszeń
 „Dziennika Polskiego” przyjmuje zlecenia
 na druk ogłoszeń nekrologowych
 codziennie do godziny 18.

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

A. Apteka zatrudni magistra farmacji, centrum Krakowa. 0601-41-33-91. 138118

APTEKA Kraków, Kazimierza Wielkiego, 117, zatrudni na bardzo dobrych warunkach finansowych mgr farmacji lub technika. Tel. /012/637-44-01. 138154

BAR (piwiarnia), Kalwaryjska 64, przyjmie rencistkę, jako pomoc bufetowej, w godzinach popołudniowych. 488586

Firma zatrudni

**samodzielnego
 ślusarza - spawacza**

Tel. (012) 278-37-53 wew. 5.

DELIKATESY przyjmują pracowników. Zgłoszenia osobiście. Os. Zielone 6. „Dominion”. 488258

DOM-EL sp. z o.o. Kraków Halicka 9, zatrudni na budowach w RFN cieśli, zbrojarzy i operatorów dźwigu. /012/421-28-86. 488172

FIRMA zatrudni spawacza w argonie. /012/658-97-55. 138249

PK - Distribution - „Dar Natury”, lider na rynku wód mineralnych w Polsce pilnie zatrudni przedstawicieli handlowych. Tel. /012/413-89-71. 138239

PRZYJMĘ fryzjerkę damsko-męską i męską. /012/649-41-06. od 15.00. 488739

SAMODZIELNĄ panią do prowadzenia domu /gotowanie/ przyjmę. 0601-426-734. 138322

SKŁAD materiałów budowlanych przyjmie kierownicę (rencistę). Kraków, Lagiewnicka 52. 488589

Szukam pracy

MURARZ, tynkarz, fliziarz, szuka pracy. /012/270-17-15. 488734

Nauka

NIEMIECKI. 012/266-83-15. 489890

Matrymonialne

45-LETNIA pozna pana dobrego serca, kulturalnego, bez nalogów, może być rencista. Oferty 488651 Kraków, Starowiślna 2. 488651

Sprzedaż

GROBOWIEC granitowy, czarny, Rakowice, 29.500 zł. /012/2666-850. 488437

JAMNICZKI, tanio. 012/655-03-76. 138294

SPRZEDAM minitrak do wałków, fabryczny /018/277-19-66. 488771

6 kubików olchy, /012/285-00-78. 488690

Motoryzacyjne

FORD Fiesta, 1994, 1,3, przebieg 45.000, 22.500,- do uzgodnienia, stan bardzo dobry. 0602/25-27-30, 012/636-41-96. 138276

MALUCH, 1993, sprzedam. /012/648-23-52. 138304

MERCEDES 126 280 SE, alufelgi, szyberdach, pełna dokumentacja, ABS, centralny zamek, 19.000 zł. 090-56-35-16, /012/411-27-54. 488647

MONDEO 1994, pełne wyposażenie, sprzedam. /012/423-38-51. 488824

OPEL Astra 1,4 biały, 1993. 012/267-03-50 /10-15/. 138230

PEUGEOT 405, 1992, sprzedam. /012/413-37-91. 488062

POLONEZ Truck przedłużony, 1996, Typo 1,6 SX, ABS, 1995. Tel. 0601-220-745. 486577

RENAULT Clio 1,8 16V 1991 sprzedam. (014)61-237-30, 0601-637-948. 488926

RENAULT Twingo 1994, pilnie sprzedam. 0601/435-414, 012/42-91-276. 138292

SPRZEDAM Volvo 440 GL, 1989. 0601-406-794. 488834

TOYOTA Corolla 1300, 1986, 180.000 km, sprzedam. /012/413-61-15. 138177

UNO 45, XII 1992 sprzedam. (012)284-14-96. 488927

WYSOKA nagroda! Za wskazanie miejsca postoju Fiata 126 rej: KVD 6386. /012/644-02-72. 488541

126p, 1988, sprzedam. /012/266-36-94. 488694

Lokale

A. Do wynajęcia mieszkania. /012/278-19-28. 488526

DO wynajęcia pokój z kuchnią 35 m², 650,- Krowodrza. /012/633-45-57. 488717

DWUPOKOJOWE, I piętro, 46 m², Myślenice, sprzedam /012/272-09-82. 488500

GARSONIERA 24,5 m², aleja Pokoju, I/VI p., sprzedam. /012/655-73-04. 488964

JEDNOKOJOWE 36 m², os. Na Skarpie, do wynajęcia. /012/411-80-90. 488851

KUPIĘ mieszkanie komfortowe w centrum, bez pośredników. 012/633-38-12. 138302

SPRZEDAM kiosk na Tomeksie. /012/657-33-17. 488921

STUDENTOWI. /012/429-29-90. 488892

29 m², Ruczaj, 70.000 zł. /012/636-06-81. 488790

Zguby

NAGRODA za wiadomość o skradzionej biżuterii, Piekary. /012/421-99-19. 138157

Usługi

CZYSZCZENIA dywanów. 090-325-772. 488584

FLIZOWANIE. 012/638-12-71. 138303

FLIZOWANIE, remonty kompleksowo 0602-65-25-53, (014)61-17-134. 488925

MALOWANIE, tapetowanie. 012/657-38-02. 488183

TAPETOWANIE. 012/632-72-20. 488952

Usługi budowlane

MALOWANIE 012/647-10-37. 488176

Biznes

MAŁĄ gastronomię, czynną, w dobrym punkcie, sprzedam. 012/648-44-23. 138286

ROCZNE zeznania podatkowe. /012/429-25-91. 138166

Różne

MEBLE, renowacja. 090-38-34-55. 488716

POSZUKUJĘ świadków kolizji Jelcza z Żukiem, na rondzie Czyżyńskim: 30.10.97, około 17.30. 012/634-09-56. 488968



Zakłady Ceramiki Budowlanej
 poszukują pracownika na stanowisko
TECHNOLOGA
 do Cegielni „Przeclaw” k. Mielca.
 Kontakt tel. (017) 58-13-423, 090 36-17-48, (018) 443-94-14
OFERUJEMY KOMFORTOWE MIESZKANIE

Sprawa zabójstwa Jolanty Brzozowskiej

Wyrok zapadnie w marcu

Prawdopodobnie w marcu zapadnie wyrok w procesie o bestialskie zabójstwo Jolanty Brzozowskiej przez troje niedoświadczonych maturzystów, którzy chcieli zdobyć pieniądze na studniówkę.

Na 17 i 18 marca br. Sąd Wojewódzki w Warszawie wyznaczył terminy końcowych wystąpień oskarżycieli i obrońców. Na wczorajszą rozprawę nie stawili się ostatni wyznaczeni świadkowie i strony zrezygnowały z ich przesłuchania przed sądem.

Proces w sprawie zabójstwa 22-letniej dziewczyny rozpoczął się w październiku ub.r. Za morderstwo popełnione w warszawskim Tarchominie w styczniu 1996 r. odpowiadają: Marcin M., „Yogi”, Robert G., „Gołąb”, i Monika O., „Osa”. Brzozowska zginęła od 7 tłuczonych ran głowy, zadano jej także z wyjątkowym okrucieństwem 12 ran kłutych w szyję i okolice oczu. Robert G. nie przyznał się do zabicia dziewczyny i obciążał Marcina M. Ten przyznał się do zabójstwa, ale część winy zrzucił na „Gołębia” i „Osę”, którzy jednak nie chcieli go kryć i przyznali się jedynie do napadu. Czwartego oskarżonego Sebastiana M., prokuratura oskarżyła o paserstwo i niepowiadomienie o przestępstwie.

Troje oskarżonych o morderstwo spotkało się po lekcjach w styczniu 1996 r. u Marcina M. Ten przy wódcie oznajmił Robertowi G. i Monice O., że „ma wystawione mieszkanie na Tarchominie”, w którym mieści się prywatna firma i jest cenny sprzęt. Mieli tam pójść pod pretekstem załatwienia pracy



dla jednego z nich; Marcin M. znał Brzozowską i pracował niegdyś w tej firmie jako kolporter krzyżówek. Zakładali, że ktoś może tam być, więc zabrali ze sobą kij basebalowy i nogę od krzesła, żeby „ogłuszyć” ofiarę. Robert G. przyznał, że tego dnia rano, przed pójściem do szkoły, zajął 4 porcje amfetaminy. Po szkole, w mieszkaniu Marcina M., wypili pół litra wódki. Zrabowane przedmioty m.in. magnetowid, biżuterię, telefon komórkowy i pagery oskarżeni próbo-

wali spieniężyć wśród znajomych, a biżuterię sprzedali u jubilera w Śródmieściu. Potem poszli do restauracji Pizza Hut.

Sąd dopuścił do udziału w procesie oskarżyciela posiłkowego w osobie siostry zamordowanej, a także przedstawiciela społecznego: jest nim reprezentant Stowarzyszenia Przeciwno Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej, założonego przez rodzinę zamordowanej.

(PAP)

Co? Gdzie? Kiedy? – Bielskie

TEATRY
 BIELSKO-BIAŁA – Teatr Polski: „Zemsta”, Koncert – Polmos.

KINA
 BIELSKO-BIAŁA – Rialto: „Królowie życia” (franc.), „Młode wilki 1/2” (pol.), OŚWIĘCIM – Luna: „Titanic” (USA), OCK: „Kiler” (pol.), „Dobermann” (USA), CIESZYN – Piast: „Titanic” (USA), „Kiler” (pol.), „Cop Land” (USA), „Szakal” (USA), SUCHA BESKIDZKA – Smrek: „Dobermann” (USA), „Teoria spisku” (USA), ŻYWIEC – Janosik: „Młode wilki 1/2” (pol.), „Anastazja” (USA).

APTEKI
 BIELSKO-BIAŁA, Broniewskiego 5, Orzeszkowej 66, ŻYWIEC, os. Parkowe 9, ANDRYCHÓW, Lenartowicza 7, KĘTY, Rynek 27 „Pod Aniołem”, CIESZYN, Rynek 6, SUCHA BESKIDZKA/MAKÓW PODHAŁAŃSKI, Szpitalna 22 (Sucha), WADOWICE, os. XX-lecia 1, OŚWIĘCIM, Chemików (Przychodnia ZCHO).

SZPITALA
 BIELSKO-BIAŁA, Wyzwolenia 18, tel. 400-61, Wyspiańskiego 21, tel. 320-15, Sobieskiego 83, tel. 359-04, E. Plater 17, tel. 270-11, CIESZYN, Armii Ludowej, tel. 205-49, Bielska 4, tel. 206-11, SUCHA BESKIDZKA,

Szpitalna 6, tel. 438-55, ŻYWIEC, Sienkiewicza 30, tel. 40-51.

POGOTOWIA
 BIELSKO-BIAŁA, Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, Piastowska 3, tel. 236-11, ANDRYCHÓW, 27 Stycznia 9, tel. 999, 626-23, OŚWIĘCIM, Wysokie Brzegi, tel. 999, 12-22-72, CIESZYN, Bielska 1, tel. 999, 211-24, SUCHA BESKIDZKA, Szpitalna, tel. 999, 422-03, WADOWICE, Wojska Polskiego, tel. 999, 336-65, ŻYWIEC, Handlowe 3, tel. 999. GOPR, telefon alarmowy – Bielsko-Biała: tel. 178-536, WOPR – Bielsko-Biała: tel. 237-86.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE
 BIELSKO-BIAŁA – tel. 991, OŚWIĘCIM – tel. 42-35-35.

POGOTOWIE GAZOWE
 BIELSKO-BIAŁA – tel. 992, OŚWIĘCIM – tel. 42-36-63.

POGOTOWIE OPIEKUNCZE
 BIELSKO-BIAŁA – tel. 14-33-82.

POMOC DROGOWA
 BIELSKO-BIAŁA – tel. 265-62, OŚWIĘCIM – tel. 42-54-14.

STRAŻ MIEJSKA
 BIELSKO-BIAŁA – tel. 281-14, OŚWIĘCIM – 42-49-99.

DZIENNIK

Olimpijski



Klasyfikacja medalowa

(po 60 konkurencjach)

	złote	srebrne	brąz	suma
Niemcy	10	9	8	27
Rosja	9	5	2	16
Norwegia	8	8	5	21
USA	6	3	4	13
Kanada	5	5	4	14
Holandia	5	4	2	11
Japonia	4	1	3	8
Austria	3	5	7	15
Włochy	2	6	2	10
Finlandia	2	4	5	11
Francja	2	1	4	7
Szwajcaria	2	1	3	6
Korea Płd.	2	0	1	3
Bulgaria	1	0	0	1
Chiny	0	4	1	5
Czechy	0	1	1	2
Szwecja	0	1	1	2
Dania	0	1	0	1
Ukraina	0	1	0	1
Białoruś	0	0	2	2
Kazachstan	0	0	2	2
Australia	0	0	1	1
Belgia	0	0	1	1

Dwa złote medale i brązowy wręczono w dwójkach bobslejo- wych, złoty i dwa srebrne - w supergigancie mężczyzn.

Do zakończenia igrzysk już tylko dwa dni. Ostatnich zwycięzców poznamy w niedzielę. Będą to hokeiści - Czesi lub Rosjanie. O godz. 10 rano naszego czasu w dniu jutrzejszym rozpocznie się w Nagano ceremonia zamknięcia IO.

Trzy zdania z za słupka...

Za odwagę

Wprowadźcie nasi reprezentanci nie stanęli na podium w Nagano, ale medal na pewno im się należy. Za odwagę. Aby stanąć do walki z najlepszymi na świecie, mając takie umiejętności, trzeba być bardzo odważnym.

TOMASZ DOMALEWSKI

Półfinał hokeja: Czechy - Kanada 2-1 po dogrywce i karnych

Koniec świata!

Korespondencja „Dziennika” z Nagano



Mecz półfinałowy turnieju hokejowego: CZECHY - KANADA 2-1 w karnych, po 70 minutach 1-1 (0-0, 0-0, 1-1, 0-0). Gole dla Czech: Slegra 49 min 46 sek., Kanady: Linden 58 min 57 sek. Celny karny w I serii Reichel. Strzały 27-24 dla Czech, kary: Kanada 2 min, Czechy 4 min. Sędziował McCreary.

Możesz napisać, iż mamy hokejowy koniec świata - powiedział mi znajomy dziennikarz amerykański Jay Greenberg. - Z turnieju odpada najpierw zdobywca Pucharu Świata USA, dzisiaj Kanada, która przyjechała do Nagano ze wszystkimi swoimi gwiazdami i była wielkim faworytem turnieju!

Kanadyjczyków ograli Czesi, którzy przywieźli zespół złożony z 11 graczy NHL, pozostałych 5 gra w lidze czechoskiej, 5 innych w klubach europejskich. Czesi rozegrali wczoraj doskonałą partię, to oni przez większą część meczu dyktowali warunki gry. Grali przede wszystkim z większym polotem, fantazją, mieli oparcie w doskonałym bramkarzu Haszku.

Kanadyjczycy byli jakby zaskoczeni świetną postawą rywali, nie bardzo umieli remontować mądrze zorganizowaną defensywę rywala. Już w I tercji w sytuacjach podbramkowych było 3-1 dla Czechów, ale Roy bronił także znakomicie.

Najciekawsza w tym meczu była II tercja, a zwłaszcza jej pierwsze 10 minut. Atak za atak, mnóstwo sytuacji podbramkowych, Roy i Haszek są jednak nie do pokonania.

W 49.46 min Czesi zdobyli prowadzenie, po wygraniu bulki wycofali krążek do obrońcy Slegry (kolegi klubowego Jagra z „Pingwinów”) i jego daleki strzał trafił do siatki.

Kanadyjczycy wydają się mocno podłamani, widać konsternację w ich boksie. Ale Kanada nigdy nie rezygnuje, gra do końca. Czesi w ostatnich 2-3 minutach dają się zepchnąć do głębokiej obrony. A Kanadyjczycy są mistrzami w rozgrywaniu krążka w zamku. Naciskają, atakują rywala i na 1 min 3 sek. przed końcem Lindros wywalczą krążek za bramką, podaje do Linden i ten z 2-3 metrów pokonuje Haszka. Kanadyjczycy idą za ciosem, kotłuje się pod bramką czeską, ale po 60 minutach jest 1-1.

Dogrywka! Bardziej agresywni są w niej Kanadyjczycy, parę razy mocno zamieszani pod bramką Haszka. Czesi wyraźnie grają na remis i karne.

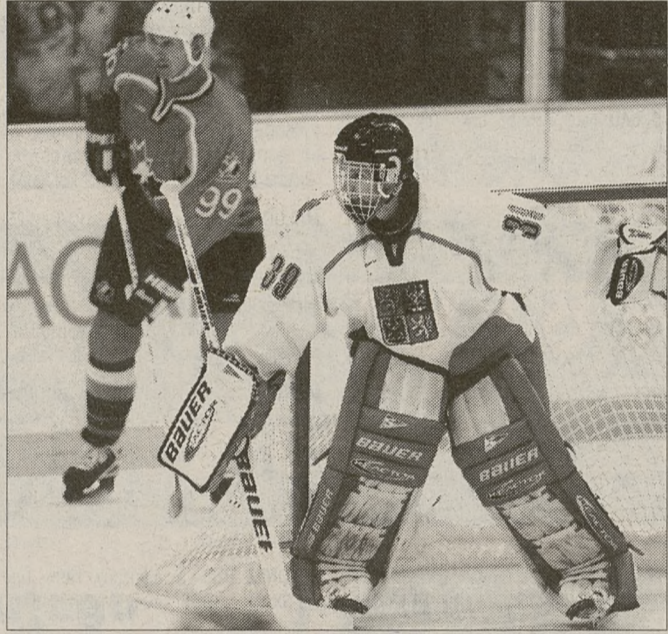
70 minuta, 1-1. A więc wielka loteria, bo tak trzeba nazwać strzelanie karnych w hokeju. Zaczyna Kanada, strzał Fleurego broni Haszek, Reichel pokonuje Roya. 1-0. Potem nie padnie już żadna bramka, ze strony kanadyjskiej karnych nie wykorzystują: Bourque, Nieuwendyk, Lindros, Shanahan. Ze strony czechoskiej szans nie wykorzystują: Rucinsky, Patera, Jagr (trafia w słupki). Nie ma potrzeby

strzelania piątego karnego przez Czechów, wygrywają w karnych 1-0 i cały mecz 2-1. Bramkarz Dominik Haszek tonie w uściskach rozradowanych kolegów.

II trener Czechów Slavomir Lener: - Jesteśmy szczęśliwi tak, jak gdybyśmy zdobyli dzisiaj złote medale. Czujemy

mieli dzisiaj wspaniałą drużynę. Czesi bardzo dobrze blokowali nasze akcje, nie mogliśmy się przebić przez ich mur. Dlaczego do strzelania karnych nie wyznaczyłem Gretzky'ego? Mammy w zespole wielu doskonałych strzelców.

Jaromir Jagr: - Za dwa dni będzie najważniejszy mecz



W bramce doskonali Haszek, obok bezradny słynny Gretzky.

Fot. PAP/CAF

się tak w Nagano, jakbyśmy mieli do spełnienia jakąś wyjątkową misję, nasz bramkarz Haszek jest jak misjonarz! Graliśmy bardzo konsekwentnie taktycznie.

Trener Kanady Marc Crawford: - My jesteśmy bardzo smutni. Gratuluję Czechom,

w moim życiu. Już jestem gotów do niego. Strzelimy jednego gola więcej w finale i wygramy! Jesteśmy pełni uznania dla Haszka, Kanadyjczycy nie strzelili mu ani jednego z pięciu karnych. To niesamowite, ale prawdziwe!

ANDRZEJ STANOWSKI

Rosja - Finlandia 7-4

Artysta Paweł Bure

Mecz półfinałowy turnieju hokejowego: ROSJA - FINLANDIA 7-4 (2-0, 2-3, 3-1). Gole dla Rosji: Bure 5 (10, 18, 21, 56, 60), Żamnow 38, Kowalenko 47, dla Finlandii: Helminen 24, Rintanen 26, Saelanne 35, Koivu 46. Strzały: 32-21 dla Finlandii. Kary: Finlandia 6 min, Rosja 12 min. Sędziował Fraser.

To był zupełnie inny mecz. Cios za cios, atak za atak. Aż 11 bramek! Wielką indywidualnością spotkania był prawie 27-letni Paweł Bure (na co dzień Vancouver), który, co się bardzo rzadko zdarza w meczach o taką stawkę, strzelił 5 goli.

W 10 min, kiedy rywale grali w osłabieniu, zachował najwięcej zimnej krwi pod bramką Myllysa. W 18 min obrońca fiński popełnił szkolny błąd, zgubił krążek i Bure po samotnym rajdzie podwyższył na 2-0. Zaraz na początku 3 tercji znowu Bure urwał się fińskim obrońcom i nie dał szans bramkarzowi.

Wydawało się, że jest po meczu. Ale Finowie w przeciągu 1.31 min strzelili dwa gole. W 35 min Rosjanie grali w trójkę prze-

ciwko pięciu rywali, kiedy do zakończenia pierwszej kary brakowała już tylko sekunda, Finowie dobrze rozegrali zamek i po strzale Koivu było 3-3.



Paweł Bure

Fot. PAP/CAF

wadzili do remisu, po szybkiej akcji Saelanne - Koivu, ten ostatni dobił krążek do siatki. W 47 min padła trochę dziwna, ale jakże ważna bramka w tym meczu. Kowalenko zamachnął się kijem, trafił w krążek i ten wpadł obok słupka do siatki. W 56 min kolejny szkolny błąd obrony fińskiej, znowu w roli skutecznego egzekutora wystąpił Paweł Bure. W ostatnich 70 sekundach Finowie próbują grać va banque, wycofują bramkarza. Kończy się to siódmą bramką dla Rosjan, którą strzela uderzeniem z za połowy lodowiska oczywiście Bure.

Paweł Bure: - Przed turniejem mówiłem, że będziemy grać w finale. Trochę jestem zaskoczony wynikiem drugiego półfinału. Kiedy patrzyłem, jak kompletnie załamani Kanadyjczycy opuszczali lodowisko, było mi ich serdecznie żal. Jak strzeliłem 5 goli? Bywały takie mecze, że człowiekowi wszystko udaje się.

Tak więc w wielkim finale w niedzielę spotkają się Czechy i Rosja. W sobotę o brązowe medale grać będą Kanada i Finlandia. (AS)

Bramkarz musi być spokojny

Gabriel Samolej, bramkarz Podhala, potrójny olimpijczyk w hokeju:

- Faworyt więc odpadł! Kanada, kolebka hokeja, nadal bez złotego medalu, na który czeka od 1952 r. Na drodze stanęła jej ambitna Czesi. W I tercji mecz był asekuracyjny, w drugiej grano lepiej, więcej akcji, po których na wysokości zadania stawali dwaj najlepsi bramkarze turnieju Haszek i Roy. W III tercji - powrót do gry ostrożnej, by nie stracić gola.

- Wynik niczym z boiska piłkarskiego!

- To zaśluga bramkarzy. Gole padły dopiero w koncówce, najpierw prowadzili Czesi po zaskakującym strzale z daleka. Kanadyjczyków trochę to załamało, ale z końcem meczu wykazali wielką determinację. I tak doszło do dogrywki, w której Kanada miała zdecydowaną przewagę.

- „Klonowy Liść” zawodził strzelecko!

- Nie można mówić o lekceważeniu przeciwnika czy turnieju. Na pewno Kanadyjczycy dali z siebie wszystko, zgodzę się, że zawiodła ich skuteczność.

- Rozstrzygnięto się w karnych. Pan jako bramkarz przeżywał też podobne chwile...

- Pamiętam choćby półfinał z Polonią Bytom o mistrzostwo Polski. Decydowały karne, udało się je wygrać i awansowaliśmy do finału.

- Jednak bramkarz piłkarski ma mniej szans przy karnym niż hokejowy!

- Zgadza się. W futbolu może liczyć tylko na szczęście, „pułdo” ze strony strzelającego. W hokeju jest inaczej. Bramkarz ma połowę szans. Aby wygrać pojedynek ze strzelającym trzeba wykazać przede wszystkim wielkie opanowanie nerwowe, być spokojnym. Jeśli bramkarz da się nabrać na zwód strzelca, przegrywa. Najlepiej wyczekać do końca, by w odpowiedniej chwili blokować strzał.

- Haszek i Roy nie dawali się nabrać!

- Haszek wyczekiwał do odpowiedniej chwili, raz pomógł mu słupki po strzale Lindrosa. Roy też nie popełnił błędów, ten puszczony gol strzelony był idealnie.

Rzut bezkarny Mieciugowa

Jeszcze kilka dni temu niejeden znawca hokeja w ciemno przyjąłby zakład, że jeśli Kanada nie zdobędzie złotego medalu, to już z całą pewnością będzie o niego walczyła w finale. Tymczasem Czesi nie poprzestali na odesłaniu do domu reprezentacji USA, ale wyeliminowali również Kanadę. W rezultacie po raz pierwszy w historii zobaczymy mecz o złoto pomiędzy Rosją i Czechami i będzie on chyba równie zacięty, jak dawne mecze Czechosłowacji ze Związkiem Radzieckim. Jak widać państwa rozpadają się w sposób gruntowniejszy, niż hokejowe drużyny. Wszyscy zgodnie stwierdzają, że swój sukces zawdzięczają Czesi bramkarzowi. Morał stąd, że nie zawsze należy robić wszystko, żeby tylko dolożyć przeciwnikowi, warto też nie dać mu zbyt wiele okazji, żeby dolożył nam, co mogłoby stanowić pewną wskazówkę dla naszych polityków.

Wyładowali złość

Kilku amerykańskich hokeistów zdewastowało swoje pokoje w wiosce olimpijskiej w Nagano. National Hockey League przeprowadzi dochodzenie w tej sprawie. Sprawcy szkód będą musieli zapłacić grzywny w wysokości tysiąca USD.

Służba hotelowa znalazła połamane krzesła, dwa pokoje były zanieczyszczone użyciem gaśnic przeciwpożarowych. Jedną z gaśnic, rozeleni porażką i wyeliminowaniem z turnieju olimpijskiego, Amerykanie wyrzucili z okna piątego piętra na podwórze.

David Ogreaan, szef hokejowej ekipy, nie ma wątpliwości, że kary będą surowe. Szkody oceniono na 3 tys. dolarów.

- Czekaj więc nas pasjonujący pojedynek w finale: bramkarz Haszek kontra napastnik Bure!

- W drugim półfinale Rosjanie wygrali dzięki dyspozycji Burego. Zdobyć pięć goli w półfinale igrzysk to duży wyczyn, Finowie grali nierówno, tracili nieraz tzw. głupie bramki, np. przy biernej postawie obrońcy, by potem wznosić się na wyżyny i gonić Rosjan. Bure, jak zaobserwowałem, trzykrotnie był sam na sam z bramkarzem fińskim i za każdym razem zdobywał gole. Takie dopuszczanie Rosjanina do czystych pozycji zdecydowanie obniża notę obrony fińskiej, a i bramkarz powinien choć z jeden strzał Burego wyłapać.

- Jak będzie w finale?

- To mogą być hokejowe szachy. Czesi mają lepszego bramkarza, Rosjanie - atak, choć sam Jagr też może przechylić szalę na stronę Czech. Jestem ciekaw, jak się zakończy turniej w Nagano...

Rozmawiał: (JOT)



GOLDENMAJER®

Narodziny nowej gwiazdy?

Doping taty

Korespondencja „Dziennika” z Nagano



W narciarskich biegach kobiet od kilku lat mamy status quo, na przemian wygrywały Vaelbe, Łazutina, di Centa, Belmondo. To stawało się już nudne. I oto wczoraj w biegu na 30 km stylem wolnym wszystkie faworytki pokonała 21-letnia Rosjanka Julia Czepałowa, Włoszka Belmondo przegrała z nią o 10,2 sekundy.

Na trzeciej pozycji kończyła bieg najlepsza biegaczka igrzysk Larysa Łazutina. Jest to już jej piąty medal zdobyty w Nagano (3 złote, 1 srebrny i 1 brązowy), takim dorobkiem nie będzie się mógł pochwalić nikt ze startujących w Japonii. Z dwóch Polek bieg ukończyła tylko Bernadeta Bocek-Piotrowska na 33 miejscu.

Przed biegiem wszyscy stawali na 29-letnią filigranową Stefanę Belmondo (157 cm wzrostu i zaledwie 47 kg wagi, w światku narciarskim mówią

o niej „Świerszczyk”). Na 1,8 kilometrze na czele była jednak nieoczekiwanie Czepałowa, Włoszka traciła do niej tylko 3,7 sek. Potem prowadzenie objęła Belmondo, na 15 kilometrze wyprzedzała Czepałową o 14,2 sek, ale na 22,3 kilometrze już tylko



Czepałowa Fot. PAP/CAF

o 6,8 sek. Finisz młodszej o 8 lat Rosjanki był jednak znakomity i na mecie była pierwsza.

21-letnia Czepałowa urodziła się w Komsomolsku blisko granicy z Chinami. - Znowu odżył Związek Sowiecki - żartował jeden z dziennikarzy francuskich. Biegaczka trenuje indywidualnie pod okiem ojca Anatolija. - Na 22,3 kilometrze tata krzyknął mi, że odrabiam straty do Belmondo. Przyspiesz, przyspiesz! - wołał do mnie - mówiła na konferencji prasowej szczęśliwa złota medalistka, której co chwilę z radości lały się z oczu łzy.

- Nie przypuszczałam, że pokonam dzisiaj doskonałą włoską biegaczkę - mówiła. - Po cichu marzyłam o srebrnym medalu.

Dopiero trzeci raz w życiu startuję na 30 kilometrów, do tej pory najwyżej byłam w Holmenkollen na 9 pozycji. Przed biegiem wcale nie byłam pewna miejsca w reprezentacji. Po sztafecie trener Gruszyn zarządził wewnętrzne eliminacje. Wygrałam je.

- Drugie miejsce Julii nie jest dla mnie niespodzianką - mówiła Larysa Łazutina. - Ona jest bardzo silna, co pokazała w zycielskim biegu w Kawgołowie o PŚ na 15 km. Także tam druga była Belmondo. Ja też jestem dzisiaj bardzo radosna. Cieszę się bardzo z brązowego medalu, zdobyłam medal w każdej konkurencji. A my Rosjanki mamy powody do dumy, wszystkie 5 konkurencji w biegach kobiet wygrałyśmy (tego nie było jeszcze na żadnej olimpiadzie, jeśli nie liczyć olimpiady w Innsbrucku 1964 i Sapporo 1972, ale wtedy panie startowały tylko na 3 dystansach łącznie ze sztafetami).

Stefania Belmondo nie robiła tragedii z drugiej lokaty. - Przechodziłam kryzys po 20 kilometrze. Jestem zadowolona z tego co osiągnęłam w Nagano. Najwyższą formę miałam przed rkiem na MŚ w Trondheim, ale mój pech polegał na tym, że wówczas jeszcze w wyższej była Vaelbe.

W biegu wystartowały dwie Polki Bernadeta Bocek-Piotrowska i Dorota Kwaśny-Lejawa. Ta pierwsza biegła początkowo około 40 miejsca, drugą połowę biegu szybciej i przesunęła się na 33 miejsce, tracąc do zwycięzcy jednak bardzo dużo, bo ponad 10 minut. Dorota Kwaśny-Lejawa od początku biegła ciężko, ok. 50 miejsca, za półmetkiem zrezygnowała z biegu i zeszła z trasy.

ANDRZEJ STANOWSKI

Start życia Compagnoni



Bez większych problemów Włoszka Deborah Compagnoni zdobyła swój trzeci olimpijski złoty medal. Wczoraj w Shiga Kogen rozgromiła rywalki w slalomie gigancie.

27-letnia Włoszka jest pierwszą alpejką w historii, która wygrywała na trzech kolejnych igrzyskach. Jest także pierwszą zawodniczką, której udało się obronić tytuł mistrzyni olimpijskiej w slalomie gigancie, a trzecią w dziejach ZIO potrójną złotą medalistką - za Szwajcarką Vreni Schneider (slalom w 1988 r. i 1994 r. oraz gigant w 1988 r.) i Niemką Katią Seizinger (zjazd w 1994 r. i 1998 r. oraz kombinacja alpejska 1998 r.).

Po pierwszym przejeździe miała już blisko sekundę przewagi nad Sophie Lefranc-Duvillard.

Deborah Compagnoni (Włochy)

Urodzona 4.06.1970 r. Wzrost - 1,71 m, waga - 64 kg, panna. Osiągnięcia: IO: 1. w super-G w Albertville '92, 1. w slalomie gigancie w Lillehammer '94, 1. w slalomie gigancie w Nagano '98, 2. w slalomie w Nagano '98. MŚ: 1. w slalomie i w gigancie w 1997 r. w Sestriere, 1. w slalomie gigancie w 1996 r. w Sierra Nevada.

Francuzka zjechała rewelacyjnie, ale nie zdołała obronić medalowej pozycji spadając na piątą miejsce. Compagnoni natomiast znów miała przejazd o niebo lepszy od reszty stawki i wygrała z drugoczącą przewagą 1,80 sek. - Między dwoma przejazdami myślałam o wczorajszym dniu, kiedy przegrałam złoto w slalomie.

popełniła kilka błędów w II przejeździe, a mimo to awansowała z czwartej pozycji. Katja Seizinger zrezygnowała ze startu w slalomie specjalnym, gdzie jej szanse na dobry rezultat były niewielkie i skoncentrowała się na gigancie. Dało to dobry efekt, bo do dwóch złotych medali za zjazd i kombi-



Compagnoni i Meissnitzer (z lewej)

Fot. PAP/CAF

mie. Tym razem to był jednak gigant - moja popisowa konkurencja - i miałam pełną kontrolę nad sytuacją. Poza tym przewaga była jeszcze większa niż poprzedniego dnia. To wspaniałe zdobywać złote medale - jak w Lillehammer i Albertville. Myślę, że dziś to był najlepszy występ w mojej karierze - powiedziała.

Najbardziej zaskoczona była srebrna medalistka, Alexandra Meissnitzer. Austriaczka

nację dorzuciła w Nagano brąz. - To był najtrudniejszy slalom gigant, zwłaszcza w 1. przejeździe, w jakim uczestniczyłam w życiu - powiedziała Seizinger.

Na trudnej trasie, szczególnie w I przejeździe nie poradziły sobie startujące z numerem 1 i 2 Szwajcarka Sonja Nef i Francuzka Leila Piccard, a potem m.in. Szwedka Ylva Nowen. Jej rodzaczka Pernilla Wiberg była dopiero 11. (KAW)

Bernadeta Bocek-Piotrowska:

Bez sił, bez formy

Bernadeta Bocek-Piotrowska ukończyła bieg na 30 km na 33 pozycji. A przypomnę, że w 1993 roku podczas MŚ w Falun pani Bernadeta była siódma na tym dystansie. W Albertville kończyła 30-tkę na 23 miejscu, w Lillehammer na tym dystansie nie startowała. Po biegu wyglądała na bardzo wyczerpaną.

- Jestem strasznie zmęczona. Warunki były bardzo ciężkie (podczas biegu siał deszcz - przypis A.S.), na trasie było miękkie. Był taki moment, że chciałam zejść z trasy. Do tego doszły dolegliwości kołniste.

- Jak Pani ocenia swój olimpijski start?

- Nie mam sił, nie było formy.

- Dlaczego?

- Nie wiem, naprawdę nie wiem.

- Słyszałam, że wasze dawki treningowe były duże, ale wyniki temu jakby przeczą...

- Na pewno nie leżałyśmy. Harowałyśmy. A biegiem się nam wszystkim źle, ciężko. Jestem

ślaba. Koleżanki też. Tylko raz Dorocie Kwaśny udało się indywidualny bieg w Austrii.

- Czy nie za często dochodziło ostatnio w kadrze do zmiany trenera?

- Prowadziło nas w sezonie olimpijskim trzech trenerów. Uważam, że reprezentację powinien prowadzić ten, który zaczął pracę po Lillehammer, gdzie wyniki były najlepsze, czyli trener Adamus.

- Cały wasz start na igrzyskach podporządkowany był sztafecie. A wyniku też nie było...

- Ja wiem, jak to jest ze sztafetą. W biegu indywidualnym za wynik odpowiada tylko jedna zawodniczka, w sztafecie dobrze musi pociąć cała czwórka.

- Podobno zamierza Pani zakończyć karierę sportową?

- Nie wiem, dzisiaj za wcześnie o tym mówić.

- A więc może jednak dotrwa Pani do swojej czwartej olimpiady?

- Tego też nie wiem.

Rozmawiał: ANDRZEJ STANOWSKI

Jutro zakończenie

Już jutro kończą się 18. Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano. Ceremonia zamknięcia rozpocznie się o godzinie 10 naszego czasu. W niedzielę do rozegrania zostanie tylko maraton mężczyzn na 50 km techniką dowolną (godz. 1) oraz finał w hokeju (5.45).

W sobotę miał się odbyć slalom specjalny z udziałem Andrzeja Bachledy jr., ponadto sztafeta mężczyzn w biathlonie (godz. 5), hokejowy mecz o 3 miejsce (7.15), ostatnie ślizgi czwórki bobslejowych (7), short track (11) i pokazy mistrzów w łyżwiarstwie figurowym (7). (K)

Bez dopingu krwi

- Wszystkie testy krwi, które zostały przeprowadzone po zawodach w narciarstwie klasycznym w Nagano, dały wyniki negatywne - oświadczył w piątek w Hakubie Peter John Jenoure, sekretarz komisji medycznej Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS).

Testy krwi zostały wprowadzone w narciarstwie klasycznym na początku sezonu 1996/97. W Nagano po raz pierwszy przeprowadzane były na zawodach olimpijskich, zresztą na życzenie samych sportowców. Zbadano około 20 proc. narciarzy, wybranych losowo. (PAP)

Niemki złamały barierę 7 minut



Niemieckie łyżwiarki - Claudia Pechstein i Gunda Niemann-Stirnemann, rozpoczęły w Nagano nowy rozdział w historii biegu na 5000 m w łyżwiarstwie szybkim. Zdeklasowały w nim pozostałe zawodniczki, ustanawiając fantastyczne rekordy świata. Kolejność była taka sama, jak przed czterema laty w Lillehammer - złoty medal wywalczyła Pechstein, a srebrny - Niemann-Stirnemann. Z tą różnicą że tym razem 25-letnia Pechstein wyprzedziła swą rodaczkę zaledwie o 0,04 sek. i jednocześnie odebrała jej ustanowiony kilka minut wcześniej rekord świata.

Obie zawodniczki pobiegły na miarę XXI wieku - przekroczyły kolejną granicę ludzkich możliwości - przebiegły 5 km jako pierwsze w świecie kobiety w czasie poniżej 7 minut.

Pierwszą tę barierę przekroczyła 31-letnia Gunda Niemann-Stirnemann, uzyskując 6.59,65 min. Był to wynik lepszy o 3,61 sek. od dotychczasowego należącego od czterech lat do tej samej za-

wodniczki. Wydawało się, że właśnie Gunda zostanie złotą medalistką, ale kiedy ta cieszyła się z rekordowego biegu, do swego występu przygotowywała się w ostatnim wyścigu dnia obrończyni tytułu - Claudia Pechstein. Międzyczasy wskazywały, że jedzie nieco wolniej od Niemann, choć strata nie przekraczała jednej sekundy. Jej finisz był jednak imponujący. (PAP)

Claudia Pechstein (Niemcy)

Urodzona 22 lutego 1972 roku w Berlinie. Panna, wzrost - 164 cm, waga - 63 kg. Osiągnięcia: IO: 1500 m: 7 (1998), 5000 m: 1 (1998, 1994), 3 (1992), 3000 m: 2 (1998), 3 (1994), MŚ: wielobój: 2 (1997, 1996), 7 (1995), 9 (1993), 6 (1992), 1500 m: 8 (1997), 2 (1996), 3000 m: 4 (1997), 2 (1996) 5000 m: 3 (1997), 1 (1996), PŚ: 1500 m: 4 (1997), 8 (1994) 3000/5000 m: 4 (1997), 11 (1994), 4 (1996). Rekordy świata: 3000 m: 4.07,13 13.12.97 w Hamar, 5000 m: 6.59,61 20.02.98 w Nagano.

Spieszyło się im do medalu



Prowadzący po skokach Finowie nie obronili pierwszego miejsca w biegu sztafetowym 4x5 km. Mistrzami olimpijskimi w kombinacji norweskiej zostali Norwegowie.

Finowie rozpoczęli bieg z minimalną przewagą czterech sekund nad Austriakami i ośmiu nad Norwegami. Już na pierwszej zmianie Norwegowie osiągnęli znaczną przewagę. Halldor Skard: - Pracowałem ciężko, aby odzyskać trochę dystansu do Fina Samppa Lajunena. 8-sekundowa strata nie była duża, ale denerwowałem się. Brakowało nam na trasie lepszej informacji. Skardowi było o tyle łatwiej, że Lajunen nie czuł się dobrze, w nocy gorączkował. Gdy zmienił Skarda Kenneth Braaten przewaga Norwegii nad Finlandią wynosiła 11,6 sek., nad Japonią 30 sek., nad Austrią 31 sek. Później nikt już nie był w stanie

im dorównać. Bjarte Engen Vik: - Skoki nam się nie udawały, ale biegowo byliśmy wspaniale przygotowani. Fred Borre Lundberg: - Miałem najłatwiejszą robotę spośród kolegów, którzy po-

biegli nadzwyczajnie. Mnie jednak też bardzo spieszyło się do mety i do medalu. Daleko z tyłu byli Francuzi. Stopniowo zmniejszali dystans, by znaleźć się na trzeciej pozycji. (KAW)

Halldor Skard

Ur. 11.04. 1973. Kawaler, wzrost - 178 cm, waga 64 kg. Osiągnięcia: mistrz świata w 1997 (w drużynie), srebrny medalista MŚ-95 w rywalizacji drużynowej.

Kenneth Braaten

Ur. 24.09. 1974. Kawaler, wzrost 180 cm, waga 70 kg. Osiągnięcia: Dwa zwycięstwa w zawodach Pucharu Świata w sezonie 1997/98.

Bjarte Engen Vik

Ur. się 3.03. 1971. Kawaler, wzrost 173 cm, waga 62 kg. Osiągnięcia: mistrz olimpijski 1998 (indywidualnie), brązowy medalista 1994 (indywidualnie) oraz srebrny w konkurencji drużynowej, mistrz świata 1997 - indywidualnie i drużynowo.

Fred Boerre Lundberg

Ur. 25.12. 1969. Kawaler, wzrost - 181 cm, waga 69 kg. Osiągnięcia: mistrz olimpijski z 1994, srebrny medalista 1992 i 94 z drużyną, złoty medalista MŚ-97 z drużyną, złoty medalista MŚ-95 indywidualnie oraz srebrny drużynowo.



OLIMPIJSKIE CENY

INTERSPORT Sosnowiec Sosnowiec - Zagórze ul. Braci Mieroszewskich 120

INTERSPORT Kraków Centrum Handlowe Geant ul. Bora-Komorowskiego 37

Medale,
wyniki

Narciarstwo alpejskie

Slalom gigant kobiet: 1. Deborah Compagnoni (Włochy) 2.50,59 (1.18,94+1.31,65), 2. Alexandra Meissnitzer (Austria) 2.52,39 (1.20,13+1.32,26), 3. Katja Seizinger (Niemcy) 2.52,61 (1.20,19+1.32,42), 4. Martina Ertl (Niemcy) 2.52,72 (1.20,38+1.32,34), 5. Sophie Lefranc (Francja) 2.53,27 (1.19,88+1.33,39), 6. Heidi Zurbriggen (Szwajcaria) 2.53,61 (1.20,31+1.33,30), 7. Anna Ottosson (Szwecja) 2.53,81 (1.20,48+1.33,33), 8. Sabina Panzanini (Włochy) 2.54,09 (1.20,97+1.33,12), 9. Birgit Heeb (Liechtenstein) 2.54,70 (1.21,27+1.33,43), 10. Andrine Flemmen (Norwegia) 2.54,94 (1.20,04+1.34,90).

Narciarstwo klasyczne

Kombinacja norweska drużynowo: 1. Norwegia bieg 54.11,5 - skoki 225,3 pkt (Hall-dor Skard, Kenneth Braaten, Bjarte Vik, Fred Lundberg), 2. Finlandia 55.30,4 - 226,5 (Samppa Lajunen, Jari Mantila, Tapio Nurme, Hannu Manninen), 3. Francja 55.53,4 - 215,8 (Sylvain Guillaume, Nicolas Bal, Ludovic Roux, Fabrice Guy), 4. Austria 56.04,6 - 225,9 (Christoph Eugen, Christoph Goller, Mario Stecher, Felix Gottwald), 5. Japonia 56.18,8 - 223,3 (Tsugiharu Ogiwara, Satoshi Mori, Gen Tomii, Kenji Ogiwara), 6. Niemcy 56.22,0 - 215,3 (Matthias Looss, Ronny Ackermann, Thorsten Schmitt, Jens Deimel), 7. Szwajcaria 56.41,6 - 199,3 (Marco Zarucchi, Andi Hartmann, Jean-Yves Cuendet, Urs Kunz), 8. Czechy 57.04,7 - 225,1 (Marek Fiurasek, Milan Kucera, Jan Matura, Ladislav Rygl), 9. Rosja 58.34,2 - 206,5 (Władimir Lysejnin, Walery Stoliarow, Aleksiej Fadijew, Dmitrij Sinicyn), 10. USA 58.38,6 - 201,8 (John Jarrett, Tim Tetreault, Bill Demong, Todd Lodwick).

Bieg kobiet na 30 km techniką dowolną: 1. Julia Czepalowa (Rosja) 1:22.01,5, 2. Stefa-

nia Belmondo (Włochy) 1:22.11,7, 3. Larysa Łazutina (Rosja) 1:23.15,7, 4. Elin Nilssen (Norwegia) 1:24.24,5, 5. Jelena Vaelbe (Rosja) 1:24.52,8, 6. Maria Theurl (Austria) 1:24.54,3, 7. Brigitte Albrecht (Szwajcaria) 1:25.15,0, 8. Irina Taranienko Terelia (Ukraina) 1:25.22,3, 9. Marit Mikkelsplass (Norwegia) 1:25.36,9, 10. Gabriella Paruzzi (Włochy) 1:26.06,0... 33. Bernadeta Bocek-Piotrowska (Polska) 1:32.37,6. Dorota Kwaśny-Lejawa nie ukończyła.

Łyżwiarstwo figurowe

Program dowolny solistek: 1. Tara Lipinski (USA) 1,0 pkt, 2. Michelle Kwan (USA) 2,0, 3. Lu Chen (Chiny) 3,0, 4. Maria Butyrka (Rosja) 4,0, 5. Irina Słucka (Rosja) 5,0, 6. Vanessa Gusmeroli (Francja) 6,0, 7. Jelena Sokolowa (Rosja) 7,0, 8. Tatiana Malinina (Uzbekistan) 8,0, 9. Julia Ławrenczuk (Ukraina) 9,0, 10. Jelena Liaszenko (Ukraina) 10,0... 20. Anna Rechnio (Polska) 20,0.

Wyniki końcowe solistek: 1. Tara Lipinski (USA) 2,0 pkt, 2. Michelle Kwan (USA) 2,5, 3. Lu Chen (Chiny) 5,0, 4. Maria Butyrka (Rosja) 5,5, 5. Irina Słucka (Rosja) 7,5, 6. Vanessa Gusmeroli (Francja) 10,0, 7. Jelena Sokolowa (Rosja) 12,0, 8. Tatyana Malinina (Uzbekistan) 12,5, 9. Jelena Liaszenko (Ukraina) 13,5, 10. Surya Bonaly (Francja) 14,0... 19. Anna Rechnio (Polska) 26,5.

Łyżwiarstwo szybkie

Wyścig kobiet na 5000 m: 1. Claudia Pechstein (Niemcy) 6.59.61 (rekord świata), 2. Gunda Niemann-Stirnemann (Niemcy) 6.59.65, 3. Liudmiła Prokaszewa (Kazachstan) 7.11.14, 4. Barbara De Loor (Holandia) 7.11.81, 5. Tonny De Jong (Holandia) 7.12.77, 6. Carla Zijlstra (Holandia) 7.12.89, 7. Kirstin Holm (USA) 7.14.20, 8. Emese Hunyady (Austria) 7.15.23, 9. Elena Belci (Włochy) 7.15.58, 10. Jennifer Rodriguez (USA) 7.16.78.

Sport na ekranie

● NAGANO '98, SOBOTA
TVP 1: 2-9 (biathlon - 4x7,5 km M; narc. alp. - slalom M; bobsleje - czwórki; łyżw. fig. - pokazy; hokej - finał); 10.35-12 (bobsleje - czwórki, short track).

TVP 2: 12-14 (short track); 16-17 (skrót); 19.30-21.50 (skrót).

EUROSPORT: 5 biathlon (sztafeta M, na żywo); 7 bobsleje (czwórki, na żywo); 9.30 narciarstwo alpejskie (slalom specjalny M); 11 short track (1000 m K i sztafeta M, na żywo); 14.30 bobsleje (czwórki); 15.30 biathlon (sztafeta M); 17 narciarstwo alpejskie (slalom specjalny M); 18 Olympic extra (wiadomości, wyniki, wywiady); 18.30 bobsleje (czwórki); 19 short track (1000 m K i sztafeta M); 20 łyżwiarstwo figurowe (pokazy); 22 hokej na lodzie (mecz o 3 miejsce); 24.00 bobsleje (czwórki).

ARD: do 14 - relacje na żywo, z taśmy, skrót.

● NAGANO '98, NIEDZIELA
TVP 1: 5.30-8.45 (hokej na lodzie - finał); 10-11.50 (uroczystość zamknięcia igrzysk).

TVP 2: 2-4 (narc. klas. - 50 km M); 13.45-14.30 (skrót); 19.30-21 (skrót).

EUROSPORT: 1 narciarstwo klasyczne (50 km M st. dow., na żywo); 4 biathlon (sztafeta M); 5.30 hokej na lodzie (finał, na żywo); 8.45 narciarstwo klasyczne (50 km M st. dow.); 10 ceremonia zamknięcia igrzysk

(na żywo); 11.30 hokej na lodzie (finał); 14-15 ceremonia zamknięcia; 23-0.00 hokej na lodzie (finał).

ARD: 0.35-12 relacje na żywo, z taśmy, skrót.

Ponadto w telewizji polecamy m.in.:

sobota - 12.30-14 TVN: liga NBA (Minnesota Timberwolves - Houston Rockets); 17-19.30 CANAL PLUS: ćwierćfinały PP koszykarzy; 17.15-18.15 i 5.30-6.30 TV Polonia: Dolnośląski Zimowy Rajd Samochodowy; 20.25 TVE: liga hiszpańska (Tenerife - Real Madryt); 22.45-23.05 TVP 1: Sportowa sobota.

niedziela - 10.30-11 TVN: Magazyn NBA; 15-18 EUROSPORT: finał turnieju tenisowego Antwerp Open (na żywo); 15.35 ARD: finał turnieju tenisowego w Hanowerze; 17-19 CANAL PLUS: ćwierćfinały PP koszykarzy; 17.50 ZDF: Arabia Saudyjska - Niemcy (mecz piłkarski); 18.10 RAI UNO: liga włoska; 18.30-22.30 EUROSPORT: wyścigi samochodowe NASCAR (Rockingham, na żywo); 21.45-22.30 TVP 1: Sportowa niedziela; 22 TVN i 23 DSF: liga NBA (New York Knicks - Houston Rockets); 22.10-23.30 CANAL PLUS: Sport+ (mag.); 23.05-0.00 i 6-7 TV Polonia: I liga koszykarek (Fota Porta Gdynia - Star Foods Pabianice); 0.10-1.45 POLSAT: Magazyn sportowy.

Najmłodsza
mistrzyni

Amerykanka Tara Lipinski została najmłodszą w historii mistrzynią olimpijską wśród solistek w łyżwiarstwie figurowym.

W programie dowolnym zdołała pokonać swoją rodaczkę Michelle Kwan. Brąz przypadł Chince Lu Chen. Anna Rechnio zaprezentowała się w programie dowolnym fatalnie. Spadła z 13. na 19. pozycję.

- *Aż trudno mi uwierzyć, że to ta sama zawodniczka, którą widziałam wczoraj na treningu* - skomentowała w TVP Halina Gordon-Półtorak. - *Wydała mi się, że u Ani jest coś z psychiką. Wychodzi na lodzie spięta, rezygnuje z potrójnych skoków, które na treningu wychodziły jej znakomicie. Rechnio rozpoczęła jazdę w rytm tanga od upadku przy potrójnym lądzie. Następne potrójne skoki zamieniała na podwójne.* Wykonała potrójnego rittberga, ale z podpórką. Za wartość techniczną najwyższą notą było 4,7 pkt, za prezentację od 4,7 do 5,1 pkt.

Program dowolny Tary Lipinski okazał się najtrudniejszy. Wprawdzie występująca przed nią Kwan za wrażenie artystyczne dostała komplet not 5,9, natomiast Lipinski dostała pięć razy 5,8, ale zdecydowały wyższe oceny za wartość techniczną dla mistrzyni świata. - *Druga pozycja w programie skróconym bardzo mnie zmobilizowała. Już zwycięstwo w finale Champions Series po-*

każało, że mam jeden z najtrudniejszych programów. Powiedziałam sobie, że muszę wystąpić przynajmniej tak do-



Tara Lipinski Fot. PAP/CAF

brze, jak w *Monachium* - powiedziała.

Tytuł najmłodszej należał do Norweżki Sonii Henje, która stała trzykrotnie na najwyższym podium igrzysk w latach 1928, 32 i 36. Pierwsze olimpijskie złoto zdobyła w wieku 15 lat i 10 miesięcy, natomiast Lipinski ma 15 lat i osiem miesięcy.

(KAW)

Tara Lipinski (USA)

Urodzona 10 czerwca 1982 roku w Filadelfii. Wzrost 147 cm, waga - 37 kg. Mieszka w Sugar Land (stan Texas). Trener - Richard Callaghan. Osiągnięcia: IO: 1 (1998). MS: 15 (1996), 1 (1997).

Mozaika sportowa

Najbliżej medali z Polaków w Nagano jest... Irena Szewińska. Po prostu jako - od niedawna - członek Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wręcza uczestnikom igrzysk medale. „Magazyn Sportowy” publikuje listę kobiet-członkiń MKOl.

- Nadłuższy staż mają Finka Prijo Haeggman, olimpijka w lekkoatletycznych biegach 1972,76 i 80 oraz uprawiająca jeździectwo Flor Isava Fonseca z Wenezueli, obie zasiadają obok Juana Antonio Samarancha od 1981 r. Kolejne panie z MKOl to: księżniczka Nora (Liechtenstein) - uprawiała m.in. skoki do wody i jazdę konną, Anita de Frantz (USA), brązowa medalista igrzysk w 1976 r. w wioślarstwie, słynna księżniczka Anna (Wielka Brytania), uczestniczyła jako amazanka w igrzyskach 1976 r., Carole Anna Letheren (Kanada), gimnastyczka i biegaczka, Vera Caslavská (Czechy), multimedalistka olimpijska w gimnastyce, Gunnilla Lindberg (Szwecja), Donna Pilar de Bourbon (Hiszpania), szefowa Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej, Shenrong Lu (ChRL), prezes Międzynarodowej Federacji Badmintonu, Nawal El Moutawakel (Maroko), mistrzyni olimpijska w 1984 r. na 400 m ppl. Tę stawkę uzupełniła pani Irena.

W grupie dwie prawdziwe gwiazdy światowego sportu: Vera Caslavská i Irena Szewińska. Ponadto dwie księżniczki i amazanka z domu Bourbonów. To nie powinno peszyć, pani Irena to z kolei królowa polskiego sportu...

Szefem polskiej misji olimpijskiej w Nagano jest Zbi-

gniew Pacelt, który na łamach „Przeglądu Sportowego” przedstawia swe spostrzeżenia, dotyczące startów Polaków:

- Osobnym tematem jest Paweł Zygmun, który tu szalał, głosił rewelacyjne opinie na temat swoich możliwości, a następnie te opinie nie znalazły potwierdzenia w praktyce. Słuchałem z niejakim zdziwieniem na owo zachłyśnięcie się Zygmunową potęgą. Jak zawodnik może być tak pewny siebie przed startem? Wiara w możliwości - tak, ale nie twierdzenie, że roznieśie tu wszystkich. Wypadałoby, aby po takich zapowiedziach przynajmniej pobił rekord życiowy, lecz tego nie zdołał uczynić. W biegu na 1500 metrów wypadł kompromitująco. Do tego dochodzą elementy świadczące, że Paweł nie jest, nie potrafi być zawodowcem. Raczej jest amatorem udającym zawodowca. Trzy miesiące temu ustaliłem, że zawodnicy, którzy startują 8 lutego, nie wezmą udziału w ceremonii otwarcia igrzysk. Wówczas Zygmunt mógł zaprotestować, powiedzieć, że się nie zgadza. Nie zrobił tego. Tu, w Nagano, dzień przed otwarciem stwierdził, że jeśli nie weźmie udziału w defiladzie, to się tak zdemeruje, iż źle pobiegnie. Ponadto w moim przekonaniu sportowiec czekający na start nie ma prawa bawić się w komentatora telewizyjnego. To rozprasza, wypala energię, nie pozwala na właściwą koncentrację. Po zawodach - proszę bardzo. Niestety, dowiedziałem się o tym, że Zygmunt pracował dla telewizji, po fakcie.

No i mamy powody słabego startu w Nagano...

(JOT)

30 tys. widzów w Toronto

NBA: sędzia znokautowany przez... tancerza

Aż 30 172 widzów oglądało w Toronto najwyższą w tym sezonie porażkę Raptorsów, 86-123 z Chicago Bulls. Mistrzowie NBA zegrali kolektywnie, Michael Jordan okazał się dopiero czwartym strzelcem swego zespołu (16 pkt w ciągu 28 minut). W czwartek minął termin dokonywania transferów - „Byki” nie pozbyły się Scottiego Pippena, zrezygnowały natomiast z usług skrzydłowego Jasona Caffeya (zastępował Rodmana), przekazując go do Golden State Warriors. W wymianie do Chicago przejdzie David Vaughn.

Center Rony Seikaly ostatecznie zamiast w Utah, wylądował w New Jersey Nets. Do Orlando przekazani zostaną za niego David Benoit, Kevin Edwards i Yinka Dare.

◆ Przed meczem Houston - Detroit sędzia Scott Wall został znokautowany przez... tancerza wykonującego salto w powietrzu. Arbiter doznał wstrząsu mózgu.

◆ Czwartek w NBA: Toronto Raptors - Chicago Bulls 86-123 (J. Wallace 19 - Pippen 22, w tym 5x3, Longley 21,

Burrell 20, Jordan 16, Rodman 2 i 19 zb.), Indiana Pacers - Philadelphia 76ers 82-77 (D. Davis 14 - Coleman 16 i 18 zb., Thomas 16), Houston Rockets - Detroit Pistons 100-90 (Drexler 29, Barkley 14 i 14 zb., Olajuwon 13 - Dumars 19, G. Hill 16), Dallas Mavericks - San Antonio Spurs 81-87 (Wells 21 - Duncan 26 pkt, 16 zb. i 5 bl.), Los Angeles Clippers - Miami Heat 80-89 (Taylor 17 - Mourning 26), Los Angeles Lakers - Denver Nuggets 131-92 (Fox 22, K. Bryant 21. S. O'Neal 19 - L. Ellis i Newman po 19).

Czołówka Wschodu: Chicago 72.7 (40-15), Indiana 71.2 (37-15), Miami 66.0 (35-18), New Jersey 58.5 (31-22), Charlotte 57.7 (30-22), Atlanta 57.4 (31-23), New York 56.9 (29-22), Cleveland 53.8 (28-24), Washington 50.0 (27-27), Milwaukee 50.0 (26-26); czołówka Zachodu: Seattle 76.9 (40-12), Utah i LA Lakers 70.6 (36-15), San Antonio 69.2 (36-16), Phoenix 68.6 (35-16), Portland 59.6 (31-21), Minnesota 54.9 (28-23), Houston 51.9 (27-25), Sacramento 45.3 (24-29).

Grają koszykarki i koszykarze

Do 4 razy sztuka

W zaległym spotkaniu I ligi koszykarek ŁKS pokonał Fotę Porta Gdynia 74-70 (36-43). Najwięcej punktów dla ŁKS: Trześniewska 27, Jodeikaite 18, Jaroszewicz 13; dla Foty: Pantalejewa 17, Szwichenberg 16, Karpowa 12.

W tabeli prowadzi Fota 45 p przed ŁKS 45, Star Foods 39, Śląza 39, Wisła 37 i Stilonem 34.

Wisła Cristal dziś o godz. 16 podejmuje Polifarb Ślązę Wrocław. Trener krakowianek Andrzej Nowakowski:

- W tym sezonie przegraliśmy wszystkie trzy mecze ze Ślązą. Liczę, że ta passa porażek będzie przerwana w naszym czwartym występie. Nie boimy się, że Śląza to dla nas pechowy

zespół. Trzeba być tylko skoncentrowanym i bojowym.

- Czy zagra cały zespół?

- Podstawowe zawodniczki tak. Ubędzie tylko przeziębiona Tomaszewska. Wróciła po kontuzji Litwinka Marazite, jest w coraz lepszej formie fizycznej, trzeba jej jeszcze ogrania. Po meczu ze Ślązą mamy jeszcze dwa spotkania w grupie, w środę ze Stilonem i w sobotę w Gdyni. Z pewnością pozostaniemy na 5. miejscu w tabeli, czyli w play off zagramy najpierw z zajmującą 4. pozycję Ślązą, czyli naszym sobotnim rywalem.

Po meczu koszykarek w hali Wisły gospodarze zagrają II-ligowy mecz z AZS Eklin-kier Lublin.

(O)

Hokeiści wznowiają rozgrywki

Cracovia gra w Sanoku

Rozpoczyna się ostatnia faza rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie. Cracovia po przegranej walce o awans do pierwszej czwórki z Unią Oświęcim spotka się z STS Sanok, a stawką tego meczu jest 5. miejsce w tabeli. W tej fazie rozgrywek gra się do trzech zwycięstw. Pierwszy mecz w Sanoku.

O sytuacji w zespole Cracovii mówi kierownik sekcji Ryszard Romański:

- Zespół przygotowywał się do tych spotkań w Krakowie. Trudno ocenić dyspozycję całej drużyny i poszczególnych zawodników, ponieważ nie rozegraliśmy w tym czasie żadnego sparingu. W jakiej dyspozycji jest zespół okaże się więc po niedzielnym meczu. Na pewno nie wystąpią bracia Paweł i Rafał Radzki. Pierwszy jest kontuzjo-

wany, drugi ma ogromne zaległości w nauce. Nie wystąpi także Siemieniec, który ma problemy z kośćmi bioder. Niepewny jest także występ Chomienki, który ma problemy z kregostępem. Pozostali są zdrowi i gotowi do gry, jeśli nie liczyć drobnych potreningowych urazów.

- Czy zespół stać na pokonanie rywala?

- Nie wiadomo jak na zawodników wpłynęła długa, prawie miesięczna przerwa w rozgrywkach. Ten problem mają także inne zespoły, w tym także STS, stąd wynik jest sprawą otwartą.

Niedzielny mecz STS Sanok - Cracovia rozpocznie się o godz. 17. W pozostałych meczach spotkają się: Unia Oświęcim - Stoczniovec (17), Podhale - Katowice (18), KTH - TTH (17).

(PAN)

Na tafli

Wczorajsze wyniki hokeja I ligi:

O miejsca 9-12:

Naprzód Janów - Polonia

Bytom 2-7 (1-2, 0-2, 1-3), SMS

Sosnowiec - TTS Tychy 5-9

(1-2, 2-4, 2-3).

Multi Lotek

2, 8, 10, 16, 20,

22, 29, 33, 37, 46,

54, 57, 61, 63, 66,

69, 71, 74, 78, 79

Losowanie czwartkowe: 3, 14, 16, 25, 31, 35, 38, 41, 44, 53, 56, 59, 64, 67, 68, 69, 70, 74, 75, 79

Niedziela

TVP1

- 5.30 Studio olimpijskie Nagano '98 (hokej - finał)
- 8.45 „Christy” (8/21) - serial USA
- 9.40 Dom - magazyn
- 10.00 Uroczystość zamknięcia XVIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano
- 11.50 **Franciszka Starowiejskiego gawędy o sztuce: „Odbicie jasyru” Józefa Brandta**
- 12.00 Anioł Pański - modlitwa Ojca Świętego
- 12.20 Ludzki świat
- 12.40 Teleturniej wiedzy religijnej
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień - magazyn rolniczy
- 13.40 Zwierzęta świata: Pawiany. Zbyt bliskie sąsiedztwo (1/2) - angielski film dokumentalny
- 14.15 Muzyka łagodzi obyczaje
- 14.40 Od przedszkola do Opola - Gang Marcela
- 15.15 Zaproszenie do Teatru TV: „Dom otwarty”
- 15.25 Seriale wszech czasów: „Tylko Manhattan” (6/18) - serial USA (emisja z teletekstem)
- 16.25 Miliard w rozumie - teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
- 18.05 „Doktor Quinn” - serial USA (emisja z teletekstem)
- 19.00 Wieczorynka: Nowe Przygody Kubusia Puchatka
- 19.30 Wiadomości
- 19.46 Sport
- 19.48 Prognoza pogody
- 20.00 „Boża podszewka” (14/15) - serial TVP
- 20.55 Losowanie konkursu audiotele
- 21.00 Zwyczajni niezwykajni
- 21.45 Sportowa niedziela
- 22.30 Opinie - program publicystyczny Adama Pawłowicza
- 23.00 „Przyjęcie weselne” - film tajwańsko-amerykański (1993), reż. Ang Lee, wyk. Winston Chao, Mitchel Lichtenstein, Mary Chin (103 min)
Komedia pomyłek, której bohaterami są tradycjonalista z Tajwanu, jego przesiąknięty Zachodem syn i Chinka, która bardzo chce być Amerykanką.
- 0.45 Sztuka tworzona w mrokach (2): Epoka reniferów - francuski film dokumentalny
Prehistoryczne rysunki reniferów i myśliwych, odkryte na ścianach jaskiń.

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 7.30 Film dla niesłyszących: „Boża podszewka” (14/15) - serial TVP
- 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Program lokalny Z Krakowa: 8.30 Rola - program dla rolników 9.30 Kalejdoskop sportowy
- 9.35 „Cudowne lata” (16) - serial USA
- 10.05 **Podróże w czasie i w przestrzeni: Afrykańska arka - australijski film dokumentalny O Chipangali - azylu dla zwierząt okaleczonych,**

osieroconych, porzuconych przez właścicieli.

- 11.00 Fryderyk Chopin na skrzydłach romantyzmu - film dokumentalny Marii Sartowej
- 12.00 **Perły z lamusa - koniec wieku: „Hrabia Luxemburg” - film niemiecki (1979), reż. Wolfgang Gluck, wyk. Eberhard Wehter, Lilian Sukis, Erich Kuns, Jane Tilden oraz Orkiestra Symfoniczna Kurta Graunke**
Filmowa wersja operetki Franciszka Lehara.
- 13.45 Studio olimpijskie Nagano '98
- 14.35 30 ton! lista, lista - lista przebojów
- 15.10 Familiada - teleturniej
- 15.40 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
- 16.10 Szansa na sukces - Grzegorz Turnau
- 17.10 „Gdzie diabeł mówi dobranoc” (33) - serial USA
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny Z Krakowa: Kronika
- 18.35 Magia liter - teleturniej (audiotele 0-70055600)
- 19.05 7 dni - świat
- 19.30 Studio olimpijskie Nagano '98 (skrót)
- 21.00 „Nowojorscy gliniarze” (24) - serial USA
- 21.45 Halo Dwojka
- 22.00 Panorama
- 22.40 „Chłopięcy świat” - film USA (1993), reż. Michael Caton-Jones, wyk. Robert De Niro, Ellen Barkin, Leonardo Di Caprio, Jonah Blechman (108 min)
Opowieść z lat pięćdziesiątych, o przemianie wrażliwego nastolatka w mężczyznę, o niespełnieniu i rozczarowaniu życiem.
- 0.30 Sport telegram
- 0.35 Nina Simone w Warszawie - koncert (2)



POLSAT

- 6.00 Dance World
- 6.30 Disco Polo Live
- 7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Na topie - program muzyczny
- 8.30 Klip-Klaps - najmłodsza lista przebojów
- 9.00 Robinson Sucroe - serial animowany dla dzieci
- 9.30 Power Rangers - serial komiksowy
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Pomoc domowa (96) - serial komediowy USA
- 11.30 Szogun (7) - serial przygodowy USA
- 12.30 „Zostańcie ze mną” - film USA (1986), reż. Herbert Ross, wyk. Wil Wheaton, River Phoenix, Corey Feldman, Casey Siemaszko, Richard Dreyfuss (89 min)
Nostalgiczny powrót do lat pięćdziesiątych, młodzińskich przyjaźni i rywalizacji. Ekranizacja autobiograficznej powieści Stephena Kinga.
- 14.10 Reportaż
- 14.30 Dziewięciu wspaniałych
- 15.00 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
- 15.30 Piramida
- 16.00 Informacje
- 16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia - program rozrywkowy
- 16.45 Słoneczny patrol (14) - serial USA
- 17.45 Nowe przygody Robin Hooda (23) - serial USA
- 18.40 Alf (14) - serial komediowy USA
- 19.05 Idź na całość - show z nagrodami 45'
- 20.00 Herkules 2 (23) - serial USA

- 20.50 Losowanie Lotto
- 21.00 „Geronimo. Amerykańska legenda” - film USA (1993), reż. Walter Hill, wyk. Jason Patric, Wes Studi, Robert Duvall, Gene Hackman (108 min)
Ostatnia wojna Geronima, legendarnego wodza Apaczów; ucieczka z rezerwatu, krwawy konflikt z białymi osadnikami, pięcioletnia armia amerykańska ścigająca w finale garstkę Indian...
- 22.50 Wyniki losowania Lotto
- 23.05 Na każdy temat - talk show
- 0.10 Magazyn sportowy
- 1.40 Przytul mnie - nocny program muzyczny

POLSAT 2

- 7.00 Soundtrack 7.30 Na topie 8.00 TV Shop 8.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Dirty Dancing (1 i 2) 10.30 McGyver (60) 11.30 Prawo do miłości (101 i 102) 12.30 Miasteczko Twin Peaks (7) 13.30 TV Shop 14.00 Dżana Music 14.30 WyGra!my 15.30 Magazyn motoryzacyjnych młodych 16.00 Superboy (45 i 46) 17.00-17.50 Seriale animowane dla 17.50 Informacje 18.00 McGyver (61) 19.00 Prawo do miłości (103 i 104) 19.50 Gra!my News 20.00 Miasteczko Twin Peaks II - pilot serialu 21.35 Reportaż 22.00 Wielkie misteria natury - serial dokumentalny 23.00 Aficionado 23.30 DJ Club 00.00 Dżana Music 0.30 WyGra!my



- 6.30 Telesklep
- 7.30 Poirot (6) - angielski serial kryminalny
- 8.30 Mała Rosey - serial animowany
- 9.00 Conan i młodzi wojownicy - serial animowany
- 9.30 100 procent ryzyka
- 10.00 Rzut za 3 - następcy Jordana
- 10.30 Magazyn NBA
- 11.00 Mission Impossible (24) - serial sensacyjny USA
- 12.00 Kino rodzinne: Tarzan (20 ost.) - serial przygodowy USA
- 13.00 Dance Time - magazyn muzyczny
- 13.30 Brian Scott - program rozrywkowy
- 14.00 TVN Fakty
- 14.05 Gotuj z Kuroniem
- 14.30 Film na deser: „Cudotwórczyni” - film USA (1962), reż. Arthur Penn, wyk. Anne Bancroft, Patty Duke, Victor Jory, Inga Swenson, Andrew Prine (102 min)



Oparta na faktach opowieść o głuchoniemej i niewidomej od urodzenia Helenie Keller, która dzięki mądrej wychowawczyni zdobyła umiejętność niezbędne do normalnego życia, zdobyła wykształcenie.

- 16.30 Bulwar TVN - sensacje, tajemnice, prawda
- 17.00 Pogodnie z TVN
- 17.15 TVN Fakty regionalne
- 17.30 Tele plotki - kulisy wielkiego świata
- 18.00 Kino rodzinne: Rodziców nie ma w domu (21) - serial polski
- 18.15 Zostań gwiazdą - program rozrywkowy

- Nasładowani będą Maryla Rodowicz, Garry Barlow, Eric Clapton, Edith Piaff, Kasia Kowalska
- 19.30 TVN Fakty
- 20.00 Sport
- 20.05 „Rzymianka” (1) - serial włoski (1987), reż. Giuseppe Patroni Griffi, wyk. Francesca Delleria, Tony Lo Bianco, Pierre Cosso, Gina Lollobrigida (84 min)
Telewizyjna wersja sławnej ekranizacji powieści Alberta Moravii dokonanej przez Luigię Zampę w 1954 roku. Gina Lollobrigida, która u Zampy grała Adrianę, po 34 latach wcieliła się w rolę jej matki.
- 22.00 NBA w TVN: transmisja meczu koszykówki Houston Rockets z New York Knicks

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze - serial animowany
- 8.25 Duet fortepianowy braci Paratore - koncert
- 9.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy - angielski serial dokumentalny
- 9.50 Mamutek - bajka animowana
- 10.05 „Księga miłości” - komedia USA (powt.)
- 11.40 **Szkic do portretu: Karol Bunsch** - film dokumentalny
- 12.30 Dziwne dziwy - film animowany
- 13.00 Delfiny - serial dokumentalny USA
- 13.30 Przechyły 23 i 1/2 - program rozrywkowy
- 14.00 Wideo wizyty
- 14.30 Przeboje TV Kraków
- 15.10 Ivanhoe - francusko-kanadyjski serial dokumentalny
- 15.35 Dream team (2) - serial angielski
- 16.00 Amerykańskie parki narodowe (ost.) - serial dokumentalny USA
- 16.35 Magazyn muzyczny
- 17.05 Ogrody świata - serial dokumentalny
- 17.35 **Magazyn: Zakopane**
- 17.55 Kocie klipy
- 18.10 Kronika
- 18.30 Nowe przygody Charlie Chana (12/18) - serial kryminalny USA
- 19.15 Gość TV Kraków
- 19.30 Świat ogrodów - angielski program poradnikowy
- 20.00 „Meandry miłości” - angielski film przygodowy, reż. John Hough, wyk. Diana Rigg, Edward Fox
Perypetie dziewczyny przegranej w karty przez ojca-hazardzistę
- 21.45 Kronika
- 22.00 Nasza antena
- 22.05 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 22.30 Potrzeba seksu - angielski serial dokumentalny
- 23.30 „Kissinger i Nixon” - film kanadyjski (1995), reż. Daniel Petrie, wyk. Ron Silver, Beau Bridges
Konflikt prezydenta Nixona i jego doradcy Henry'ego Kissingera, z wojną wietnamską w tle.

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny
- 8.00-12.00 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Byli sobie odkrywcy - francuski serial animowany

- 8.30 **Tajemnicza seria Enid Blyton: „Tajemnica Killimooin” - kanadyjskie kino rodzinne (90 min)**
- 10.00 Himalajski kurier - film dokumentalny
- 10.30 „Dracula - wampiry bez zębów” - komedia USA, reż. Mel Brooks (86 min)
- 12.00-14.00 PROGRAM NIE KODOWANY 12.00 Ósme niebo - program Tomasa Raczka 13.00 Star Trek. Voyager III (4) - serial sf USA
- 14.00-6.50 PROGRAM KODOWANY
- 14.00 Deser - film krótkometrażowy
- 14.15 Kuchnia filmowa O filmie „Dziewięć miesięcy”
- 14.40 „Dziewięć miesięcy” - komedia USA, reż. Chris Columbus (99 min)
- 16.25 Rozstrzygająca broń - film dokumentalny
- 17.00 Ćwierćfinały Pucharu Polski w koszykówce
- 19.00 Lodowate głębiny - film dokumentalny
- 20.00 13 posterunek - polski serial komediowy
- 20.30 „Niebiańskie istoty” - nowozelandzki film sensacyjny (1994), reż. Peter Jackson, wyk. Melanie Lynskey, Kate Winslet, Sarah Peirse, Diana Kent, Clive Morrison, Simon O'Connor (98 min)



Opowieść o przyjaźni dwóch nastolatków, pograżających się w wymaganiowym świecie.

- 22.10 Sport + - magazyn sportowy
- 23.30 „Z przymrużeniem oka” - film angielski, reż. Nicolas Roeg (104 min)
- 1.15 „Jurassic Park” - film przygodowy USA, reż. Steven Spielberg (121 min)
- 3.20 „Studenci” - film USA, reż. John Singleton (121 min)
- 5.25 „Klub kawalerów” - film polski, reż. Jerzy Zarzycki (85 min)
- 6.50 Deser - film krótkometrażowy

RTL7

- 7.00 Świat Audubona - serial dokumentalny
- 7.50 Bolek i Lolek zapraszają
- 9.00 Najeżdźcy - serial s.f.
- 9.40 „Zielona noc” - komedia USA (powt.)
- 11.30 Lassie - serial dla młodzieży
- 11.55 Sliders - serial s.f.
- 12.45 Autostrada do nieba - serial USA
- 13.40 Dzielnym mały toster - film animowany USA
- 15.20 Crime Story - serial kryminalny
- 16.15 Siódme niebo - serial komediowy
- 17.05 Prawo miecza - serial fantastyczny USA
- 17.55 Sprawa dla Wycliffe'a - serial sensacyjny USA
- 18.50 7 minut
- 19.00 Airwolf - serial sensacyjny USA
- 19.50 Prognoza pogody
- 20.00 „Gliniarz w przedszkolu” - komedia sensacyjna USA (1990), reż. Ivan Reitman, wyk. Arnold Schwarzenegger, Penelope Ann Miller, Pamela Reed, Linda Hunt (115 min)



Doświadczony policjant, który ma ochraniać dziecko, dla wykonania zadania musi zatrudnić się jako przedszkolanka.

- 21.55 Talk-show
- 22.50 Oblicza Nowego Jorku - serial kryminalny USA
- 23.40 Najeżdźcy - serial SF
- 0.35 Airwolf - serial sensacyjny USA

Katowice

- 7.00 Mokradelka 7.30 Prawdziwe przygody prof. Thomsona 8.00 Hrabia Kaczulka 8.30 Wyspa Aba 9.00 z życia archidiecezji 9.30 Tajemnice nauki 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opalek 11.05 **Myśli pomiędzy nutami** 11.35 Dzieci Magic Show 12.05 Studio Sport 12.35 Moto Sport Tele 13.00 Wielkie przygody XX wieku 13.30 Wypowiedzieć ciałem 14.00 Telefoniada - teleturniej 14.55 Muzyczne promocje 15.00 Kto pyta, nie błądzi 15.10 Ivanhoe 15.35 Drużyna marzeń 16.00 Amerykańskie parki narodowe 16.35 Lista przebojów 5/6 17.10 Gość Trójki 17.20 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Charlie Chan 19.15 EL TV Music 19.30 Świat ogrodów 20.00 „Meandry miłości” 22.00 Aktualności 22.10 Wszystkimi sposobami 23.40 Sport 0.30 Królestwo Lo 1.15 Świat ogrodów 2.15 TV Polonia

TVPOLONIA

- 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Dzień dobry na dzień dobry 8.05 Śniadanie z Anną Wandą Głębocką 8.55 Zawód czy pasja (1) - reportaż 9.15 Niedzielne muzykowanie: Chopin - film dokumentalny 10.15 **Polonijne spotkania: Skrzypek w Meksyku** 10.30 Panteon - program kulturalny 10.45 Zaproszenie: Ziemie z tajemniczym herbem 11.05 Teatr rodzinny: Nathaniel Hawthorne „Skarby króla Midasa” reż. Tomasz Szadkowski, wyk. Zbigniew Zamachowski, Edyta Jungowska 11.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z gramatyką: Rzeczownik z przymiotnikiem 12.00 Szkoła na wesoło 12.30 Miki Mol i Straszne Płaszczdyło 13.00 Transmisja mszy św. 14.00 Gościnnie - magazyn 14.30 Kraina uśmiechu - program Kazimierza Kowalskiego 15.30 **Biografie: Adolf Rudnicki - pisarz osobny - film dokumentalny** 16.25 Tak jak w kinie 17.00 Teleexpress 17.15 Tajemnice Wiklinowej Zatok 17.40 „Nie będę cię kochać” - film polski (1974), reż. Janusz Nasfeter, wyk.: Grażyna Michalska, Henryka Dobosz, Tadeusz Janczar (56 min) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.45 Prognoza pogody 19.50 Kto jest kim w Polsce?: Renata Mauer 20.00 „Galimatias, czyli Kogel-Mogel II” - komedia polska (1989), reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Dariusz Siatkowski 21.40 Twoja Lista Przebojów 22.30 Panorama 23.05 Sport z satelity: Liga koszykówki kobiet: Flota Gdynia - Star Foods Pabianice 24.00 Flirty z figlami (2) - program kabaretowy

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP 1

- 9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.35 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
10.35 Studio olimpijskie Nagano '98
12.00 Wiadomości
12.10 Twoja lista przebojów
13.00 Walt Disney przedstawia: Szmargiel oraz Cykl gwiazd Walta Disneya (emisja z teletekstem)
14.15 Jeśli nie Oxford, to co? - teleturniej
14.40 Goniec
15.00 Wiktory - zza kulis - reportaż
15.25 „Bill Cosby show” (24/25) - serial USA
15.55 Trójkąt weimarski w Poznaniu - transmisja konferencji prezydentów Polski i Francji oraz kanclerza Niemiec
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? - quiz
17.50 To jest telewizja
18.10 „Jalna” (8/16) - serial francusko-kanadyjski
19.00 Wieczorynka: Piotruś w krainie czarów, czyli podróż fantastyczna
19.30 Wiadomości
20.00 „Zabójcza broń 3” - thriller USA (1992), reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Danny Glover, Joe Pesci (114 min)
Tym razem kłopoty ma dwójka policjantów: podczas rozbrajania ładunku zniszczyli biurowiec.
22.00 Mistrzostwa Polski zawodowych par tanecznych
22.45 Sportowa sobota
23.05 „Barwy nocy” - film sensacyjny USA (1994), reż. Richard Rush, wyk. Bruce Willis, Jane March, Ruben Blades (135 min)
Nowojorski psychiatra wplątany w mroczną rozgrywkę.
1.20 „Sekcja specjalna” (12 ost.) - włoski serial sensacyjny
2.35 „Klan” (62, 63) - telenowela TVP

TVP 2

- 7.05 Sport telegram
7.10 Folkowe nuty: Zespół regionalny z Bukowca Górnego
7.30 Tacy sami
8.00 Wspólnota w kulturze: Literatura polska na Zaolziu
8.30 Program lokalny
9.35 Wzwyż: Kapitałiści - program redakcji katolickiej
10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki
10.15 Ojczyzna polszczyzna: Yawal
10.30 Kino bez rodziców - filmy animowane

- 11.05 „Przystanek Alaska” (25) - serial USA
11.50 Losowanie nagród audiotele
12.00 Studio olimpijskie Nagano '98
14.00 Małe ojczyzny: Wilkónów - film dokumentalny
14.30 Życie obok nas. Ukryte światy (9): Antylopa królów - film dokumentalny USA
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 Studio olimpijskie Nagano '98 (skrót)
17.00 „Janosik” (6/13) - serial TVP
17.45 Gość Dwójki: Sergio Pitol
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Magia liter - teleturniej (audiotele 0-70055600)
19.05 „Złotopolscy” (17) - serial TVP
19.30 Studio olimpijskie Nagano '98 (skrót)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.40 „Czarna żmija” (15/24) - serial angielski
23.15 Koncert karnawałowy: Łysy lunatyk z kobietami i kasą
0.15 Odjazdy '97 - Chumbawamba
1.05 Lalamido nocą - Spróbuj latać wyżej, czyli karnawałowy bal przebierańców
1.55 Sport telegram
2.00 Studio olimpijskie - Nagano '98

POLSAT

- 6.00 Dance Jump
6.30 Disco Relax
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Smakosze i rozkosze
8.15 Lista przebojów - program muzyczny
8.30 Encyklopedia słów wielkich i małych
9.00 Twinkle - przybysz z Krainy Marzeń - serial animowany
9.30 Power Rangers - serial komiksowy
9.55 Strażnik Teksasu - serial sensacyjny USA
10.50 „Sztukmistrz z Lublina” - film USA (1978), reż. Menahem Golan, wyk. Alan Arkin, Louise Fletcher, Valerie Perrine, Shelley Winters (111 min)
Poetycka przypowieść na kanwie powieści Singera.
12.50 „Samotne kobiety, żonaci mężczyźni” - film USA (1989), reż. Nick Havin-ga, wyk. Michele Lee, Je-anetta Arnette, Margaret Avery, Mary Frann, Julie Harns, Lee Horsley (90 min)
Kobieta porzucona przez męża zakłada grupę terapeutyczną dla samotnych pań, angażujących się w wolne związki.
14.30 Oskar - magazyn filmowy
15.00 Magazyn
15.30 Rekin kart
16.00 Informacje
16.15 Dziewięciu wspaniałych
16.45 Piramida
17.15 Rykowisko - program rozrywkowy
17.45 Słoneczny patrol (13) - serial USA
18.40 Alf (13) - serial komedii USA
19.05 Disco Polo Live

- 20.00 Córka maharadży (3) - włosko-niemiecki film przygodowy
20.50 Losowanie lotto
21.45 „Posterunek numer jeden” - thriller USA (1986), reż. Jerry Jameson, wyk. Robert Conrad, George Dzundza, James Sheridan, Larry Riley, Lisa Banes (94 min)
Nowojorscy detektywi wplątują się w międzynarodową intrygę.
22.55 Ogłoszenie wyników lotto
23.35 Życie jak sen (7) - serial komedii USA
0.05 „Dyskretne miejsca” - film erotyczny USA
1.45 Columbo - serial kryminalny USA
3.05 Dżana Music
3.35 Dżana Top

POLSAT 2

- 7.00 Dżana top 7.30 Halo-Gra!my 8.00 TV Shop 8.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Superboy (43, 44). 10.30 McGyver (59) 11.30 Prawo do miłości (99, 100) 13.30 TV Shop 14.00 Link New Look 14.30 Cosmix 15.00 Soundtrack 16.00 Dirty Dancing (1, 2) - serial przygodowy 16.55-17.50 Seriale animowane 17.50 Informacje 18.00 McGyver (60) 19.00 Prawo do miłości (101, 102) 19.50 Gra!my News 20.00 Idź na całość 21.00 „Szał Frenzy” - film angielski (1972), reż. Alfred Hitchcock, wyk. Jon Finch, Barry Foster, Barbara Leigh-Hunt, Billie Whitelaw (111 min) 22.55 Przytul mnie 23.55 EMMT 0.25 Cosmix 0.55 Mute

tvn

- 7.15 Telesklep
8.15 Dinky Di's - serial animowany
8.45 Opowieści kucyków - serial animowany
9.15 Dinky Di's - serial animowany
9.45 De De reporter - program dla dzieci
10.00 Beverly Hills 90210 (93) - serial USA
11.00 Mission Impossible (23) - serial sensacyjny USA
12.00 Gillette
12.30 NBA w TVN: skrót meczu koszykówki Houston Rockets - Minnesota Timberwolves
14.00 TVN Fakty
14.05 TVN - między nami mówią
14.15 Ludzie w drodze - program reporterów TVN
14.45 Babilon V (21) - serial s.f. USA
15.45 Super lista WARP 4 - program muzyczny
16.15 Poirot (6) - angielski serial kryminalny
17.15 TVN Fakty regionalne
17.30 Melrose Place (20) - serial USA
18.30 Wszystko albo nic - teleturniej
19.30 TVN Fakty
20.00 Sport
20.05 „Czcij matkę swoją” - film sensacyjny USA (1992), reż. David Greene, wyk. Sharon Gless, Brian Wimmer, William McNamara, Suzanne Ventulett (90 min)



Oparta na faktach wstrząsająca historia studenta narkomana, który dla pieniędzy postanowił zamordować matkę i ojczyma.

- 22.00 Portret zabójcy (20) - serial sensacyjny USA
23.00 W mrocznym kręgu - reportaż
23.15 „Piwo” - komedia USA (1985), reż. Patrick Kelly, wyk. Loretta Swit, Rip Torn, David Alan Grier, William Russ (79 min)
Cięta satyra na szalejący świat reklamy.
0.45 Nic straconego: Portret zabójcy (20)

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Bajkowe trojczki - serial animowany
8.25 Koncert, którego nie było
9.20 Historia miłości (57, 58) - serial brazylijski
10.15 „Akademia plażowa” - komedia USA (1995), reż. Joe Esposito, wyk. Corey Feldman
11.45 Rodzinna karuzela (5/26) - serial komedii USA
12.15 Tajemnice nauki
12.40 Alice - magazyn
13.10 Duszek z antypodów (7/13) - serial dla młodzieży
13.35 Podróż w czasie i przestrzeni (2) - japoński serial dokumentalny
14.30 Z planu filmowego
14.45 Tajemnice - francuski serial dokumentalny
15.00 Kino Telewizji Kraków
15.35 Czarodziejski ołówek - serial animowany
15.40 Srebrny koń - serial animowany
16.05 Ja i moje zwierzęta - cykl reportaży
16.30 Z plecakiem i walizką
16.55 Enklawy
17.15 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy
17.40 Modelki
18.10 Kronika
18.30 Co ludzie powiedzą (3/16) - angielski serial komedii
19.15 Gość TV Kraków
19.30 Indianie północnoamerykańscy - serial dokumentalny USA
20.00 „Księga miłości” - komedia USA, reż. Robert Shaye, wyk. Chris Young
21.45 Kronika
22.00 Nasza antena
22.05 Wiadomości sportowe
22.10 XXXIII Spotkanie z Balladą: Całe szczęście
23.30 Relacja z Balu Prezydenckiego
23.40 „Gra pozorów” - film kryminalny USA, reż. Harry Eisenstein, wyk. George Galati, Jacqueline McNally
Morderstwo zostało sprytnie upozorowane na samobójstwo, rodzina zabitego jednak nie wierzy w tę wersję.

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu 7.15 Diabelski Młyn
8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
8.00 Byli sobie odkrywcy - francuski serial animowany
8.30 Żarłoczne rekiny - film dokumentalny
8.55 „Zezowate szczęście” - komedia polska (92 min)
10.50 „Koniec niewinności” - film USA (98 min)
12.30-15.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.30 Strefa mroku - serial s.f. USA 14.00 Cyberkultura - magazyn 14.30 Oko cyklonu - magazyn Maxa Cegielskiego
15.00-19.25 PROGRAM KODOWANY
15.00 13 posterunek (3) - polski serial komedii
15.30 „Przygoda w górach” - film przygodowy USA (86 min)
17.00 Czwierćfinały Pucharu Polski w koszykówce
19.25-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.25 Aktualności filmowe
20.00-6.40 PROGRAM KODOWANY
20.00-2.15 Filmy mojego życia - wybiera Zbigniew Zamachowski
20.00 „Grek Zorba” - film grecko-amerykański (1965), reż. Michael Cacoyannis, wyk. Anthony Quinn, Alan Bates, Lila Kedrova, Irene Papas (146 min)
22.30 „Dzień szarańczy” - film USA (1974), reż. John Schlesinger, wyk. William Atherton, Donald Sutherland, Karen Black (144 min)
0.55 „Żywo! Mateusza” - film polski (1967), reż. Witold Leszczyński, wyk. Franciszek Pieczka, Anna Milewska, Wirgiliusz Gryń, Małgorzata Braunek, Hanna Skarżanka (76 min)
2.15 „Rozważna i romantyczna” - film USA (131 min)
4.30 „Licencja na zabijanie” - film sensacyjny USA (127 min)
6.40 Deser - film krótkometrażowy

RTL 7

- 7.00 Beach Patrol - serial USA
7.40 Siódemka dzieciakom
8.30 Piękna i Bestia - serial USA
9.25 Z ust do ust - serial australijski dla młodzieży
9.50 Sunset Beach - serial USA
10.35 Słynne ucieczki - serial dokumentalny
11.30 Czy boisz się ciemności - serial kanadyjski dla młodzieży
11.55 Bolek i Lolek zapraszają
12.55 Świat Audubona - serial dokumentalny
13.50 „Madame Sin” - film sensacyjny USA (powt.)
15.25 Sliders - serial s.f.
16.15 Święta Dalekiego Wschodu: Bóstwa dżungli - serial dokumentalny
17.10 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie

- 18.00 Ziemia: Ostatnie starcie - serial s.f.
18.50 7 minut - magazyn
19.05 Beach Patrol
19.50 Prognoza pogody
20.00 „Zielona noc” - komedia USA (1987), reż. Tamar Simon Hoffs, wyk. Susanna Hoffs, Dedee Pfeiffer, Joan-Cusack, James Anthony Shanta, John Terlesky (95 min)
21.35 7 minut
21.45 Crime Story - serial kryminalny USA
22.40 „Podwójne wcielenie” - thriller USA (1992), reż. Avi Nesher, wyk. Drew Barrymore, George Newbern, Dennis Christopher, Leslie Hope (100 min)
Dziewczyna prześladowana przez swojego sobowtóra. Jej kopia popełnia liczne czyny kryminalne.
0.30 Prawo miecza
1.15 Piękna i Bestia
2.05 Oblicza Nowego Jorku - serial kryminalny

tvKatowice

- 7.00 Cudowny świat zwierząt 7.15 Namietnięty 8.30 Aktualności 9.10 Rozmowa z ks. prof. Józefem Tischnerem 9.30 Sobota z TV Katowice 10.30 Prymas Polski o Kościele 11.00 W cztery świata strony 11.30 1200 sekund z... 12.30 Dance Club 13.30 Gol 13.45 Bliżej Trójki 14.00 Delfiny 14.30 Artur i mamusia 14.50 Teatromania 15.10 Podróż z małą gwiazdką 15.35 Czarodziejski ołówek 15.45 Srebrny koń 16.10 Ja i moje zwierzęta 16.35 Ale kino 17.05 Sobota w Bytkowie 17.35 El TV Music 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Co ludzie powiedzą 19.15 Muzy 19.30 Indianie północnoamerykańscy 20.00 „Księga miłości” 22.00 Aktualności 22.15 Teatrzyk satyry Kabaretu Długi 22.45 Studio sport 23.30 Kariera Nikodema Dyzmy (ost.)

TVPOLONIA

- 7.00 Rodowody i notacje: Tajemnice świata 7.30 Hity satelity 7.50 Dzień dobry na dzień dobry 8.30 Wiadomości 8.45 Ala i As 9.00 Kolorowe nutki 9.10 Szafiki 9.40 Prognoza pogody 9.45 Dom pełen zwierząt 10.00 Brawo! Bis! 13.00 Wiadomości 13.10 Sejmograf 13.30 Pętla czasu: Skawalker 14.00 Magazyn polonijny: Rozmowy kresowe (6) 14.30 Pętla czasu: Firebirds 14.55 Awantura o Basię (2/12) 15.25 Widget 16.00 Informacje Studia Kontakt 16.15 Ludzie listy piszą 16.30 Mówi się... 16.50 Drzewo - reportaż 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity: Dolnośląski Zimowy Rajd Samochodowy 18.15 Tajemnice Sahary (6/7) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.45 Prognoza pogody 19.50 Kto jest kim w Polsce: Mieczysław Albert Krąpiec 20.00 „Dzień wielkiej ryby” - film polski (1996), reż. Andrzej Barański, wyk. Jan Peszek, Beata Tyszkiewicz (70 min) 21.10 W Starym Teatrze - reportaż 21.40 Urbanator 22.30 Panorama 23.05 Okna 23.45 Benefis w Teatrze STU w Krakowie

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
www.dziennik.krakow.pl

Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 422-63-04, fax: 422-82-49,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Kazimierz Starowicz

Centrala: tel. 422-75-88
(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami:
tel. 422-95-92,

Sekretarz Redakcji: tel. 422-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 422-05-67),

Dział Krajowy: tel. 422-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 422-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 422-07-56

Dział Miejski: tel. 422-87-25,
Dział Sportowy: tel. 421-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA
I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72
OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
ZAKOPANE, KMPK, ul. J. Zborowskiego 2, Ilp., tel./fax: (0-18) 201-35-30,
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYSŁ, ul. Rynek 26, tel./fax: (0-16) 678-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 422-07-12, fax: 422-08-78

Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne
w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia
w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie
Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagranicą
RUCH S.A. Oddział Warszawa,
ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax: 421-97-77,
Informacja: tel. 422-08-87
421-45-72

kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowińska 2, tel. 421-45-72
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY
SWIATEK KONTROLI PRASY

Weekend z DZIENNIKIEM

Firmy ochroniarskie powstają na całym świecie, ale nie w takiej obfitości jak u nas. W ciągu ostatnich ośmiu lat do departamentu administracyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wpłynęło ponad 140 tys. wniosków o przydział koncesji na „usługi ochrony osób i mienia”, pozytywnie zaopiniowano 7200.

Szacuje się, że obecnie na rynku ochroniarskim działa ok. 5 tys. firm, które zatrudniają ok. 200 tys. osób. Dwa razy więcej niż policja. Ta armia agentów wyposażona jest w 10 tys. sztuk broni krótkiej i blisko 250 tys. gazowej.

Na razie policja ma niewielką możliwość penetrowania tego środowiska. Sprawdza jedynie opinie i ewentualną karalność osób, ubiegających się o zezwolenie na posiadanie broni. Upoważnienie do kontroli agencji każdorazowo wydaje departament administracyjny MSWiA. Od marca ta sytuacja ulegnie zmianie. Właśnie wtedy wejdzie w życie ustawa o ochronie osób i mienia, która wprowadza obowiązek posiadania licencji przez pracowników oraz szefów agencji ochrony osób i mienia. Licencje będzie wydawać policja.

Rodowód MSW

Nieoficjalnie przyjęto, że 40 proc. armii najemników wywodzi się z MSW. Jedni odeszli z resortu na własne życzenie, inni nie zostali pozytywnie zweryfikowani, pracują także policyjni emeryci i renciści. Również ci, którzy odeszli na rentę na podstawie orzeczeń lekarzy psychiatrów. Zatrudniani są też byli funkcjonariusze zwolnieni dyscyplinarnie ze służby, a nawet karani sądownie.

Oficjalnie stróżom prawa nie wolno dorabiać w agencjach detektywistycznych i ochrony osób i mienia. Zgodnie z ustawą o policji z 1990 r. policjant może pracować po służbie tylko za zgodą komendanta wojewódzkiego. Podejście dodatkowego zajęcia jest zabronione, jeżeli „prowadziłoby do wykorzystywania autorytetu urzędu i informacji służbowych”.

Paradoksalnie jednak w ustawie o ochronie osób i mienia nie znalazł się zapis, który by zakazywał zatrudniania policjantów służby czynnej oraz ludzi dyscyplinarnie wydalonych z policji.

Powszechnie wiadomo, że wiele agencji zatrudnia policjantów na czarno. Wykorzystują ich do ochrony dyskotek czy konwojowania pieniędzy.

O dorabianiu stróżów prawa w agencjach ochrony stało się głośno we wrześniu 1996 r., za sprawą strzelaniny pod terespolskim dworcem kolejowym. Walka rozegrała się między dwiema firmami, rywalizującymi o przejęcie nadzoru nad konwojowaniem pociągów z rosyjskimi handlarzami. Obie posłużyły się wynajętymi pracownikami agencji ochrony, warszawskimi policjantami oraz przestępcami z Wołomina i Zielonki.

Przestępcze koneksje

Do tej pory MSWiA cofnęło 230 koncesji na usługi ochrony osób i mienia. W kilkudziesięciu przypadkach za ewidentne naruszenia prawa.

90 proc. firm ochroniarskich miało lub ma kontakty ze swi-

tem przestępczym. Głównie z racji przyjmowania zleceń na egzekucję długów, pilnowania niektórych hurtowni, gdzie składowany jest towar, pochodzący z przemytu. Wiadomo też, że wielu ochro-

charakterze ochroniarzy, brali udział w krwawych porachunkach między dwoma właścicielami agencji towarzyskich. Szczecińska agencja „L” była przykrywką dla prania brudnych pie-

lowi na zatrzymanie przestępcy na gorącym uczynku.

Ustawa czyni z nich funkcjonariuszy publicznych, wyposażonych w cały arsenał środków przymusu bezpośredniego. Daje im prawo do legitymowania, użycia kajdanek, wielofunkcyjnych pałek obronnych, paralizatorów elektrycznych i ręcznych miotaczy gazu. Paradoks polega na tym, że większość polskich ochroniarzy jest niedoszkołona i nie przygotowana do zmian prawnych.

Według prof. Tadeusza Hanauska z Katedry Kryminalistyki UJ, co najmniej 5 proc. kandydatów do szkół ochroniarskich i detektywistycznych wykazuje brak równowagi emocjonalnej oraz cechy psychopatyczne.

– Dla wielu liczy się tylko to, co robi wrażenie: kominiarka, pistolet i szybki samochód. Przychodzą do tego zawodu ludzie twardzi i agresywni. Staramy się im uświadomić, że to zawód niebezpieczny. Nie dlatego, że mogą zginąć, ale dlatego, że będą pracować na pograniczu prawa. Ważne jest przede wszystkim, by ludzie wykonujący tę profesję byli przeszkoleni, bo znajomość podstaw prawa jest obecnie rozpaczliwie niska – mówi prof. T. Hanausek, który od 5 lat zajmuje się kształceniem adeptów branży detektywistyczno-ochroniarskiej.

Przykładem działań na pograniczu prawa może być np. rewindykacja długu, albo odzyskanie skradzionego samochodu od złodzieja, który żąda tzw. znaleźnego. Albo chociażby przyjęcie zlecenia ochrony prostytutki, gdzie już tylko krok dzieli ochroniarza od zarzutu сутенерства.

Zawodowa lustracja

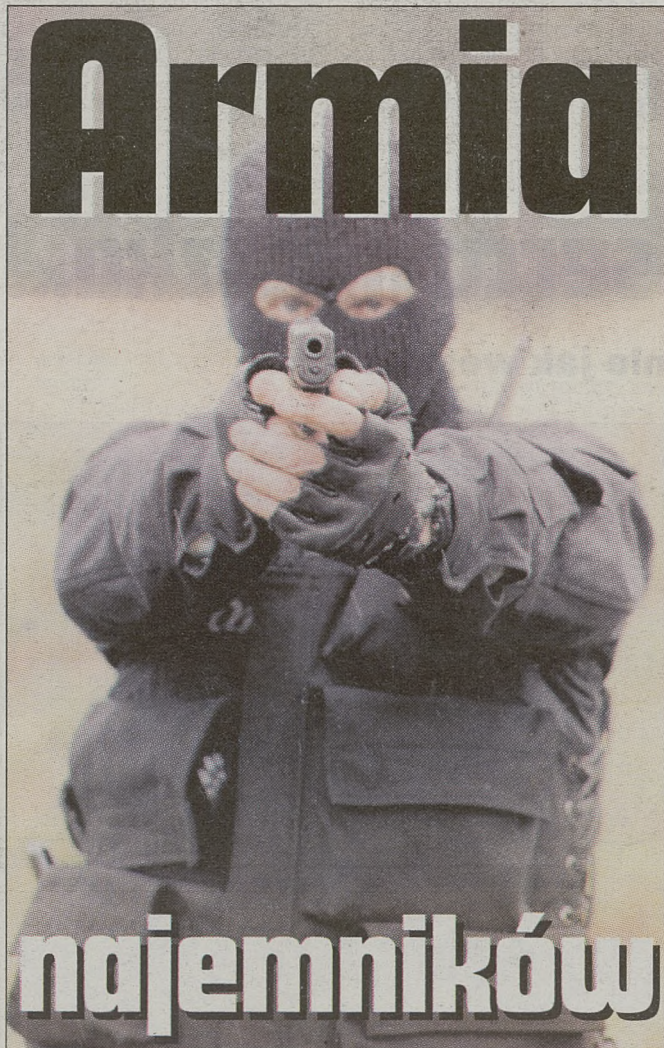
200-tysięczna armia ochroniarzy wkrótce zostanie poddana lustracji. Od marca – na podstawie ustawy – sprawdzana będzie wiedza merytoryczna nie tylko założycieli agencji ochrony, ubiegających się o koncesję, ale i ich pracowników. Jedni i drudzy będą musieli legitymować się dyplomem szkoły, która potwierdzi uzyskanie specjalistycznego wykształcenia, lub świadectwem ukończenia kursu i egzaminem, zdanym przed właściwą komisją. Szczegółowe kryteria mają określić przygotowywane obecnie akty wykonawcze do ustawy o ochronie osób i mienia.

Nie będzie to jednak jedyny warunek uzyskania licencji. Wymagana jest również nienaganna opinia, wydana przez komendanta komisariatu policji, obejmującego działaniem miejsce zameldowania kandydata na ochroniarza. Potrzebne będzie też orzeczenie lekarskie o zdolności fizycznej i psychicznej do wykonywanego zawodu. O przyznaniu bądź odmowie wydania licencji zdecydować będą wódcy komendanci policji. Choć licencja wydawana będzie na czas nieokreślony, ochroniarz utraci ją jeśli przestanie spełniać wspomniane warunki.

W środowisku ochroniarskim zdania na temat nowej ustawy są podzielone. Można usłyszeć na przykład:

– Nie ma się co łudzić, że ktoś ruszy firmy, których szefowie są byłymi funkcjonariuszami MSW. Wielu z nich współpracuje z policją – dostarczają informacji o ludziach, podkładają pluskwy, dzięki temu są nietykalni i korzystają ze swoich starych kontaktów...

EWA KOPCIK
FOT. ANNA KACZMARZ



niarzy „bramkarzy” handluje narkotykami w dyskotekach czy pubach – mówi szef jednej z krakowskich agencji.

W ostatnich latach kilku agencjom przytrafiły się wpadki. Pod zarzutem usiłowania kradzieży dewiz – o wartości 5,2 mln zł – z Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku SA odpowiadają obecnie przed krakowskim sądem trzej ochroniarze agencji Security Service System oraz ich dwaj pomocnicy, którzy zadbali o zdobycie trzech karabinów maszynowych „Skorpion” i pomagali zorganizować skok na konwój. Napał został udaremniony przez policję, która kilka dni wcześniej otrzymała informację o zaplanowaniu kradzieży. Wg prokuratury, pieniądze miały zniknąć w drodze z krakowskiego banku na lotnisko Okęcie.

Podobny scenariusz miał napał na konwój przewożący utarg z jednego z nowosądeckich kantorów wymiany walut do banku w Krakowie. Bandyci, współpracujący z ochroniarzami, uprowadzili w centrum Brzeska transport z 240 tys. dol. Następnie swoich współników-ochroniarzy pozostawili skutych kajdankami w lesie.

Agencje „przykrywkii”

Najgłośniejsza jak dotąd afery związana była z wołomińską firmą ochroniarską „Eskorta”, której udowodniono powiązania ze światem przestępczym oraz wymuszanie od restauratorów z warszawskiej Starówki haraczy za przymusową ochronę. Podobne koneksje miała bydgoska agencja „Help”, trudniąca się egzekucją długów. We Włocławku byli policjanci, zatrudnieni w

niędzy, ściągania haraczy i kontrolowania agencji towarzyskich na Pomorzu Zachodnim. Zatrzymano większość jej pracowników oraz szefa, Leszka K., ps. „Kasza”.

W styczniu br. łódzki sąd skazał ochroniarza z pabianickiej agencji „Argus” na 15 lat więzienia za zabójstwo kolegi w miejscowym barze. Ochroniarz sześciokrotnie do niego strzelił, ponieważ został obrzucony obelgami. Miał w krwi prawie 3 promille alkoholu.

Wyniki kontroli

Ostatnią kontrolę agencji, zaleconą przez MSWiA, policja, ZUS oraz Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziły od października 1996 r. do marca 1997 r. W Krakowie, na 60 istniejących agencji, skontrolowano 15. Podinsp. Andrzej Czop podsumowuje:

– Najbardziej niepokoi fakt zatrudniania w firmach ochroniarskich osób bez wcześniejszego sprawdzenia ich karalności. W większości firm brakuje zabezpieczeń przed wyciekami informacji. Nikt nie odbiera od pracowników zobowiązań o ochronie tajemnicy służbowej, chociaż konwojują oni znaczną gotówkę.

Dodatkowo w kilku skontrolowanych krakowskich agencjach wykryto dość poważne zaniedbania podatkowe.

Funkcjonariusze publiczni

Do chwili wejścia w życie ustawy o ochronie osób i mienia pracownicy agencji ochroniarskich mogą wkroczyć do akcji tylko na podstawie przepisu zezwalającego każdemu obywateli

Gdy szlachcic nie wojował, nie gospodarował w swej „wsi spokojnej, wsi wesołej”, znużył się sielanką z „klejnotem drogim” i „głowy koroną” (czyli małżonką), nie sejmikował, nie hulał, nie ucztował – wówczas oddawał się ulubionej rozrywce, którą Rej ujął w trzech słowach: „konik, chartek, ptaszek”.

Było wiele rodzajów myślistwa: z ogarami, z chartami, z obławą, z sieciami; jednak w

znacznie przewyższającej swymi rozmiarami atakującego ptaka; z orłem uganiano nawet wilki stepowe.

Pora na wyjaśnienie podstawowych pojęć związanych z sokolnictwem. Ptaki łowcze dzielą się na trzy grupy: 1. sokoły właściwe – sokół wędrowny, raróg, białozór – czyli *ptaki wysokiego lotu* (bo krążą na dużych wysokościach); 2. jastrzębie – gołębiarz, krogulec – *ptaki niskiego lotu*; 3. orły –

Hej, sokoły!

Dziś jest to jedna z form powrotu do korzeni kultury, a zarazem ucieczka od wynaturzeń współczesnej cywilizacji, która o mały włos nie doprowadziła między innymi do zagłady ptaków drapieżnych

całej Europie za najszlachetniejsze uchodziło sokolnictwo, czyli polowanie z ptakami. Przodowali w tej dziedzinie. Na dworach magnatów często prowadzono sokolarnie, np. poznański wojewoda Janusz Latalski cieszył się taką sławą w sztuce unoszenia ptaków (przysposobienia do polowań), że sam cesarz Ferdynand I udawał się doń po sokoły. A i w każdym niemal dworcu trzymano po kilka jastrzębi i krogulców. Przywilej posiadania sokoła myśliwskiego miał w Polsce jedynie szlachcic, któremu też wyłącznie przysługiwało prawo noszenia szabli u boku.

Jan Chryzostom Pasek, szczytujący się swymi umiejętnościami osławiania dzikich zwierząt i sukcesami myśliwskimi, zawsze miał bardzo dobre sokoły, jastrzęby, drzemliki, kobuzy, co do *berta* chodziły; *wszystko to ptastwo praktykowało swoją powinność*. Jastrzębia raz miał takiego, który był wyjątkowo rośły, a tak rączy, że każdego ptaka *uganiał*, okraczwszy go srogimi szponami. I do najmniejszej ptaszyny nie lenił się. Rzucił go też do największego ptaka – i tego się nie wstydził; gęsi, kaczkę, czaple, kanie *uganiał* tak jak przepiórki, bo ich i kilka na dzień *ugonił*; porywał się także na zająca. Miał go Jan Chryzostom ośm lat, póki mu nie zdechł.

Droga to była rozrywka – za dobrego sokoła król Stefan Batory płacił równowartość 120 korców pszenicy, albo dawał parę koni, albo trzy karmne woły.

Każdy rodzaj ptaków łowczych miał swój gatunek ptaków, na które był *napuszczany*. Orły i sokoły *napuszczano* głównie na dropie, dzikie gęsi, czaple i żurawie; jastrzębie na cietrzewie, kaczkę i kuropatwy; krogulce na przepiórki, gołębie, skowronki. Rarogi i orły *„nawet zwierza ziemnego biły, jako liszki, sarny i dzikie kozy”*. Skrzydlate drapieżniki są bardzo bojowe – ważący tylko 1,2–1,3 kg jastrząb upoluje trzykilogramowego zająca. Najwyższy sztuka sokolnictwa to właśnie *dostawanie* zdobyczy

orzeł przedni, cesarski, orzełek południowy, orzełek włochoaty; dawniej do łowów *układano* także sowy.

Niezależnie od przynależności systematycznej, wszystkie ptaki używane do łowów gwara myśliwska określa mianem sokołów, zaś uprawiającego tę formę łowiectwa – *sokolnikiem* lub *sokolniczym*; stosuje się także nazwę *jastrzębnik* na określenie myśliwego polującego z jastrzębiami. (Dawniej *sokolnik* oznaczał kogo innego – pracownika najmowanego do hodowli i nauki ptaków oraz ich ciągłego doglądania; osady, w których zamieszkiwali sokolnicy – to dzisiejsze, liczne na mapie Polski, miejscowości Sokolniki).

Sokolnictwo miało (i po części ma do dziś) bogate słownictwo, które przytoczę na podstawie „Polskiego słownika łowieckiego” Stanisława Hoppe.

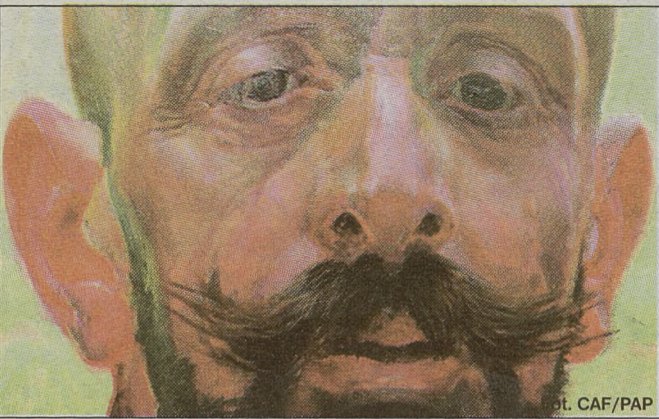
Sokół wybrany z gniazda to *gnieźnik*, złowiony dziczek to *dziwok* lub *rabiec*; ptak drapieżny w pierwszej jesieni, gdy go zaczęto układać do łowów, zwał się *maisz* lub *maiz*.

Pozyskiwano ptaki łowcze albo wybierając pisklęta z gniazda i hodując, albo łowiąc dorosłe dziczki. Przed wybraniem piskląt sokolnik musiał przygotować sokolarnię i sprzęt, a więc sztuczne gniazdo, stojaki, pęta, rękawice, dzwonek, *berta* (poprzeczny drążek pod ptaka), *kapturki*, *wabi-dło*.

Dokończenie na str. 39



„Chopin gdyby jeszcze żył, toby pił...”



pl. CAF/PAP

**Krwie, snów, mknień, żąd,
Gór, chmur, drzeń, zórz,
Lez, chwil, róż, słońc,
Łkań, gwiazd, gróz, mórz --!
O, życie moje!
O, życie moje!**

(Julian Tuwim „Życie moje”)

Dekadentyzm był jednym z głównych nurtów w sztuce schyłku XIX wieku. Wiąza się z nim nastroje pesymizmu, zwątpienia, rezygnacji, smutku – będące wynikiem przeświadczenia, że cywilizacja europejska upada.

Gdyby potraktować serio otchłanie cierpienia i bólu istnienia, które zostały wylane na papier (po części także na płótno) przez artystów fin de siècle'u, trzeba by rozstać się z życiem. Bo życie nie miałoby sensu i byłoby niezwykle szkodliwe dla zdrowia. Notabene, drzewiej podobne zjawisko zaistniało: po lekturze „Cierpień młodego Wertera” Goethego (1774) przez Europę przeszła fala samobójstw nazbyt wnikliwych czytelników.

Gdyby dekadenci (moderniści, schyłkowcy, neoromantycy) byli rzeczywiście takimi pesymistami i melancholikami, jak dowodzili w mowie wiązanej i w prozie – powinni zamilknąć po napisaniu pierwszych utworów, bo melancholik to „człowiek o usposobieniu raczej posepnym, smętnym i o słabym napędzie do działania” („Słownik psychologiczny”). Tymczasem dekadenci mieli niesamowity napęd do pisania i często po stworzeniu smutnego wiersza udawali się z wesołą kompanią na wódeczkę. Kpił ze swych współczesnych Adolf Nowaczyński mówiąc, iż „wielu jest między najmlodszyimi poetami tak zdolnych, że hymny do nocy potrafią pisać w samo południe”. Co zaś do wódeczki, to owszem, artyści schyłku wieku lubili wypić, bo Chopin gdyby żył toby pił – i to sporo tłumaczy, ponieważ na kacu różne pesymistyczne myśli przychodzą człowiekowi do głowy, co zostało udowodnione.

Trochę sobie z modernistów dworuję, ale jednocześnie... nie raz wracam do najpiękniejszych wierszy Tetmajera, Kasprowicza, Staffa; lubię Malczewskiego i Wojtkiewicza, też tegich pesymistów. Nie tylko ja. Młodzież, jak słyszę, chętnie sięga do poetów Młodej Polski; ceny płócien Malczewskiego wciąż rosną. Dlaczego tak się dzieje?

Bo to po prostu wspaniałe liryki i obrazy (lecz tylko niektóre, stosunkowo nieliczne na tle masowej produkcji modernistów, co dalej postaram się pokazać).

Bo każdy miewa chwile, gdy „w ciemności schodzi jego dusza”.

Bo, wprawdzie sztuka fin de siècle'u nadmiernie jest ekshibicjonistyczna, lecz zniechęceni już jesteśmy do sztuki współczesnej, na ogół oderwanej od życia i emocji, preintelektualizowanej; czyż nie tym zniechęceniem należy tłumaczyć np. niezwykłą

popularność (zwłaszcza wśród młodych czytelników) bebochowanego Williama Whartona?

Bo oto znów mamy schyłek wieku.

Marek Lovell

Smutek w moim sercu mieszka...

...i tak gryzie mnie jak weszka



Jacek Malczewski, Melancholia 1894

Bankructwo idei

Każdy nowy okres w sztuce rozpoczyna się od negacji okresu poprzedniego. Tak więc głównym przeciwnikiem polskich modernistów (na Zachodzie to nieco inaczej wyglądało) stali się pozytywiści, ich świat wartości, filozofia.

Niesłuszny jest dogmat o istnieniu niezmiennych i w pełni poznawalnych praw ewolucji. Z tego dogmatu, skwapliwie przyjętego przez burżuazję, bo dał on jej uzasadnienie do gromadzenia grzesznych fortun (walka o byt), wyniknęły fatalne skutki społeczne – prymitywny materializm, kult pieniądza, pogarda dla wartości duchowych: „gdyby myśli na czołach ludzkich odciskały swe piętna, widzielibyśmy na nich głównie jedno-, pięcio- lub sturubłówki”.

Produktem pozytywizmu są bezduszne masy wprzęgnięte w procesy produkcji, stłoczone w nadmiernie rozrośniętych miastach; rozwój cywilizacji zabija indywidualizm: „nie pytaj o imię, bo ludzie ci pozbyli się swej osobowości, są numerami w olbrzymim mechanizmie, ustawionymi w ordynku według ruchu lokomotywy”. Maszyna i miasto – zanim przez futurystów zostaną podniesione do najwyższej godności – stają się przedmiotem głębokich obaw.

Świadomość kryzysu dotychczasowych przekonań i

ideałów narasta. Niechęć do pokolenia poprzedników przemienia się u większości schyłkowców w pogardę dla tłumy, stąd naturalną konsekwencją stanie się hasło sztuki dla sztuki. Literatura pozytywistyczna – tendencyjna, pouczająca, utylitarana – ukształtowała filistrów. Pozytywizm nie sprawdził się jako teoria i praktyka, zawiodła klasa będąca jego podłożem – mieszczaństwo; „żyjemy w czasach wielkich bankructw idei”.

Mało tego, pozytywiści głoszący hasła polityki realnej doprowadzili do zaniku patriotyzmu, a już szczególnie w Galicji, która zrodziła „Tekę Stańczyka” i teorię trójlojalności. Głosy skierowane przeciw stań-

Gdy więc w 1898 roku przyjechał z Niemiec do Krakowa Stanisław Przybyszewski, opromieniony sławą „genialnego Polaka” wielki obrazoburca i wyznawca „nagiej duszy” – został przez młodych powitany z entuzjazmem i nadzieją. Legenda mówi, że ktoś przywitał mistrza tymi słowami: „Byłbym szczęśliwy, gdybym był cielakiem, z którego skóry pańskie buty są wyprawione”. Tak oto przejawiała się, nawet u młodych gniewnych, sławna galicyjska grzeszność.

Nirwano, zstap

Otoczająca rzeczywistość jest nie do zaakceptowania. A, według Przybyszewskiego, cały świat dąży do nieuchronnej zagłady. Człowiek jest bezradnym pyłkiem w wirach chaosu i tylko

śmierci w sztuce pojawiał się zawsze, zwykle jednak w postaci niepokojącej zagadki metafizycznej. U modernistów jawi się jako szukanie dreszczu, niezwykłości – zauważa K. Wyka.

Dominuje nastrój pesymizmu i melancholii. Nie w całej oczywiście sztuce, bo w modernistycznym kotle mieszają się liczne nurty, od socjalizującego po katolicko-mistyczny. Nurt pesymistyczny jest jednak najbardziej charakterystyczny, najpowszechniejszy. Szerzy się coś w rodzaju psychozy (często tylko pozy) pesymistycznej, zarówno wśród twórców (o czym świadczą niezliczone ilości epigonów Tetmajera, dających smutkom i melancholii najpełniejszy poetycki wyraz), jak i wśród odbiorców (czego dowodzi wielka

byłby z tego całkiem udany romans spod znaku „Harlequina”).

„Poezje” zawierają wszystkie modernistyczne wątki: bólu i smutku przemijania, nirwany, śmierci, zła świata, niespełnionej miłości itp. W jednym tylko zbiorze, liczącym 84 wiersze, wyrazy „smutek”, „żał” i „tęsknota” we wszystkich możliwych formach słowotwórczych występują łącznie 64 razy. Melancholia pojawia się jako temat wiersza samodzielnego i jako motyw towarzyszący poetyckiemu widzeniu świata. Występuje w najpiękniejszych lirykach tatrzańskich; patrząc ze Świnicy w stronę Doliny Wierchcichej, Tetmajer wyznaje: „i jakaś dziwna mię pochwyca bez brzegu i bez dna tęsknica, niewysłowiony żal”. Pojawia się, nie nazwana wprost, lecz jako dominujący nastrój osiągnięty m.in. przez spowolniony rytm i powtórzenia (jak w późniejszym „Deszczu jesiennym” Staffa) w elegii: „Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Maria pochwalona, Niech będzie Chrystus pochwalony”...

Także w „Anima lachrymans” i „Krzaku dzikiej róży” Jana Kasprowicza ból i pesymizm jest wszechobecny, nie bez związku z przeżyciami osobistymi poety (burzliwe nieudane małżeństwo zakończone rozwodem i śmiercią żony w tajemniczych okolicznościach). Pojawiają się tu nowe wątki i symbole; Kasprowicz bywa patetyczny, gdy wadzi się z Bogiem o szczęście człowieka, bywa mistyczny, znajduje wreszcie uspokojenie w obliczu górskiej przyrody.

Kto porusza drzwiami duszy?

Jako się rzekło, w literaturze zapanowała istna psychoza pesymizmu. A raczej poza. Bo, co w twórczości Tetmajera i Kasprowicza było odkrywcze, a przynajmniej dobrze napisane, to w wierszach dziesiątków naśladowców staje się nie do zniesienia. Oto parę przykładów: „samotna gęźbo mojej duszy”, „ze spichrza twojej duszy wzięłaś dziwne ziarna”, „archipelagi sennych mórz w bezdrożach duszy mej migocą” i, uwaga: „ktoś drzwiami mojej duszy gwałtownie porusza” (!!!).

Jeśli, Czytelniku wytrwałes dotąd w lekturze, proszę jeszcze o cierpliwe przeczytanie fragmentu utworu Jerzego Żuławskiego. Wiersz o sympatycznym tytule „Moja piosnka” zaczyna się od zapytania: „Piosnko moja! Cóż to tobie?”. Na co piosnka odpowiada:

„Jam młoda, lecz widziałam wiele!

więcej bólu niż szczęścia, więcej też niż śmiechu:

wielkie miasta widziałam leżące w popiele,

wielkie płuca, dla których brakło już oddechu

i wielkie zbrodnie w sercach potężnych ukryte,

wielkie węże widziałam w zwałonym kościele

i znaki wczesnej śmierci w młodych czołach ryte” (...)

Piosnka widziała jeszcze inne straszne rzeczy, jako to: „zające jesienią kulawe i chore”, „pelikany mrące nad suchym ruczajem”, itd. itp.

Ten katalog okropności, z dzisiejszej perspektywy można odebrać jako niezamierzony parodię, choć przecież wiersz był pisany z całą powagą. Boy-kpiarz skwitowałaby to rytmowanką: „smutek w moim sercu mieszka i tak gryzie mnie jak weszka”.

A jednak, mimo licznych mielizn, sztuka schyłku XIX wieku ma coś pociągającego, ta wizja świata bywa bardzo aktualna. Przecież znów żyjemy w czasach wielkich bankructw idei.

artysta potrafi siłą swej intuicji zbliżyć się do tajemnicy bytu. By to osiągnąć, musi cierpieć, doświadczając na własnej skórze całego bólu istnienia.

Parę było furt z kraju modernistycznego cierpienia – analizuje Kazimierz Wyka. Najpierw pragnienie użycia, rozpaczliwy hedonizm, po drugie pragnienie nicości w postaci nirwany lub śmierci, po trzecie eschatologia rozpacz, po czwarte programowy spirytualizm, wreszcie walczący estetyzm.

Najłatwiej sięgnąć po alkohol i w prozie Przybyszewskiego, Berenta i in. leje się on strumieniami, przynosząc chwilowe ukojenie i uniesienie, zgodnie z wyznaniem Nosa z „Wesela”: „Piję, piję, bo pić muszę, bo jak piję, to mnie kłuje; wtedy w piersi serce czuję, strasznie wiele odgaduję”. Alkohol leje się obficie nie tylko na kartach powieści, lecz i w życiu codziennym cyganerii, co wielce bulwersuje filistrów, a o to też przecież chodzi. Sporadycznie w twórczości modernistów pojawiają się narkotyki. Częsty jest motyw miłości, ma się rozumieć nieszczęśliwej.

Gdy życie już zbyt mocno doskwiera, artysta próbuje uciec w nirwanę. „Nirwano! Pochyl ku mnie twarz matowo-bładą”, „Nirwano, zstap!” – wiersze schyłku wieku pełne są takich wezwań, również do śmierci-koichanki, koicielki bólu. Problem

popularności tego typu twórczości). Wspomina o tej chorobie Antoni Lange: „I byłem wtedy jako człowiek chory, Co swą chorobę ukochał – i woła, Że nie tak właśnie chorzy – to potwory, I już nie może wyjść z tych rojeń kota”.

Bez brzegu i bez dna tęsknica

Dla nielicznych tylko i najbardziej utalentowanych pesymizm był postawą twórczą. Należał do nich z pewnością Kazimierz Przerwa Tetmajer, nazwany po latach przez krytyków poetą pokolenia, bo najpełniej wyraził w liryce wszystkie elementy światopoglądu i uczuciowości rówieśników u schyłku wieku. Jego cztery serie „Poezji” stały się głosnymi wyrażeniami literackimi, znalazły licznych naśladowców i zawierają perły, przemawiające do nas dziś także.

Notabene, równoległe z „Poezjami” pisał utwory prozaiczne o wymownych tytułach „Melancholia”, „Ochłani”, „Zatręcenie”, „Anioł śmierci”, zawierające te same wątki i nastroje. I wówczas te nowele i powieści się podobały. Co jednak w lirykach – zamkniętych w zwartej i sugestywnej, często doskonałej formie – jest dziś do przyjęcia, tam dało efekty rażąco pretensjonalne. Chociaż, gdyby np. z „Anioła śmierci” odrzucić nieznośną manierę stylistyczną,

Gdyby Mickiewicz dożył naszych czasów, napisałby „Pana Tadeusza II”



fol. Wacław Kłag

– W nocy z 31 grudnia 1999 roku na 1 stycznia 2000 cały świat – to znaczy cały n a s z, chrześcijański świat – z zapalem godnym lepszej sprawy będzie świętował wejście w III tysiąclecie. Już w samej dacie jest zawarty fałsz – aby nasze tysiąclecie dopełniło się do końca, muszę minąć dwa tysiące lat od dość umownej daty przyjscia na świat Chrystusa, a więc należałoby poczekać jeszcze dwanaście miesięcy. To jednak sprawa arytmetyki, która ma niewiele wspólnego z milenijnymi nastrojami – po trosze euforii, po trosze świętej grozy. Czy rzeczywiście koniec wieku – jak się często mówi – zaowocuje wzmogoną działalnością sekt i wzrostem pobożności? I jeszcze jedna, chyba istotna sprawa – dla mnie nasz wiek już się skończył, bo wiem epoki nigdy nie kończą się zgodnie z kalendarzem...

– Koniec wieku przede wszystkim zaowocuje wzmogoną działalnością jubileuszowo-komercyjną, bowiem we współczesnym świecie wszystko obraca się w komercję, w pieniądź. Będziemy mieli mnóstwo pomysłów na breloczki, na kalendarze, na jubileusze instytucji, które, nawet mając siedem lat, będą uroczysto świętowały u progu nowego tysiąclecia.

Natomiast samo świętowanie milenium jest przejawem pozostałości tak zwanej numerologii, wiary, że okrągła liczba coś znaczy. W codziennym życiu numerologia ma pewne znaczenie, ponieważ przywiązujemy wagę do daty urodzin, ale stanowi ona część naturalnego cyklu, natomiast to czy świętujemy pięćdziesiąte, czy sześćdziesiąte jest kwestią umowną.

– **Wszystko zależy od tego, jaki przyjmujemy system liczenia. Kiedy operowaliśmy tuzinami, nie półwiecze, ale kopa lat wydawała się okrągłą, spełnioną, niemal magiczną liczbą.**

– Oczywiście. Natomiast wydaje mi się, że powiedziałeś coś bardzo ważnego, ja też myślę, że nasze stulecie już się skończyło. Wiek XX – jak ktoś powiedział – był najkrótszym w historii ludzkości. Jeżeli mówimy o historii świata i Europy, to wiek XX – jak się często uważa – zaczął się w 1914 roku, wydarzeniem w Sarajewie i wywołaną przez nie wojną, skończył się natomiast w 1989 roku zburzeniem muru berlińskiego. No, może w 1990, rozpadem ZSRR... Moim prywatnym zdaniem, żyjemy już więc w XXI wieku, nie w III tysiącleciu, ale z pewnością w wieku XXI.

Po długim, prawdziwie stuletnim, chociaż przesuniętym, bo trwającym od 1815 do 1914 roku, od Kongresu Wiedeńskiego do wybuchu I wojny światowej, stuleciu nastąpił krótki wiek XX.

Czynnikiem, który dla mnie decyduje o skróceniu naszego wieku, jest nieprawdopodobna kumulacja w dziedzinie informacji. Do niedawna wszystko było skrojone na ludzką miarę. W XIX wieku toczono wielkie wojny, ale jeszcze ścierały się armie, których generałowie mogli obserwować swoich żołnierzy stojąc na wzgórzu. Tak było w 1870 roku, w czasie wojny francusko-pruskiej. Wiek XX przyniósł Wielką Wojnę z udziałem milionów ludzi, a więc

działanie na nieznaną w historii skalę. I wojna światowa – to także pierwsza w historii wojna psychologiczna, propagandowa. Zapomina się, że totalitaryzmy XX wieku – nazizm i komunizm – w gruncie rzeczy były ustrojami, które odwróciły pewien porządek – miejsce tradycji albo prawa zajęła propaganda, system ideologiczny wdrażany przez propagandę...

– **W ubiegłym wieku oficerowi niemieckiemu, opuszczającemu własne szeregi nie podałyby ręki ani jeden członek francuskiego korpusu oficerskiego. Niemiec-antyfascysta, walczący przeciwko swym rodakom, mógł się nam wydawać członkiem godnym najwyższego szacunku. Podobnie część Polaków ocenia pułkownika Kuklińskiego. Ideologia stała się ponad po-**

walony nieprawdopodobną ilością różnych informacji. Co robi człowiek zalany potopem informacji?

Albo inaczej... Kiedy w 1954 roku robiono badania nad chłopami w Egipcie, pytano między innymi: „Co byś zrobił, gdybyś był królem?”. Może chodziło o prezydenta, już nie pamiętam, kiedy Faruk utracił tron... W każdym razie chłopci odpowiadali mniej więcej tak: „Jakże śmiesz mnie pytać w ten sposób?”. Innymi słowy – znaj porcjum, mocium panie, co wolno wojewodzie, to nie tobie, smrodzie... Modernizacja, między innymi medialna, spowodowała, reakcję „dlaczego nie ja?”. Każdy ma szansę być prezydentem, premierem, ministrem. Ostatnia zmiana rządu pokazała, że można robić łapankę na

trzeba coś ulepić i w związku z tym proponuje trwałe, stare fundamenty pod nowy ład, chce zbudować pomost pomiędzy starymi a nowymi czasami. Jest dla mnie tragiczną postacią, ponieważ przypuszczam, że jak mało kto zdaje sobie sprawę z tego, co się dzieje...

– **Wróćmy do specyfiki naszego, XXI stulecia.**

– A więc do młodego pokolenia, screen generation, pokolenia ekranowego. Są to ludzie innego typu, którzy wyrosli na obrazie. Na ruchomych obrazkach i hałaśliwej muzyce, a już Platon powiedział, że wraz ze zmianą w stylu muzyki zmienia się społeczeństwo.

– **Trafiłeś chyba w tak zwane sedno. Coś pękło w łańcuchu pokoleń, została przerwana kulturowa ciągłość. My, pięćdziesią-**

tek żyje arystokracja, jak żyją w Ameryce – średnia klasa, profesor uniwersytetu...

– **Nie tylko książki wprowadzały nas w świat innych ludzi i w inne czasy, także żywy, ustny przekaz. W moim, a więc także Twoim, dzieciństwie wiele obszarów najnowszej historii było tabu – dowiadywaliśmy się o nich z rodzinnych opowieści, z nocnych rozmów rodaków.**

– Ustny przekaz funkcjonował, ponieważ inne formy były niedostępne. W naszym kraju na upowszechnianie pewnych treści albo nie pozwalała komuna, albo tabu obyczajowe. Jeżeli w domu była książka medyczna ze zdjęciami nagich kobiet, chowano ją na najwyższej półce. A dzisiaj, kiedy słyszę spory wokół edukacji seksualnej, ogarnia mnie, jako mediologa,

– **Więcej – zupełnie przyzwolita literatura udaje literacką siećkę. Kiedyś zobaczyłem okładkę, którą natychmiast skojarzyłem z romansidłem – dużo kolorów, kiczowaty, słodko-smutny rysunek. Okazało się, że w ten sposób wydawca usiłuje miłośnikom damskiej literatury wcisnąć „Komu bije dzwony”...**

– Mamy Rok Mickiewiczowski. Wyobraź sobie, co by się działo, gdyby Adam dożył tego czasu. Napisałby „Pana Tadeusza II”. Nigdy mu to nie wpadło do głowy, chociaż właśnie dzięki temu poematowi zdobył swą pozycję w polskiej masowej wyobraźni. Gdyby żył dzisiaj, natychmiast otrzymałby taką propozycję, a później następną – komiksu według „Pana Tadeusza”. I nie musiałby już marzyć o swoich książkach pod strzechami. Wpychałby je tam – tak jak się sprzedaje „Burdę”, „Tinę”, „Dziewczynę” – byle tylko wyrwać kmiociom grosz. Prawdę mówiąc, zwiastuny tego zjawiska mieliśmy już w XIX wieku, „Trylogia” ma charakter dzieła typowego dla XX wieku, ponieważ powstawała z odcinka na odcinek i po raz pierwszy była publikowana w prasie. Dlatego nie można mieć pretensji do Stojowskiego, który niedawno napisał czwartą część sienkiewiczowskiego cyklu...

– **Należy się zastanowić, czy tasiecowate kontynuacje równie tasiecowatych powieści, nawet najlepszych, byłyby pokupnym towarem w czasach, kiedy najchętniej czyta się krótkie – i najlepiej sensacyjne – informacje.**

– Masz rację. Tak zwana informacyjna rozrywka zagraża dziennikarstwu. Każda informacja ma przyciągnąć uwagę odbiorcy i rozzerwać go. Jak groza – to już taka, żeby paść trupem, jak zabawa – to rehotanie. Następuje ewolucja dziennikarstwa w stronę coraz krótszych, coraz bardziej przyciągających uwagę form. Wiąże się to z następną zmianą kulturową – w średniowieczu potrafiono mówić przez siedem godzin, my należeliśmy do tych, którzy słuchali przez czterdzieści pięć minut. Młode pokolenie, jeżeli słucha – to dlatego, że musi. Najchętniej przez trzy, cztery minuty...

– **Zmieniliśmy się przez krótki XX wiek?**

– Nie zmieniliśmy się jako ludzie, natomiast zmieniły się bodźce, które odbieramy. Dawniej były to bodźce relatywnie stałe. Chłop codziennie wychodził przed chałupę i codziennie widział to samo, ciągle towarzyszyła mu ta sama Maryśka i ten sam Murcek, natomiast dzisiaj otacza go środowisko jak z opowiadania Mrożka – mam na myśli „Wesele w Atomicach”. Czy chcesz, czy nie chcesz – codziennie otrzymujesz porcję medialnych bodźców. Jak nie czytasz gazety, dopadną cię ogromne plakaty, jeżeli ich unikniesz, to, czyha na ciebie muzyka w windzie, radio na ulicy. Nie interesuje cię Clinton, ale wiesz o aferze Clintona, nie interesuje cię pan Papale, ale wiesz o Papale. Zresztą musisz się orientować, bo w przeciwnym przypadku albo zniecka dopadną cię nowymi zasadami wypełniania PIT-a, albo nowymi cenami biletów tramwajowych. Durkheim w swym słynnym powiedzeniu stwierdził, że język jest faktem społecznym i oczywiście można go nie używać, ale z jakimi konsekwencjami? Twierdzę, że media są faktem społecznym i niezależnie od tego, kim jesteś, nie możesz powiedzieć „mam gdzieś telewizję, nie czytam prasy”. Poszczególne nośniki informacji możesz zlekceważyć, ale nie media jako całość, zresztą nie da się ich uniknąć. Nasz aparat percepcyjny nie różni od aparatu percepcyjnego naszych przodków, natomiast ilość bodźców wzrosła w fantastyczny sposób. Wiek XIX był epoką zakorzenienia, stabilnym okresem, natomiast w XXI wieku świat jakby wyleciał z zawiasów...

Świat wyleciał z zawiasów

Z socjologiem, prof. dr. hab. TOMASZEM GOBANEM-KLASEM rozmawia Andrzej Koziół

działami etnicznymi i państwowymi.

– Idźmy dalej. Wbrew temu, co twierdził Marks, ideologia opanowuje masę nie wtedy, kiedy istnieje partia – chociaż jeszcze w pierwszej połowie XX w. partia była ważna – ale dzięki mediom. Wiek XX jest dla mnie wiekiem masowych mediów, które zostały zakwestionowane dopiero niedawno. Chociaż dalej istnieją, chociaż ciągle odgrywają ogromną rolę – coraz częściej bywają zastępowane

ministrów. Dlaczego ty nie masz być natychmiast szefem telewizji, ja ministrem oświaty? To jednak polska specyfika, a generalnie rzecz ma się w ten sposób, że wybory powszechne – w ich współczesnym, a nie dziejnostawieckim kształcie –

ciotkowie, nasi rodzice, nasi dziadkowie, wszyscy mieliśmy coś za plecami – tradycje rodzinne, lokalne, klasowe, narodowe. Młodzi często nie mają za sobą nic oprócz pustki. Wszystko dzieje się dzisiaj lub będzie się działo jutro.

pusty śmiech. W każdym kiosku można się dowolnie wyedukować w ginekologii, kupując stopy czasopism. W każdej wypożyczalni wideo są rzeczy, o których nam – wyedukowanym na rysunkach w toaletach – nawet się nie śniło. Młodzieży nie są więc potrzebne żadne książki, wystarczy umiejętność wyszukiwania informacji, a oni ją mają.

Prawo do informacji obejmuje dzisiaj wszystko i wszystkich. Zupełnie padła idea biblioteki z

przez nowe media masowe, których klasycznym przykładem jest telekomunikacja elektroniczna – wszystkie warianty Internetu...

Na czym polegała zmiana? Masowe media zmieniły strukturę społeczną. Przedtem, w XIX wieku, istniały enklawy kosmopolityzmu, ale obok nich żyła sobie wieś, spokojna, wesola – francuska, amerykańska, polska. Różniły się tylko stopniem odcięcia, ale wszystkie były odcięte od reszty świata. Gdzieś daleko od nich funkcjonowały rozwinięte centra kulturowe, do których trzeba było podróżować, pielgrzymować. Wiek dwudziesty dokonał erozji, przełamał izolację wsi. Elektryczność, radio, gazeta, wreszcie telewizja, później telewizja satelitarna – wszystko to doprowadzało do zmiany jakościowej i dzisiaj zwyčajny człowiek w zapadłej wiosce może podglądać to, co dzieło się pomiędzy Clintonem a jego sekretarką, tak jakby mieszkał w samym centrum Waszyngtonu, ale w centrum amerykańskiej stolicy.

– **Czyli spełniła się McLuhanowska wizja globalnej wioski...**

– Tak, ale zauważ, co się stało – unicestwieniu uległy czas i przede wszystkim – przesterzeń. Jednocześnie zwykły, przeciętny człowiek, o przeciętnym rozumie, został za-

zniosły przekonanie, iż władza należy do elit...

– **Jestem pismakiem, a pisrnacy lubują się w uproszczonych, dosadnych określeniach: wiek XIX – stulecie pary i elektryczności, XX – stulecie atomowe. Jak najkrócej określiłbyś wiek XXI, w którym – jak się rzekło – żyjemy od kilku lat?**

– Nie można go nazwać. Najprostsze określenie, do którego mam stosunek „kocham i nienawidzę”, to „postmodernistyczny”. „Post” – a więc jesteśmy po czymś, ale cholera wie gdzie... Jest to klasyczny wiek, w którym wszystko się jeszcze nie składa. Wiek collage'u, pastiszu. Wszystko możesz połączyć ze wszystkim. Śmieszność z pornografią, papieża z koncertem rockowym. Nawet pontyfikat Jana Pawła II jest niezwykle, mierząc poprzednimi. Przecież równocześnie jest to i żywy papież, i tak masowy, jakiego nigdy jeszcze w historii nie było, i zarazem elektroniczny, i nowoczesny...

– **Alę jednocześnie zachowawczy.**

– Bo widzi, że z tego wszystkiego przemieszanego ze wszystkim

– Mam dokładnie takie samo odczucie, a cała nasza rozmowa oparta jest na odczuciach.

– **To źle?**

– Nie, myślę nawet, że można przeprowadzić więcej takich rozmów z ludźmi, których jesteśmy skłonni uznać za barometry społeczne. Czucie i wiara rzeczywiście często znaczą więcej niż profesora szkółki i oko...

Sam badałem przed prawie dwudziestu laty polskie powszechniki kulturowe, na przykład co Polacy potrafią razem zaśpiewać, jakie wiersze pamiętają do końca, jakie znają postacie historyczne. I tych łączników pomiędzy moim pokoleniem a pokoleniem naszych rodziców było bardzo dużo. Związki sięgały też dalej, do dziadków, a więc trzeciego pokolenia. W tej chwili jakby zaczęło brakować łączników; młodzież jest tak skupiona na współczesności, że z przeszłości przyjmuje tylko podsuwane przez media sloganowe struktury. Na tym polega zmiana, ale czy młodzież może być inna? Myślny mieli czas, w świat innych ludzi wprowadzały nas nie obrazki, ale książki. Po przez książki dowiadywałem się,

„Imienia róży”, zamkniętej, z działem „Prohibita”, kryjnym niedostępnym dla profanów książki...

Fot. CAF/PAP

– **Prohibity mieliśmy też w naszych studenckich czasach. I żeby przczytać w Jagiellonce zgoła niewinną rzecz, „Traktat moralny”, rozważania o klasie nowej burżuazji lub nawet pamiętniki Witosa, trzeba było albo specjalnego zezwolenia, albo – co łatwiej przychodziło – przyjaźni z zycznym bibliotekarzem.**

– Tak, doskonale pamiętam „resy”... Dlaczego my szczególnie odczuwamy zmiany zasze w Polsce? Jeszcze w wieku XX odbiorca kultury jakby ją chłonał i ciągnął. Czynniki były wysiłek, żeby poznać rzeczy społecznie uznawane za wartościowe lub te, które sam cenili. Była to kultura, którą nazywam kulturą przyciągającą do siebie. Jeżeli słyszało się o jakimś filmie robiącym furorę w Paryżu, to człowiek po wyjeździe za granicę natychmiast biegł do kina, aby go oglądnąć. Albo przysłała książka z zagranicy i natychmiast wędrowała z ręk do rąk... Dzisiaj jesteśmy w zupełnie innej sytuacji, potężny aparat public relations i promocji sprawia, że m u s i s z pójść na Jamesa Bonda. Nikt już nie niesie w lud kagańca oświaty, bo jest on po prostu ludowi wiskany i często powoduje pożar. Książki idą pod strzechy i – mówiąc metaforycznie – podpalają je...

W sieci

- Internet? To strasznie obszerny temat, czy da się go jakoś uściślić?

- Większość ludzi, którzy poruszają się dość swobodnie po sieci zauważa, że nie różni się ona specjalnie od świata rzeczywistego. Znajdziesz w niej wszystko, co znalazłbyś na kuli ziemskiej. Można ją podzielić na część sprzętową (komputery, urządzenia komputerowe, łącza pomiędzy nimi) i część danych (informacje, które wprowadzają ludzie). Oczywiście nie da się jeszcze przenieść bodźców, ale technika stale się doskonali, kto wie czy za 5-10 lat nie będziemy mogli powąchać pizzy przed zakupieniem jej w wirtualnym sklepie. Ogólnie mówiąc Internet to świat umieszczony w sieci komputerowej, tworzony przez ludzi dla ludzi. Taka potężna biblioteka danych, zależna od ingerencji człowieka,

w której życie tętni swoim naturalnym trybem.

- Skoro Internet jest podobny do naszego realnego świata, to jak się po nim poruszać?

- Tak jak Ty możesz poruszać się po świecie na wiele sposobów, tak i Internet pozwala na różne sposoby jego penetracji. Możesz przeglądać strony www, czytać i pisać listy elektroniczne, dyskutować na forum grup dyskusyjnych, rozmawiać z innymi ludźmi „znajdującymi się” w Internecie. Ale to są jedynie próbki możliwości Internetu.

- Zakładając, że posiadam komputer, co jeszcze potrzebuję mieć aby podłączyć się do Internetu?

- Podstawowy ekwipunek internetowy to: komputer, modem, telefon, system pozwalający na używanie Internetu, przeglądarka stron www. **Modem** - umożliwi twojemu komputerowi „rozmowę” z innymi komputerami. Dzięki dialogowi modemów mo-

żesz przekazywać i pobierać dane z Internetu. **System pozwalający na używanie Internetu** - to tak strasznie brzmi, ale nie martw się, to nic groźnego, większość systemów komputerowych pozwala na używanie Internetu, jedynie korzystanie może być mniej lub bardziej uciążliwe. **Przeglądarka stron www** - dzisiejsze przeglądarki to zintegrowane i dość wyrafinowane programy, łączące wiele funkcji. Jedne z najlepszych to Netscape Navigator i Internet Explorer.

- Mam komputer, modem, telefon, odpowiedni system pozwalający się łączyć z internetem i przeglądarkę stron www. Co dalej?

- Teraz należy wybrać z kilku możliwych opcji. Najkrócej - zadzwonić, wpisać użytkownika i hasło, i już jesteś w Internecie. Jedną z najczęstszych używanych opcji jest usługa Telekomunikacji Polskiej SA, umieszczona

pod numerem 0202122 (użytkownik:ppp hasło:ppp - jest to numer bezpłatny, płacisz tylko za impulsy telefoniczne) lecz musisz Cię ostrzec, ponieważ jest to numer anonimowy i ogólnodostępny, posiada wiele ograniczeń związanych z Internetem. Inne rozwiązanie to wykupienie sobie konta dostępowego u innego dostawcy Internetu w Twoim mieście, jeżeli potrzebujesz dostępu do Internetu bez ograniczeń. Dzwonisz wtedy do niego i zostajesz odpowiednio zautoryzowany (czyli ludzie z Internetu wiedzą kim jesteś).

- No dobrze, a do kogo należy Internet?

- „Chodź” po sieci anegdota, że pewnego dnia do jednego z dostawców Internetu zadzwonił człowiek i powiedział: „Proszę Pana, zakupiłem wczoraj Internet i mi nie działa”. Prawdę mówiąc podłączając się do Internetu stajesz się jego częścią, podobnie jak inne komputery

wpięte w tę sieć; oczywiście są takie, które wpięto na stałe, ale nie zmienia to faktu, że Internet nie jest wymierny i nie da się go sprzedać. Składają się na niego komputery, a także informacje zawarte na dyskach tych komputerów. Większa część z owych informacji jest ogólnie dostępna, ale są i takie, za które musisz zapłacić.

- Co jest czynnikiem tak szybkiego rozwoju Internetu?

- Życie staje się coraz szybsze, tak więc informacje muszą szybciej docierać do odbiorcy. Dzisiaj, dzięki Internetowi do potrzebnych mi informacji docieram w ciągu kilku chwil, kilka lat temu zbierałem je około tygodnia, czytając odpowiednie książki i czasopisma. Internet jest najszybszym i najbardziej dostępnym nośnikiem danych.

Teraz słów kilka o komercji. Umieszczając reklamę swoich produktów w Internecie mamy

pewność, że oglądnie ją wiele osób, a ci, którzy są bezpośrednio zainteresowani konkretnym produktem, przeczytają ją dokładnie. Reklama w Internecie nie jest jeszcze drogą i dzięki temu można sobie pozwolić na dokładny (niezależny od czasu czy wielkości) opis tego, co się oferuje. Co ważne, reklama w Internecie jest umieszczona przez 24 godziny na dobę. Dziś już niemal każda szanująca się firma umieszcza strony w Internecie, gdyż koszty takiego przedsięwzięcia nie są duże w porównaniu z kosztami reklamy w telewizji, radiu czy prasie.

- Czy jeśli mam rodzinę za granicą, mogę się z nią skontaktować poprzez Internet?

- Oczywiście! Internet jest międzynarodową siecią. Istnieje prawie w każdym państwie naszego globu. W jednych miejscach jest lepiej rozwinięty, w innych gorzej, ale generalnie działa tam, gdzie zbudowano cywilizację. Najlepiej rozwinięto go tam gdzie powstał, czyli w Stanach Zjednoczonych, ale i w Europie nie jest źle. Co prawda daleko nam jeszcze do standardów amerykańskich, ale może już niedługo...

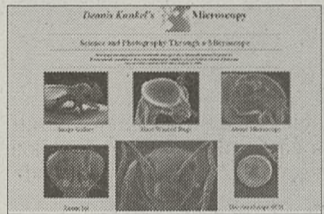
LAIK pytał - m00n odpowiadał

Multimedia to bardzo szeroka gałąź świata komputerowego. Składają się na nią pliki wideo, prezentacje, pliki dźwiękowe i graficzne. Bardzo trudno określić, która strona internetowa opisuje multimedia. W związku z tym przedstawiam Wam linki do stron, mających posmak multimedialnych, a również do stron firm produkujących multimedia i sprzęt do ich tworzenia.

Linki na temat

Multimedia

Zaczynając od graficznych i muzycznych - kończąc na programach do ich tworzenia.

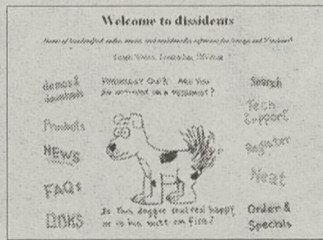


<http://www.pbrc.hawaii.edu/~kunkel/MicroVision/> - została stworzona przez Dennisa Kunkela Mikrofotografa, czyli człowieka, zajmującego się fotografowa-

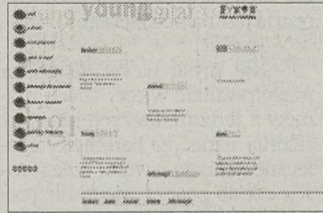
niem natury przez mikroskop. Odwiedzając tę stronę, znajdziesz się w przepięknym mikroskopijnym świecie.



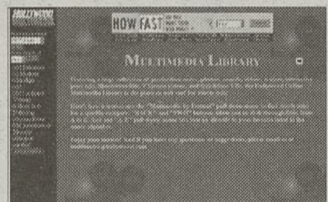
<http://www.nexus.optimus.com/pl/> - Firma zajmująca się produkcją multimedialnych encyklopedii i programów dla dzieci.



<http://www.dissidents.com/> Świat muzyki i multimedialnego oprogramowania dla Windows i Amigi.



<http://www.ydp.com.pl/> Young Digital Poland - Multimedialne programy do nauki języków obcych, programy dla dzieci.

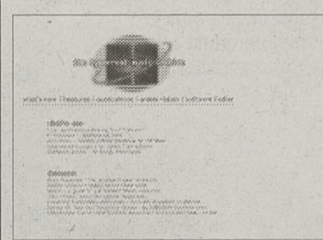


<http://www.hollywood.com/multimedia/> Hollywood Online Multimedia Library - Nie znajdziesz tam opinii na temat filmów. Co więc ten serwis oferuje? Bardzo dużą kolekcję muzyki, zdjęć i filmów, czyli ogólnie: plików multimedialnych.

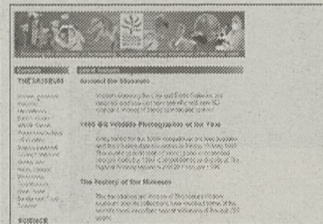


<http://www.wb.com/> Multimedialny świat wytwórni Warner Bros. Bardzo miła i przejrzysta strona, poświęcona produkcjom owej firmy.

<http://www.hyperreal.org/music/> Jedno z ciekawszych miejsc w sieci dla ludzi szukających



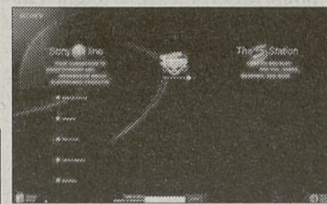
„podziemnych” informacji a wraz z nimi muzyki i programów multimedialnych. Znajduje się tam również cały stos linków do stron, na których umieszczono ciekawe pliki multimedialne.



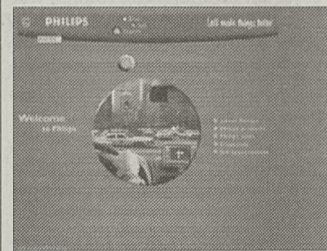
<http://www.nhm.ac.uk/> The Natural History Museum - miejsce w sieci, gdzie zatrzymałem się na parę ładnych godzin. Polecam każdemu kto choć trochę zna język angielski, a odczuwa chęć odkrycia i poznania świata, jaki otaczał jego przodków.

<http://www.auto.com/> The Auto Authority - miejsce, gdzie znajdziesz jedną z większych stron opisujących samochody. Nowości ze świata motoryzacyjnego, prezentacje, opisy wyścigów. Wszystko dla

ludzi, dla których samochód to nie tylko stos metalu, czy plastyku.



<http://www.sony.com/> Sony On-line - nie trzeba chyba mówić ile firma Sony włożyła wysiłku w rozwój multimedialnych. Sony to nie tylko sprzęt. Zaglądaj na stronę, a poza elektroniką znajdziesz, muzykę (Sony Music), filmy, telewizję i gry.



<http://www.philips.com/> Strona firmy Philips. Dzięki technologii CD-Rom'ów, które wymyśliła, nakreśliła całą multimedialną machinę. To właśnie dlatego możesz używać Cd-Romu, jako nośnika danych i to nie tylko muzyki. Sprawdź tę stronę a dowiesz się jak bardzo fachowcy Philipsa posunęli się w dziedzinie multimedialnych.

Już za tydzień świat wyszukiwarek internetowych. Życzę miłego surfowania i szybkich transferów.

(m00n)

Konkurs ❖ Konkurs ❖ Konkurs ❖

D - ynamiczny E - nergiczny L - ojalny L - udzki

Kim jest?

31-letni Michael Dell szef Dell Computer, posiadający wyczuć rynku komputerowego i całkiem pokaźny fart, jest jednym z najbogatszych ludzi Ameryki. W rankingach znajduje się w towarzystwie Larrego Elisona i Billa Gatesa.

Jak zdobył fortunę?

Typowa amerykańska kariera. Zaczynał w 1983 od składania komputerów w akademiku Uniwersytetu w Austin, na którym studiował (University of Texas). Już w 1984 roku, kiedy zakończył składanie, zarabiał 80.000 \$ miesięcznie, przyznając, że przyzwyczajony jak na studenta. Kolejnym krokiem w biznesie była „sprzedaż” komputerów przez telefon. Sprzedaż ta dość szybko wzrosła do 2 miliardów dolarów miesięcznie! Jednak w 1993 roku Dell stracił 36 milionów dolarów. Kolejne kro-

ki w biznesie stawiał już ostrożnie i co ważniejsze z większym szczęściem. Zaprezentowanie nowej generacji notebook'ów przywróciło mu wcześniejszą passę. Sprzedaż komputerów ze znakiem Dell osiągnęła 5,3 miliardów dolarów miesięcznie.

Jak pracuje?

W biurze nie posiada własnego krzesła. Mówi: „Myślę szybko na własnych stopach...”

Na liście najbogatszych ludzi Ameryki pojawił się w 1991 roku i z roku na rok pnie się w górę. Dziś Dell konkuruje z firmami Compaq i IBM, jako największy producent komputerów na świecie. Podstawą sukcesu jego firmy jest szybki i bezpośredni kontakt z klientem.

Jak mieszka?

Duży nowoczesny, nafaszerowany elektroniką dom w Austin (à la komputerowy dom Billa Gatesa) to miejsce gdzie spędza wolny czas z żoną i córkami.

Oto konkursowe pytania na dziś:

1. Dlaczego Michael Dell nie ma w biurze własnego krzesła?
2. Ile córek ma Michael Dell? Można pomylić się o dwie.

KONKURS DELL KUPON NR 2

Czy zamierzasz brać udział w prezentacji sprzętu komputerowego DELL podczas, której losowana będzie nagroda?

TAK NIE

DELL®

**NOWOCZESNE
WYDAJNE
I NIEZAWODNE
KOMPUTERY**

3 LATA GWARANCJI !!!

Dell projektuje i produkuje komputery w oparciu o nowatorskie rozwiązania techniczne.

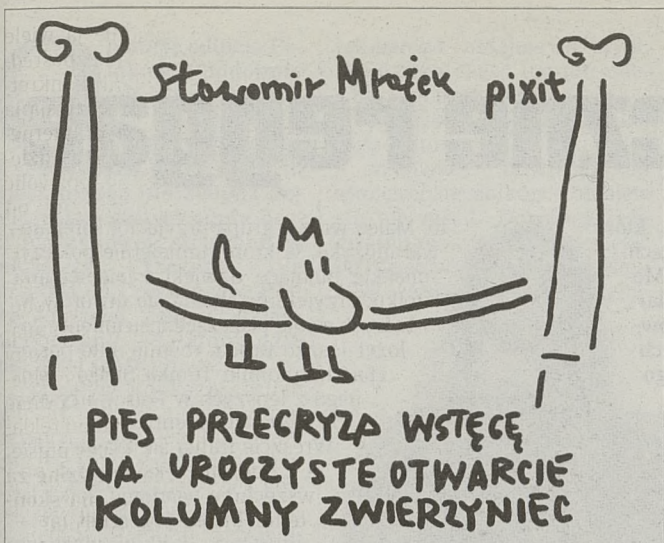
Sercem nowej stacji roboczej Dell OptiPlex GXa jest procesor Pentium II, który wraz ze specjalnie opracowanym dla niego zestawem układów scalonych (Intel 440LX) zapewnia niezbędną moc obliczeniową dla zaawansowanych aplikacji biurowych, biznesowych, internetowych. Całość uzupełnia szybka pamięć SDRAM, szybki akcelerator graficzny ATI 3D RangePro podłączony do szyny lokalnej AGP oraz dysk twardy ze sterownikiem ATA-33.

DZIAŁAMY INACZEJ

**systemy komputerowe
JAGIELLONIA**

www.jagiellonia.krakow.pl/systemy/systemy.htm

Autoryzowany dystrybutor na terenie Polski południowo-wschodniej
W. JAGIELLONIA S.A., ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków
tel. (012) 422 06 27, fax (012) 422 08 78
e-mail: systemy@jagiellonia.krakow.pl



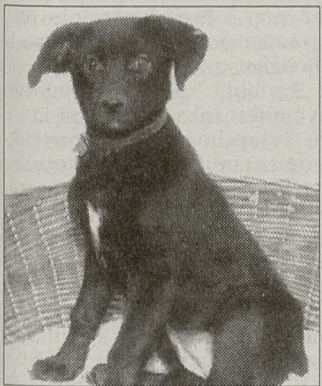
Nauczyć kagańca

Właściciele psów trzymanyh w mieście muszą liczyć się z ograniczeniami swobody swych przyjaciół: nie tylko w środkach komunikacji, ale i na ulicach czy w parkach wielu miast psa należy prowadzić na smyczy i w kagańcu. Najłatwiej do tego przyzwyczaić szczeniaka, odżalowując, w miarę dorastania, kilkanaście złotych na kolejny, coraz większy kaganiec. Pierwsza lekcja jest prosta: do sporego kagańca wkładamy kawałek mięsa. Pies dobrowolnie wsunie pysk do środka i z przyjemnością pochłonie smakołyk. Po kilku takich miłych dla zwierzaka doświadczeniach zapinamy bardzo luźno kaganiec i przez szpary w prętach czy paskach podajemy kasek. W ten sposób zakładanie kagańca pies skojarzy z przyjemnością, nie będzie próbował łapać sięgając tej „ozdoby”, ani bić uzbrojo-

na głową o nogi właściciela. Dla dużych psów najlepsze są kagańce metalowe. Wszystkie powinny być na tyle głębokie, by zwierzę mogło dyszeć swobodnie otwartym pyskiem. Podczas mrozu metalowe pręty nie mogą stykać się z psim nosem! Trzeba je obdzierać sztykłem, owinać plastrem aptecznym albo na zimę kupić kaganiec plastyczny lub skórzany. W sklepach zoologicznych znajdzie się kagańce pasujące na różnorodne psie głowy, nie kupujmy ich „na oko”, chyba że sprzedawca zagwarantuje możliwość wymiany. Przepisy o kagańcu, obowiązującym nawet łagodne psy, mogą nam się nie podobać, ale dopóki nie zostaną zmienione, lepiej wydać pieniądze na porządną kawałek mięsa dla naszego Rekasa, niż płacić mandaty Straży Miejskiej.

(ZM)

Czekają w azylu



Fot. Wacław Klag

„Smyk” i „Rozalka” – wałęsały się po ul. Kamińskiego z początkiem stycznia. Teraz czekają w krakowskim azylu (ul. Rybna 3, codziennie w godz. 9-14) na kogoś, kto zapewni im dom, pełną miskę i kawałek serca.

Zima nie jest najlepszą porą dla właścicieli sklepów zoologicznych. Kto miał kupić dla siebie jakieś zwierzątko - zrobił to jesienią, po powrocie z wakacji; kto chciał sprawić dziecku żywy prezent - skorzystał z Mikołajowej okazji.

Nie znaczy to jednak, że decydując o wprowadzeniu do domu nowego lokatora koniecznie trzeba przekładać na inny czas; pod tym względem zima niczemu nie przeszkadza.

Najtańsze są rybki. Tylko brać i wybierać, między rozlicznymi miętami, moliemkami, skalarami, gupikami, pyczakami: wszystkie niedrogie, po kilka złotych sztuka. Można też ozdobić sobie akwarium bardziej malowniczymi okazami, labo - efektowna, czarna z czerwonym ogonem - nie kosztuje więcej; droższe są paletki (zwane też dyskowcami): młodą można kupić za 18 zł, cena dorosłej sięga nawet 200.

Na debiut w roli hodowcy rybek wystarczy średnio zasobny

portfel. Cena przyzwoitego, 77-litrowego akwarium z niezbędnym wyposażeniem (pompa z filtrem, termometr, grzałka, żwirek, rośliny), nie przekroczy 150 zł.

Większych sum wymagają ptaki. Najpopularniejsze papużki faliste są do dostania po kilkanaście złotych, im jednak ptak rzadszy - a i większy - tym bardziej koszty rosną. Ceny drobniej- szych okazów oscylują wokół 100 zł (np. wikłacz ognisty 120 za parę, gołąbki kaplandzkie 120), te z kolei, na które jest teraz największa moda, kosztują znacznie więcej. A najmodniejsze są ptaki gadające: papugi żako, kakadu, gwarki, ary.

Gwarka da się zdobyć już za 700 zł, cena żako dochodzi do 2 tysięcy, kakadu białozubę - 3,5 tys., ary natomiast - 10-12 tys. za parę. Ze sprowadzeniem z Ame-

ryki tego chronionego ptaka są największe trudności, wymaga to wielu zezwoleń, zaświadczeń o jego hodowlanym pochodzeniu, nawet ministerialnych glistów.

W przypadku dużych ptaszek odpowiednio więcej kosztują klatki. O ile na „domek” dla małych ptaszek trzeba wydać mniej, niż 50 zł - o tyle za klatkę dla żako nawet 300-400.

Kogo na partnerów do rozmowy nie stać - zawsze może kupić sobie kanarka. Samiczka kosztuje 15-20 zł, samiec - 50-120. Rozpiętość cen uzależniona jest od różnych czynników: m.in. pochodzenia ptaka, jego indywidualnych zdolności śpiewających.

Rodowodów nikt nie sprawdza gryzoniom, których ceny - bynajmniej nie dlatego - są na każdą kieszeń. Myszoskoczki

W słynnej świątyni hinduskiej Batu Caves w Kuala Lumpur (Malezja) małpy natarczywie dopominają się o jedzenie. Taki ich mały zwyczaj. Trudno przejść

ceństwem. Mniej jest tutaj naturalnych wrogów, nie urzędują się polowań, rzadziej spotyka wnyki. Przeciwnie - często można liczyć na życzliwość i pomoc człowieka. Ptaki w mia-

wie, czy Warszawie, ale także na nowojorskim Manhattanie; w Paryżu liczebność mieszkających tam na stałe pustulek oceania się na 25 par). W ogródkach działkowych pojawiają się ku-

Małpa z portmonetką

Wielkie miasta wabią dzikie zwierzęta

bez nagabywania ze strony rozwrzeszczanej, szczerzącej zęby gromady. Dlatego u świętej schodów, wiodących do świętej groty, zapobiegliwi wierni i turyści zaopatrują się w wielkie torby orzeszków. Nasuwają się analogie... z gołębiami na krakowskim rynku. Z pewnością mniej nachalnymi, ale równie wszechobecnymi.

Wydawałoby się, że miasta z ich zasnutymi spalinami, hałaśliwymi ulicami, gęstą zabudową, zanieczyszczonym powietrzem i brudną wodą, powinny odstraszać zwierzęta. Dzieje się wręcz przeciwnie. Naukowcy mówią o bardzo szybko postępującej synantropizacji, czyli zjawisku polegającym na wykorzystywaniu człowieka i wytworów jego działalności przez dzikie zwierzęta, do ich własnych celów.

Przyzwyczailiśmy się (?) do towarzystwa szczurów, myszy, karaluchów, kilku pospolitych gatunków ptaków, ale miejska fauna okazuje się znacznie bogatsza. W Anglii lisy żerują na śmietnikach i biegają po dachach w pogoni za kotami i gołębiami. Jeże penetrują przydomowe ogródki. W Hamburgu na miejscowym cmentarzu grasują dziki. Zdomowały się także w pobliżu jednego z dużych osiedli mieszkaniowych w Gdańsku. Zimowym rankiem w niektórych rejonach Krakowa na świeżo spadłym śniegu widać więcej tropów kun niż w lesie. Wśród samochodów, zaparkowanych na peryferyjnych uliczkach, biegają sarny. Spacerując z psem łatwo natknąć się na bażanta czy zajaca.

Wielką atrakcją San Francisco stały się lwy morskie. Zjawiły się parę lat temu i upodobały sobie popularne wśród mieszkańców miasta i uczęszczane masowo przez turystów nabrzeże Pier 39. Prawdę mówiąc, nie bardzo wiadomo dlaczego. Być może z powodu obfitości ryb w tej części zatoki. Dziś setkami zalegają na specjalnie przygotowanych dla nich drewnianych pomostach, lekceważąc tłumy gapiów i trzaskające migawki aparatów fotograficznych.

Wielkie miasta wabią zwierzęta ciepłem, dostępnością pożywienia, względnie bezpie-

ropatwy, gatunek skądinąd stepowy. Na nie zamarzających, ponieważ podgrzanych ściekami i nasyconych chemią stawach i rzeczkach zadomowiło się ptactwo wodne. Kaczkom najwyraźniej nie przeszkadza, że po pewnym czasie same zaczynają śmierzdieć fenolem...



Półtoraroczna locha „Magda” mieszka w zagrodzie podleśniczego - pana Stanisława Bukowskiego z Brzozy Królewskiej (Rzeszowskie). Towarzyszy mu w leśnych patrolach, bawi się z dziećmi... Fot. PAP/CAF

ły się jeść z ręki. Nawet parkowe kosy straciły gdzieś płochliwość przyrodzoną ich leśnym pobratymcom.

Warunki stworzone w przekształconym przez człowieka środowisku rewolucyjnie zmieniają zwyczaje zwierząt. Drapieżniki zamiast polować, co jest zajęciem niewątpliwie męczącym i wymagającym wprawy, wolą myszkać po śmietnikach. Ptaki rezygnują z odlatywania do ciepłych krajów, coraz częściej decydując się zimować na miejscu. Na uciążliwe i niebezpieczne wędrówki na południe skazani są właściwie tylko zdeklarowani owadożercy. Uliczne oświetlenie przedłuża czas żerowania. Dla jerzyków kamienne blokowiska współczesnych osiedli mieszkaniowych są wspaniałą skalną pustynią, obfitującą w niezliczone kryjówki. Wokół kominów elektrociepłowni fruują pustułki (ten gatunek sokoła spotyka się nie tylko w Krako-

Synantropizacja sprowadza się w gruncie rzeczy do prostej kalkulacji. Przeżycie w mieście kosztuje mniej energii, a zatem mniej trzeba jej także gromadzić. Życie wśród ludzi okazuje się zatem łatwiejsze i bezpieczniejsze. Zwierzęta szybko się zresztą od nas uczą. Zaczęliśmy od małp, więc na małpach skończmy. Oto jedna z agencji prasowych doniosła o dziwnych obyczajach rezusów, zamieszkujących miasta w Indiach. Ze zdziwieniem zauważono, że stworzenia te zaczęły okradać przechodniów z pieniędzy, wymienianych następnie na miejscowych bazarach na owoce. Sprytnie bandy zmuszały przy tym sprzedawców do znacznych upustów cen. Tę wiadomość, chociaż pochodzi z wiarygodnego zazwyczaj źródła, radzimy jednak traktować jako nie do końca sprawdzoną...

ZOOLOGUS

Po żako, arę lub legwana

po 8 zł, świnki morskie - 10-12, długowłose - 25, chomiki syryjskie po 7-8, miniaturowe króliki po 50, szczury - 7-10.

Większe nakłady trzeba ponieść, kiedy chce się zostać hodowcą gadów. Najtańsze gekony kosztują 30-80 zł. Do tego gotowe terrarium ze skromnym wyposażeniem - jeszcze 40, a jeśli wzbogacić je o wentylację i oświetlenie - trzeba wydać około 90 zł.

Koszty rosną, kiedy w oko wpadnie efektywny legwan: sam nie jest tani - w zależności od rozmiarów, od barwy jego cena wynosi 200-250 zł - a jeszcze droższe odpowiednie terrarium. Dorosły osiąga 150-180 cm długości: instalując więc dlań „mieszkanie” trzeba brać pod uwagę jego przyszłe parametry. Najlepsze terrarium powinno mieć 3 metry długości, 2 wysokości. Gotowych nie ma, trzeba zama-

wiać - względnie zbudować samemu.

Na spore wydatki nastawić się też muszą potencjalni hodowcy węży. Podrośnięty boa dusiciel kosztuje 250 zł, połów długoogoniasty 150-200, połów zbożowy 150-180. Na oświetlane, ogrzewane i wentylowane terrarium dla tych gadów wydać należy 250-400 zł.

Przymierzając się do kupna gadów, trzeba brać pod uwagę dodatkowe ograniczenie: w szanującym się sklepie nie można po prostu zapłacić, schować do torby i wyjść. Sprzedawcy bowiem lubią urządzić amatorom krótkie sprawdziany ich wiedzy i doświadczenia.

Kłopotów takich nie napotkają tradycyjniści: miłośnicy żółwi. Choć wielka moda na nie przeminęła, nadal są w sklepach. Stepowe po kilkadziesiąt złotych, czerwonolice kupić da się nawet za 10. Terrarium dla nich też jest tanie: najprostsze kosztuje do 20 zł.

(WALD)

Zwierzyniec

Do szczepienia!

Wścieklizna - czyli wodowstręt. Przenoszą ją dzikie zwierzęta drapieżne, w Polsce głównie lisy i borsuki. Wrażliwe na zakażenia są wszystkie ssaki, w mniejszym stopniu ptaki. Choroba może się przenosić na nie szczepione psy, koty, bydło, konie, a także ludzi...

U człowieka okres wylegania się wścieklizny wynosi przeciętnie od 4 do 12 tygodni. Początkowo w miejscu ukąszenia występuje mrowienie, kłucie, pieczenie a także gorączka, niepokój, wodowstręt. W ostatnim stadium dochodzi do napadów szału i depresji, porażenia i w końcu śmierci, spowodowanej zapaleniem mózgu i rdzenia. Po wprowadzeniu w Polsce obowiązkowych szczepień zwierząt przeciwko wściekliznie są to jednak zupełnie wyjątkowe, pojedyncze wypadki.

W razie pogryzienia, zanieczyszczenia skóry albo spojętek śliną podejrzanego zwierzęcia, które zbiegło lub padło, podaje się szczepionkę.

O wściekliznie mówi się ostatnio sporo w związku z decyzjami usypiania czworonogów, podejrzanych o nosicielstwo wirusa.

Z punktu widzenia prawnego sprawa jest jednoznaczna - na podstawie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i rozporządzenia ministra rolnictwa przeciw tej chorobie muszą być szczepione wszystkie psy powyżej drugiego miesiąca życia na terenie całego kraju. W wypadku niedopełnienia tego obowiązku, właściciel pociągany jest do odpowiedzialności karnej. Przepisy dotyczące kotów są o wiele mniej rygorystyczne - szczepienia bywają obowiązkowe tylko na konkretnym, zagrożonym wścieklizną terenie, a decyzje w tej sprawie podejmuje wojewodowie.

- Stosowana u nas francuska, pasteurowska szczepionka jest absolutnie bezpieczna dla zwierząt - zapewnia wojewódzki inspektor weterynarii dr Józef Zychliński, który deментuje też inne krążące wśród właścicieli psów opinie. - To nieprawda, że nawet zaszczepiony pies w przypadku kontaktu z innym chorym zwierzęciem musi być usypiony. Przeciwnie - zaszczepiony jest bezpieczny.

Ze swej strony natomiast doktor Zychliński apeluje do właścicieli psów, zwłaszcza mieszkających w mieście, o wyprowadzanie ich w kagańcach, bowiem w razie pogryzienia człowieka muszą być one obowiązkowo poddane dziesięciodniowej obserwacji, co tak właścicielom jak i służbie weterynaryjnej przysparza wiele kłopotu, nie wspominając już o strachu i bólu ofiary ataku.

(BAR)

Zwierzyniec

Redaguje W. Bałda

tel. 422-75-88

W poprzek

Człowiek, DJ, twórca

Josh Wink: zawodnik czołówek DJ-ów i twórców techno (Tak brzmi definicja Skróconej Encyklopedii Techno - SET).

Co za zbieg okoliczności. Kiedy zaczynałem pisać ten tekst, jak zwykle musiałem zajrzeć do swojej elektronicznej skrzynki pocztowej. I co tam znalazłem? List prosto z Filadelfii. „Cześć poZZie. Mam nadzieję, że u was, chłopaki, wszystko w porządku.

I we wszystkich trzech przypadkach jest znakomicie. Rozmawia się z nim bardzo sympatycznie, jak miksuję, można było przekonać się w Łodzi 6 lutego podczas New Alcatraz Carnival Party, a co do twórczości własnej, to wszyscy znają „Are You There?”. W jakiej kolejności do wszystkiego

dochodził? Najpierw oczywiście był człowiek. Później - w wieku 13 lat ogarnęła go magia radia. Nic z tego nie wyszło, ale między innymi dzięki temu w wieku lat 16 postanowił zostać DJ. Wtedy, w połowie lat 80., grał głównie new age oraz angielskie elektro-pop. Potem krótko hip-hop i lądowanie w krainie techno. Imprezy, granie i w pewnym momencie lekkie znużenie i chęć od-

wanie na imprezach. Do Łodzi dotarł z pewnym falstartem. Gdy pierwszy raz pojawił się na plakatach (jesień ubiegłego roku), ostatecznie nie dotarł na imprezę - generalnie nie wiedział, że jego nazwisko umieszczono na plakatach - w ogóle nie było wtedy w planach wyjazdu do Polski, ale

i tak przeprasza wszystkich zawiedzionych. Teraz było już znacznie lepiej - przyjechał i zagrał. Mimo że nie lubi takich wielkich imprez. Ulubione party Josha Winka to klub na około 500 osób, a nie hala na kilka tysięcy. Jednak potraktował to jako doskonałą okazję, żeby przyjechać do Polski i zaprezentować się tu-tejszej publiczności. To bardzo dobrze, bo nie wiadomo, kiedy



Ja jestem już w domu cały i bezpieczny. WINK” (słowo „chłopaki” spowodowane było liczbą mnogą ilości załogi TMM Kru, jaka przebywała 6 lutego w Łodzi - przypisek poZZiego). Przez chwilę miałem wręcz wrażenie, że Josh wysłał e-maila dlatego, że będę o nim pisał. Ale szybko uczucie to minęło i wróciłem na ziemię. O Joshu Winku ciężko mi bowiem powiedzieć coś złego. Kontakt z gościem z Filadelfii możecie nawiązać na trzech płaszczyznach: człowiek, DJ (też człowiek...) i twórca muzyki (również człowiek, a czasami także - jak w tym przypadku DJ).

krycia czegoś nowego. W tym okresie powstała wytwórnia Ovum Recordings, kierowana przez Josha i wtedy zaczął tworzyć własną muzykę. Już w kwietniu usłyszymy cały album, na razie zostają single, takie jak „Higher State Of Consciousness”, „Are You There?” czy najświeższy w tej puli „6th Sense”. Mimo tworzenia muzyki Josh nie praktykuje jednak (na razie przynajmniej) grania live act, czyli na żywo z maszyn. Znacznie bardziej lubi dwie maszyny z okrągłymi talerzami, na które kładzie się czarne analogowe płyty, czyli po prostu mikso-

w innym układzie zobaczylibyśmy go na imprezie w naszym kraju. Tylko dlaczego grał od 22:30, to dość wcześnie jak na gwiazdę... Może czepiam się szczegółów?

Podczas rozmowy Josh Wink wspomniął, że znowu odwiedzi Polskę w kwietniu - wtedy na pewno zagra w niewielkim klubie (i pewnie ogólnie i posłucha go grupa ludzi - ale nie da się wszystkiego pogodzić). Niezależnie od tego, czy zagra czy nie i czy będziecie go oglądać, to na pewno słuchać już będziecie wtedy albumu „6th Sense” - premiera w kwietniu. **POZZIE**

Maleo „ZA-ZU-ZI”

Klasyczne reggae

Darek Malejonek to człowiek, który grał w kilku bardzo dobrych kapelach. Wymieńmy chociażby legendarną Moskwę, Kulturę czy nie mniej legendarny Izrael. Malejonek dowodzi również Houkiem, jedną z najlepszych polskich załóg, grających ostrego rocka.

Jednak od zawsze Malejonek przyznawał się do tego, że najważniejsze w muzyce jest dla niego reggae. Nieraz w Houku przemycił pośród ostrych riffów miękkie reggae'owe klimaty.

Tym razem możemy posłuchać solowych dokonań Maleo. Na „ZA-ZU-ZI” słysząc klasyczne reggae i to naprawdę bardzo dobre. Nie nudzące i nie powodujące odruchu wyłączenia magnetofonu po 15 minutach. Płyty słuchałem kilka razy z wielką przyjemnością, choć przyznam, że reggae nigdy mnie nie rusza-

ło. Maleo wraz z grupą przyjaciół spreprował muzykę, w której umiejętnie połączył miękkie bujające dźwięki z elementami folku. Przyjemnie słucha się utworów, w których swoje piszące instrumenty dołożył Joszko Broda, równie miło postuchać harmonijki Tomka Bielka - jednego z lepszych w Polsce atrystów od tego instrumentu.

Wreszcie trafiła się krajowa płyta z dobrymi tekstami. Jak powszechnie wiadomo, kilka lat temu Maleo przeszedł metamorfozę i z klasycznego rock'n'rollowca stał się rockowcem mocno wierzącym. I właśnie o Bogu, o miłości, o przyjaźni i o uczuciach są to teksty. Ale teksty naprawdę piękne i głębokie. Warto otworzyć książeczkę i wczytać się w nie. Nie ma tu żadnych pustych słów - to w tekstach bardzo cenię.

Zachęcam do posłuchania, ale koniecznie też musicie przeczytać!

BLACK



DE SU - „Uczucia”

Dobre „Dubiki”

Przez ostatnie kilka tygodni męczę (niestety, męczę) swoje uszy dużą ilością dźwięków, przygotowywanych przez polskich wykonawców. Poprzednio był to Piasek, teraz zaś włączyłem sobie kasetkę z nagraniami pań z zespołu De Su. I cóż - nie jest najlepiej.

Ale na początek odrobinka historii. De Su tworzą trzy miłe i sympatyczne dziewczyny. Jak powszechnie wiadomo, to jeszcze nie wystarczy, żeby założyć zespół. Beata Kacprzyk, Daria Druzga i Małgorzata Pruszyńska potrafią także nieźle śpiewać.

Naprawdę robią to zrećnie, ale nie przekonałem się do ich twórczości ani po wysłuchaniu debiutanckiej płyty, ani teraz, kiedy to w magnetofonie spoczywa kasetka z materiałem zatytułowanym „Uczucia”.

Premiera tej płyty specjalnie odbyła się w walentynki, bo to płyta o uczuciach, o miłości, kochaniu itd. Fakt, jest

tam mnóstwo słów, ale nie zawsze są dobrze poskładane w całość. To już kolejna płyta



polskiego wykonawcy, na której bardzo słabą stroną są teksty. A może ja po prostu nie rozumiem, o czym śpiewają panie z De Su? - razi mnie po prostu

śpiewanie o miłości wyświechtanymi sloganami. Chwilami ma się ochotę na coś bardziej wyrafinowanego.

Muzycznie płyta jest niezła, czasami bardzo przyzwoita, ale nie bardzo wyobrażam sobie, że De Su ma być „odtrutką na zalewający nas pop z zachodu” - jak w ulotce reklamowej pisze wydawca płyty. De Su to też pop i niejednokrotnie na niższym poziomie niż ten pochodzący zza Odry.

Podobno „Uczucia” miały być mieszanką popu, acid jazzu i hip-hopu. Rzeczywiście momentami słysząc funkujące rytmy i powiedzmy jazzujące wstawki, ale hip-hopu tam nie ma. A i wspomniany jazz nie brzmi tak, jak można sobie wymarzyć.

Dla mnie najlepszymi momentami na albumie są kilkudziesięciosekundowe „Dubiki”, czyli bardzo oryginalne przerywniki, brzmiące nieco acid-technopodobnie.

BLACK

Perfect - Wielka gwiazda i legenda polskiej sceny rockowej, która pobiła rekordy popularności i zdobyła miano grupy kultowej. Powstała w 1977 roku w Warszawie. W pierwotnym składzie były dwie wokalistki - eks-Alibabka Barbara Trzetrzelewska oraz Ewa Konarzewska. Kilka miesięcy później do Perfectu dołączył śpiewający gitarzysta - Zbigniew Hołdys. Właśnie on nadał zespołowi rockowe oblicze. Perfect początkowo występował w warszawskich lokalach oraz ośrodkach polonijnych w USA, używając również nazwy Perfect Super Show And Disco Band. W 1979 roku odeszła między innymi Trzetrzelewska, która później jako Basia zrobiła światową karierę. Wówczas obowiązki wokalisty przejął Hołdys. Jesienią 1980 roku Hołdys przedstawił światu zupełnie nowy skład zespołu z Grzegorzem Markowskim jako głównym wokalistą. Ich pierwsza płyta „Perfect”, która przyniosła takie przeboje, jak „Nie płacz Ewka”, „Ale wkoło jest wesoto”, „Chcemy być sobą” czy „Niewiele Ci mogę dać”,

Nie płacz Ewka...

ukazała się na rynku w 1982 roku. Kilka tygodni później można było kupić album „Live”, który zawierał obok największych przebojów Perfectu, absolutny hit - „Autobiografię”. W 1983 roku wydana została płyta „UNU”, już wtedy było głośno o decyzji rozwiązania zespołu przez zmęczonego, znudzonego i zmęczzonego lidera - Zbigniewa Hołdysa. Oficjalnie Perfect zawiesił działalność na konferencji prasowej kilkanaście tygodni później. Na krótko, bo na tylko 3 koncerty (w X-lecie zespołu) grupa odrodziła się 4 lata później. Był to jednak powrót w wielkim stylu, na występach w Gdańsku, Katowicach i Warszawie Perfect odniósł ogromny sukces. Stołeczny koncert obejrzało około 30 tysięcy widzów. Do dziś żaden polski wykonawca nie przyciągnął takiej ilości



fanów. Podczas tej imprezy sprzedano potwierdzone certyfikatem wejściówki na koncert

w 2000 roku. W 1988 roku ukazał się album z zarejestrowanym materiałem z gdańskiej Ha-

li Oliwy „Live - April 1, 1987”, na którym znalazły się zarówno stare jak i nowe przeboje. Rok później Hołdys, ponownie w roli głównego wokalisty, przedstawił Perfect w nowym składzie. Była to wersja „eksportowa” zespołu - stworzona na koncerty w USA, po czym kapela znowu zawiesiła działalność. W 1993 roku grupa ponownie (ale już bez Hołdysa) reaktywowała się, aby koncertować przed Polonią kanadyjską. Na czele Perfectu stanął Markowski. Po powrocie z trasy zespół nie złożył broni, lecz wznowił regularną działalność koncertową i nagrał płytę. W 1994 roku ukazały się albumy „Live '94” i premierowy „Jestem”. Ten ostatni był bliski stylistycznie płytom z poprzedniej dekady. Utrwalił on zarówno balladowe jak i hardrockowe oblicze grupy.

W zeszłym roku ukazał się najnowszy album Perfectu „Genny”. Krążek ten zawiera tradycyjny, solidny rock, wykonywany przez mistrzów tego gatunku. Ostre utwory o melodyjnych refrenach tradycyjnie przeplatają się z balladami. Podczas ubiegłorocznych targów Infosystem w Poznaniu odbył się koncert zespołu, który po raz pierwszy w Polsce był bezpośrednio transmitowany przez Internet. Przy okazji zaprezentowano CD-ROM zatytułowany „Perfect Club”. Dyskografię zespołu uzupełniają składanki - „1981 - 1989” ('89), „1977 - 1991” ('91) i „Ballady” ('95). Grzegorz Markowski wydał także swój solowy album „Kolorowy telewizor”.

Jak obecnie prezentuje się Perfect, będzie można ocenić na własne oczy - 13 marca o godzinie 20.00 w krakowskim „Klubie 38” przy ulicy Budryka 4. Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy 10 pojedynczych zaproszeń na wspomniany koncert. Wystarczy zadzwonić w poniedziałek o godzinie 9.45 pod numer (012) 422-95-92.

OPR.: A. BORZĘCKI, M. KORDAS

Operację odbicia Polaków – podobnie jak ich wcześniejsze porwanie – przeprowadzono w jedwabnych rękawiczkach. Niech nikogo nie zwiodą doniesienia o gęstym ogniu broni maszynowej; strzelano w powietrze. Czeczeńcy nie strzelają do Czeczeńców. Prawo krwawej zemsty działa nieubłaganie – za głowę dżygita musi spaść głowa.

Na całym Kaukazie jest to potężny czynnik powstrzymujący przed zadaniem bliźniemu śmierci. Może dzięki temu nie-zwykle bitne i zapalczywe górskie narody nie wytepiły się nawzajem w bratobójczych wojnach. Kaukaz właściwie nie znał waśni między mieszkającymi tu plemionami. Całe zło przynieśli dopiero Rosjanie, a spotęgował je komunizm.

„Nas jest mało”

Przez cały okres sprawowania władzy Dżochar Dudajew miał przeciwko sobie uzbrojonych ludzi. Siły prorosyjskie otrzymywały pieniądze, broń, sprzęt wojskowy i specjalistów, którzy przeprowadzali w Czeczenii akcje dywersyjne. Republika wstrząsała zbrojne napady i akty terrorystyczne. Wybuchy w Grozny grzmiały prawie każdej nocy. Ktoś wysadzał w powietrze zakłady przemysłowe, transformatory, szyby naftowe, rurociągi, mosty, tory kolejowe, pięciokrotnie – nadajnik telewizyjny. A jednak dywersanci nie zabijali czeczeńskich gwardzistów.

Dudajew mógł zmieść przeciwników jednym uderzeniem – i nigdy się na to nie zdobył. Choć miał wiele okazji, aby się z nimi rozprawić, unikał przelewu czeczeńskiej krwi. Był z tego powodu oskarżany, że dopuszcza do kryminalizacji życia w republice. – *Nas jest mało* – odpowiadał zawsze tym, którzy popychali go do fizycznej likwidacji przeciwników.

Prezydent postawił na osobliwość czeczeńskiej mentalności, która nie dopuszcza zabójstwa współplemieńca. Życie nawet nieprzejednanego wroga skutecznie chroni obyczaj krwawej zemsty; każde zabójstwo musi zostać pomszczone śmiercią sprawcy bądź kogoś z jego najbliższych.

– *Tutaj wystrzelałem w kogoś, kogo zabijasz samego siebie i swoje potomstwo* – mówił prezydent. – *Tysiąc lat minie i nikt nie wybaczy zabójcy, spod ziemi go wykopią, cały ród będzie pracować nad odwetem*. Lata wojny z Rosją miały pokazać,

jak bardzo Dudajew się mylił, jak daleko część narodu odeszła od praw przodków.

Opozycyjne oddziały kilka razy szturmowały Grozny i – pokonane – powracały do swoich mateczników. Dudajew się nie mścił. Dowódcy jego gwardii też nie chcieli strzelać do rodaków. Kiedy we wrześniu 1994 wojska renegata Gantemi-

rowa podjęły pierwszą nieudaną próbę zajęcia stolicy, dowódca elitarnego Pułku Specjalnego Przeznaczenia „Wilk” Chazmat Gelajew nie podjął przeciwko nim żadnych działań bojowych.

Oko za oko

Zemsta za krew nigdy nie jest ślepa. Podlega rygorom i nienaruszalnym prawom.

W walce z żołnierzami Dudajewa Rosjanie posługiwali się czeczeńskimi zdrajcami. Zdarzyło się pewnego razu, że w

dwie strony dobrze znały reguły gry.

musiał wymierzyć sprawiedliwość. Jeśli tylko jeden z nich miał kindżał, mógł uderzyć jedynie raz, a potem miał obowiązek przekazać broń wrogowi. Wtedy jego przeciwnik mógł zadać jeden cios. Czeczeńskim kindżałem, o obu stronnym ostrzu długości pół metra, nie wolno było kłuć; cios musiał zostać zadany ostrzem.

pingiem, szantażem i dywersją.

Dotychczas antyterrorystów wyzwolili z rąk porwaczy ponad 120 osób, w większości cudzoziemców. Wśród porwanych znalazł się zastępca ministra Osetii Północnej, obywatel Rosji, Kabardy-Balkarii i bratniej Inguszetii. Nadal jednak nieznanym jest los małżonków

Tabu krwi

Dotychczas czeczeńscy antyterrorystów wyzwolili z rąk porwaczy ponad 120 osób

rowa podjęły pierwszą nieudaną próbę zajęcia stolicy, dowódca elitarnego Pułku Specjalnego Przeznaczenia „Wilk” Chazmat Gelajew nie podjął przeciwko nim żadnych działań bojowych.

– *Z Gantemirowem było wtedy ponad tysiąc ludzi, mogliśmy bez problemu go zatrzymać. Moi chłopcy byli już w tym czasie przygotowani do każdego działania. Kiedy jednak mi powiedzieli, że chcą zrobić zasadzkę, nie dopuściłem do tego* – mówił Dudajew. – *Pozwoliłem opozycjonistom odejść. Potem władze oskarżały mnie, że jestem z nimi w zмовie. Oczywiście nie byłem, ale dla mnie najważniejszy jest mój naród, za który walczę. Każdy zabity Czeczeniec, nawet jeśli stoi po stronie opozycji, pozostaje dla mnie Czeczeńcem*.

Ten sam mechanizm zadziałał, kiedy na szosie pod Samaszkami porwano pięciu Polaków. Zarówno ich ochrona, jak i napastnicy mieli w rękach kałasznikowy. Czeczeńcy potrafili z nich celnie strzelać, zwłaszcza wtedy, gdy przeciwników dzielą metry. A jednak – obeszło się bez trupów. To nie był przypadek. Zadziało odwieczne tabu, zakodowane w genach.

Operacja odbicia Polaków w nocy 4 lutego. Zwlekano z tą akcją bardzo długo, chociaż miejsce pobytu porwanych było od dawna znane. Czekano na sprzyjający moment, bo nie chodziło wcale o to, aby więźniów odbić za wszelką cenę. Najważniejsze było to, żeby za wszelką cenę uniknąć ofiar. Strzelano uważając, by nie za-

zasadce urządzonej przez opozycjonistę wyleciała na minie grupa dywersyjna Gwardii Prezydenckiej. Poległo wówczas czterech bojowników, a trzech odniosło ciężkie rany. Następnego dnia po zamachu gwar-

Oczywiście zadany w szyję rzadko nie był śmiertelny.

Odwieczne czeczeńskie prawo znalazły swoje odbicie we współczesnym kodeksie karnym republiki, opartym na mu-
zułmańskim prawie szariat. W punkcie dotyczą-

Carr – Brytyjczyków pracujących w jednej z organizacji humanitarnych, których porwano na początku lata ubiegłego roku. Nic też nie słychać o losach porwanych latem dwóch obywateli francuskich, współpracowników organizacji „Lekarze bez granic”.

Generał brygady Leczi Chułtygow, który kierował akcją z ramienia Narodowej Służby Bezpieczeństwa, to w Czeczenii również postać legendarna. Jeszcze przed wybuchem wojny utworzył słynny Batalion Czermojewski, który w styczniu 1996 został przemianowany na Pułk Strzelców Górskich „Iczkeria”. Tworzyli go bojownicy z wioski, leżącej na kaukaskim przedgórzu. Batalion Czermojewski był zbrojną formacją Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, czyli czeczeńskiego kontrwywiadu.

Sam Leczi Chułtygow nie jest zawodowym żołnierzem. Przed wybuchem wojny zajmował się biznesem i w tej dziedzinie odniósł niemały sukces. Czeczeńcy uwielbiają stawiać domy, więc Leczi w krótkim czasie zbudował sobie trzy piętrową siedzibę. Kochają się także w dobrych samochodach, które zastąpiły kaukaskim dżygitom wierzchowce – młody biznesmen kupił sobie aż trzy mercedesy. Kiedy jednak nad republiką zawisła groźba rosyjskiej agresji, porzucił interesy i sformował własny oddział. Wkrótce batalion pod jego dowództwem wziął udział w bitwie o Grozny. W czasie noworocznego szturm stolicy i przez następne dwa dni Chułtygow zniszczył z granatnika RPG-7 szesnaście rosyjskich pojazdów pancernych.

Sprawiedliwość szariat

W wielu przypadkach porwaczami okazują się pospoliccy kryminaliści. Fakt, że Czeczeńcy zajęli się tak haniebnym procederem, można uważać za mimowolny sukces rosyjskich służb specjalnych. Prezydent Maschadow zażądał, aby sądy szariackie skazywały sprawców porwań na karę śmierci.

Groźby pod adresem świata przestępczego Maschadow wsparł mocnym argumentem w postaci dwóch – jak dotąd – publicznych egzekucji. Za pierwszym razem rozstrzelano parę zbrodniarzy: 30-letnią Czeczenkę i 18-letniego chłopca z Azerbejdżanu. Przed plutonem miała stanąć jeszcze jedna kobieta – siostra skazanej i kochanka chłopca. Okazało się, że jest w ciąży, więc wykonanie wyroku odłożono na kilka miesięcy. Wszyscy troje zamordowali męża właśnie tej ciężarnej kobiety. Siostry trzymały go za nogi, kochanek rznął nożem. Tłum zgromadzony na placu powitał zbrodniarzy surowym milczeniem. Koszmar zaczął się z chwilą, kiedy 6-osobowy pluton egzekucyjny otworzył ogień. Wyrok wykonywali żołnierze specnazu w maskach.

dziści ujęli dwóch rosyjskich robotników, którzy założyli minę.

Pracowali w czeczeńskiego opozycjonisty. Zostali rozstrzelani. Sprawca zamachu ukrywał się przez pół roku. Przez mułłów proponował ogromne pieniądze jako zadośćuczynienie. Gwardziści w końcu pojmali go i rozstrzelali na miejscu zbrodni. Wioskowej starszyźnie zapowiedziano, że na rodzinie opozycjonisty ciąży jeszcze krew sześciu ludzi. Ogłoszono także publicznie, że jeśli ktokolwiek z rodziny zdrajcy ucieknie się do krwawej zemsty, kara spadnie na jego najbliższych.

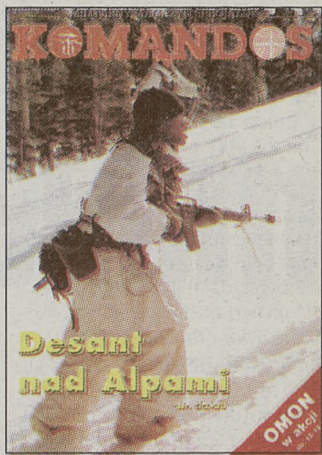
Krewni rozstrzelanego opozycjonisty milczeli, choć zyczą każdemu, aby krwawą zemstę ogłosić publicznie. Jeśli tego aktu zabraknie, sprawiedliwy – według czeczeńskich pojęć – odwet zamienia się w zbrodnię.

Jeżeli sprawca zabójstwa był nieosiągalny, ukrył się bądź umarł, odpowiedzialność zawsze spadała na kogoś z jego rodu. Mógł to być ojciec, syn, a nawet daleki krewny. Śmierć mogła przyjść do niego nawet po upływie pół wieku, a sprawiedliwość mógł wymierzyć potomek ofiary. Czeczeńska historia zna tysiące takich przypadków, ale zna również przykłady wielkiej szlachetności i miłosierdzia, gdy mężczyzna zobowiązany do pomszczenia ofiary odstąpił od wymierzenia kary, bądź odkładał ją na nieokreślony czas.

Kiedy dżygit spotkał na wąskiej górskiej ścieżce swego „krownika”, czyli wroga podlegającego prawu krwawej ze-



Komandos



Każdy z nich był weteranem krwawej wojny i specjalistą w swoim rzemiośle, toteż wzbudziło moje najwyższe zdumienie, że potraktowali rzecz tak nieprofesjonalnie.

Kiedy padło sakramentalne „Allahu akbar!” – chłopiec odwrócił głowę, a kobieta zasnęła sobie oczy dłońmi. Żołnierze strzelali z fasonem – z biodra. Z małokalibrowych automatów Kałasznikowa AK-74 kal. 5,45 mm. Dopiero po długich seriach trafił chłopca, który zawisł przykuty za rękę do muru. Kobieta stała nadal – ominęły ją wszystkie kule. Dopiero po czterech salwach upadła na kolana – trafiona jednym pociskiem. Cały mur za plecami skazańców płonął – okazało się, że w magazynkach karabinów znalazły się również pociski zapalające. Kobieta zmarła dość szybko, natomiast chłopiec jeszcze dawał znaki życia, więc zawieziono go do szpitala, gdzie skończył dopiero po 40 minutach.

Drugi raz przed plutonem stanęli dwaj mordery, którzy podczas napadu rabunkowego zabili kobietę i dwoje dzieci: 8-letnią dziewczynkę i niemowlę. Ojca rodziny torturowali, a potem kilka razy pchnęli go nożem, jednak mężczyzna przeżył i później rozpoznał sprawców. Tym razem egzekucję przeprowadzono bardziej profesjonalnie – pluton posłużył się automatami AKM o słusznym kalibrze 7,62 mm. Wyrok wykonano m.in. trzech krewnych ofiar zbrodni, co dopuszcza prawo szariat.

Publiczne egzekucje spowodowały gwałtowne protesty władz Rosji i histerię w rosyjskich środkach informacji. Gazety, które wstrzemięźliwie reagowały na tragedię miliona obywateli kaukaskiej republiki, dwa lata zabijanych z ziemi i powietrza, teraz zdecydowanie stanęły w obronie praw obywatelskich czwórki zbrodniarzy. Celu tej kampanii nietrudno się domyślić – trzeba pokazać światu, że Czeczenią rządzi barbarzyński reżim.

Zdaniem czeczeńskich władz, wprowadzenie w republikę kodeksu karnego, oparte go na prawie szariat, było jedynym sposobem, aby okiełznać szalejącą przestępczość. Zachodziły obawy, że sytuacja jeszcze się pogorszy, jeśli nie zostaną podjęte zdecydowane kroki. Wydaje się, że ludzie żyjący w ciągłym zagrożeniu ze strony uzbrojonych bandytów ze zrozumieniem przyjęli wprowadzenie szariat – sprawiedliwego prawa opartego na religijnych zasadach islamu. Świeckim prawom naród czeczeński poddaje się natomiast z wielkimi oporami – takie są tutaj tradycje. Takie sprawy, jak kara za zabójstwo, Czeczeńcy od wieków załatwiali sami między sobą, bez sądów.

MIROSLAW KULEBA

Pani

Wraz z modą na ekologię i tzw. zdrowe życie dotarła do nas także moda na żywność „light”, to znaczy lekką. Ale o ile w Sta-

Moda na „light”

nach Zjednoczonych napis „light” lub „reducer fat” oznacza, że produkt posiada odpowiednio o 50 i 25 proc. mniej tłuszczu, w Polsce nikt takich zasad nie przestrzega. Nasza czekolada z napisem „lekka” ma jedynie mniej cukru, ale tłuszczu tyle samo. A przecież my, grubasy, przede wszystkim walczymy z tłuszczem.

Mówiąc uczciwie, w Polsce mianem „light” określa się również takie produkty, jak np. piwo bezalkoholowe, papierosy o mniejszej zawartości nikotyny, kawę bez kofeiny itd. Wynika to z faktu, że dopiero wchodzimy w fazę zdrowego odżywiania się i nie znamy jeszcze lepszego określenia na to, co zawiera nikomą ilość trucizny.

Prawidłowo napis „light” powinien znajdować się na produktach, które mają co najmniej 25 proc. mniej kalorii (zarówno pod względem zawartości tłuszczu, jak i cukru) niż ich

odpowiednik, pozbawiony tego napisu (w Ameryce – 40 proc. mniej). Pewnie kiedyś tak będzie. Póki co, jeśli chcemy schudnąć, musimy dokładnie czytać opis kupowanej żywności. Nawet wówczas, gdy jest ona opatrzona etykietką „produkt dietetyczny”. To może oznaczać np. tylko mniejszą zawartość cholesterolu lub cukru, ale niekoniecznie nienasyconych kwasów tłuszczowych, którym wypowiedzieliśmy walkę.

Nie dajmy się jednak zwariować! Jeśli pragniemy schudnąć

jego wartości kalorycznej. To właśnie one stosowane są do wyrobu żywności dietetycznej, cukierków i mrożonych deserów.

Zawsze jednak pamiętajmy, szczególnie wtedy, gdy kupujemy towary oznaczone jako „light”, że wybór zależy od nas. Jeśli nie mamy pewności, czytamy dokładnie opis. Jeśli go nie ma lub jest w obcym języku, prośmy obsługę sklepu o wyjaśnienia. Produkty „light” są zazwyczaj droższe, warto więc wiedzieć, na co wydajemy nasze pieniądze.

i wybieramy w sklepie produkty niskokaloryczne, nie szukamy za wszelką cenę tych z napisem „light”. Wystarczy, że będziemy uważnie wybierać. Chude sery, twarogi, masło i mleko mogą mieć mniej kalorii i niższą cenę niż produkt nabiałowy oznaczony jako „light”. Decyduje technologia wytwarzania. Masło „lekkie” uzyskuje się, rozcieńczając tłuszcz wodą, co dużo kosztuje. Lepiej kupić masło „odchudzone”, bo efekt kaloryczny jest ten sam, ale finansowy – korzystniejszy dla nas.

Jednak jeśli chodzi o słodycze, wyrób z napisem „light” w zasadzie gwarantuje niższą zawartość cukru, a więc zdecydowanie mniejszą kaloryczność żywności. Są dwa rodzaje produktów słodzących: syntetyczne i półsyntetyczne.

Syntetyczne (m.in. aspartam, sacharyna, cyklaminy) słodzą bardzo mocno. Stosowane są zamiast cukru głównie do produkcji napojów bezalkoholowych, niskokalorycznych jogurtów oraz słodzików do herbaty i kawy.

Półsyntetyczne słodzą zdecydowanie mniej. Są to głównie alkohole cukrowe, tzw. poliole, które poza tym, że posiadają niskie wartości słodzące, powodują zwiększenie objętości produktu, a tym samym obniżenie

A przede wszystkim warto pamiętać, że np. kiełbasa salami, opatrzona napisem „light”, jest o wiele bardziej tłusta i kaloryczna niż chuda szynka wołowa, a „lekki” majonez to bomba kaloryczna w porównaniu do musztardy zmiksowanej z jogurtem. Zapewniam, że tak samo smakuje. Spróbujcie!!!

Chuda kuchnia

Szaszłyk

Porcja dla trzech osób.

- Dwa filety z kurczaka,

- dwie cebule, kilka pieczarek, papryka, cukinia i listki laurowe,

- dwie cienkie parówki.

Piersi kurczaka umyć i podzielić na części równej wielkości.

Parówki po obraniu pokroić na kawałki ok. 4- cm.

Cebule – na pełne talarki, takie, by nie spadały po nabiciu ich na patyczek. Pieczarki umyć pod bieżącą wodą. Gdy są za duże, można je przekroić wzdłuż na pół. Cukinię umyć i pokroić na plastry grubości ok. pół centymetra. Paprykę w niewielkie prostokąty.

Wszystkie składniki nabijać na przemian na patyczki, przedzielając (rzadko) także nabijanymi na patyczek listkami laurowymi. Gotowy szaszłyk posmarować olejem i posypać grubym pieprzem. Piec na patelni beztłuszczowej albo na grillu ok. 8- 10 min, na małym ogniu, pilnując, żeby kawałki mięsa za bardzo się nie spiekły.

Szaszłyki smakują znakomicie z sosem pomidorowym, keczupem i świeżą bazylią. Należy je podawać z ziemniakami z wody lub z ryżem.

Całość liczy ok. 230 kcal. Potrawa może być mniej kaloryczna, jeśli zrezygnujemy z parówek. (E)

Idealna waga

Poniższa tabela przedstawia wzrost mierzony bez obuwia, wagę uwzględniającą lekkie ubranie, czyli do 2,5 kg dla mężczyzn i 1,5 kg dla kobiet.

W trakcie kuracji odchudzającej waż się nie częściej niż raz w tygodniu, stosuj również pomiary

ciała, mierz obwody w talii, udach itp. Doskonały wskaźnik powrotu do dobrej sylwetki to przymiarka spodni, które idealnie pasowały dobrych kilka lat temu i w które znowu się mieścisz. Powodzenia.

ANNA DYMEK

Wzrost	WIEK			
	30-39	40-49	50-59	60-69
148	52,4	55,6	56,9	57,8
149	52,8	55,9	57,3	58,2
150	53,1	56,3	57,7	58,6
151	53,7	56,9	58,2	58,9
152	54,2	57,4	58,8	59,3
153	54,8	57,9	59,3	59,8
154	55,3	58,5	59,8	60,3
155	55,8	59,0	60,4	60,8
156	56,3	59,5	60,9	61,3
157	56,9	60,0	61,4	61,9
158	57,4	60,6	62,1	62,5
159	58,0	61,1	62,8	63,2
160	58,5	61,7	63,5	63,9
161	59,0	62,4	64,2	64,7
162	59,6	63,1	64,9	65,4
163	60,1	63,8	65,7	66,1
164	60,7	64,3	66,4	66,8
165	61,2	64,8	67,1	67,5
166	61,9	65,5	67,8	68,2
167	62,6	66,2	68,5	68,9
168	63,2	66,9	69,2	69,7
169	63,8	67,6	69,9	70,4
170	64,3	68,4	70,6	71,1
171	65,0	69,1	71,3	71,8
172	65,7	69,8	72,1	72,5
173	66,4	70,5	72,8	73,2
174	67,1	71,2	73,5	73,9
175	67,9	71,9	74,2	74,7
176	68,6	72,8	75,1	75,4
177	69,3	73,7	75,9	76,1
178	70,0	74,6	76,8	76,8
179	70,9	75,5	77,7	-
180	71,8	76,4	78,6	-
181	72,7	77,2	79,6	-
182	73,6	78,1	80,7	-
183	74,5	79,0	81,8	-
184	75,4	79,9	82,9	-
185	76,3	80,8	83,9	-

RELAX - FORTE

- ✓ SOLARIA turbo power
- ✓ MASAŻ
- ✓ SIŁOWNIA

Tel. 411-87-70, pn.-sob. 8.00 - 22.00, ul. Misiolka 10 (rondo Mogiłskie).

Metamorfozy

Podkreślony, naturalny wdzięk

Podobnie zaczynających się listów otrzymujemy bardzo dużo. To dobrze, że kobiety chcą wyglądać inaczej, lepiej, piękniej. Niektóre wierzą, że nowy wizerunek może odmienić los. Często zresztą tak bywa. Kobieta efektywna, zadbana, czuje się o wiele pewniej, a więc łatwiej podejmuje decyzje, odważniej zabiera głos w towarzystwie itd..



Magdalena (20 lat) jest uroczą, bardzo sympatyczną dziewczyną. Studiuje prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Świetnie pływa i jeździ na nartach. W wolnych chwilach dużo czyta i spotyka się z przyjaciółmi. Marzy o dalekich podróżach.

Naturalny wdzięk też wymaga podkreślenia

Magda ma cerę mieszaną, w dobrym stanie. Kosmetyczka wykonała zabieg oczyszczający na preparatach serii Acaciane, która zawiera wyciągi kwiatowe. Zapewnia to skórze utrzymanie właściwego wyglądu i naturalny blask młodości.

Dla niezwykle młodzieńczego typu urody zaproponowałam jasną, pastelową tonację makijażu. Transparentny naturalny podkład nadał cerze aksamitną gładkość. Buzię wymodelował delikatny róż, położony przy skroniach, na bocznych partiach czoła, kościach policzkowych i odrobinę na brodzie.

Magda ma oczy małe i blisko osadzone. By je powiększyć i optycznie rozszerzyć ich rozstaw, zastosowałam w kąciach zewnętrznych i części dolnej powieki cień w kolorze szarym (położony na naturalny beżowy). Tusz popielaty zageścił i

pogrubił rzęsy w zewnętrznym kąciaku oka, co dodatkowo powiększyło i oddaliło oczy.

Także brwi były zdecydowanie za jasne. Dlatego kosmetyczka zrobiła szarą hennę. Linia brwi została podkreślona również przezroczystym żelem.

Rysunek ust zaakcentowała pomadką w naturalnym kolorze różu, który bardzo ładnie współgra z typem urody Magdy.

Nowa fryzura skorygowała

owal twarzy

Magda ma ładne, zdrowe włosy, ale niespecjalnie zadbane, puszczone na żywioł. Zaproponowałam delikatne ich skrócenie i wycienianie, które w przyszłości ułatwi utrzymanie fryzury. Uczesaniu nadałyśmy modną, nowoczesną linię.

Klasyczny strój

Dla Magdy proponowałam ubrania w stylu college,

które pasują do jej osobowości i typu urody. Dzisiaj Magda wybrała tweedowy kostium w angielskim stylu.

☆
Zapraszamy Panie do udziału w naszych

„Metamorfozach”. Prosimy o przysyłanie zgłoszeń na adres redakcji, z dołączeniem informacji na swój temat, dwóch aktualnych zdjęć legitymacyjnych i numeru telefonu.



...mam już dość ciągłej monotonii. Chciałabym zmienić fryzurę, styl, nauczyć się dyskretnie malować, ale nie wiem, jak to zrobić...



Opieka kosmetyczna: „Yves Rocher”
- Monika Dudek-Wójtowicz; ul. Karmelicka 14
Makijaż: „Yves Rocher” przy współpracy Studia S
Fryzura: Studio Fryzjerskie Trendy IX, ul. Świętokrzyska 8
Ubioru-użyczyła Firma M.W. Prestige
Opracowanie i stylizacja całości SABA PIETKIEWICZ
Fotografie: Anna Kaczmarz



Hiszpański Tydzień Mody



Z kolekcji jesień-zima 1998/99 zaprojektowanej przez parę hiszpańską Carolinę Azcona i Miriam Cobo, a pokazanej w Madrycie podczas Tygodnia Mody, panom najbardziej podobał się ten model, składający się głównie z szyfonowych czepków pod prysznic.

Szykowna suknia z metalicznym odbłaskiem hiszpańskiego stylisty Joaquín Verdu zaprezentowany podczas tego samego pokazu mody na sezon jesienno zimowy 1998/99 w Madrycie.

Kreacja wieczorowa hiszpańskiego projektanta Pedro del Hierro, pokazana podczas Tygodnia Mody Pasarela Cibeles w Madrycie 11 lutego.

Dla niektórych kobiet okulary ciągle jeszcze są zimą, zwłaszcza kiedy wyraźnie zmieniają wygląd oka. Dzieje się tak, gdy używa się szkieł plusowych, powyżej 3 dioptrii - wówczas oko powiększa się. Jest jeszcze gorzej, kiedy oko wyraźnie się zmniejsza - przy szklach minusowych, poniżej 3 dioptrii. Dla pocieszenia powiem, że przy odrobinie wysiłku można być piękną, interesującą okularnicą. Makijaż oczu

Pani

(blada karnacja, oczy niebieskie, szare, włosy z odcieniem popielatym) odpowiednie będą również

Okularnice

może być wspaniałym uzupełnieniem ładnej oprawki okularów. Istnieją jednak pewne zasady makijażu oczu, których - by ładnie wyglądać - powinny przestrzegać panie noszące okulary.

Okulary wcale nie ukryją błędów w sztuce. Makijaż dla osób noszących okulary zależy od tego, czy są one krótkowidzami czy dalekowidzami. Jak już wspomniałam, szkła noszone przez dalekowidzów powiększają oczy, a szkła dla krótkowidzów pomniejszają je. Oczy za okularami zawsze malujemy intensywniej i zawsze niezwykle starannie.

Ogólną regułą rządzącą makijażem pod okularami jest stosowanie wyłącznie cieni do powiek, bez malowania kresiek, które wyostają rzy i postarzają. Przy doborze cieni lepiej zrezygnować z kolorów skrajnych - bardzo ciemnych lub bardzo jasnych, np. bieli i cieni perłowych, które uwypuklają zmarszczki. Najlepiej sprawdzają się zawsze delikatne brzo, szarości i brązy. Przy czym cienie ciemniejsze nakłada się w kącikach zewnętrznych. Granice cieni muszą być bardzo miękko zatarte.

Makijaż dalekowidza powinien być delikatniejszy i jaśniejszy - w przeciwnym razie oko powiększone szkłem będzie wyglądać demonicznie. Kolorystykę cieni dobieramy tutaj w zależności od typu urody. Dla ciepłych typów urody (karnacje złotawe, różowobrzoźkwiowe, kolor oczu i włosów w tonacjach złotych, brązowych) - ciepłe brzo, brązy, odcienie miodowe, zgaszone zieleń. Przy zimnym typie urody

delikatne brzo, ale połączone z szarościami, zgaszonym fioletem, jasnym granatem. Rzęsy muszą być pomalowane idealnie - tutaj każdy błąd widoczny jest jak pod lupą. Lepiej zrezygnować z czarnego tuszu na rzecz brązowego lub szarego. Pod okulary nie są też polecane tusze pogrubiające i przedłużające.

Oko krótkowidza obwiedzione całe bardzo ciemnym cieniem zginie w głębi okularów. Dlatego lepiej używać cieni jaśniejszych, neutralnych, połączonych z modelującymi ciemniejszymi - szarymi, brązowymi. Oko trzeba powiększyć w kącikach zewnętrznych, a także od dołu, malując je delikatnie cieniem ciemniejszym, mniej więcej na długości 2/3 powieki od kąca zewnętrznego oka i trochę poza jego granice. Rzęsy można pomalować grubszą warstwą, ale również bardzo dokładnie. Dla powiększenia oka można na partię środkową powieki zastosować rozświetlający cień półperłowy. Nie wolno zapomnieć o starannym makijażu brwi, które podkreślają cały wyraz oczu. Brwi powinny być delikatnie zaznaczone ołówkiem brązowym albo szarym, a nie kruczoczarowym. Można je uczesać przezroczyście żel.

Pamiętajmy, że okulary mogą upiększać, ale wcale nie jest dobór odpowiednich oprawek. Blondynki lepiej wyglądają w oprawkach jasnych, dla rudowłosych najlepsze są oprawki w ciepłych kolorach, harmonizujących z kolorem włosów, twarz brunetki ożywią oprawki ciemne albo srebrzysto-szare.

Gdyby zapytać przeciętnego Polaka, jakiego lekarza boi się najbardziej, większość, jak sądzę, odpowiedziałaby, że dentystę.

Trudno się dziwić. Dentystę straszy się niegrzeczne dzieci, podobnie jak Babą Jagą. Na domiar złego polscy stomatolodzy utwierdzają nas w przekonaniu, że to strasznie ma rację bytu. W większości gabinetów zabiegi dentystyczne są nieprzyjemne i po prostu bóla.

W „Dzienniku Pani” proponujemy naszym Czytelnikom cykl rozmów z dr Barbarą Książkiewicz-Józwiak, prowadzącą Studio Stomatologii Estetycznej. Pani doktor nie tylko przekona Was, że leczenie zębów nie musi boleć, ale

Ładny uśmiech

Profilaktyka przede wszystkim

opowie także o sposobach na odzyskanie pięknego, białego uśmiechu. Niezależnie od tego, czy macie -naście czy -dziesiąt lat. Będziemy mówić m.in. o sposobach wybielania uśmiechu, prostowania zębów (tak, jest to możliwe nie tylko u dzieci!), likwidowania przebarwień, robienia uzupełnień stałych i ruchomych, po implanty,

które choć drogie, znakomicie mogą zastąpić własne, utracone zęby.

Zaczynamy od profilaktyki. Nie ma u nas tradycji dbania o zęby. Jak gdyby reguła, że „lepiej zapobiegać niż leczyć”, w stomatologii nie miała zastosowania. Tymczasem Skandynawia, która już dawno przestawiła się z leczenia na

profilaktykę, ma nieprawdopodobne efekty.

Od najmłodszych lat trzeba przyzwyczajać dzieci do utrzymywania higieny jamy ustnej. Przede wszystkim jednak ćwiczyć je w efektywności tej higieny. Nie chodzi o to, by przez kilka sekund byle jak szorowały zęby. Powinny wiedzieć, jak to robić i w jakim celu.

U dorosłych profilaktyka to przestrzeganie terminów wizyt kontrolnych, podczas których lekarz uzupełni ubytki i stwierdzi, czy jest potrzebne profesjonalne czyszczenie kamienia nazębnego. Ewentualnie nauczy, jak myć zęby. Większość osób nie wie, co powinno się osiągnąć w wyniku prawidłowej pielęgnacji jamy ustnej i jak można sprawdzać, czy dobrze, właściwie czyścimy zęby.

Najważniejsza jest szczoteczka do zębów. Powinna być z tworzywa sztucznego, o długości główki wynoszącej półtora szerokości zęba, czyli ok. 2,5 cm. Na końcach włosie powinno być zaokrąglone, nie ścięte, żeby nie ranić dziąseł i nie niszczyć szkliwa. Najlepiej

działają szczoteczki, które mają cienkie, gęste włosie. Takie zawsze są szczoteczki elektryczne, choć czyszczenie nimi wcale nie musi być bardziej efektywne niż zwykłe czyszczenie ręczne. Szczoteczki elektryczne mają jednak także sygnalizator czasu, po jakim można skończyć mycie zębów, co szczególnie ważne jest w przypadku dzieci.

W sprzedaży są nici dentystryczne i wykałaczki. Te ostatnie powinny być plastikowe, a nie drewniane. Są także specjalne szczoteczki do czyszczenia przestrzeni międzyzębowych, gdzie najczęściej odkłada się płytka nazębna i skąd bierze swój początek próchnica. Mało kto uświadamia sobie, że jeśli będzie dobrze czyścić zęby, nie powstaną na nich płytki, a więc zęby będą zdrowe, nie wymagające interwencji stomatologa.

Dla osób, którym zależy na jakości, przeznaczane są środki - tabletki lub płyny - dzięki którym można skontrolować w domu, czy dobrze wyczyściliśmy zęby. Innym kolorem zaznaczają niedokładnie wy-

szczotkowaną płytkę nazębną. Można czyścić aż do skutku.

Pasty do zębów. Wbrew reklamom telewizyjnym pasta jest tylko elementem pomocniczym w dbaniu o higienę jamy ustnej.

W żadnym wypadku jej roli nie można porównać z rolą szczoteczki. Ponieważ się pieni, pomaga jednak w usuwaniu zanieczyszczeń. Ważny, szczególnie dla dzieci, jest także jej walor smakowy. Najistotniejszym składnikiem past jest fluor.

Jak myć zęby? Najczęstsze błędy podczas czyszczenia: poziome lub pionowe „harowanie” zębów, które powoduje odsuwanie dziąseł i ścieranie szkliwa. To, co ma pomóc, działa szkodliwie, nie dając pożądanego efektu usuwania płytki nazębnej.

Mycie najlepiej zacząć od miejsc trudno dostępnych, bo na początku mamy więcej siły i jeszcze nam się chce. Szczotka powinna być ułożona pod kątem 45 st., a ruchy wymiatające, w kierunku od dziąsła na zewnątrz. Chodzi o to, by nie wciskać płytki nazębnej pod dziąsło. Cały proces czyszczenia powinien trwać ok. 4 minuty.

Optymalnie byłoby myć zęby po każdym posiłku, ale zwykle jest to niemożliwe. Spróbujmy więc przynajmniej po śniadaniu, nie bacząc na to, że raz już myliśmy po wstaniu z łóżka.

E. BOREK

damiana ul. Brodowicza 11, tel. 411-89-74 ul. Czysła 17, tel. 632-61-45

SUPERTURBO
50 lamp + 12 wzmocnień na twarz

TURBO
42 lampy + 3 wzmocnienia na twarz

SOLARIUM

NOWOŚĆ
firmy REVLON

ZAGĘSZCZENIE WŁOSÓW
to gwarancja zawsze ładnej fryzury!

Kraków, ul. Grodzka 40, I p. (sklep MERINO) 238289

BRAUN elektryczne szczotki do zębów, depilatory, golarki, żelazka

BOSCH zmywarki, kuchnie, lodówki, pralki, płyty ceramiczne, do zabudowy

SIEMENS przepływowe ogrzewacze wody, piekarniki, okapy, odkurzacze

MASZYNY DO SZYCIA
NAWILŻACZE - RATY 0%

F.H. ZETA
ul. Starowiślna 19, tel. (012) 429-42-71

Dziewcząt

Tylko dla

Musisz pamiętać córko, że trenerzy - rodzice czerpią motywację do pracy z sygnałów Twojej miłości. Twój bunt jest dla nich prezentem. Pod warunkiem rzecz jasna, że nie stanie się buntem dzikiego zwierzęcia zerwanego z łańcucha. Buntuj się więc starannie i szaleń nienagannie!

W jaki sposób zmieniający się świat wpływa na buntowanie się dzisiejszych młodych dziewcząt i kobiet?

Na pierwszy rzut oka nic się nie zmieniło. Nadal psychologowie piszą o dwóch przeciwstawnych tendencjach młotających współczesną nastolatka. Pierwsza z nich, zwana tendencją do separacji od rodziny, wydaje się oczywista i rodzice akceptują ją, choć stanowi ona dla większości z nich poważne wyzwanie. Świat wydaje się bowiem dzisiaj bardziej niebezpieczny niż niegdyś, zaś dziewczęta domagają się znacznie większej swobody niż dawniej. Okres dojrzewania

Gabinet psychologa

Bunt

obniżył się zdecydowanie i czasem trudno jest się zorientować, czy kobieta idąca ulicą ma 14 czy 20 lat. Telewizja, agencje reklamowe, mężczyźni zwracają się jak do osoby dorosłej, dysponującej w sposób odpowiedzialny swoim ciałem, nie wiedząc lub nie chcąc wiedzieć, że ich oferta trafia do dziecka. Dziecka bezradnego, zagubionego w swojej seksualności, a jednocześnie zbuntowanego, pozbawionego oparcia w świecie dorosłych i szukającego własnej drogi życiowej.

W tym okresie zwycięża na ogół rodzicielski lęk i nasila się kontrolowanie córki. Kontrola rodzi bunt dziewczyny. Kontrola zaś... Tak! Rodzinny „taniec” zamęcza wszystkich!

Jak tu zostawić córkę samą na pokuszenie ze strony „złego” świata? Jak, z drugiej strony, zamknąć w bezpiecznym gniazdku, skoro się rozpaczliwie wyrzywa. Jak tu nie uznać jej prawdy, że oto nadszedł wiek najtrwalszych przyjaźni, czas, który już nie powróci?

Odpowiedź w zasadzie jest prosta. Trzeba zobaczyć tę drugą, bardziej zamaskowaną co prawda, ale nie mniej silną tendencję do więzi z rodziną. Rodzice traktują zachowania nastoletniej córki jako przejawy odrzucenia ich miłości, pogardy dla ich autorytetu i obrażenia wycofują swoje pozytywne gesty i uczucia, których ona najbardziej potrzebuje właśnie teraz. Wydają się nie zdawać sobie sprawy z tego, że córka nie dlatego odpycha matkę, że przestała ją kochać, lecz jedynie dlatego, żeby z pewnego oddalenia móc się jej lepiej przyjrzeć. Takie przyglądanie jest, owszem, bolesne dla rodzica, ale uwalnia córkę od ryzyka bycia kopiaj swojej mamy. To odsuwanie od rodziców, negowanie świata ich wartości jest potrzebne, bo wiadomo, że w zwierciadle ich oczu córka będzie zawsze piękna. Ona chce być jednak piękna również w oczach innych ludzi. Ale gdy inni JEJ PIĘKNA nie zauważą, to płakać trzeba na ramieniu mamy lub taty. A potem córka wstydy się swoich łez i znowu odsuwa od rodziców...

RYSZARD IZDEBSKI

Śniada nastolatka niewielkiego wzrostu zagrała w „Młodych wilkach 1/2” dziewczynę, która toczy niebezpieczną grę z gangsterami i



Mucha na planie

Grała już u Spielberga i Wajdy. Ma siedemnaście lat i nie chce być zawodową aktorką.

policją. Choć Ania Mucha zarzeka się, że aktorstwo nie jest jej sposobem na życie, to wciąż znajduje się w centrum uwagi reżyserów.

Pracowała z wielkimi i bardzo znanymi. Choć jest tylko siedemnastoletnią licealistką, swoim filmowym dorobkiem mogłaby obdzielić kilka dyplomowanych aktorek. Miejsce w historii kina zapewniła sobie znaczącym epizodem w „Liście Schindlera” Stevena Spielberga i jedną z głównych ról w „Pannie Nikt” Andrzeja Wajdy. To ona, a nie jej dwie koleżanki (Anna Wielgucka i Anna Powierza) z „Panny Nikt”, wystąpiła u boku Wajdy na ubiegłorocznym festiwalu filmowym w Berlinie.

Odkrycie Ani dla filmu i telewizji może sobie przypisać nie kto inny, jak właśnie Andrzej Wajda. U mistrza zadebiutowała w „Korcza” (1989 r.).

- To był przypadek - opowiada Ania. - Na zdjęcia próbne do „Korcza” poszłam z kolegą, ot, tak sobie, tylko dla towarzyswa. Siedziałam z boku i obserwowałam, co się dzieje. W pewnym momencie jedna z par odpowiedziałnych za obsadę filmu podeszła do mnie i zaproponowała, żebym stanęła przed kamerą i coś powiedziała. Zrobiłam to, o co prosiła, a dwa tygo-

dnie później dostałam wiadomość, że mam rolę!

Kolejne propozycje posypały się jak z rogu obfitości. Mucha zagrała w „Kuchni polskiej” Jacka Bromskiego, „Feminie” Piotra Szulkina (tutaj wcieliła się w rolę panią o skłonnościach lesbijskich), „Przekłętą Ameryce” Krzysztofa Tchórzewskiego, „Szczurze” Jana Łomnickiego. W tym ostatnim - po raz pierwszy w życiu - przyszło jej zmierzyć z tzw. rozbieraną rolą. Ania siedziała nago w wannie, przykryta tylko pianą... Dziś mówi, że „Szczura” nigdy dotychczas nie obejrzała.

Wielkie znaczenie w kilkunastoletnim życiu Anny Muchy miała praca u legendarnego Stevena Spielberga, u którego zagrała żydowską dziewczynkę z Krakowa. Słynny reżyser okazał się bardzo opiekuńczym i sympatycznym mężczyzną. Ania siadywała z jego rodziną przy wspólnym stole i zaprzyjaźniła się z dziećmi Spielberga. Na pamiątkę wspólnej pracy otrzymała od reżysera fotografię z dedykacją.

wiek! Jesteś świetnie zachowana!”. Myślałam, że pękne ze śmiechu. Ale Ania jest właśnie taka: szczerza aż do bólu.

Ta filigranowa dziewczyna spod znaku Byka potrafi być również twarda



i bezkompromisowa. Z planu „Panny Nikt” przenikały plotki o jej ostrym konflikcie z Anną Wielgucką, grającą w filmie tytułową rolę.

- Nie jesteśmy przyjaciółkami! - bez ogródek wyznawały dziewczyny dziennikarcom.

To właśnie w „Pannie Nikt” zobaczył Anię Jarosław Żamojda. Urzekła go już od pierwszych scen filmu. Natychmiast wiedział, że chce z nią pracować. I zaprosił ją do udziału w „Młodych wilkach 1/2”, które niedawno weszły na ekrany naszych kin i zapewne okażą się sukcesem kasowym.

Ania nigdy nie kryła, że to nie reżyserzy o nią zabiegają, tylko ona bierze udział w castingach. Nie przepada jednak za zdjęciami próbnymi.

- Bo wtedy staje się z numerkiem i robią ci zdjęcie - wyjaśnia.

Nie za każdym razem udaje się jej dostać rolę. Odpadła na przykład w castingu do „Bandyty” Macieja Dejcera.

Ania twierdzi, że jej hobby to ciągła praca nad sobą i rozwijanie swoich zdolności.

- A co do miłości... Przecież ja mam siedemnaście lat! Uważam, że w takim wieku możliwe jest zauroczenie, fascynacja, ale nie miłość. W każdym razie jedno jest pewne: dla moich sprawdzonych przyjaciół zrobiłabym wszystko.

Mimo licznych sukcesów, Anna Mucha nie chce zostać aktorką.

- Aktorstwo to świetna zabawa i przygoda - mówi. - Dzięki niemu można poznać fajnych ludzi i oderwać się od rzeczywistości. Ale to jest dobre tylko raz na jakiś czas. Doskonale wiem, ile stresów przeżywają zawodowi aktorzy. Wciąż drżą, czy zadzwoni do nich telefon z kolejną propozycją. A często zdarza się, że ten telefon całkiem milczy, ba, lata, milczy, jak zaklęty. Ja jestem realistką i dlatego postanowiłam uniknąć tej tragedii. Nie będę więc zdawała do szkoły aktorskiej. Ania planuje studia humanistyczne (jakie konkretnie - tego jeszcze nie chce powiedzieć, żeby nie zapezyczyć). A w filmach i tak będzie mogła grać! Oczywiście, jeśli nie zabraknie propozycji. Mówi, że teraz najważniejsza jest dla niej szkoła.

- Bo o ile film może mnie rzuścić, o tyle szkoła mi tego nie robi - uważa młodzianka amatorka.

Nie ma poczucia, że odbiera chleb profesjonalistom.

- Wszyscy: i zawodowcy, i amatorzy mają na starcie równe szanse - zapewnia. - Przecież to nie my decydujemy o tym, kto zagra w filmie! Trudno mieć pretensje do reżysera o to, że spośród kilkudziesięciu kandydatek wybrał tę, która najbardziej mu odpowiada. A poza tym myślę, że sztuki aktorskiej nie da się wyuczyć. Talent albo się ma, albo go się nie ma. No i, konieczne jest jeszcze doświadczenie.

W karierze Ani, jak twierdzi ona sama, nic nie dzieje się po znajomości ani na telefon.

Anię Muchę można oglądać również w telewizji. Co drugi piątek, w „Dwójce”, o godzinie 17.00, prowadzi program dla młodzieży pt. „Mixer”. Jego współproducentem jest Jarosław Żamojda.

(AW)

Zachowuj się

Nareszcie jesteś w wieku, gdy możesz sama zapraszać gości. Ale jeśli mieszkasz w domu lub wynajmujesz sublokatorski pokój, ustal datę i czas trwania większego towarzyskiego spotkania z domownikami albo właścicielką stacji. Gości zawsze zaprasza się z pewnym wyprzedzeniem - tradycyjny savoir-vivre mówi nawet o dwóch tygodniach naprzód, dziś uważa się, że wystarczy tydzień. Zaproszenie kogoś w ostatniej chwili może sprawić, że osoby wrażliwe poczną się gośćmi, których prosi się „zamiast”, a to nie jest miłe.

Na godzinę przybycia pierwszych gości wszystko musi być gotowe. Meble odsunięte, tak aby było więcej miejsca do siedzenia czy tańczenia, naczynia i sztuczki przygotowane, bufet także, a ty, już w odpowiednim stroju i makijażu, czekasz na pierwszy dzwonek do drzwi. W przedpokoju witasz swoich gości miłym uśmiechem, wprowadzasz do pokoju, wskazujesz miejsce lub zachęcasz, by usiedli tam, gdzie im wygodnie. W miarę jak przyjaciele przybywają do twojego domu - częstujesz sokiem lub pepsi, podsuwasz orzeszki albo chrupki. Do stołu, ewentualnie bufetu, zaprosisz wówczas, gdy mniej więcej całe towarzystwo będzie w komplecie.

Jeśli zaprosiłaś kogoś, kto w tym gronie jest obecny po raz pierwszy, do ciebie należy obowiązek przedstawienia go. Dobrze jest dodać jakąś informację dotyczącą tej osoby w rodzaju „to jest Anka Kowalska, moja koleżanka z klubu sportowego”, względnie „która chodzi do szkoły muzycznej”, albo „Anka przyjechała ze Szczecina, znamy się z wakacji”. O wiele łatwiej jest zacząć rozmowę z nowo poznaną, jeśli coś o niej wiadomo.

Rola gospođyńy zobowiązuje też przez cały czas trwania imprezy do dbania, by goście dobrze czuli się w twoim domu. Musisz więc nie tylko pilnować, aby talerze i szklanki były pełne, ale także wciągać nieśmiały w rozmowę, umieć taktownie zareagować na czyjeś nietaktowne zachowanie (np. wścibskie pytania, złośliwe żarty z kogoś obecnego, dowcipy, które mogą żenować innych). Nikt nie powinien w twoim domu czuć się zbędnym w towarzystwie czy nie na miejscu.

Kiedy goście zaczynają się żegnać, koniecznie powiedz, że było ci miło gościć ich w swoim domu i rzeczywiście staraj się tak czuć. W lepszym nastroju zabierzesz się do mycia naczyń i ustawiania mebli. Ta wizyta powinna być miłym wspomnieniem.

BOGNA WERNICHOWSKA

Wierszowisko

Renata M. (uczennica liceum) przysłała list i wiersze. Niestety, w większości z wierszowanych próbek powtarza się beznadziejny refren. Np.:

„Tak naprawdę zawsze będę / tym beznadziejnym człowiekiem”, albo w innym utworze: „Smutek, samotność / oto moje życie”.

Albo: „Strach mnie ogarnia i czuję się źle, / czy to ma być życie, a może śmierć”.

Droga Renatko. Rozumiem, że masz problemy, ale przecież możesz zachować umiar w biadoleniu. Stachura napisał kiedyś w „Piosence zapowietrzonego”:

„Cudownie jest, powietrze jest, dwie ręce mam, dwie nogi mam, w chlebaku chleb, do chleba ser, do picia deszcz (...).”

Prawda, że taki wiersz chce się czytać? Czego nie da się powiedzieć o Twoich straszliwie przeczernionych utworach. Choć, jak dowiedziałem się z Twojego jedyne-go, optymistycznego poematu: „Pod choinką” - masz rodzinę; lubią Cię, a nawet odgadli, że chciałaś otrzymać pod choinkę czarno-brązowego szczeniaka. „Pod choinkę” to prawie poemacik, najbardziej ze

wszystkich Twoich utworów udany także dlatego, że pełno w nim konkretów. Gdy tymczasem w innych Twoich gorzkolitanijnych próbkach - roi się od uogólnień, które mają dowiedzieć, że życie nie ma sensu. Odbieram to jako chwyt manieryczny. Przystań uogólniać - rozglądaj się dookoła, może wpadnie ci w oko jakaś świeża metafora...

Krzysztof (student) - Pierwszy wiersz „Idealista” dość banalny. „Lecieć / oderwać się od ziemi / w przestrzeni / szybować / jak ptak / strząsnąć z siebie ziemski pył (...) itd. Drugi wiersz: „Sen” - trochę lepszy, a to w związku z odkrywczą puentą. Mianowicie bohater liryczny budzi się i co widzi?: „W przedpokojach wiszą zakurzone zegary / jak pałta / które dawno wyszły z mody”. To bardzo mi się podoba. Właśnie z takich świeżych porównań i metafor powinien się składać wiersz. Trzymaj się tej metafory, a może z Twojego pisanie coś wyjdzie.

A oto przykład na tandetne, byle jak sklecone metafory,

wynotowane z nadesłanego wiersza J.K.:

Wchodząc do mieszkania
mojego życia
zostawiłam kłamstwa w
przedpokoju.

Włączam telewizor moich
marzeń

i oglądam stare filmy -
wspomnienia

Robiąc herbatę z ideałami
(...)

W tym utworze - potwórku widać jak na dłoni, jak nie należy pisać. Autorce wydaje się, że metafora współczesna polega na automatycznym łączeniu rzeczowników konkretnych z abstrakcyjnymi (mieszkanie - życie, telewizor - marzenia, stare filmy - wspomnienia, herbata - ideały). Nie twierdzą, iż na tej zasadzie nie da się utworzyć metafory. Jednak nie może być ona szyta tak grubymi nićmi, czyli powinna powstać przy użyciu niemal niewidocznych, chirurgicznych nici.

POD REDAKCJĄ
JÓZEFA BARANA

Korespondencja z Gujany Francuskiej

Rodzina Joaquina

Rzeka Oyapok; na prawym brzegu turkusowy gąszcz brazylijskiej selwy; na lewym - również zbitych kozuch tropikalnego lasu Gujany Francuskiej, zamorskiego departamentu Francji. Nie ma tu jednak granicznych posterunków - choć, prawdę mówiąc, miejscowi ludzie i tak niewiele sobie robią z granic, które raz po raz przesuwają dziejowe burze. Ich domem zawsze był i pozostanie las, porastający brzegi - i ta wielka rzeka.

Młody Indianin w płóciennych szortach odkłada wioślo i sięga na dno pirogi po jeden z brązowych owoców, podobnych do śliwek. - Owoc kupaua - mówi i nabija go na haczyk. Wędką - półtorametrowy pęd bambusa, zakończony kawałkiem niewiele dłuższej żyłki - przypomina bat. Ręka wykonuje pozornie niedbały ruch i nie obciążona przynęta łąduje w wodzie tak, jakby właśnie spadła z drzewa. Nylonowa linka napina się i tucieka pod pirogę. Indianin pokazuje zęby w szerokim uśmiechu. Chwilę w skupieniu manewruje kijem, by ryba znalazła się w zasięgu jego ręki i sprawnie nabija ją na nóż. Jest spora, waży około kilograma.

Indianin nazywa się James. Należy do plemienia Emerillonów i jest najstarszym synem Joaquina, którego kryty palmową strzechą karbet i chata z desek spoglądają z brzegu na najeżone głazami, malownicze bystrzyny Waiwarou.

Żona Joaquina ma puciołowatą, zamkniętą twarz wieśniaczki. Na życzenie Joaquina, bywalca wielkiego świata, tytułujemy ją „madame”. Madame kuca w płytkiej wodzie i przytrzymując łokciami worki zwiotczonych piersi, czyści dużą pakę, upolowaną przez męża dziś rano. Drugiego gryzonia oprawia synowa madame. Mimo że ma już osiemnaście lat i dziecko, bije oczy urodą jędrnego podlotka. Ubrana tylko w owiniętą wokół szczupłych bioder sztukę wzorzystego perkalu, półgłosem plotkuje z teściową. W hamaku, zawieszonym między nadrzecznymi drzewami, wypoczywa Joaquim, krępy, krzywonogi Indianin około pięćdziesiątki. Jedną nogę opuścił na ziemię i ziewając wprawia hamak w ruch. Myśli. Ma o czym. Niedawno w Cayenne, u Eugene'a Andrzejewskiego, jubilera polskiego pochodzenia, „zachorował” na telewizor. Sam telewizor dałoby się zdobyć, ale skąd wziąć na tym pustkowiu prąd?

Joaquim żyje sobie dostatnio, bo ma liczną rodzinę. Dwaj synowie już dorośli, ale sześcioro dzieci nadal się uczy, a najmłodsze dopiero zaczęło chodzić. To daje mu prawo do inkasowania okrągłej sumki zasiłku rodzinnego, po której jeździ co miesiąc aż do Saint-Georges, kilka godzin pirogą w dół rzeki. Joachim nie jest wyjątkiem; tutejsi Indianie dobrze wiedzą, że póki będą dzieci, będą też pieniądze. A dzieci nie zabraknie nigdy.

Mimo to Joaquim nie czuje się szczęśliwy. Jego chata nie jest tak piękna i nowoczesna jak niektóre domostwa w niedalekim Camopi. Wprawdzie posiada sporą plantację bananów i manioku... I małą zagrodkę, w której hoduje złapanę w lesie żółwie żabuti... I aż trzy pirogi, w tym dwie aluminiowe, jak przystało na człowieka zamożnego... Ale ma tylko jeden motor! No i ten telewizor...

Rozbiegane światło latarki, błędzące w mroku po wąskiej ścieżce, jest coraz bliżej. W jasnym kręgu wokół ogniska stanął Joaquim. Popatrzył na pięknie się nad żarem aguti, gryzo-

nia wielkości królika, którego upolował przed zmierzchem. - Bon chasseur - pochwalił. - Oui!

Rozejrzał się niepewnie i przysiadł obok. - Kawy? Właściwie nie musiałem pytać. - Twój kraj daleko, tam, gdzie Francja i Turcja. Wiem... - pokiwał głową. - Ty dużo zarabiasz? Masz dom, żonę, auto?

Z wahaniem pokiwał głową. Niech sobie nie myśli.

- No, a z tego tutaj - ze smutkiem kiwnął w stronę swego obejścia - ani grosza. Kto by kupował maniok? A polować trzeba. Naboje drogie. Sól, świece, czerwone płótno na przepaski, benzyna... wszystko drogie. Dzieci w szkole... trzeba książki, ołówki, ubranie... - wzdychając wylicza na palcach. - Drogie...

Kiwam głową ze współczuciem.

- Twój kolega mówi... dacie mi lekarstwa, wędkę, haczyki... - patroluje spod oka.

- Tak. I namiot, i mały groupe electrique, prądnicę - przytakują z powagą. - Ty nasz przyjaciel, Joaquim.

- No ale ten agregat tylko na dwanaście volt! - kręci głową. - Szkoda...

O ile specem od ryb jest James, myślistwo pozostaje pasją Allana, drugiego syna Joaquina, który siedzi teraz na dziobie cicho sunącej pirogi z ojcowską strzelbą na kolanach. Jak większość Indian, Joaquim używa taniej jednostrzałowej flinty „Bajkał”. Nie sposób jej ze psuć - choć nikt nigdy jej nie czyści. Poza strzelbą Allan zabrał mowocowy opaskę na czole reflektor. Pstryka przełącznikiem raz po raz, by piroga mogła bezpiecznie ominąć kamień lub konar powalonego drzewa. Allan, podob-



Fot. autor

nie jak jego starszy brat, nie zasmakował w nauce i uciekle ze szkoły, gdy tylko nadarzyła się okazja. Marzy mu się Legia Cudzoziemska. Na pewno nie służyłby tutaj, w Gujanie. Poznałby świat... Tutaj mu nudno, no i ojciec nie chce dawać pieniędzy...

Podpływamy do jednej z większych wysp. Pod nawisem spleatanych konarów panują egipskie ciemności. Nagły błysk - i smuga ostrego światła ożywia wszystkie cienie. Z kolbą flinty przy policzku Allan wpatruje się w wylot błotnistej ścieżki. U wodopoju czernieją głębokie ślady. Chłopak czepia się gałęzi i znika w lesie. Krótkie błyski lampy są coraz odleglejsze. Łoskot wystrzału, potem cisza. Po długiej

chwili Indianin pojawia się wśród zarośli. - Pancernik - śmieje się.

Kobiety Joaquina wstają na długo przed świtem. Zwłaszcza wtedy, gdy gotowe jest kasziri, tradycyjny, niskoprocentowy napój, pędzony z manioku.

W przeddzień uroczystej konsumpcji Joachim „zaprzął” silnik do najlepszej pirogi i popłynął w górę rzeki, by zaprosić sąsiadów. Kasziri robią wszystkie rodziny, rozproszone nad Oyapokiem i Camopi. Nigdy jednak nie dojrzewa ono w dwóch miejscach jednocześnie. Dzięki temu okazja do tłumnej, radosnej wypitki u któregoś z sąsiadów zdarza się nawet co kilka dni.

Po południu rzeka rozbrzmiewa świątecznym gwarem. Jedna po drugiej pojawiają się pirogi, zwożące mężczyzn w czerwonych przepaskach, piersiaste, tłuste kobiety, starców i dzieciarnię. Goście siadają w cieniu karbetu.

Joaquim jest dumny. W nie dbałej pozie spoczywa w hamaku i pogaduje ze wszystkimi po trochu. Ma na sobie wspaniałą, olśniewającą białą naszyjnik, który przywędrował do niego aż z krakowskich Sukiennic. Jego kobiety, późnagie, połyskujące od potu, krążą wśród gości z misami kasziri. Każdy po kolei dostaje do garści małą, ozdobną miseczkę, napełnioną kwaskowatym trunkiem. Trzeba pić szybko, inni czekają. A picia jest dużo, na oko jakieś 300 litrów.

Gospodarz, już podochocony, podnosi rękę. Bystro podrywa się i wydostaje skądś swoją... sztuczną szczękę. Na jego twarz

Dokończenie ze str. 29

Po wyrośnięciu piskląt następuje ich unoszenie, czyli układanie. Początki tej zaprawy polegają na przyzywaniu (przywoływaniu) ptaka na rękawicę i noszeniu go na ręce; w tym czasie zakłada mu się pęta, służące do przytrzymania go na rękę i wiązania na stojaku, przyzwyczajają się go też do kapturka i kapturzenia.

Ptak młody, który zaczyna opuszczać gniazdo i przelatuje z gałęzi na gałąź, to gałęźnik. Potem następuje oblot, wreszcie nappuszczanie na żywe ptaki (np. kurczaki).

Dziczki łowiono w sidła, pułapki lub sieci. Należało je ukrócić - oswoić, ucząc brania pokarmu z ręki i uwabić - by wychodziły na rękawicę lub na wabidło na głos swojego pana. Wymagało to wielkiej cierpliwości i stosowania rozmaitych forteli. By zapobiec ucieczce ptaka stosowano dłuźce (kilkunastometry pasek) połączone z pętami.

Dużą pomocą w łowach z unoszonym już sokołem był węzeł, wystawiający zwierzynę. Ptak szybko pojmuje rolę psa i pilnie obserwuje jego stójki.

Dawniej polowano też na grubą zwierzynę lotną (dzikie gęsi, czaple i drapieżniki: gołębki, krogulce) z dwoma sokolami jednocześnie; w polowa-

łatwo. Są na ogół indywidualistami, polują w pojedynkę, jedynie raz do roku spotykają się na krajowych lub międzynarodowych łowach z sokolami, jak ostatnio w Ciechocinku, albo w 1994 roku w Puszczy Niepołomickiej. W Krakowie jest ich siedmioro, wśród nich dwie kobiety.

Dr Zbigniew Bonczar, na co dzień pracownik naukowy w Katedrze Zoologii i Ekologii krakowskiej Akademii Rolniczej, od niedawna wyrusza na łowy z dwudziestoletnim synem Marcinem, także licencjonowanym sokolnikiem.

W sokolnictwie cenią logikę starodawnej tradycji. - Tu wszystko



fot. Anna Kaczmarz

Hej, hej sokolicy!

niu takim można było uczestniczyć jedynie z konia i to doskonale wyjeżdżonego, gdyż walka w powietrzu trwała często na przestrzeni wielu kilometrów. Wypadało nieraz przesadzać rowy i ploty, by znaleźć się w pobliżu akcji. Sokolnik powinien być bowiem na miejscu, gdy sokoł posadzi ofiarę, aby ustrzec przed ryzykowną walką na ziemi.

Osobne miejsce trzeba poświęcić kilku utensyliom sokolniczym. Ważna jest rękawica, chroniąca dłoń przed szponami ptaka. Najlepsza wykonana ze skóry łosia, wyprawiona na zamiesz, gruba i niezwykle wytrzymała (w dawnych czasach łosiowe kaftany nakładane przez rycerzy pod zbroję były tak trwałe, że przekazywano je z pokolenia na pokolenie). Ciekawostka - w Europie używano (i używa się) rękawic nakładanych na lewą rękę, zaś w Azji - na prawą.

Wspomniane dzwonki (dzwoneczki, janczarki) przywiązuje się rzemykami do nóg ptaka - ułatwiają one zlokalizowanie miejsca, w którym drapieżnik dopadł zdobycz. Dobre wysokotonowe dzwonki, wykonane ze stopów niklowych, słychać z odległości kilkuset metrów.

Wabidło - służące do przywoływania sokoła - to ptasie pióra, kawałek skóry, do tego przyzmacowany kęs świeżego mięsa, całość zamocowana na sznurku. Sokolnik wymachuje tym sznurkiem, wabiąc ptaka.

W prozaicznej z pozoru torbie sokolnik trzyma kawałki mięsa. Po co one? Bo łupu nie wolno odbierać siłą, jeno podstępem: należy odwrócić uwagę ptaka od zdobyczy, dając mu mięsna nagrodę, jednocześnie przyslanając zdobycz i szybko chowając ją do torby. Sokół nie może się poczuć oszukany...

Sokolników jest dziś w Polsce około setki, a pozdrawiają się staropolskim zawołaniem „Chwał ćwik!” (ćwik to doświadczony wyszkolony sokół). Wszyscy należą do Polskiego Związku Łowieckiego i mają licencje, które zdobyć - stając przed państwową komisją - nie-

wymyślono i opracowano w najdrobniejszych szczegółach już przed wieloma wiekami - mówi, wiażąc jedną ręką kaptur na głowie ptaka. Na moment przerywa, zaciągając węzeł zębami (druga ręka jest przecież unieruchomiona), dokładnie tak samo, jak robił to ongiś Pasek i Latałski, i król Stefan Batory, i sam cesarz Ferdynand I. - Ot, choćby te węzły jednoręczne - są po prostu doskonałe, lepszych wymyślać nie trzeba.

Jedyna nowinka techniczna stosowana w sokolnictwie, to radiowy mikronadajnik o wadze pięciu gramów, mocowany do ptasiej nogi, dzięki któremu z pomocą odbiornika (również miniaturowego) sokolnik może w każdej chwili zlokalizować miejsce pobytu ptaka; jest to po prostu nowoczesna, doskonała wersja tradycyjnych dzwoneczków.

- Już w pradziejach człowiek wpadł na pomysł wykorzystania ptaków drapieżnych - „żywych strzał” - do polowań na szybkołobą lub lotną zwierzynę - kontuuje dr Bonczar. - Za kolebkę tej formy łowów uważa się stepy Azji, ale zapewne - podobnie jak rzecz się miała z udomowieniem zwierząt - istniało wiele niezależnych rejonów, gdzie rodzilo się sokolnictwo. Większość cywilizacji starożytnych znała i uprawiała sztukę łowów z ptakami, a u niektórych, szczególnie na Wschodzie, stała ona na niezwykle wysokim poziomie. W Polsce, podobnie jak w całej Europie, sokolnictwo kwitło od wczesnego średniowiecza, tracąc stopniowo swój pierwotnie utylitarystyczny charakter i stając się coraz bardziej rozrywką dostępną jedynie dla panujących i możnych. Wówczas to obrosło urzędami, przywilejami i oddzielnym prawodawstwem, stało się ważnym elementem dworskiego życia. Z końcem XVIII wieku sokolnictwo europejskie w swej tradycyjnej formie stopniowo upada, nieprzerwanie jednak istniejąc w innych regionach świata, szczególnie w Azji. Renesans rozpoczął się dopiero w latach trzydziestych naszego stulecia, najpierw w Niemczech, potem w Stanach Zjednoczonych.

Współczesnych sokolników łączy nie tylko szacunek dla tradycji, wiążący się z urokami wtajemniczenia i pewnego elitaryzmu, znacznie silniej zresztą rozwiniętego i sformalizowanego np. w Wielkiej Brytanii, gdzie funkcjonuje ekskluzywny British Falconers Club.

Sokolnictwo to dla nich „sposób na życie”: - Dziś jest to jedna z form powrotu do korzeni kultury, a zarazem ucieczka od wynaturzeń współczesnej cywilizacji, która o mały włos nie doprowadziła między innymi do zagłady ptaków drapieżnych, szczególnie podatnych na zabójcze działanie DDT i innych trucizn; sokoł wędrowny był już praktycznie na wymarciu - twierdzi Zbigniew Bonczar.

Głównie za sprawą sokolników powstał projekt „hodowli i reintrodukcji sokoła wędrownego”, od 1992 roku realizowany z błogosławieństwem Ministerstwa Ochrony Środowiska. Stanowi on część ogólnoeuropejskiego programu ratowania wymierających gatunków. W ciągu ostatnich kilku lat nastąpił znaczny wzrost populacji ptaków; szczególnymi umiejętnościami wykazali się Niemcy, w których kraju żyje już kilkaset sokołów wędrownych.

Tylko bardzo niewielka część z nich jest wykorzystywana do polowań. A że ptaków coraz więcej, więc i ceny dobrze unoszonych sokołów, do niedawna bajorńskie - dochodzące nawet do kilkudziesięciu tysięcy dolarów - spadają. (Gwoli ścisłości - na Zachodzie trafiają się i dziś sokolicy droższe od luksusowych mercedesów, lecz to jednostkowe przypadki, stanowiące spełnienie najbardziej wyrafinowanych zachcianek arabskich szajków).

W Polsce „surowy” sokół hodowlany kosztuje obecnie 350-1000 złotych, czyli tyle, ile szczeniaki psa myśliwskiego. Istnieją bowiem u nas już cztery ośrodki hodowlane, wśród nich krakowski, prowadzony przez pracowników Akademii Rolniczej. Już wkrótce ze wszystkich tych hodowli będzie się wypuszczać na wolność, w parkach narodowych, po około 50 sokołów rocznie. Znów będą się gnieździć, jak za dawnych lat na wysokich skałach lub drzewach, składając po 3-4 kremowobiałe, gęsto nakrapiane jajka.

Horoskop tygodniowy

Akademia astrologiczna (2)

Jowisz (w Rybach 04', 03')

Jowisz dobrze postawiony, miewa liczne dobre strony. Tu się widzi optymistów, sprawiedliwych idealistów. Typy znane z uczciwości, przyzwoitości, szlachetności. Ludzi zgodnych i życzliwych, na bliźniego los wrażliwych. Liczne kąty nieprzychylnie - kalkulacje często mylne. Znak sztuczności i przesady, co zalety zmienia w wady.

Leszek Szuman (wybitny astrolog międzywojnia)

BARAN (21 III - 20 IV)

Optymizm, a nawet swego rodzaju hedonizm, wynikający z pokonania wielu skomplikowanych problemów - zachęca do prostych radości. Odbudowujesz się w sporcie, podczas biesiad i spotkań towarzyskich, sprawiasz sobie drobne, lecz bardzo potrzebne przyjemności. I tak dalej!!!

BYK (21 IV - 21 V)

Mylnie kalkulacje, o których wyżej pisze Szuman, sztuczność i przesada w ocenie sytuacji... Mówiący wprost: trochę neurotyczne przeżywanie świata - odbiera Ci wiele satysfakcji. Oczyszczenia musisz szukać w prostocie, w dobrych relacjach z ludźmi i ze światem. Kto wie, może powinien się zacząć dzielić... nie tylko uśmiechem, pomagać, brać odpowiedzialność? Pomyśl nad tym.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Wielki Leszek Szuman tak by ocenił Twoją sytuację: „Wtedy to umysłu spłoty, siedzą w głowach dla pozłoty”. Albo znacznie gorzej: „Uszkodzony Mars to cham - tak dla panów, jak dla dam”.

Otóż i problem. Po wspaniałym, błyskotliwym okresie - wkraczasz w fazę astralnego niżu. Jowisz nie ułatwia prowadzenia interesów, Merkury symbolizuje puste kieszenie, Słońce zwiastuje drobne przypadłości, do tego emocjonalne pobudzenie. Czas szukać ładu, jedności! Dom jest jedynym wybawieniem. Rób porządek!

RAK (22 VI - 22 VII)

Wielka dynamika - łatwość w realizacji własnych planów zawodowych. Doskonałe układy międzyludzkie, dobre - finansowe. Wkraczasz w czas oczekiwany, w czas wielkiego przełomu. (Jeszcze zaizkrzy coś emocjonalnie - zgasnął w sykiem. I do domu!)

W najbliższym okresie nie trać z oczu problemów najbliższych, przeciwnie - zaangażuj się maksymalnie w ich sprawy. Pomóż im stanąć na nogach i pchnij do działania. Bądź życzliwy, łaskawy.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Używajmy co świat daje, póki zdrowia na to staje.

Kto nie zwolni w swym zapędzie, ten w szpitalu leżeć będzie!

Tak mistrz Szuman określiłby z pewnością Twoją sytuację astrologiczno-egzystencjalną. A zatem: radość - tak, są powody, wiele spraw się przełamuje pozytywnie. Wreszcie pokonujesz impas, czujesz puls życia, tętno, bicie serca. Jednak gwałtownie nie przyspieszaj. Hedonizm ma swoje granice.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Nieprzyjemności, wynikające z kiepskiej pracy systemu nerwowego, awantury i kłótnie - które nie oczyszczają. Nastrój rozmętlania, wiszący w powietrzu... Zajmij się jakąś konstruktywną pracą, hobby, sportem, czymś pożytecznym, przyjemnym, relaksującym. Auto kup, a może sprzedaj?

WAGA (23 IX - 23 X)

Dobre pomysły i nie najgorsza intuicja pozwolą Ci pokonać trudności najbliższego tygodnia. Więcej uśmiechu! Pozostają jednak procesy wielomiesięczne, wymagające stałych starań, spolegliwości, cierpliwości, wytrwałości... Dorzucaj dREW do ognia!

SKORPION (24 X - 22 XI)

„Naprzód” to jest Marsa zew, bo Mars ma gorącą krew.

Gdzie chciałoby dotrzeć wielu, Mars bojowo przeje do celu.

Pełen życia, pozytywny, dzielny, szybki i aktywny.

Jego żywioł walka - ruch. Bo Mars to pistolet - zuch.

Tak oto, pod egidą Marsa, zmierzasz ku życiowym sukcesom i podbojom. Wspierany przez wiele dobrych planet, niesiony na fali wydarzeń, pełen wewnętrznej radości - czujesz tętno życia. Zwiększasz margines swej wolności!!!

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Pewność siebie oczywista - niepoprawny optymist.

Zgodny, miły, niespokojny, szczerzy, pobudliwy, hojny.

Sporty, rozmach i życzliwość, chwytliwość, rzutkość i ruchliwość.

Choć można by sądzić, że autor tego wierszyka - Szuman - co rusz sam sobie przeczy, to jednak ujawnia nam również wiele prawd. A głównie tę, dotyczącą nastroju i samopoczucia Strzelców, które w najbliższych dniach powinno ostro wyróżniać. Sportowcy mogą liczyć na sukcesy! Gracze na zwycięstwa! Inni na życzliwość otoczenia, co w ostatecznym bilansie wydaje się najważniejsze. Powodzenia!

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Wenus trochę jest nieśmiała, perwersyjna i nieładna.

Lekkomyślna i zmysłowa - rozpruśnica nalogowa!

Oto i pytanie, na które sam sobie musisz odpowiedzieć. Czy Wenus inspiruje Cię raczej do wzlotów ducha, do entuzjasmowania się (twórczość, zarządzanie mieszkaniami, dbałość o urodę, zakupy?), czy zgodnie z najprostszą tradycją? Jeśli to ostatnie - nie przesadzaj. Konsekwencje mogą być po prostu przykre.

WODNIK (21 I - 20 II)

Przyjaźń szybko tu zawarta lecz niewiele ona warta.

To co wczoraj było cudne, dziś się stało mdłe i nudne.

I co w takiej sytuacji? Autor wierszyka Szuman odpowiada bezbłędnie:

Miło pójść do kabalarki lub posłuchać bujd wrocławki.

Ten i ów zadowolony, chociaż plotą mu androny.

RYBY (21 II - 20 III)

Ryba bywa muzykalna, marzycielska i medialna.

Lubi żyć w odosobnieniu, skromnie, cicho, nieco w cieniu...

Dalej, Leszek Szuman, charakteryzując Twoją aktualną sytuację astrologiczną, wspomina o jakichś natchnieniach, sukcesach od niechcienia, mistycznych upodobaniach... A ja dodam od siebie dobre samopoczucie i pozytywną pasję.

ASTROLOGUS

Pepi i McDonald

Świat i Polska, czy też, jak Państwo woła - Polska i świat zatrząsły się w posadach za sprawą dwu prezydentów, wałkowanych przez środki masowego przekazu na cienki placuszek i podawanych w tej formie tłumom na Pożarcie. Bo dziś, proszę Państwa, tematem dnia i najręczniejszym zagajaniem rozmowy w obojętnie jakim towarzystwie jest poruszenie jednej z dwu kwestii: albo tej z Prezydentem USA, albo tej z Dostojnikiem, Niosącym na Swych Barkach Honor i Godność Narodu, czyli odpowiedzialnym niegdyś przed Bogiem i Historią jedynie Prezydentem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Problemy te rozpalają umysły w stopniu znacznie od innych, poważniejszych przecież zagadnień, większym, i zabarwiają policki wybiegiem podniecenia na temat - czy Clinton miał, jak powiadają Górale, z panną Levensky, okoliczność? A jeśli tak, to jaką, ponieważ w świetle jego wyjaśnień okoliczność okoliczności nierówna. Tak bardzo, że niektóre okoliczności w ogóle okolicznościami nie są, bowiem okoliczności są inne i w ogóle nie te, oraz temat wtóry - czy prezydent Kwaśniewski miał

prawo reklamować gratis i franco, czyli - nie odnosząc żadnych osobistych korzyści z tego powodu - pewną prywatną firmę?

Obu tym sporom s.v. przygląda się z boku, na szczęście, i pewnym niesmakiem na dodatek. Zwłaszcza tej drugiej, i to w podwójnym znaczeniu, gdyż zdarzyło się już w III Najjaśniejszej jednemu z jej licznych premierów biegać po boisku w reklamowym kostiumiku jakiejś firmy mleczarskiej, jak, nie przymierzając, roznosicielowi nabiata, z czego tłumaczył się wyjątkowo naiwnie, że niby to nie wiedział, jaką koszulkę i czapeczkę z jakim emblematem mu na grzbiecie i niezbyt widac szalenie olejem wypelnioną łepetyną włożono i w tym stroju przed kamery TV wypchnięto.

S.v. przygląda się zatem owym wydarzeniom i wysłuchuje komentarzy, zastanawiając się, do czego brak elementarnych zasad bon tonu doprowadzić jeszcze może? Właściwie bowiem postawione pytanie nie powinno brzmieć - czy Prezydentowi RP wolno w świetle obowiązującego prawa reprezentować - gdyż przecież reklama jest pewną, skrajną formą reprezentacji - prywatne firmy pod wa-

Savoir-vivre

runkiem bezpłatnego świadczenia swych usług, gdyż tak ową uprzejmość należy zgodzić ze stanem faktycznym określić, lecz czy mu wypada to czynić? Nie w świetle paragrafów prawa więc, lecz dobrego smaku i dobrego obyczaju oraz poczucia godności zwłaszcza i najbardziej elementarnej przyzwoitości, którymi właśnie s.v. się zajmuje.

W kategoriach s.v. zaś Prezydent Najjaśniejszy został przez naród powołany dla reprezentowania własnego kraju i jego obywateli, których nie wolno mu stawiać na równi z jakimś towarem, albo innymi, a przeznaczonymi na sprzedaż dobrami tego świata.

Jedyną właściwą busolą i metrum w tym względzie nie jest zatem prawo i jego paragrafy, lecz poczucie i poszanowanie godności cudzej i własnej, na którym to fundamencie s.v. się opiera. I zawsze opierał oraz czyniami swych adeptów kierował, bo czyż nie poczucie tejże godności włożyło w usta księcia Józefa słowa „Bóg mi powierzył

honor Polaków i Bogu go tylko oddam”? - które to słowa budzą szacunek tak wielki, że żadnemu z najbardziej nawet cynicznych i kpiarskich przedstawicieli nowej, ochocho po bluźnierstwo sięgającej sztuki nie przyszło do głowy przedstawić Polskiego Bayarda, jak zwalił księcia Pepi Francuzi, skaczącego do Elstery z logo McDonalda czy też jakiegoś innego Tampa-xa w patetycznie uniesionej dłoni.

Bo poczucie godności, proszę Państwa, budzi szacunek nawet wśród ludzi programowo przeciwnym wszystkim świętościom wstępującym. Nawet oni bowiem wiedzą, że istnieją granice, których przekraczać się nie godzi.

Właśnie nie godzi, proszę Państwa. Ot, co.

BRAT CHAMA

Za tydzień zajmiemy się innym, pokazanym nam przez TV towarzyskim skandalem, a mianowicie zagadnieniem, kto pierwszy powinien siadać za stołem - goście czy gospodarze, czyli kto daje znak do siadania i wstania za nim i zza niego?

Boje i ćmoje

Na wschodnich rubieżach doszło ostatnio do kilku incydentów, które nadały nowy wymiar tradycyjnej, polskiej gościnności. Miejskowa ludność, przełamując wcześniej profilaktycznie ustawione przeciwblokadowe blokadę policyjną, zablokowała ważne przejście graniczne z Białorusią. Co skłoniło społeczeństwo do rezygnacji z oglądania ulubionych seriali telewizyjnych i wyjścia w ciemną noc na ryzykowną akcję (blokujący zostali później zablokowani przez kierowców ciężarówek, a z nimi nie ma żartów)? Bezdusznosc biurokratów. Nowe przepisy wizowe zahamowały napływ turystów ze Wschodu, a dla Polaka nie ma nic gorszego od sytuacji, gdy zaprasza w gościnę, czeka z otwartym sercem i szerokim asortymentem nader konkurencyjnych cenowo towarów, a goście nie przyjeżdżają. Wszystko przez idiotyczny wymóg, by turyści potrafili udoświadnić, że będą mieli gdzie i za co spać. Gościa o to pytać? Ciekawego świata brata-Słowianina? Przecież nie wypada...

Wejda, nie wejda? Odpowiedź na to odwieczne, dręczące całe pokolenia Polaków, z niepokojem patrzących na wschód, brzmi: niestety, nie wejda, ponieważ nie mają pieniędzy na zakup voucherów. Kto wie, czy nie przyjdzie zatem żałować, że wyrzuciliśmy z kraju Armie Czer-

woną. Do dzisiaj jej dywizje i tak byłyby już bezbronne. Sprzęt bojowy małdacy dawno zdążyłby sprzedać, a kilkadziesiąt tysięcy klientów, zawsze na miejscu, nie potrzebujących żadnych tam wizer, przydałoby się, oj przydało.

Protest mieszkańców ziemi białostockiej przeciwko utrudnieniom w spełnieniu ich gościnności jest także wyrazem najwyższej próby patriotyzmu. Jak wiadomo prezenty, które przywożą i wywożą w swoich pasjach torbach przybysze z Bugu plus dochody z krasnali i wikliny na zachodzie tudzież z wyrobów pierzowo-puchowych na południu, ratują bilans płatniczy naszego państwa. Bez nich trudno byłoby dofinansowywać dalej górników, których gościnność przejawia się z kolei w sprzedawaniu za granicę węgla poniżej kosztów wydobycia. Mają chłopałki gest. Piękne to, godne podziwu, ale niestety, deficytowe. Jak każdy odruch serca.

Podobno bez uszczelnienia wschodniej granicy nie moglibyśmy marzyć o przyjęciu do Unii Europejskiej. Zastanówmy się jednak raz jeszcze, czy warto się o to starać? Kiedy przestaliśmy odwiedzać masowo bazyry Berlina, Paryża, Gibraltaru, nikomu nawet nie przyszło tam do głowy, by zablokować z tego powodu urząd celny w Kołbaskowie. Gościnność narodów Unii nijak się ma bowiem do naszej.

ADAM RYMONT

Słowniczek współczesnej polszczyzny

DOŚWIADCZENIE - Polscy parlamentarzyści uchwalili nakaz transmisji obrad Sejmu i Senatu w radiu i telewizji. Transmisje są przeprowadzane nawet podczas najnudniejszych dysput. Niewykluczone, że te transmisje miałyby sens, ale pod warunkiem, że objętyby również swym zasięgiem sejmowa restauracja i bar, a także pomieszczenia hotelowe. Doświadczanie i Anastazja P. mówi, że tam dzieją się rzeczy najciekawsze.

PRZYPUSZCZENIE - Nowe uregulowania ruchu na naszej granicy wschodniej spowodowały znaczne zmniejszenie handlu na polskich bazarach. Najbardziej ucierpiał ponoc na tym największy polski bazar, istniejący na Stadionie X-lecia w Warszawie. Może więc po upadku handlu na tym obiekcie powrócą naft sportowcy. To tu bili kiedyś rekordy świata polscy lekkoatleci. Jednak bardziej prawdopodobne, że stadion obejmą we władanie lumpy i bandy, które rozgościły się na innych stadionach, nie bacząc, że odbywają się tam zawody sportowe.

REFORMA - Nadal trwają ostre dyskusje na temat ilości przyszłych województw w Polsce. Dyskusja ta dowodzi, że być może da się kiedyś zreformować system administracyjny

kraju, natomiast są o wiele mniejsze widoki na reformę działaczy politycznych.

SEN - Nie dało się ostatecznie ustalić kto wniósł na posiedzenie rządu sprawę zakazu importu żelazny. Można więc wysnuć przypuszczenie, że w chwili, gdy jeden z ministrów ów wniosek zgłaszał, reszta członków rządu spała. I podobno śnił im się zadowolony Kazimierz Grabek.

ŚWIADOMOŚĆ - Nadal budżet państwa na bieżący rok nie ma autorów. Podczas ostatniej debaty senatorowie wypierali się go i zarzut ten dotyczy zarówno senatorów koalicji rządzącej, jak i opozycyjnych. Można by przypuszczać, że autorem budżetowej uchwały jest np. Miś Puchatek, ale to także jest łatwe do obalenia, ponieważ nie ma tam żadnych miodów. Nie mogli też budżetu uchwalic członkowie związku kynologicznego, choć są tacy, którzy twierdzą, że jest pod psem. Pozostaje zatem wersja nieświadomości. Postłowie koalicyjni nieświadomie uchwalili ów budżet, tak jak postłowie opozycyjni nieświadomie głosowali przeciwko prawie własnemu opracowaniu. Warto jednak przypomnieć, że świadomość potrzebna jest nie tylko przy macierzyństwie.

Opracował: T. DOM.

Tak jak przewidywałem przed

kilkoma tygodniami, sprawa nowego podziału administracyjnego budzi coraz większe emocje. Dochodzi nawet do tak kuriozalnych pomysłów jak ten z województwem częstochowsko-kielecko-radomskim. To oczywiście nie koniec przepychanek i zapewniam Państwa, że jeszcze nie jeden spektakl przed nami. Dlatego pozwalam sobie przedstawić nowy pomysł, co prawda nie mój, ale mojego znajomego, ponieważ jednak został rzucony od niechcienia i w wąskim gronie, pozwałam go sobie zacytować. Autorem pomysłu jest znany i ceniony (przez mnie nawet bardzo) reżyser i satyryk Andrzej Strzelecki. Otóż uważa on, że Polskę powinno się podzielić na 24 województwa. 12



w pierwszej i 12 w drugiej lidze. Każdego 1 stycznia dwa województwa spadałyby z pierwszej do drugiej ligi, a zastępowane byłyby najlepszymi z klasy niższej. Na tym pomysł Andrzeja się kończy, ale ja nieco go rozwinę. Oczywiście trzeba by precyzyjnie ustalić profity płynące z bycia w lidze pierwszej. Mogłoby to być na przykład szersze korzystanie z kredytów zagranicznych albo pomocy różnych funduszy. Pierwszoligowy wojewoda mógłby mieć wyższą

pensję, albo prawo do drugiej palmy w gabinecie itd. Równie starannie należałoby przygotować warunki rywalizacji i sposób oceny województw. Premiowane mogłyby być na przykład - przyrost naturalny, inwestycje, wynagrodzenie w sferze budżetowej, ekologia, strajki (tu rzecz jasna punkty trzeba by odejmować), liczba wypadków na drogach, a nawet punktualność PKP lub PKS. Możliwością jest zresztą mnóstwo, bo tak naprawdę jedynym punktem od-

niesienia powinno być dobro obywateli i ich wygoda oraz łatwość z jaką w danym regionie się żyje. Kto wie, może nawet należałoby pójść dalej i miasto wojewódzkie zajmujące ostatnie miejsce w drugiej lidze powinno być zastępowane przez najlepsze miasto powiatowe z województwa? Wtedy rozgrywki należałoby rozszerzyć także na powiaty, ale trudno, przy najmniej będzie sprawiedliwie i będzie motywacja.

GRZEGORZ

Psycho zabawa

Czy umiesz zadbać o swój status w pracy?

1. Myślę, że pozycja zawodowa zależy w pewnej mierze od umiejętnie prowadzonej kampanii uśmiechów, gry interpersonalnej, kompromisów, elastyczności - nie tylko od efektów samej pracy.

TAK(?)NIE

2. Od czasu do czasu próbuję oszołomić kierownictwo nowymi pomysłami, realizuję własne inicjatywy, odnoszę sukcesy, bo to podnosi moją cenę.

TAK(?)NIE

4. Nie unikam także rozmów o wysokości honorarium.

TAK(?)NIE

5. Potrafię ustąpić szefowi, gdy sprawa jest ewidentnie przegrana. Jednak zawsze w konkluzji „z przyczyn obiektywnych”. Ja nie ponoszę żadnej winy.

TAK(?)NIE

6. Z zasady nie wypowiadam swoich opinii o przełożonych i podwładnych.

TAK(?)NIE

7. Zachowuję dystans wobec kolegów. Żadnych fuch „na lewo”, fałszywych zobowiązań, dowodów przyjaźni.

TAK(?)NIE

8. Pracuję głównie na własne konto, ale zawsze pomagam słabszym. Kiedyś i oni mnie pomogą.

TAK(?)NIE

9. Staram się bacznie kontrolować poczynania swych podwładnych. Najgorsza rzecz to ponosić odpowiedzialność za niedopatrzenie.

TAK(?)NIE

10. Znam i właściwie oceniam swoją wartość. Niełatwo mnie przestraszyć lub zmusić do czegoś.

TAK(?)NIE

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz.

Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 80 pkt: W dojrzały sposób traktujesz siebie i pracodawcę - znasz zasady gry; awansujesz. Potrafisz też zadbać o prestiż i status. Brawo!

75 - 50 pkt: Jesteś niewątpliwie utalentowany i odpowiedzialny. Ale... masz kłopoty w negocjacjach. Czasem nie potrafisz przedstawić swoich racji, żądać wykonania poleceń. I dobrze, kto jest doskonały?

55 - 0 pkt: Nie zależy Ci specjalnie na pozycji ani na karierze - mówisz co Ci przyjdzie do głowy, robisz co chcesz. Pocięsz się, że jesteś wolny.

(AS)

Szałość w czterech DYKTATOR W II LIDZE

Zakończyły się drużynowe rozgrywki ligi makroregionalnej „Galicja” sezonu 1997/98. W 64 - rozdaniowym meczu finałowym, rozegranym 2.02. w Wysowej zmierzyły się drużyny Dyktatora i Wawelu II - obie z Krakowa. I tak obok Penetratora-Jordana, Wawelu I, TV Wisła, Construction Olsha brydżyci Dyktatora w składzie: Magda Gil, Krzysztof Biernat, Adam Pilawski, Reginald Sukienik, Jacek Kalinowski, Marian Czopek i grający kapitan Tadeusz Biernat będą szukali szansy na awans do I ligi. Obserwowałem zacięte trzydniowe boje w sanatorium „Glinik” w Wysowej i przytoczę Państwu rozdział, które osobiście mi najbardziej przypadło do gustu. Z przyczyn, o których poniżej, pominię imiona i nazwiska aktorów tego niewątpliwie interesującego spektaklu.

W założeniach obie po partii rozkład był następujący:

♠ 32	♠ 87
♥ D105	♥ 64
♦ KD65	♦ A2
♣ 764	♣ AKDW832
♠ A104	♠ DW965
♥ K9873	♥ AW2
♦ 109	♦ W8743
♣ 1095	♣ -

W pokoju otwartym po pasach W i N E otworzył 3 bez atu - pełny młodszy kolor i boczny stoper. Otwarcie to wyłączyło z licytacji gracza S i po ataku

pikowym rozgrywający gładko zreferował 9 lew. W pokoju zamkniętym też było grane 3 bez atu.

W	N	E	S
pas	pas	1 trefl	2 karo
pas	3 bez atu(?)	pasy...	

E zapomniał otworzyć 3 bez atu - to pozwoliło zaliczyć S 2 karo (dwukolorówka Wilkosza). Gdyby N podjął próbę uzgodnienia koloru starszego, to wypłata dla NS mogłaby być sowita - pomimo niewielkiej siły można na błędzie obrony wygrać 10 lew w piki, 9 lew w piki jest pewne. Po zagadkowym 3 bez atu N E przyczaił się i słusznie nie skontrolował; po kontrze być może ktoś na NS wytrzymałby. Jak wiadać w tym przypadku WE łatwo jest skompletować 10 lew - bez kontrzy bez sześciu po partii daje WE +600. Tyle samo co za wygrane 3 bez atu. Niestety N nie miał dobrego dnia nie tylko w licytacji - E monotonnie dudnił swoje lewy treflowe i wyraźnie zniechęcony takim obrotem sprawy rozgrywający pozbył się po jednym kierz z dziadka i z ręki. To pozwoliło obrońcom wziąć 12 lew - bez ośmiu, +800 dla WE, co warte jest pięć punktów meczowych.

W tenże sam weekend młodzi brydżyci walczyli w Kruszynie k. Częstochowy o tytuł drużynowego mistrza Polski uczniów szkół średnich. Zwyciężyli młodzi brydżyci warszawscy - brąz dla Macieja Grucy, Wojciecha Strzemeckiego, Łukasza Kufłowskiego i Piotra Madrego. Wszyscy są wychowankami trenerów Leszka Nowaka i Tomasza Kutka, wszyscy są mieszkańcami Skawiny. To nie pierwszy i z całą pewnością nie ostatni sukces młodych brydżystów ze Skawiny.

A do problemu z ubiegłego tygodnia powrócimy w następnym numerze.

JAN BLAJDA

Taaaka Ryba

Dzisiaj kilka słów dla wędkarzy internetów. O tym, że w Internecie można znaleźć wiele interesujących informacji z wielu dziedzin, wiedzą prawie wszyscy, nie wszyscy jednak znają zasady poruszania się po niezmiernie otchłani informacji.

Znającym obce języki, polecam kilkanaście serwisów o różnym pochodzeniu i zawartości, które znaleźć można pod adresem: „<http://www.yahoo.com/Recreation/Outdoors/Fishing/Magazines/>” Większość z nich to strony zachodnich czasopism wędkarskich, które promują swoje gazety przez Internet (tak jak „Dziennik Polski”), jednak nie brakuje także witryn, poświęconych wyłącznie czytelnikom internetowym.

Jako muszkarz, mogę polecić adres „<http://www.reel-time.com/>”. Pod tym adresem znajdziecie wiele ciekawych opowieści wędkarskich oraz kolorowych zdjęć.

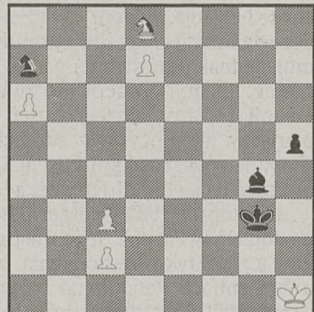
Ci, którzy nade wszystko cenią sobie język ojczysty, mogą zacząć od strony o wdzięcznej nazwie „<http://wedkarstwo.to.jest.to>”, która reklamuje się jako „NAJWIĘKSZA POLSKA WITRYNA WĘDKARSKA!”. Twórca tej strony podzielił ją na dwie główne części. Jedną z nich - magazyn wędkujących internetów, nazwana została „RYBIE OKO” i traktuje o rybach, łowieniu, sprzęcie i rynku wędkarskim, natomiast w drugiej, „Wielka Księga Wędkarza Internauty”, znaleźć można obszerny opis poszczególnych gatunków ryb. Autor, dziennikarz i wędkarz zarazem, obiecuje szybki rozwój strony i zamieszczanie coraz większej liczby artykułów. Następną, może troszkę zbyt mało rozbudowaną, lecz bardzo ciekawą witrynę, znaleźć można pod adresem „<http://free.polbox.pl/b/behappy/rekin.html>”. Do obejrzenia tej strony zachęcić może motto, które umieszczono zostało na samym początku: „Wędkarstwo jest wyrazem optymizmu właściwego ludzkiej naturze i zawsze powinno być dobrą zabawą. Wędkując otrzyma się dokładnie tyle, ile można z siebie dać, jak we wszystkich innych dziedzinach życia”. Większość informacji zawartych na tej stronie umieszczono w przejrzystych tabelkach. Oprócz tego znajduje się tu także garść informacji na temat metody zwanej „swingtip” oraz ulubionej przez autora „quivertip”.

W następnym odcinku dalsza część podróży po ojczystych, wędkarskich stronach internetu. Swoje uwagi proszę kierować na internetowy adres niżej podpisanego: cholo@krakow.tpsa.pl (CHOLO)

Tym razem trzeba sobie poradzić z pionami białych dochodzącymi do pół przemiany. W zasadzie na szachownicy jest wystarczająco du-

Obłęd w kratkę

żo figur, by uporać się z zagrożeniem, ale szczególne ich położenie utrudnia sytuację. Zatem jak



grać, by utrudnić czarnym zbijanie drogocennych pionów?

Białe: Kh1, Sd8, piony: a6, c2, c3, d7

Czarne: Kg3, Gg4, Sa7, piony: h5

Rozwiązanie z 31 I 98:

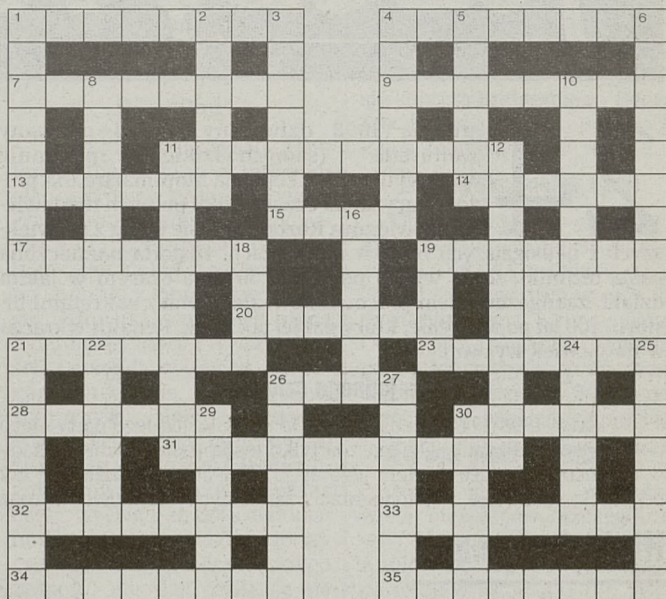
1. Wg5!! (1.W:g7? Kh2 2.Kb6 h3 3.Kc5 Kh1 4.Kd4 h2 lub 1.Wg6? Kh2 2.Kb6 h3 3.Kc5 Kh1 4.Kd4 h2 5.Wg3 g5 6.Ke3 g4 lub 1.Kb6? g5! 2.Kc5 Kh2 3.Wa1 g4 4.Kd4 g3 5.Ke3 g2 6.Kf2 h3 7.Wd1 g1h+ 8.W:g1 pat) g6 2.Kb6 Kh2 3.Kc5 h3 4.Kd4 Kh1 5.Ke3 h2 6.Wg3! g5 7.Kf2 g4 8.Wa3 g3+ 9.K:g3 z wygraną. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana Franciszka Szumca. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Krzyżówka ze sponsorem

Nr 385

Dzisiaj dwie nagrody po 50 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



KRZYŻÓWKA NR 385

Poziomo: 1. środek lokomocji Dzikiego Zachodu, 4. męskie okrycie wierzchnie podbite futrem, używane w Polsce od czasów Batorego do połowy XIX w., 7. ladaco, 9. wonne ziółko przyprawowe, 11. metronom, 13. człowiek siłą się na uczoność, mędrkujący, 14. ulicznik i rozrabiaka, 15. pocałuj ją, może zamieni się w pięknego królewicza, 17. przedstawicielstwo jakiejś instytucji, 19. Sarmata, 20. dawniej z dodatkami Kartuska; miasto na Białorusi, 21. wypowiedzenie na wysokim szczeblu, 23. uszczypliwy śmiech, 26. między dniem a nocą, 28. robotnik zajmujący się skrąwaniem, 30. nie zawsze warta wyprawki, 31. wszystko o roślinach leczniczych, 32. z niej troczki do wiązania, 33. twierdzenie przeciwnie w stosunku do innego, 34. rekwiwit Japonki do ochładzania się, 35. zaczątek, źródło, zarodek czegoś.

Pionowo: 1. pan z bormaszynką, którego panicznie się boisz, 2. superzapach, 3. wymuszanie za pomocą zastraszania, 4. liście na wiosenny barszczyk, 5. filmowa, 6. stan w USA ze stolicą Little Rock, 8. mitologiczne furie, 10. soda, 11. baletmistrz, 12. cieszy wiele archeologa, 16. najbardziej znany utwór Ravela, 18. kryty wóz dwukolorowy używany przez koczowników, 19. miejsce defilad, 21. Herkules Poirot, 22. pierwszy powojenny nasz samochód małowrażowy, 24. mitologiczne drapieżne żarłocze ptaszyska o twarzach kobiet, demony wichury i burzy, 25. miejskie szynowe pojazdy, 26. mieszkaniec Madagaskaru, 27. złodziej-fachowiec, 29. jest okrągła, 30. najpopularniejsza dzianina.



Krzyżówka DZIENNIKA POLSKIEGO i Radia PLUS z nagrodami!

Uwaga Czytelnicy! Rozwiązywanie sobotniej krzyżówki w DZIENNIKU POLSKIM można rozpocząć już w... piątek! Właśnie w każdy piątek na antenie Radia PLUS po godzinie 18.10 rozpoczynamy krzyżówkową zabawę z DZIENNIKIEM POLSKIM i Radiem PLUS!

Radio PLUS: 70,76 - 93,70 - 102,70 FM

Rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 385 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty tj. 28 lutego br. pod adresem redakcji „Dziennik Polski” ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

Rozwiązanie krzyżówki nr 383

Poziomo: 1. wicher, 4. jarmuż, 7. zakole, 8. świder, 9. cynizm, 10. stoa, 12. metr, 13. przystojniak, 16. Cieszyn, 17. gromada, 18. krag, 19. tubylec, 20. italiłki, 22. Hermenegilda, 26. Mars, 27. arka, 28. remont, 29. izbica, 30. romans, 31. gracia, 32. zasada.

Pionowo: 1. wrzosiec, 2. cyklop, 3. rzeczka, 4. jaśmin, 5. mędrak, 6. żararaka, 11. Arystydes, 12. marmolada, 14. sankcje, 15. jogging, 19. tramping, 21. intarsja, 22. hrabia, 23. murawa, 24. intruz, 25. armada.

Wynik losowania

W dniu 16 lutego br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród, wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 385.

Nagrody po 50 złotych wylosowali:
MAREK KONDRATOWICZ - Kraków
JULITKA EWERT - Limanowa
Pieniądze prześlemy pocztą.

tylko) rodzinne



Ja również należę do tych, którzy wysoko oceniają reżyserkie osiągnięcia i satyryczne pomysły Andrzeja Strzeleckiego, ale nie dotyczy to pomysłu podziału województw na I i II ligę, a zwłaszcza dalszych podobieństw do lig piłkarskich. Wiadomo przecież, jaki poziom reprezentują owe - pożał się Boże - ekstraklasy, kto i jak tam gra, jak wygląda wyszkolenie techniczne, ile przy okazji bywa różnych kantów i machlojek

i jaki jest efekt końcowy. Wiem, że administracja to nie futbol, ale wady lubią się udzielać i już sama terminologia ligowa może spowodować, iż ogólny poziom naszej administracji - i tak przecież niezbyt wysoki - opadnie tak nisko, jak to widzimy na ligowych boiskach. Mało tego! Niewykluczone, że wraz z formalnym podobieństwem i podobną terminologią, wkroczą do tej dziedzinie elementy futbolowej subkultury, z „szali-

kowcami” na czele. Strach pomyśleć, co by się wtedy działo! Już dziś nikt nie jest w stanie zapanować nad tymi hordami, a ruszają one do boju jedynie z okazji kolejnego meczu pomiędzy ich drużynami, walczącymi o punkty raz w tygodniu. Województwa walczą ze sobą (o dotacje, limity, dostęp do inwestycyjnych przedsięwzięć itp.) niemal non stop, więc okazją do starć i „zadymy” można by sobie znaleźć 365 w ciągu ro-

ku. Po drugie, futbolowi szalikowcy to prawie wyłącznie młodzież, a nawet dzieciarnia, a „fanów wojewódzkich” nie brakowałoby wśród ludzi w najroźniejszym wieku, z emerytami włącznie, to też watahy byłyby nieporównanie liczniejsze. Co gorsza, składałyby się zapewne również z reprezentantek płci pięknej - bo kobiety piłką nożną interesują się rzadko, sprawami województwa natomiast o wiele częściej - no, a wiadomo do czego zdolne są rozjuszone kobiety! Nie mielibyśmy jednego dnia spokoju na ulicach, a już na przełomie roku, gdy jakieś województwa by spadały, byłby prawdziwy horror!

BRUNO

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 385



Taaaka ryba!!!

Fot. PAP/CAF

Jezdę z DZIENNIKIEM

Nr 553

24 grudnia 1898 dziwny pojazd nazwany „voiturette” (samochodzik) pokonuje wzniesienie ulicy Lepic na Montmartre, na północy Paryża, na oczach kilku pełnych niedowierzania widzów. Rozpoczyna się jedna z największych i najbogatszych historii motoryzacji. Historia naznaczona pasją techniki, ścisłą więzią pomiędzy firmą a czasem w jakim działa, zaangażowaniem pracowników, ale również zakrętami historii. 100 lat po wyczynie, który dał jej początek, Renault wkracza w nowy wiek wyzwań.

Firma jednego człowieka

W latach 1898-1944 przedsiębiorstwo ma tylko jednego pana - jego twórcę Louisa Renault. On ma zaś tylko jedną pasję: swoje zakłady w Billancourt, będące dziełem jego życia. Dwa atuty umożliwiają mu początek: finansowe wsparcie braci, zamożnych handlowców oraz

Historia Renault

Z szopy na salony

swój mechaniczny geniusz. Opatentowuje bezpośrednie przeniesienie napędu - mechanizm przenoszenia napędu, który pozwolił jego pierwszemu samochodowi, „temu bezkształtnemu, lecz żywemu okazowi” pokonać 13-proc. wzniesienie ulicy Lepic. Zostanie on przyjęty przez wszystkich konstruktorów, w tym amerykańskich. Później opatentuje jeszcze wiele innych rozwiązań, a w szczególności turbosprężarkę.

W sporcie marka zdobędzie swoje pierwsze wyróżnienia i pierwszych klientów. Bracia Renault, Louis i Marcel, wygrywają wyścigi po wyścigu. Firma rozwija się i dzięki dużemu zamówieniu na taksówki, które przejdą do historii w 1914 roku, przechodzi ze stadium rzemieślniczego do przemysłowego. Wprowadza we Francji podział pracy (taylorizm), przechodzi przez pierwsze strajki pracowników, jest wzorem. W przededniu pierwszej wojny światowej firma eksportuje znaczną część produkcji. Ma swoje przedstawicielstwa w Nowym Jorku i Tokio, a nawet dwa zakłady w Rosji.

Wojna zamienia ją w arsenał. Produkuje wszystko - od pocisków po nosze, poprzez slynne czołgi FT17, jak również tysiące silników samochodowych, a następnie również i samoloty. W 1919 roku Renault jest największym francuskim przedsiębiorstwem prywatnym. Wyciąga naukę z konfliktu, z kryzysu ekonomicznego, który po nim następuje, oraz z rosnącej potęgi konkurencji amerykańskiej. Renault prowadzi politykę otwartej gamy, obejmującej samochody przystosowane do gustów i potrzeb klientów, od małych silników po najmocniejsze, od niedrogich samochodów po oficjalne, luksusowe limuzyny.

W przededniu drugiej wojny światowej Renault posiada kilka zakładów we Francji, Belgii i Anglii. Głównymi zakładami są zakłady w Billancourt, które stają się jednym z symboli kapitalizmu i jednym z głównych miejsc roszczeń robotniczych we Francji, jak pokaże to rok 1936.

Podczas okupacji Louis Renault utrzymał produkcję w swoich zakładach realizując zamówienia niemieckie. Po wyzwoleniu zostaje uwięziony i 24 października 1944 umiera. Rozporządzeniem generała de Gaulle'a jego dobra ulegają konfiskacie, a przedsiębiorstwo nacjonalizacji, stając się w 1945 r. Régie Nationale des Usines Renault (Krajowy Zarząd Zakładów Renault). Historia Renault wkracza w nową erę.

Przedsiębiorstwo znacjonalizowane

Jego nowy szef, Pierre Lefaucheu, bardzo szybko daje dowód swej niezależności w stosunku do nadrzędnych instytucji, które chciały podzielić produkcję pomiędzy różnych konstruktorów, powierzając Renault jedynie produkcję samochodów ciężarowych. Rozpoczyna produkcję jedynego, wielkoseryjnego modelu, słynnego 4CV, zaprojektowanego podczas wojny - małego samochodu dla wszystkich. Jest to sukces, który stawia firmę na nogi. Kondycję firmy wzmocni następnie model dauphine.

W międzyczasie Pierre Lefaucheu ginie w wypadku, a jego miejsce w 1955 roku obejmuje Pierre Dreyfus. Stanowisko to będzie zajmował przez dwadzieścia lat aż do 1975 roku. Będzie starał się wykazać, że przedsiębiorstwo znacjonalizowane „jest równie konkurencyjne i może odnosić równy sukces co przedsiębiorstwo prywatne”.

Dwoma podstawowymi elementami, na których Pierre Dreyfus zbudował swoją politykę, było planowanie i eksport. Francja potrzebowała dewiz i Régie Nationale miał je jej dostarczyć. W 1955 roku eksportowano 25 proc. produkcji, Pierre Dreyfus ustawił poprzeczkę na poziomie 50 proc., aby odzyskać poza granicami Francji 25 proc., odebranych przez konkurencję zagraniczną na rynku krajowym. W 1975 roku produkcja roczna osiągnęła 1,5 mln samochodów, co oznaczało ponad 6-krotny wzrost, z czego 55 proc. było przeznaczonych na eksport. Renault nie tylko zajmuje pierwsze miejsce we Francji wraz z 30 proc. udziału w rynku, ale również sprzedaje największe ilości samochodów w EWG i jest największym eksporterem przemysłowym we Francji. Rzeczywista wartość przedsiębiorstwa wzrosła pięciokrotnie.

Wzrost ten pozwala zmierzyć konkurencyjność i zasoby Régie Nationale, choć nie obyło się bez kryzysów i kwestionowania działalności. Na początku lat 60. miała miejsce głośna porażka - Pierre Dreyfus postawił na Stany Zjednoczone. Model dauphine sprzedawał się tam świetnie, ale rynek gwałtownie się skurczył, a struktury handlowe zbyt pospiesznie utworzone przez Renault, by odpowiedzieć na zapotrzebowanie, załamały się. Wynikiem było 1500 zwolnień w Billancourt i rezygnacja z amerykańskiej przygody.

Po amerykańskiej porażce Pierre Dreyfus zwrócił się ku Europie. Rozwinął współpracę (szczególnie z Peugeot i Volvo w zakresie produkcji silników), struktury finansowe, sieć i nowe zakłady przemysłowe, a we Francji rozbudował instalacje przemysłowe. Poszerzona została gama. Tym razem priorytetowe znaczenie przyznano małym samochodom. Dwa bestsellery renault 4 i renault 5 przeszły do historii motoryzacji, podobnie jak silniki Gordini. Renault 16, wysokiej klasy samochód dokonał przewrotu w przyjętych wartościach - tylna kłapa i składane tylne siedzenia były już zapowiedzią „samochodów dających pełnię życia”. Renault zdecydowanie wszedł na drogę innowacji.

Aż do początku lat 80. trwał szybki wzrost przedsiębiorstwa. Bernard Vernier-Paliez, w latach 1975-1981, a następnie Bernard Hanon prowadzili firmę drogą wytyczoną przez Pierre'a Dreyfusa. Produkcja przekroczyła 2 miliony sztuk.

Renault zainwestowało swój potencjał innowacyjności i wolę walki w nowej dziedzinie: po zwycięstwie w 24-godzinny wyścigu w Le

Mans rozpoczęło natarcie Formuły 1, szczytu sportu samochodowego, wprowadzając silnik z turbodoładowaniem, który zrewolucjonizował tę dyscyplinę. Niecałe dwa lata później rozpoczęła się pierwsza długa seria sukcesów.

Lata euforii przyćmiły jednak bardzo szybko pojawiające się chmury - silna ekspansja, ambitna polityka w zakresie produktu, ale jednocześnie zbyt wysokie zatrudnienie i nie kontrolowane koszty wciągnęły przedsiębiorstwo w spiralę deficytu. Produkcja spadła o prawie 300.000 samochodów, a straty osiągnęły 12,5 miliarda franków.

Ekspansja nowego Renault

Na czele koncernu stanął Georges de Besse, który wprowadził drakońskie środki - likwidacja 21.000 miejsc pracy w ciągu dwóch lat, rezygnacja z wielu ubocznych zakresów działalności i symboliczne zamknięcie stajni Formuły 1. Zaaplikowana kuracja nie obejmuje jednak odnowienia gamy, któremu przyznaje się witalne znaczenie. Renault opracowało zwłaszcza dwa modele wysokiej klasy: renault 25, a w szczególności, we współpracy z Matrą, espace - pierwszy jednobryłowy samochód na rynku, którego koncepcję skopiuje większość konkurencji. Pierwsze oznaki poprawy sytuacji nie każą na siebie długo czekać.

17 listopada 1986 Georges Besse zostaje zamordowany przed swoim domem w Paryżu. Jego miejsce zajmuje Raymond H. Lévy, kontynuujący politykę uzdrowienia przedsiębiorstwa. Podjął on decyzję o koncentracji Renault na bazie europejskiej. A przede wszystkim wprowadził Renault na drogę nowej rewolucji, warunkującej przyszłość koncernu - rewolucji jakości totalnej. Symbolem walki o jakość stanie się renault 19. Przy pomocy clio, nowego małego renault, który odniósł spektakularny sukces, „19” wywalczy dla marki inne symboliczne zwycięstwo: pierwsze miejsce wśród samochodów zagranicznych marek importowanych do Niemiec.

W 1987, trzy lata po czarnym roku, Renault ponownie wypracowało zysk w wysokości 3,7 miliarda franków.

W międzyczasie gospodarka światowa weszła w okres wielkich wstrząsów i karuzeli wykupów i fuzji przedsiębiorstw. Oceniając, że poprzez wzajemne dopełnianie się mogą wszystko zyskać, Renault i Volvo zaanonsowały 23 lutego 1990 roku wzajemne powiązanie kapitałowe i docelowo, fuzję obu koncernów. W 1982 Louis Schweitzer zastąpił Raymonda Lévy stając się ósmym szefem Renault. Przygotowuje on przedsiębiorstwo do wprowadzenia tego zasadniczego projektu, wymagającego zmniejszenia udziałów skarbu państwa. 6 września 1993 obaj partnerzy podpisują projekt fuzji. Szwedzcy akcjonariusze oraz pewna francuska odciałość polityczna doprowadzą jednak do jego upadku. Niemniej w rok później państwo francuskie dokonuje częściowego otwarcia kapitału Renault, stanowiącego etap prywatyzacji, która definitywnie nastąpi w lipcu 1996. Kończy się długa karta w historii Renault jako firmy państwowej. Wielkimi krokami tworzy się nowe Renault, którego siły rozpadu nie zdołała zniszczyć porażka projektu fuzji z Volvo.

Sześć kolejnych tytułów mistrza świata Formuły 1 (1992-97) zamkniętych okres 20-letniego zaangażowania, podczas którego Renault wygrało co trzeci wyścig, jest najlepszym obrazem dynamizmu i przebojowości przedsiębiorstwa. Powstaje całkowicie nowa koncepcja gamy: będzie to mégane o wspólnej płycie podłogowej i sześciu różnych modelach. W 1996 roku Renault jest także pierwszym producentem proponującym prawdziwą gamę samochodów jednobryłowych, z modelem Mégane Scénic plasującym się pomiędzy espace'em i twingo. Louis Schweitzer stawia przed nowym prywatnym przedsiębiorstwem, jakim jest Renault, podwójny cel: stać się w roku 2000 najbardziej konkurencyjnym europejskim producentem samochodów i ponownie wejść na drogę ekonomicznego wzrostu. Strategiczna współpraca z innymi producentami (w 1996 podpisana została np. ważna umowa z GM Europe), koncentracja zakładów europejskich (zamknięcie belgijskiego zakładu w Vilvorde w 1997) oraz ukierunkowanie się na rynki jutra (w szczególności Brazylię i Rosję) odpowiadają temu właśnie celowi.

Renault stara się przygotować jak najlepsze atuty, by wejść w nadchodzący wiek. Przejawem tej wiary w przyszłość, w 100 lat po szopie w Billancourt, gdzie powstał samochód, który wspiął się ulicą Lepic, jest Technocentre w Guyancourt, będące sercem prac projektowo-rozwojowych Renault jutra, a ukończone w bieżącym roku. (B)

Astra dwa

Od czasu rozpoczęcia produkcji we wrześniu 1991 roku, z linii montażowych zjechało 3,8 miliona egzemplarzy tego modelu. Można ją zobaczyć na drogach aż 90 krajów na całym świecie. Astra, bo o niej tu mowa, w 1998 roku otrzymała nową skórę (i nie tylko).

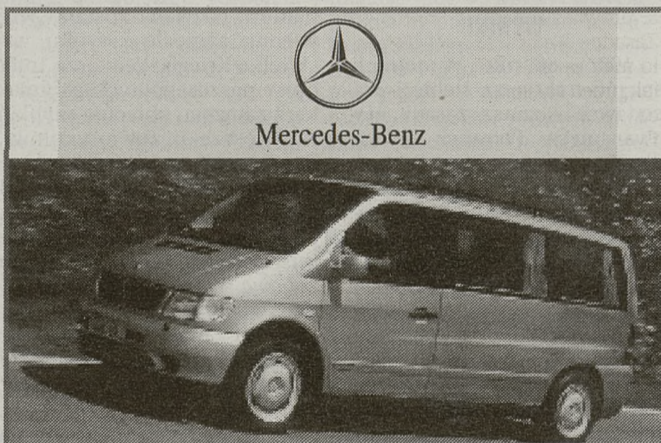
Pierwsze koncepcje kolejnej generacji kompaktowego opla powstały przed czterema laty. Model ten miał być oparty na sprawdzo-

nych możliwościach pierwszej wersji, ale jednocześnie oferować coś więcej. Główny nacisk przy projektowaniu astry II położono na konstrukcję, przestrzeń i komfort, a także osiągi, przyjemność prowadzenia i bezpieczeństwo.

Czy to się udało? Już w poniedziałek postaramy się na to pytanie odpowiedzieć. Wszystko o najnowszym dziecku amerykańsko-niemieckiego Opla w tygodniowym magazynie motoryzacyjnym „Jezdę z Dziennikiem”. (JUR)



FIAT
OKAZJA!
Marea 1,6 SX
Marea Weekend 1,65X } zyskasz do 8.000 zł
Bravo 1,45SX
ZŁOMOWANIE c.d. - Fiat Siena - upust do 3.000 zł
PRIMA AUTO (POLMOZBYT) MIECHÓW
ul. Racławicka 26, tel. (041) 383-16-28



AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

mgr inż. Jan Kosmowski
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 2
tel. (012) 412-95-18, 413-84-44,
fax (012) 412-77-77

AUTORYZOWANY DEALER MERCEDES-BENZ LEASING POLSKA
oferuje

- sprzedaż samochodów w kontyngencji '98
- sprzedaż samochodów osobowych i dostawczych, ciężarowych
- samochodów dostawczych VITO i SPRINTER 208D-412D
- sprzedaż ciągników siodłowych ACTROS

ODBIÓR NATYCHMIASTOWY

GOTÓWKA ♦ KREDYT ♦ LEASING OPERACYJNY MBLP

Ponadto:

- usługi gwarancyjne i pogwarancyjne
- usługi blacharskie i lakiernicze
- rozliczenia powypadkowe PZU i WARTA S.A.
- sprzedaż części zamiennych (również zamówienie)
- sprzedaż samochodów osobowych, ciężarowych i autokarów

SERWIS 24h

5184r/a

Mówi się o nim, że jest próbą prawdy dla najlepszych. Niektórzy nazywają go piekłem na ziemi, inni latami marzą o tym, aby choć raz znaleźć się na jego liście startowej. Legendarny Rajd Safari, bo o nim tu mowa, wystartuje już za tydzień (28 lutego - 2 marca br.) i będzie to 46. edycja tych arcytrudnych zawodów.

prosić go o garść porad i informacji, które w Afryce mogą okazać się bezcenne.

Safari to rajd specyficzny. Odcinki specjalne rozgrywane na kenijskich bezdrożach mają typowo wyniszczalny charakter. Kto przetrzyma ich trudy, ten wygrywa. W tym roku w programie rajdu (o którym za chwilę) po raz pierwszy znalazł się czterokilometrowy superos rozgrywany aż trzykrotnie (podczas trwania każdego etapu). Start do imprezy

to miejsce w innych rajdach zaliczanych w poczet MŚ co dwa OS-y. Trudno wyobrazić sobie, aby było inaczej, bowiem samochody podczas trwania Rajdu Safari poddawane są niewyobrażalnym wręcz przeciążeniom.

Jedyna polska załoga: Leszek Kuzaj i Krzysztof Gęborys znajduje się na liście startowej obok nazwisk wszystkich najlepszych aktualnie rajdowców świata. Do Kenii wybierają się ekipy: Toyota (Sainz, Auriol), Subaru (Mc Rae,

8 marca startuje Formuła 1

Lawina zmian

Czy FIA dyskryminuje Europę?

8 marca ryk silników znów opanuje Melbourne w Australii, rozpoczynając nowy sezon wyścigów Formuły 1. Bolidy w barwach cukierkowych i także kombinezony mistrzów znów będą przyciągać miliony. Pozornie wszystko wygląda „różowo”. Naprawdę jednak sezon 1998 przynosi sporo niemiłych i zaskakujących niespodzianek. Prawdopodobnie jest, że z kalendarza znikną aż 3 tradycyjne europejskie GP, przymus używania opon z bieżnikiem może okazać się wielkim niewypałem.

Wśród całego zamieszania kolejne zespoły odwołują karty. Alain Prost, 4-krotny mistrz świata, typuje aż 3 kandydatów do mistrzostwa - obrońcę tytułu Williamsa, Ferrari oraz McLarena. Faworytami wśród kierowców są mistrz świata 1997 Kanadyjczyk Jacques Villeneuve, 2-krotny mistrz świata Niemiec Michael Schumacher oraz dwaj kierowcy McLarena - Szkot David Coulthard i Fin Mika Hakkinen. Oto pełna lista startowa.

sam co u Williamsa, ex-renault z firmy Mecachrome. Zmieniono opony na Bridgestone.

Nowy Prost

4-krotny mistrz świata Alain Prost zapowiada, że w tym roku jego kierowcy będą wygrywać. Zbudowano całkiem nowy samochód (zeszłoroczny był oparty jeszcze na Ligierze), podpisano kontrakt z Peugeotem, którego jednostki napędowe słyną z ogromnej mocy i wytrzymałości. Personalnie zwiększył się ponad dwukrotnie, przyszedł nowi sponsorzy. Nowy kierowca Włoch Trulli (zeszłoroczny debiutant, zabłysnął w GP Austrii, gdy prowadził przez większą część wyścigu aż do usterki samochodu) wprawdzie zaprzecza idei całkiem francuskiego zespołu, ale daje nadzieję na obiecujące wyniki.

Dobry ostatni rok?

Walka o klienta między firmami oponiarskimi trwa. Good-Year (ang. - „Dobry Rok”) najpierw zaostriżył warunki do-

ogłosił że po sezonie 1998 wycofuje się z F1. Zyskał na tym (i zyska jeszcze więcej za rok) japoński koncern Bridgestone - Benetton i McLaren już podpisały z nim kontrakty.

Czarne skrzynki w akcji

Od zeszłego roku w bolidach montuje się czarne skrzynki, zwane ADR. FIA zanalizowała aż 2 gigabajty zawartych w nich informacji na temat 52 wypadków. Oto wyniki: aż 26 kraks to kolizje, przy pięciu wypadkach siły przeciążenia przekroczyły 30 g, przy dwóch 40 g, przy jednym 44.8 g.

Europa dyskryminowana?

Nowy terminarz wzbudza wiele niepokojów, szczególnie wśród europejskich kibiców. Anulowano już GP Portugalii na torze w Estoril (11.10), gdyż nie przeprowadzono przebudowy toru w wymaganym terminie. W to miejsce pojawi się najprawdopodobniej GP RPA na afrykańskim Kyalami lub GP Chin w Zhuhai. Brak także GP Francji. Przyczyną były komplikacje z prawami do transmisji telewizyjnych. FIA robi jednak nadzieje na przywrócenie tego GP (termin 28.06) jeśli Francuzi prawa owe zmienią (Max Mosley porozumiał się już z francuskim rządem). Z kalendarza wypaść może także GP Belgii na słynnym Spa (aż 32 razy tor gościł F1) z powodu wprowadzonego zakazu reklamy wyrobów tytoniowych w Beneluksie.

Terminarz

8.03 GP Australii (Melbourne), 29.03 GP Brazylii (Interlagos), 12.04 GP Argentyny (Buenos Aires), 26.04 GP San Marino (Imola), 10.05 GP Hiszpanii (Barcelona), 24.05 GP Monako (Monte Carlo), 7.06 GP Kanady (Montreal), 12.07 GP W. Brytanii (Silverstone), 26.07 GP Austrii (Spielberg), 2.08 GP Niemiec (Hockenheim), 30.08 GP Belgii (Spa-Francorchamps), 13.09 GP Włoch (Monza), 27.09 GP Luksemburga (Nurburgring), 11.10 GP RPA (Kyalami) lub GP Chin (Zhuhai), 1.11 GP Japonii (Suzuka).

RAFAL STANOWSKI

Przed 46. Rajdem Safari

Afryka dzika!

Historia Safari w pigułce to fakty i wydarzenia biorące swój początek w 1953 roku. To wówczas właśnie w poszukiwaniu terenów o mniejszym natężeniu ruchu wymyślono ideę ścigania się w Afryce. Tak zostało do dziś, chociaż, co jest rzeczą całkowicie naturalną, Safari doczekało się wielu zmian i przeobrażeń. Wciąż jednak jest to jedna z najtrudniejszych rajdowych imprez świata, w której zwycięstwo przynosi jego autorowi wyjątkowy splendor i estymę.

Wówczas, we wspomnianym już 1953 roku, pierwszymi zwycięzcami Rajdu Safari została załoga: Dix/Larsen startująca samochodem volkswagen 1200. Prawdziwym rekordzistą pod względem zwycięstw w afrykańskiej gonitwie jest jednak niejaki Mehta, Kenijski, który wygrywał w Nairobi aż pięć razy (1973, 79, 80, 81, 82).

Z europejskich kierowców, którzy niezwykle chętnie podejmowali trud wypraw do Afryki, chcąc spróbować swoich sił w egzotycznych warunkach najczęściej wygrywali: Bjorn Waaldegard (1977, 84, 86 i 90), Hannu Mikkola (1972 i 87), Massimo Biasion (1988, 89) oraz Juha Kankkunen (1985, 1991 i 1993) i Carlos Sainz (1992).

W kilku edycjach Rajdu Safari nie zabrakło także polskich akcentów. W 1972 roku porsche 911 S prowadzone przez Sobiesława Zasadę i Mariana Bienia osiągnęło metę jako drugie, zaś nie dalej jak przed rokiem ten sam kierowca, lecz pilotowany przez żonę Ewę, zajął dwunaste miejsce w klasyfikacji generalnej rajdu i drugie w grupie N.

Nazwisk Polaków nie zabraknie na liście startowej także w tym roku. Do Nairobi wybierają się bowiem Leszek Kuzaj wraz ze swym nowym pilotem Krzysztofem Gęborysem. Tak naprawdę załoga na terenie Kenii przebywa już od tygodnia pilnie zapoznając się z trasą zawodów. Kuzaj jest absolutnym debiutantem w Rajdzie Safari, ale przed wyjazdem do Kenii nie omieszkał spotkać się z Sobiesławem Zasadą i po-

nastąpi 28 lutego br. o godzinie 9.00, zaś walka na trasie I etapu (655 kilometrów, z czego 413 to dystans 6 odcinków specjalnych) zainaugurowana zostanie właśnie wspomnianym przed chwilą superosem.

Drugi dzień rajdu to 15 morderczych godzin zmagania z afrykańskimi bezdrożami. Już o godzinie 5.00 pierwsze samochody rajdowe wyruszą na trasę, by dopiero o godzinie 19.45 dotrzeć do mety etapu w Nairobi. W tzw. międzyczasie zawodnicy będą musieli pokonać 1185,50 kilometrów trasy obejmującej 545 kilometrów odcinków specjalnych (5). Najdłuższy z nich prowadzący z miejscowości Crater Lake do Elburgonu liczyć będzie... 154(!) kilometry, czyli prawie tyle ile suma OS-ów w niejednym rajdzie stanowiącym eliminację rajdowych MP.

Trzeci, a zarazem ostatni etap rajdu rozpocznie się 2 marca br. o godzinie 5.15, zakończy zaś o 14.00. Przez dziewięć godzin załogi walczyć będą na trasie liczącej 650 kilometrów, a obejmującej pięć odcinków specjalnych o łącznej długości 409 kilometrów. Zmagania zakończy czterokilometrowy superos, ten sam, który dwa dni wcześniej rozpocznie zawody.

Ze względu na morderczy charakter rajdu regulamin FIA poczynił względem niego pewne wyjątki. Dotyczą one głównie stref serwisowych, które rozmieszczone zostały po każdym odcinku specjalnym, a nie jak ma-

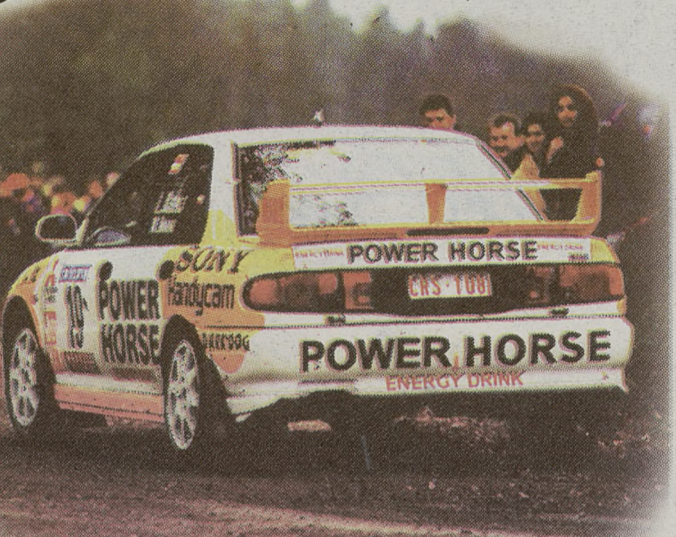
Liatti), Forda (Kankkunen, Thiry) oraz Mitsubishi (Maekinen, Burns). To właśnie spośród reprezentantów tych zespołów upatrywano należy zwycięzcę Safari Rally Kenya '98. Oczywiście największe szanse na sukces daje się tym, którzy Safari znają niczym własną kieszeń, bowiem kiedyś zwyciężali już tutaj zaliczając tysiące „afrykańskich” kilometrów. Do grona faworytów pretendują zatem: Carlos Sainz, Juha Kankkunen, Colin Mc Rae (ubiegłoroczny zwycięzca) oraz Richard Burns (drugi w 1997 roku).

A jakie szanse na korzystny rezultat ma polski duet? Leszek Kuzaj nie ukrywa swoich obaw. *Startujemy z pozycji absolutnych debiutantów i już choćby z tego względu nie będzie nam łatwo. W Afryce czeka nas arcytrudne zadanie. Podobno debiutanci rzadko docierają do mety Safari. Zrobimy wszystko, aby zadać kłam powyższej teorii.*

Polacy wystartują w Afryce samochodem mitsubishi lancer evo III grupy N. „Trójka” jest podobno bardziej zwarta i bardziej sztywna niż „czwórka”, dlatego lepiej zachowuje się na dziurach, wadłach i na błocie.

Oczekując wieści z dalekiej Kenii trzymamy kciuki za powodzenie planów polskich rajdowców. Oczywiście nie omieszkamy poinformować Państwa o efekcie ich wyprawy do Afryki w trybie możliwie najszybszym.

MACIEJ HOŁUJ
Foto: AUTOR



CAR PARTNER autoryzowany dealer
jeszcze
KONTINGENT '98
HONDA CIVIC 5D ACCORD

HONDA

NAJLEPIEJ SPRZEDAWANA JAPONSKA MARKA W POLSCE !!!

Kraków Nowa Huta
os. Niepodległości 1
(Gen. Andersa) tel./fax 647-67-22
SERWIS Os. Dymizjonu 303 33A, tel. 647-00-53

Biuro Podróży
Dziennika Polskiego
„Jagiellonia”
Kraków, ul. Wiślna 2
tel. 422-03-45

Redaguje
Jacek Jurecki
tel. 422-25-79
e-mail: jjurecki@jagiellonia.krakow.pl

„Czerwonoskóry” Williams

Uwaga by nie pomylić Williamsa z Ferrari! Brytyjski zespół zmienił sponsora z Rothmansa na australijskiego Winfielda. Nowe barwy są czerwone z charakterystycznymi kangurami z boku auta, symbolami australijskiego koncernu tytoniowego. Winfield sponsorował już m. in. rajdowego mistrza świata Tomi Makkinea. Nominalnie nowy jest też silnik. Odchodząc z Formuły 1 Renault odsprzedał firmie Mecachrome licencję na produkcję swych jednostek napędowych. Stąd nowa nazwa, choć „serce” bolidu praktycznie to samo. Od 1999 roku w Williamsach pojawi się silnik BMW.

Hill zachwycony

Mistrz z roku 1996 Damon Hill, który z Arrowsa przesiadł się do Jordana, jest zachwycony nowym bolidem. Silnik filii Hondy, Mugena ma ponoć wystarczającą moc, choć nie wiadomo czy Japończycy poprawili jego kiepską wytrzymałość. Hill powinien jednak w tym roku powrócić do czołówki.

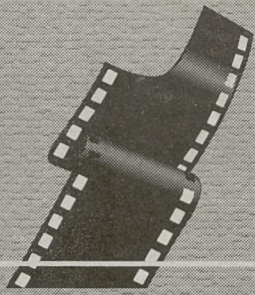
Szok w Benettonie

Szokujące zmiany przygotował Benetton. Odeszli Alesi (do Saubera) i Berger (emerytura). Za kierownicami dwie nowe gwiazdy - 25-letni Włoch Fisichella, który jeździł znakomicie w zeszłym roku w Jordanie, oraz 24-letni Wurcz, który w 1997 roku w swym trzecim GP Formuły 1 w karierze stanął na podium (3 miejsce w Silverstone). Silnik ten

starczania swych opon (za darmo dostaną je tylko Williams i Ferrari, na czym straciły stajnie Benetona i McLarena, do tej pory także uprzywilejowane), a potem



Czekamy na pierwszy wyścig



Akademia

DZIENNIKA



Urodził się w Grądach w województwie tarnowskim, w 1949 r. Studiował w Politechnice Krakowskiej na Wydziale Mechanicznym i zdobył tytuł mgr. inż. mechanika ze specjalnością: pojazdy szynowe. Posiada tytuł AFIAP (Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej), jest honorowym członkiem Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego. Zdobył Grand Prix Venus '79. Otrzymał ponad 100 nagród na różnych międzynarodowych i krajowych wystawach fotograficznych. Publikował: w pismach studenckich od „Magazynu Studenckiego”, poprzez „Studenta”, „itd” i naturalnie w wielu specjalistycznych czasopismach fotograficznych. Obecnie związany etatowo z „Przekrojem” i Politechniką Krakowską. Miał około 20 wystaw indywidualnych, od: Norymbergi po Ułan-Ude w Republice Buriackiej za Bajkałem. Ostatnio swoje zdjęcia pokazywał w Kopenhagie i w Atenach. Brał udział w kilkuset wystawach zbiorowych. Jego fotogramy znajdują się nie tylko w galeriach fotografii, ale w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

„Sentymenty” to tytuł wystawy najnowszych prac Jana Zycha, którą oglądać będzie można od 25 lutego do 15 marca w Nowohuckim Centrum Kultury.



Daniel Mróz, niezujący artysta plastyk, po oglądnięciu paru pejzażowych zdjęć Jana Zycha rozkazał mu despotycznie: - *Przyjdź pan zaraz do „Przekroju” i pokaż, co masz pan jeszcze...* Młody fotograf posłuchał: przyniósł pełną teczkę fotografii i został przyjęty na praktykę redakcyjną w sierpniu 1975 roku. Od razu zadebiutował na okładce tygodnika zdjęciem najmilszej studentki Krakowa A.D. 1975.

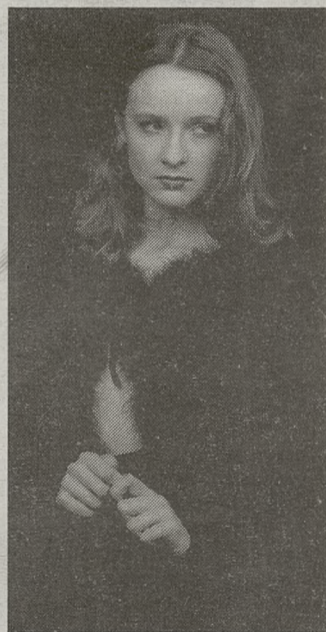
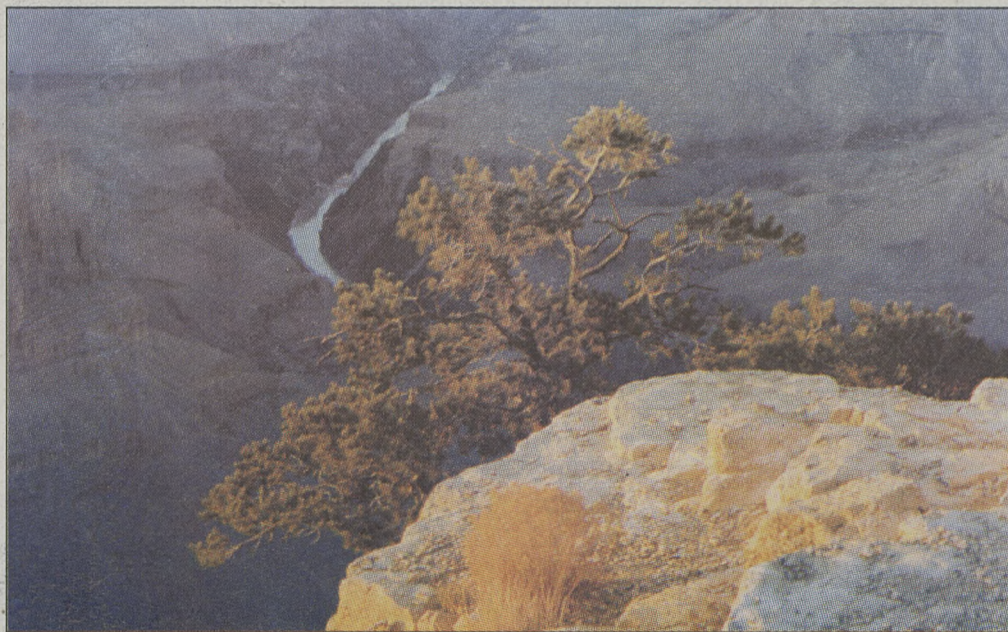
I tak już zostało. Zych cały czas godzi fotografowanie niebanalnych pejzaży i niezwykłych kobiet.

- *Pejzaż to forma relaksu w odróżnieniu od fotografowania ludzi, którzy wymagają innego porozumienia. Kontemplacyjne fotografowanie pejzażu wymaga uchwycenia klimatu i nastroju chwili. W tym najlepiej się czuję* - mówi Jan Zych.

Najbardziej inspirującą porą jest dla niego jesień, a najczęściej fotografujęm się motywu drzewa. Ukochał je

szczególnie, na jego zdjęciach pojawiają się często samotne, spowite tajemniczą mgiełką, prześwietlone wschodzącym słońcem, ograbione z liści albo będące nierzadko częścią całej zagadkowej kompozycji. Tak często powtarzające się w kadrze drzewo jest dla Zycha symbolem stanów emocjonalnych.

Artysta fotografik urodził się w widłach Wisły i Dunajca, smutnej okolicy monotonnego pejzażu nizinnego i być może dlatego ciągle podróżuje w poszukiwaniu nowych krajobrazów, najchętniej egzotycznych. Ostatnią jesień spędził z trójką przyjaciół z Nowego Jorku w krainie Indian Nawajo, na terenach, gdzie stykają się cztery stany: Colorado, Utah, Arizona i Nowy Meksyk.



Drzewa, skałki i kobitki...

- *W drugiej połowie października dopadła nas śnieżycy w Kansas. Jedną z głównych dróg Wschód - Zachód nr 70 przez trzy doby była zamknięta. Znow płaski obszar prairii, urozmaicony gdzieniedzie tylko mającymi pompami i krowami - wspomina Zych swą wyprawę, kiedy przy kolejnej próbie dojechania do kępy drzew samochód ugrzązł na dobre. Ze śliskiej glinki wyciągał ich dźwigi. Po tym fackie niefortunni podróżnicy zobaczyli urzędowy znak: „To nie jest ta droga”.*

Raj na ziemi Jan Zych odnalazł w stanie Utah.

- *Niezwykle światło, trochę roślinności, skały. Każdy kadr w obiektywie wydawał się doskonały i godny naciśnięcia migawki. Ogrom przyrody, jej bogactwo przytaczało, sprawiało, że czu-*

łem się bezradny, a komfort pracy zaskoczył mnie zupełnie - wyznaje Zych, przyzwyczajony do ciągłej gimnastyki „od słupa do słupa” w poszukiwaniu zamierzonego (czystego, bez zbędnych elementów) ujęcia. W Canyonie de Chelly krakowski fotografik odnalazł Spider Rock - skałę pajaka, przypominającą sylwetkę kościoła Mariackiego.

Rzeźby skał Zych fotografował świadomie „gołym” aparatem, bez żadnych technicznych udogodnień, bez jakichkolwiek filtrów. Piękno tego, co widział, można było tylko rejestrować i uciekać, aby nie oszaleć z zachwytu.... To zdanie fotografa, którego hojność natury onieśmiela. Z jego zdjęć wynika, że raczej się do niej modli niż stara się ją przetworzyć

przy użyciu nowoczesnych środków technicznych. Taki stosunek do krajobrazu, który bynajmniej nie musi być słodki, polukrowany, ujawnia duchowe powinowactwo Zycha z amerykańskim mistrzem lat 30. i 40. tego stulecia - Anselem Adamsem. A buszowanie po terenach rezerwatów przyrody zbliża do pionierskiej niegdyś pracy XIX-wiecznego fotografa Williama Henry'ego Jacksona.

Powracając z dziczy do cywilizacji, Zych zajmuje się głównie kobietą wartą sfotografowania. Raz omal nie przyplacił tego życiem, kiedy w Kuala Lumpur podbiegł do niego człowiek z kindżalem, zobaczył bowiem obiektyw skierowany na zakwieconą piękność.

W kraju zaliczał się kiedyś do wąskiej grupy fotografików

zajmujących się aktem, brał udział od samego początku w kolejnych edycjach konkursu fotograficznego organizowanego przez KTF pt. „Venus”. Był jednym z pierwszych twórców, zajmujących się fotografią barwną. Już w styczniu 1970 roku okładka „itd” przedstawiała w kolorze najmilszą krakowską studentkę sfotografowaną właśnie przez Jana Zycha.

Małgorzata Niemen na wybiegu, nowe gwiazdki mody w studiu i na pokazach, to miejski świat fotografii Zycha, który zmienia swe zainteresowania, skłaniając się coraz bardziej ku wyszukanemu portretowaniu...

- *Co mam zrobić? Wciąż podobają mi się 19-letnie dziewczyny... Etatowy fotoreporter „Przekroju” przyznaje, że gdy patrzy na rzeczywistość okiem kontemplacyjnego artysty zdarza mu się czasem przeoczyć tzw. ważne wydarzenie, jak np. przecięcie wstęgi czy wręczenie dyplomu...*

EWA KOZAKIEWICZ